

**STUDIA
I DOKUMENTY
EKUMENICZNE**

CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA

**STUDIA
I DOKUMENTY
EKUMENICZNE**

**ROK XXXV: 2019
Nr 84**

Warszawa 2019

Rada Naukowa:

ks. Jerzy Budniak, ks. Zygfryd Glaeser, bp Marcin Hintz, ks. Piotr Jaskóła, ks. Tadeusz Kałużny, ks. Przemysław Kantyka, Karol Karski (przewodniczący), Krzysztof Leśniewski, abp Jerzy Pańkowski, ks. Sławomir Pawłowski, ks. Andrzej Perzyński, Borys Przedpełski, Eugeniusz Sakowicz, Tadeusz J. Zieliński

Redaktor naczelny:

JERZY SOJKA

STUDIA I DOKUMENTY EKUMENICZNE
(PL ISSN 0239-5541)

WYDAWNICTWO NAUKOWE
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ AKADEMII TEOLÓGICZNEJ
W WARSZAWIE

Adres redakcji:

01-771 Warszawa, ul. Władysława Broniewskiego 48,

E-mail: side@chat.edu.pl

Tel./fax: + 48 22 83 19 597

Strona internetowa: www.ekumeniczne.pl.

Konto bankowe:

29 1240 1040 1111 0010 6345 5983

Prenumerata za rok 2019 – 25 zł.

Prenumerata za rok 2018 – 50 zł.

SPIS TREŚCI

DO CZYTELNIKÓW	11
ARTYKUŁY	15
Karol Karski, <i>Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie</i>	15
Bp Michael Bünker, <i>Raport sekretarza generalnego na VIII Zgromadzenie Ogólne WKEE</i>	27
Roman Michalak, <i>Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku w Warszawie</i>	39
SPRAWOZDANIA I DOKUMENTY	59
VIII Zgromadzenie Ogólne Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie, Bazylika (Szwajcaria), 13 – 18 września 2018	59
– <i>Przebieg obrad</i>	59
– <i>Wspólnota kościelna</i>	63
<i>Z działalności Światowej Rady Kościołów</i>	100
„ <i>Ducha nie gąsć</i> ”. <i>Charyzmaty w życiu i misji Kościoła. Raport z szóstej fazy Międzynarodowego Dialogu Katolicko-Zielonoświątkowego (2011 – 2015)</i>	108
<i>Ekumenizm w Polsce</i>	141
KRONIKA	161
<i>Kronika wydarzeń ekumenicznych</i> (Opr. Karol Karski)	161

BIBLIOGRAFIA	187
<i>Bibliografia Studiów i Dokumentów Ekumenicznych 2012 – 2018</i> (Oprac. Karol Karski)	187
<i>Bibliografia ekumeniczna czasopism polskich</i> (Grzegorz Polak)	200
RECENZJE	207

CONTENTS

FROM THE EDITOR	11
ARTICLES	15
Karol Karski, <i>Community of Protestant Churches in Europe</i>	15
Bishop Michael Bünker, <i>Report of the General Secretary on the 8th General Assembly of the Community of Protestant Churches in Europe</i>	27
Roman Michalak, <i>Ecumenical University of the Third Age in Warsaw</i>	39
REPORTS AND DOCUMENTS	59
8 th General Assembly of the Community of Protestant Churches in Europe, Basel, Switzerland, 13-18 September 2018	59
– <i>Course of the Debates</i> (Karol Karski)	59
– <i>Church Communion</i>	63
<i>From the Activity of World Council of Churches</i>	100
„Do Not Quench the Spirit”: <i>Charisms in the Life and Mission of the Church. Report of the Sixth Phase of the International Catholic–Pentecostal Dialogue (2011-2015)</i>	108
<i>Ecumenism in Poland</i>	141
CHRONICLE	161
<i>Chronicle of Ecumenical Events</i> (Karol Karski)	161

BIBLIOGRAPHY	187
<i>Bibliography of „Ecumenical Studies and Documents” 2012 – 2018</i> (Karol Karski)	187
<i>Ecumenical Bibliography of Polish Periodicals</i> (Grzegorz Polak)	200
BOOK REVIEWS	207

INHALTSVERZEICHNIS

AN DIE LESER	11
ARTIKEL	15
Karol Karski, <i>Gemeinschaft Evangelischer Kirchen in Europa</i>	15
Bischof Michael Bünker, <i>Bericht des Generalsekretärs an die 8. Vollversammlung der Gemeinschaft Evangelischer Kirchen in Europa</i>	27
Roman Michalak, <i>Universität für das Dritte Lebensalter in Warschau</i>	39
BERICHTE UND DOKUMENTE	59
<i>Achte Vollversammlung der Gemeinschaft Evangelischer Kirchen in Europa, Basel, Schweiz, 13. bis 18. September 2018</i>	59
– <i>Verlauf der Beratungen</i> (Karol Karski)	59
– <i>Kirchengemeinschaft</i>	63
<i>Aus der Tätigkeit des Ökumenischen Rates der Kirchen</i>	100
<i>„Löscht den Geist nicht aus“. Charisma im Leben und Mission der Kirche. Bericht über die sechste Phase des Internationalen theologischen Dialogs zwischen Katholiken und Pfingstlern (2011 – 2015)</i>	108
<i>Ökumene in Polen</i>	141
CHRONIK	161
<i>Chronik ökumenischer Ereignisse</i> (Karol Karski)	161

BIBLIOGRAPHIE	187
<i>Bibliographie der Zeitschrift „Ökumenische Studien und Dokumente“ 2012-2018</i> (Karol Karski)	187
<i>Ökumenische Bibliographie polnischer Zeitschriften</i> (Grzegorz Polak)	200
REZENSIONEN	207

DO CZYTELNIKÓW

„Studia i Dokumenty Ekumeniczne” (SiDE) zaczęły się ukazywać w 1983 roku, a więc istnieją od 36 lat. Powstały z inicjatywy Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego (przekształconego kilka lat później w Unię Chrześcijańsko-Społeczną). Do dzisiaj ukazało się ponad 80 zeszytów, w których publikowane były liczne artykuły, dokumenty, relacje i inne materiały związane z problematyką ekumeniczną. Na łamach periodyku publikowali i publikują jej najwybitniejsi znawcy z Polski i zagranicy. Dorobek czasopisma stanowi trwały wkład w polskojęzyczną refleksję ekumeniczną.

Dzieje SiDE dają się podzielić wyraźnie na dwa okresy. W okresie pierwszym, obejmującym lata 1983-1989, czasopismo było kwartalnikiem redagowanym przez kiluosobowy zespół, w którego skład wchodził katolicki, protestancki i prawosławny. Jego wydawcą był związany z ChSS Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”.

Przemiany polityczno-społeczne, zapoczątkowane w połowie 1989 roku i związane z wejściem naszego kraju na drogę gospodarki rynkowej sprawiły, że „Studia”, podobnie jak dziesiątki innych czasopism, zawiesiły swoją działalność z przyczyn ekonomicznych. W międzyczasie przestał istnieć nasz wydawca – Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”. Po dwuletniej przerwie, w 1992 roku, periodyk zaczął się znowu ukazywać, ale nie jako kwartalnik, lecz półrocznik. Przez rok rolę wydawcy pełniła Unia Chrześcijańsko-Społeczna, w 1993 roku zadanie to przejęła nowoutworzona Fundacja Ekumeniczna „Tolerancja”.

Minęło kolejne ćwierć wieku i od bieżącego zeszytu wydawanie „Studiów” przejmuje Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, uczelnia kształcąca przyszłych duchownych i innych pracowników dla Kościoła prawosławnego, Kościołów starokatolickich i protestanckich. Taki wydawca jest gwarantem, że także w przyszłości na łamach periodyku ukazywać się będą

studia i dokumenty o dużym znaczeniu dla dialogu ekumenicznego. Jednocześnie informujemy, że od bieżącego roku ukazywać się będzie tylko jeden zeszyt (tom) rocznie.

Jednocześnie pragniemy powiadomić naszych Czytelników, że **postanowiliśmy przygotować stronę internetową naszego czasopisma i udostępnić na niej wszystkie archiwalne zeszyty**. Prace nad tym projektem trwały kilka miesięcy. Trzeba było zdigitalizować archiwalne zeszyty i stworzyć stronę internetową, która udostępni je w odpowiedniej formie. Staraliśmy się, aby strona była maksymalnie przejrzysta i zapewniała czytelnikom jak najlepszy dostęp do interesujących ich treści.

Najważniejszą częścią strony internetowej jest oczywiście archiwum, w którym można znaleźć wszystkie zeszyty „Studiów i Dokumentów Ekumenicznych” w plikach PDF, spisy treści poszczególnych zeszytów, a także bibliografię czasopisma, zawierającą wykaz wszystkich publikowanych tekstów uporządkowanych tematycznie. Ponadto na stronie można znaleźć najważniejsze informacje o czasopiśmie i kontakt do redakcji.

Mamy nadzieję, że strona internetowa „Studiów i Dokumentów Ekumenicznych” spotka się z dobrym przyjęciem czytelników i zapewni większy dostęp do rzetelnej wiedzy o ekumenizmie.

Zapraszamy na www.ekumeniczne.pl!

Karol Karcki

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie wydawcą „Studiów i Dokumentów Ekumenicznych”

Chyba każdy z teologów, historyków i religioznawców zajmujących się w Polsce ekumenizmem miał okazję w ramach swojej pracy naukowej sięgnąć do tekstów zamieszczonych na łamach „Studiów i Dokumentów Ekumenicznych”. Ukazujące się od 1983 r. czasopismo dawało bowiem na przestrzeni lat podwaliny pod naukowe analizy, umożliwiało zapoznanie się z globalnym dyskursem ekumenicznym, w szerokim sensie przyczyniało się do recepcji ustaleń dialogowych, a więc odpowiadało na jedno z kluczowych wyzwań ruchu ekumenicznego. Oddawało także swoje łamy ważnym teologicznym dyskusjom, nie tylko z zakresu teologii ekumenicznej, ale również takich dyscyplin jak wiedza o wyznaniach i religiach, teologia systematyczna i historia doktryn religijnych, chrześcijańskich i niechrześcijańskich. Periodyk był również wiarygodnym kronikarzem stosunków ekumenicznych w świecie i w Polsce, a także prezentował kluczowych aktorów działań ekumenicznych. Czynił to prezentując tłumaczenia dokumentów dialogowych, a także udostępniając studia autorstwa szerokiego grona polskich i międzynarodowych działaczy oraz specjalistów o różnej proweniencji kościelnej i religijnej.

Począwszy od 2019 r. Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie staje się nowym wydawcą SiDE, przejmując je od Fundacji Ekumenicznej „Tolerancja”. Ufamy, że podołamy temu zadaniu, a czasopismo zachowa status jednego z najważniejszych periodyków podejmujących problematykę ekumeniczną. Misja dalszego wydawania SiDE wpisuje się w posłannictwo naszej uczelni, której „*etos universitas* wyraża się w ekumenizmie, tolerancji oraz dialogu religijnym, kulturowym i naukowym”. Cieszymy się, że wieloletni redaktor naczelny SiDE, a jednocześnie wieloletni wykładowca i prorektor ChAT, Pan Prof. dr hab. Karol Karski, zgodził się objąć stanowisko przewodniczącego nowo powołanej Rady Naukowej czasopisma, w skład której weszli znakomici znawcy problematyki ekumenicznej.

W tym miejscu pragniemy podziękować Profesorowi Karolowi Karskiemu oraz wszystkim jego współpracownikom, którzy przez kilkadziesiąt na dobrą sprawę lat istnienia periodyku stworzyli tak ważny dla dialogu ekumenicznego w Polsce tytuł i troszczyli się o jego wysoką rangę. Znamienny jest przy tym fakt, że ten okres w historii czasopisma został właśnie ukoronowany udostępnieniem on-line jego zawartości na stronie www.ekumeniczne.pl

Jerzy Sojka

Karol Karski

WSPÓLNOTA KOŚCIOŁÓW EWANGELICKICH W EUROPIE

Niewielka miejscowość Leuenberg koło Bazylei była 16 marca 1973 roku świadkiem niezwykłego wydarzenia. Zgromadzeni tu przedstawiciele Kościołów luterańskich, reformowanych i ewangelicko-unijnych z całej Europy uchwalili w tym dniu porozumienie doktrynalne, które wkrótce stało się znane powszechnie jako *Konkordia leuenberska*. Wspólnota kościelna w znaczeniu *Konkordii* weszła oficjalnie w życie 1 października 1974 roku. Rozpowszechniona jest opinia, że jest ona najistotniejszym porozumieniem ekumenicznym zawartym po drugiej wojnie światowej.

Tekst z 1973 roku był uwieńczeniem wieloletnich rozmów doktrynalnych. Dialog reformowano-luterański na płaszczyźnie europejskiej został zainicjowany przez Komisję do Spraw Wiary i Ustroju Światowej Rady Kościołów. Pod jej patronatem, w latach 1955-1959, odbyły się rozmowy wstępne, które nie przyniosły jednak widocznych rezultatów. Światowy Alians Kościołów Reformowanych i Światowa Federacja Luterańska mocniej zaangażowały się w drugą fazę dialogu, w tzw. rozmowy w Schauenbergu (1964-1967). Spotkano się wówczas czterokrotnie, stawiając sobie za cel zbadanie, czy stare podziały z czasów Reformacji są dziś w ogóle usprawiedliwione. I wreszcie, podczas trzeciej fazy dialogu (tzw. rozmowy w Leuenbergu), w której uczestniczyli już oficjalni przedstawiciele Kościołów, powiedziano sobie wyraźnie, iż celem rozmów jest stworzenie możliwości ustanowienia wspólnoty kościelnej. Posunięto się nawet tak daleko, że opisano kolejne etapy realizowania tego celu.

W wyniku rozmów w Leuenbergu został opracowany „Projekt Konkordii”, który opublikowano we wrześniu 1971 roku. Wyrażał on nadzieję, że tworzenie wspólnoty kościelnej rozumiane będzie jako żywy proces, a sama wspólnota będzie wymagała stałego pogłębiania, uaktualniania i rewidowania, co może zachęcić inne, wyznaniowo pokrewne, Kościoły w krajach pozaeuropejskich i pomóc im w przezwyciężeniu rozłamu. Projekt wysłano wszystkim Kościołom reformowanym, luterańskim i ewangelicko-unijnym z prośbą o opiniowanie. W marcu 1973 roku odbyło się posiedzenie, podczas którego – jak już wspomniano na wstępie – przyjęto ostateczny tekst *Konkordii*.

Konkordia nie zadowala się tylko ogłoszeniem wspólnoty kościelnej, lecz przywiązuje też dużą wagę do jej urzeczywistnienia. Nie kwestionując ważności ksiąg wyznaniowych poszczególnych Kościołów, sama nie chce być traktowana jako wyznanie wiary. Stanowi ona konsens uzyskany w zasadniczych kwestiach, konsens, który umożliwi wspólnotę między Kościołami reprezentującymi różne pozycje wyznaniowe.

Model ekumeniczny, który jest fundamentem *Konkordii*, to model jedności w pojednanej różnorodności. Kościoły, które przyjmują *Konkordię*, czynią to zachowując lojalność wobec wyznań wiary, z którymi czują się związane lub respektując własne tradycje. Model ten oznacza, że poszczególne Kościoły istnieją nadal w niezmienionym kształcie, lecz w stosunkach wzajemnych liczą się z faktem, że – zgodnie z Nicejsko-Konstantynopolitańskim Wyznaniem Wiary – stanowią jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół.

Ekumeniczny model jedności w pojednanej różnorodności nie jest modelem organizacyjnym, modelem proponującym utworzenie takiej lub innej unii kościelnej. Można go raczej przyrównać do wspólnej wędrówki wzajemnie akceptujących się Kościołów. Warunkiem tej akceptacji jest zgodność poglądów w zakresie wyznawania jednej prawdy Ewangelii, z tym że prawda ta może być wyrażana w różnej formie.

Zawarcie *Konkordii* nie było rozumiane jako akt jednorazowy. Podpisując ją Kościoły zobowiązały się do kontynuowania dyskusji doktrynalnych. *Konkordia* wlicza kilka różnic doktrynalnych wymagających dalszego zbadania. W tym celu co kilka lat odbywają się Zgromadzenia Ogólne Sygnatariuszy *Konkordii*. Dotychczas odbyło się ich osiem:

I. Sigtuna (Szwecja), 10 – 16 czerwca 1976

W posiedzeniu były reprezentowane także te Kościoły (przeważnie z obszaru Skandynawii), które z różnych powodów dotychczas nie mogły zaakceptować tekstu *Konkordii*, lecz są zainteresowane w kontynuowaniu roz-

mów. Wkład ich przedstawicieli w Sigtuna miał duże znaczenie. Jak bardzo Kościół Luterański Szwecji zainteresowany był wspólnotą Kościołów wyrostłych z Reformacji okazało się podczas nabożeństwa w Sztokholmie, gdzie po raz pierwszy w historii przedstawiciel Szwedzkiego Związku Misyjnego (należącego do Światowego Aliansu Kościołów Reformowanych) wspólnie z biskupem luterańskim przewodniczył uroczystości Wieczery Pańskiej.

Wysłuchano też referatów dotyczących takich kwestii, jak świadectwo i służba we współczesnej Europie, nauka o dwóch państwach – władza królewska Jezusa Chrystusa, urząd i ordynacja. Te kręgi tematyczne były już zalecane w tekście *Konkordii leuenberskiej* (nr 39). Także z reakcji Kościołów można się było przekonać, że tutaj znajdują się problemy, które należało podjąć, gdyż tkwią w nich elementy o charakterze dzielącym.

Z listu do Kościołów, zredagowanego w imieniu Zgromadzenia Ogólnego w Sigtuna przez nowo wybrany Komitet Koordynacyjny, wynikało, jakie były wyobrażenia przyszłych rozmów doktrynalnych Kościołów reformacyjnych w Europie. Miało chodzić o podejmowanie dalszych prób przełamywania występującego w Kościołach prowincjonalizmu i dochodzenia do wspólnych stanowisk np. w kwestiach społeczno-politycznych lub przy wypracowaniu nowych formularzy ordynacyjnych. Mówiono też o większej koncentracji wokół określonego dziedzictwa teologicznego i kościelnego i zaprezentowaniu go całej ekumenii.

Z Polski w obradach uczestniczyli dwaj przedstawiciele Kościoła ewangelicko-augsburskiego: ks. Robert Fiszka i ks. sen. Ryszard Trenkler.

II. Driebergen (Holandia), 18 – 24 lutego 1981

Do roku 1976 68 Kościołów podpisało *Konkordię*, w latach 1976-81 uczyniło to 8 dalszych, wśród nich po raz pierwszy również dwa Kościoły nieeuropejskie z obszaru La Plata w Argentynie. Zgodnie z zaleceniami I Zgromadzenia Ogólnego w Sigtuna podjął działalność Komitet Koordynacyjny, który zainicjował rozmowy regionalne.

Grupy regionalne „Amsterdam” i „Berlin” (NRD) opracowały tezy dotyczące nauki o dwóch państwach i władzy królewskiej Jezusa Chrystusa, które były dyskutowane, zrewidowane i zaakceptowane w Driebergen. Osiągnięte rezultaty potwierdzały, że różne formy myślowe nie muszą mieć charakteru kościelno-dzielącego w zakresie uporania się chrześcijan z zadaniami społecznymi i politycznymi, lecz raczej mogą przyczynić się do wzajemnego wzbogacenia.

Nieco trudniejsze było zadanie grup regionalnych „Kopenhaga” i „Europa południowo-wschodnia”, które opracowały kwestię urzędu. Pierwsza z nich opracowała serię tez, z których dwie ostatnie posłużyły jako materiał dla dalszych dyskusji. Druga grupa była w stanie zaprezentować jedynie tymczasowe wyniki. Również nad nimi dyskutowano w Driebergen.

II Zgromadzenie Ogólne poczyniło również propozycje dalszej pracy. Podkreślono, że w dalszych dialogach winna być kontynuowana debata nad urzędem. Proponowano także podjęcie nowych tematów, dotyczących relacji między Zakonem a Ewangelią oraz kwestii praktyki chrztu. Zalecono także zintensyfikowanie pracy zmierzającej do zapoznania z tekstem *Konkordii* wspólnot lokalnych.

Z Polski w obradach wzięli udział: ks. sen. Ryszard Trenkler z Kościoła ewangelicko-augsburskiego i ks. bp Zdzisław Tranda z Kościoła ewangelicko-reformowanego.

III. Strasburg (Francja), 18 – 24 marca 1987

Blisko 100 delegatów z 14 krajów europejskich i Argentyny, wśród nich ks. Ryszard Neuman z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, rozważało stan Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów w aktualnej sytuacji ekumenicznej.

Grupa regionalna „Berlin” przedłożyła dwa sprawozdania. Pierwsze formułowało kryteria pracy nad uchwalonym w Limie (1982) na posiedzeniu Komisji Wiara i Ustrój Światowej Rady Kościołów dokumentem konwergencji w sprawie „Chrześcijaństwa, Eucharystii i urzędu duchownego”. Natomiast drugie sprawozdanie dotyczyło relacji Kościołów wyrosłych z Reformacji w Europie z ekumenizmem światowym.

Grupa regionalna „Europa południowa” przedłożyła tezy na temat chrztu. Przyjęto je z zadowoleniem i zlecono nowemu Komitetowi Wykonawczemu, który zastąpił dotychczasowy Komitet Koordynacyjny, opracowanie ostatecznego tekstu we współpracy z Kościołami – sygnatariuszami oraz przedłożenie go następnemu Zgromadzeniu Ogólnemu.

W Driebergen nie sfinalizowano jeszcze rozmów na temat urzędu. Grupa „Kopenhaga” opracowała na nowo różne projekty. Tak powstały w 1982 tzw. „Tezy z Neuendettelsau”, które w lekko przerobionej formie zostały przyjęte w Strasburgu. Zaaprobowano także tzw. „Tezy z Tampere” dotyczące „współczesnej dyskusji nad urzędem”.

Przyjęto także pierwsze rezultaty pracy grupy „Amsterdam” dotyczące „Zakonu i Ewangelii”; tematyka ta została zakwalifikowana do dalszej pracy.

Ponadto ustalono dwa tematy przyszłych rozmów: „Kościół Jezusa Chrystusa – wkład reformacyjny do dialogu ekumenicznego na temat jedności Kościoła” oraz „Chrześcijańskie świadectwo wolności”. Poza utworzeniem Komitetu Wykonawczego, powstał też plan powołania stałego sekretariatu.

IV. Wiedeń (Austria), 3- 10 maja 1994

Temat IV Zgromadzenia Ogólnego brzmiał: „Wzrastająca wspólnota w świadectwie i służbie”.

Jako jeden z jego największych osiągnięć wymienia się przyjęcie dokumentu „Kościół Jezusa Chrystusa – wkład reformacyjny do dialogu ekumenicznego na temat jedności Kościoła”. Był to pierwszy od Reformacji XVI wieku dokument eklezjologiczny wypracowany wspólnie przez Kościoły ewangelickie Europy. Składa się on z trzech części, które – z perspektywy reformacyjnej – mówią kolejno o istocie Kościoła, jego społecznych zadaniach i ekumenicznej jedności. Powiada się, że odpowiedzialność za zwiastowanie Ewangelii ponosi cała wspólnota lokalna (zbór). Funkcje kierownicze w Kościele (zborze) sprawują nie tylko ordynowani duchowni, lecz również świeccy, którym powierzono inne posługi. Dokument podkreśla pierwszeństwo „kapłaństwa wszystkich wierzących” przed urzędem duchownym. Dokument przypomina, że dla Kościołów wyrosłych z Reformacji głównymi znakami Kościoła pozostają: nie zafałszowane głoszenie Słowa Bożego oraz właściwe sprawowanie Chrztu i Wieczerzy Pańskiej. W uzupełnieniu dodaje się jednak, że Kościół powołany jest do dawania świadectwa i pełnienia służby, z czym wiąże się polityczno-społeczna odpowiedzialność chrześcijan.

Poza omówionym wyżej dokumentem eklezjologicznym, zagadnieniom społeczno-etycznym był poświęcony jeszcze inny tekst zatytułowany: „Chrześcijańskie świadectwo wolności”. Apeluje on do chrześcijan i Kościołów o angażowanie się „z całą mocą” na rzecz praw ludzkich. Chrześcijanie muszą wspierać ruchy na rzecz demokratyzacji i praw człowieka oraz uczestniczyć w walce zmierzającej do zapewnienia „godności wszystkich dzieci Bożych”. Dokument zwraca też uwagę na powiązanie wolności i pokoju. Sprzeciwia się przerostom nacjonalizmu oraz wzywa Kościoły do uczestnictwa w procesie pokojowym i w ochronie mniejszości. W konkluzji powiada się, że Kościoły muszą angażować się w równej mierze na rzecz realizacji bardziej ludzkich i sprawiedliwych stosunków społecznych w krajach uprzemysłowionych, trwałego rozwoju w Trzecim Świecie i ustanowienia tam sprawiedliwego porządku ekonomicznego.

IV Zgromadzenie Ogólne przyjęło ponadto dwa dokumenty konsensu w sprawie reformatorskiego rozumienia Chrztu i Wieczerzy Pańskiej. Potwierdza się w nich, że Chrzest zachowuje ważność nawet wówczas, gdy osoba ochrzczona wystąpiła z Kościoła. Lecz podejmując taki krok osoba ta pozbawia się możliwości udziału w Wieczerzy Pańskiej.

Kościół metodystyczny w Europie zadeklarowały w Wiedniu chęć przystąpienia do Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów. Nie mogły jednak po prostu podpisać *Konkordii leuenberskiej*, gdyż ta w paragrafie 1 wymienia tylko Kościoły luterańskie, reformowane, ewangelicko-unijne i przedreformatorskie (Kościół Waldensów, Kościół Czeskobraterski). Zachodziła więc potrzeba opracowania odrębnego dokumentu mówiącego o poszerzeniu wspólnoty.

Na zakończenie obrad wiedeńskich delegaci 86 Kościołów, które podpisały *Konkordię leuenberską*, wybrali nowy Komitet Wykonawczy. Ustalono, że praca studyjna będzie poświęcona w najbliższej przyszłości kwestiom etycznym, które będą rozważane w powiązaniu z reformatorskim rozumieniem wolności. Zostaną też podjęte takie tematy, jak: „Kościół – lud – naród – państwo” oraz „Kościół i Izrael”.

Z Polski w obradach wzięli udział: bp Jan Szarek z Kościoła ewangelicko-augsburskiego i bp Zdzisław Tranda z Kościoła ewangelicko-reformowanego.

V. Belfast (Irlandia Północna), 19 – 25 czerwca 2001

Stroną zapraszającą były trzy Kościoły irlandzkie: prezbiteriański (reformowany), metodystyczny i luterański. Delegaci, reprezentujący 103 Kościoły tradycji luterańskiej, reformowanej, ewangelicko-unijnej i metodystycznej w Europie, spotkali się w krytycznym momencie procesu pojednania w Irlandii Północnej. Podczas pobytu delegatów w Belfaście doszło do ostrych starć między rywalizującymi grupami katolików i protestantów w północnej części miasta. Delegaci odwiedzili w małych grupach różne parafie i struktury międzywyznaniowe, w których podejmowane są inicjatywy na rzecz pojednania. Problemy utrudniające współżycie mieszkańców były też przedmiotem dyskusji podczas obrad plenarnych.

Czwarte Zgromadzenie Ogólne w Wiedniu w 1994 postanowiło zlecić trzem grupom roboczym opracowanie dokumentów o istotnym znaczeniu dla całej wspólnoty leuenberskiej.

Pierwszy z tych dokumentów, zatytułowany „Kościół i Izrael”, nad którym pracowano w ostatnich siedmiu latach, spotkał się z pełną aprobatą V Zgromadzenia Ogólnego w Belfaście. Gremium to zwróciło się do Kościołów

członkowskich o przyswojenie wyników tego dialogu i uwzględnienie ich podczas własnych przemyśleń na temat Kościoła i Izraela. Warto zaznaczyć, że jest to pierwszy w dziejach protestantyzmu dokument, w którym reprezentanci różnych jego nurtów wypowiadają się w sposób tak kompleksowy na temat błasków i cieni w stosunkach chrześcijańsko-żydowskich w przeszłości oraz starają się nakreślić możliwości współżycia i współpracy między obu partnerami w przyszłości.

Zgromadzenie Ogólne przyjęło również dokument opracowany przez inną grupę roboczą, a dotyczący aktualnej w każdej epoce historycznej kwestii: „Kościół – lud – państwo – naród. Wkład do trudnej relacji”. Chodzi tu o próbę teologicznej interpretacji relacji między Kościołem, narodem i państwem. Autorzy dokumentu zastanawiają się także nad ewentualnym wkładem protestantyzmu do budowy demokratycznych form państwa w integrującej się Europie.

Trzecia grupa robocza, która zajmowała się kwestią Zakonu i Ewangelii, przedstawiła w Belfaście dopiero wstępną wersję dokumentu. Wynika z niego jednoznacznie, że zagadnienie to było na przestrzeni stuleci inaczej ujmowane przez luteranów, inaczej przez reformowanych, a jeszcze inaczej przez metodystów. Jednak przy całym zróżnicowaniu poglądów dają się zauważyć wspólne tym tradycjom kościelnym elementy teologiczne. Dokument zwraca uwagę na wypaczenia w rozumieniu Zakonu i Ewangelii, przypomina typowe pozycje Kościołów ewangelickich w kwestiach etycznych oraz zastanawia się nad ułożeniem nowej relacji między obu elementami, która byłaby lepiej dostosowana do wymogów życia chrześcijańskiego we współczesnym świecie. V Zgromadzenie Ogólne poprosiło Kościoły członkowskie o ustosunkowanie się do tego dokumentu. Natomiast nowo wybrany Komitet Wykonawczy został zobligowany do przedłożenia ostatecznej wersji jeszcze przed następnym VI Zgromadzeniem Ogólnym.

Jednocześnie podjęto uchwały w sprawie rozpoczęcia pracy nad nowymi tematami. Pierwszy z nich dotyczy kształtu i profilu Kościołów protestanckich w zmieniającej się Europie. Nowy Komitet Wykonawczy zobowiązano również do powołania grupy roboczej skupiającej uwagę na zagadnieniach misji i ewangelizacji.

V Zgromadzenie Ogólne stwierdziło z zadowoleniem, że deklaracja w sprawie wspólnoty kościelnej z metodystami, przyjęta w Wiedniu w 1994, spotkała się z aprobatą Kościołów członkowskich. Ponieważ również strona metodystyczna wypowiedziała się pozytywnie na temat wspólnoty, przeto 2 lutego 1997, podczas uroczystego nabożeństwa w kościele metodystycznym w Tallinie (Estonia), można było ogłosić oficjalnie przystąpienie siedmiu europejskich Kościołów metodystycznych do Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów.

V Zgromadzenie Ogólne oceniło pozytywnie wstępne rozmowy, które miały już miejsce z baptystami. Poparło też propozycję prowadzenia oficjalnego dialogu teologicznego z Kościołami tej tradycji na płaszczyźnie europejskiej. Stwierdziło, że biorąc za punkt wyjścia problematykę dotyczącą chrztu, należy przystąpić do opracowania kwestii, które w ramach dążeń do wzajemnego uznania wymagają jeszcze wyjaśnienia. Dla przygotowania wspólnoty z Kościołami baptystycznymi i nadania jej nowej jakości, V Zgromadzenie Ogólne postanowiło zapraszać przedstawicieli tych Kościołów do uczestnictwa na statusie gości we wszystkich rozmowach doktrynalnych prowadzonych przez Leuenberską Wspólnotę Kościołów.

W oparciu o wspólnotę Słowa i Sakramentu, istniejącą w poszczególnych krajach Europy między Kościołami tradycji anglikańskiej, luterkańskiej i reformowanej, V Zgromadzenie Ogólne zaproponowało podjęcia dialogu między Leuenberską Wspólnotą Kościołów a Wspólnotą Kościołów Anglikańskich na płaszczyźnie ogólnoeuropejskiej. Stwierdziło, że w dialogu tym należy wykorzystać teologiczną podstawę opracowaną podczas pierwszej konsultacji przedstawicieli obu stron w 1995 roku.

V Zgromadzenie Ogólne wybrało 13-osoby Komitet Wykonawczy; w jego skład wszedł po raz pierwszy przedstawiciel z Polski – ks. radca Piotr Gaś z Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Poza nim w obradach uczestniczyli dwaj inni Polacy: prof. Karol Karski z Kościoła ewangelicko-augsburskiego i ks. Roman Lipiński z Kościoła ewangelicko-reformowanego.

VI. Budapeszt (Węgry), 12 – 18 września 2006

Obrady toczyły się pod hasłem: „Kształtować wspólnotę – ewangelicki profil w Europie”.

Zaproszenie dla delegatów i gości, których w sumie do stolicy Węgier przybyło ponad 200, wystosowały trzy Kościoły miejscowe: reformowany, luterkański i metodystyczny. W jubileuszowym roku Rewolucji 1956 na Węgrzech obrady otworzył były prezydent państwa prof. dr Ferenc Madl wykładem na temat zrastania się ludów i narodów Europy z perspektywy węgierskiej.

Znacząca część pracy odbywała się w grupach roboczych, z których pochodziły różne impulsy dla dalszej pracy. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że dotychczasowa nazwa Leuenberska Wspólnota Kościołów została zmieniona w 2003 na Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie (WKEE). Wspomniane grupy zajmowały się aktualnymi zadaniami i wyzwaniem WKEE, takimi jak: polityka i Kościoły ewangelickie; teologia ewangelicka i praca educa-

cyjna w Europie; młodzi ekumeniści w WKEE; praca WKEE w regionach; pojednanie w Europie („Healing of Memories”).

V Zgromadzenie Ogólne w Belfaście podkreśliło centralne znaczenie pracy teologicznej i sformułowało dwa tematy jako przedmiot rozmów doktrynalnych. Oba studia, przerobione na podstawie stanowisk nadesłanych przez Kościoły, przedyskutowano i przyjęto podczas VI Zgromadzenia Ogólnego w Budapeszcie.

Pierwsze z wymienionych studiów zatytułowano: „Ewangelizowanie – perspektywy ewangelickie dla Kościołów w Europie”. VI Zgromadzenie Ogólne przyjmując ten dokument zaleciło Kościołom członkowskim zbadanie, wzmocnienie i rozwinięcie własnych działań ewangelizacyjnych w dialogu z przedłożonym tekstem. Zwraçało się do nich także z prośbą – w duchu „Charta Oecumenica” – aby przed realizacją własnych planów ewangelizacyjnych informowały i konsultowały się wzajemnie na płaszczyźnie lokalnej, regionalnej i krajowej.

Na temat drugiego studium – „Kształt i profil Kościołów protestanckich w zmieniającej się Europie” – przedłożono VI Zgromadzeniu Ogólnemu dwa opracowania. Jedno było dziełem Grupy dialogu doktrynalnego powołanej przez Komitet Wykonawczy. Natomiast Grupa regionalna Europy południowej, wschodniej i środkowej sformułowała swój wkład do tego tematu w dokumencie „Kształtowanie Kościoła – zyskanie przyszłości”. Obie grupy, w nawiązaniu do wywodów studium „Kościół Jezusa Chrystusa” (1994), dotyczących relacji między fundamentem i kształtem Kościoła, skupiły uwagę na pytaniu, czy i jak dalece europejskie procesy transformacji wywierają wpływ na kształt Kościoła a w szczególności na sam kształt WKEE.

Obrady w Budapeszcie pokazały wyraźnie, że praca teologiczna, jako „kręgosłup ewangelickiej wspólnoty kościelnej”, ma także w przyszłości odgrywać centralną rolę. VI Zgromadzenie Ogólne postanowiło dać priorytet dwóm tematom w rozmowach doktrynalnych.

Pierwszy z tych tematów to rozumienie urzędu, ordynacji i duchownego kierownictwa kościelnego (*episkopé*). Kwestie te mają znaczenie nie tylko w relacji z Kościołami nieewangelickimi, lecz – jak pokazała debata nad ordynacją kobiet – także w łonie WKEE. Celem powołanej grupy dialogu doktrynalnego było pogłębienie i poszerzenie osiągniętego już konsensu. Zwrócono uwagę, że obok zasadniczego rozumienia urzędu zwiastowania publicznego w obliczu współczesnych wyzwań trzeba przebadać szczególnie różne postaci episkopé pod względem ich kompatybilności.

Drugi temat dotyczył wzajemnej relacji pomiędzy Pismem Świętym, wyznaniem wiary i Kościołem. Powołana w tym celu grupa robocza miała wyjaśnić kwestię rozumienia Pisma Świętego, hermeneutyki wyznania wiary

oraz relacji pomiędzy orędzim a byciem Kościołem. Powstały tekst miał posłużyć wyjaśnieniu tożsamości eklezjalnej WKEE, jak również jej bardziej wyrazistemu usytuowaniu w dialogach z innymi Kościołami.

VI Zgromadzenie Ogólne uznało również za pożądane zajęcie się wyzwaniami społecznymi. Zaleciło wybranej Radzie, która przejęła funkcje dawnego Komitetu Wykonawczego, poszukiwanie odpowiednich sposobów opracowania tematu „Kościoły ewangelickie wobec nowych wyzwań związanych ze sprawiedliwością społeczną”.

W Budapeszcie, zgodnie z przyjętym Statutem, wybrano 13-osobową Radę. Z Polski w jej skład wszedł ks. radca Piotr Gaś z Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Poza nim w obradach uczestniczył przedstawiciel Kościoła ewangelicko-reformowanego – ks. Roman Lipiński.

VII. Florencja (Włochy), 20 – 26 września 2012

Główny temat obrad brzmiał: “Wolni dla przyszłości – Kościoły ewangelickie w Europie”.

Stroną zapraszającą był Ewangelicki Kościół Waldensów – unia waldensów i metodystów wspólnie z Kościołem Ewangelicko-Luterańskim we Włoszech.

Ważnym wydarzeniem było przyjęcie dokumentów, które powstały na zlecenie poprzedniego VI Zgromadzenia Ogólnego w Budapeszcie. W pierwszym rzędzie chodzi tu o tekst „Pismo Święte – wyznanie wiary – Kościół”. VII Zgromadzenie Ogólne we Florencji wyraziło radość z szerokiej dyskusji nad dokumentem w Kościołach członkowskich i podziękowało za zróżnicowane stanowiska, których ocena została uwzględniona w końcowej redakcji tekstu. Jednocześnie zwróciło się z prośbą do Kościołów o przyjęcie rezultatów rozmów doktrynalnych i uwzględnienie podczas dalszej pracy nad tymi tematami zarówno głosów pochodzących z własnego środowiska kościelnego jak i innych Kościołów i tradycji.

Inny dokument przyjęty we Florencji dotyczył „Urzędu, ordynacji i episkopé”. VII Zgromadzenie Ogólne wypowiedziało się z uznaniem o szerokiej dyskusji nad dokumentem w Kościołach członkowskich i podziękowało za zróżnicowane stanowiska, których ocena została uwzględniona w końcowej redakcji tekstu. Jednocześnie zwróciło się z prośbą do Kościołów o przedyskutowanie rezultatów rozmów doktrynalnych oraz o uwzględnienie ich w rozmowach zarówno wewnętrznych jak i z innymi Kościołami i tradycjami.

Przyjęto też tekst studium „Angażujcie się na rzecz sprawiedliwości”, uznając je za perspektywiczny wkład do procesu refleksji, komentowania i

traktowania kwestii społeczno-etycznych. Inne dokumenty, przyjęte we Florencji, dotyczyły następujących kwestii: „Wykształcenie do objęcia urzędu z mocy ordynacji we Wspólnocie Kościołów Ewangelickich w Europie”; „Pozostać w czasie – ewangelickie nabożeństwo w Europie południowo – środkowo – wschodniej między zachowaniem a zmianą”; „Ecclesia semper reformanda”.

VII Zgromadzenie Ogólne podjęło też uchwały dotyczące planów na przyszłość. Zwróciło się do nowo wybranej Rady o wszczęcie dialogu doktrynalnego na temat „Wspólnoty kościelnej”. Podkreśliło, aby w pracy nad tym dokumentem poświęcić szczególną uwagę pozytywnemu potencjałowi i widzialności wspólnoty kościelnej.

W innym zaleceniu zwraca się ono do Rady o wszczęcie procesu studyjnego na temat „Wielości religii”. Sugeruje podjęcie empirycznego studium, które zbada sytuację międzyreligijną u podstaw w różnych kontekstach, w jakich działają Kościoły członkowskie WKEE. Przypomina, że takie studium winno wyjaśnić zarówno socjologiczne fakty jak i uwzględnić teologiczne i praktyczne odpowiedzi Kościołów.

Ponadto VII Zgromadzenie Ogólne powitało z zadowoleniem podjęcie konsultacji z Kościołem rzymskokatolickim na temat leuenberskiego modelu wspólnoty kościelnej; udzieliło wsparcia dalszym rozmowom z Kościołami anglikańskimi w Europie; zwróciło się z prośbą do Rady o podjęcie poszukiwań odpowiednich dróg ku pogłębieniu współpracy z Europejską Federacją Baptystyczną; prosiło też Radę o poszukiwanie sposobów kontynuowania konsultacji z Kościołami prawosławnymi w Europie oraz o podjęcie kontaktów z Kościołami zielonoświątkowymi i wspólnotami charyzmatycznymi.

Z Polski w obradach uczestniczył ks. Marcin Brzóska z Kościoła ewangelicko-augsburskiego, który został wybrany zastępcą członka Rady.

VIII. Bazylea (Szwajcaria), 13 – 18 września 2018

Obrady VIII Zgromadzenia Ogólnego WKEE toczyły się pod hasłem: „Wyzwoleni – połączeni – zaangażowani”¹.

¹Relacja z obrad w dziale „Sprawozdania i dokumenty”.

Biskup Michael Bünker

RAPORT SEKRETARZA GENERALNEGO NA VIII ZGROMADZENIE OGÓLNE WKEE

Słowa „realizm i radość” Eberhard Jüngel opisał podczas Europejskiego Zgromadzenia Ewangelickiego w Budapeszcie w 1992 roku postawę, jaką powinny zająć Kościoły ewangelickie w Europie i na rzecz Europy. Realizm i radość to także stosowne pojęcia, aby opisać rozwój Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie od ostatniego Zgromadzenia Ogólnego z perspektywy jej Biura. Lecz słowa te opisują także charakter mojego raportu, gdyż wiele spraw trzeba przedstawić realistycznie, ale przynajmniej między wierszami wyczuć też niekiedy radość, jaką wzbudza zaangażowanie na rzecz wspólnoty kościelnej. To rokuje nadzieję na przyszłość!

A propos przyszłość:

„Wyzwoleni dla przyszłości” – pod tym hasłem zgromadziły się nasze Kościoły członkowskie w Florencji w 2012 roku na VII Zgromadzeniu Ogólnym.

Przypomnę tylko dwa wydarzenia tego roku, które wyjaśniają, co zmieniło się od tego czasu. W listopadzie 2012 Barack Obama został ponownie wybrany na prezydenta USA a w grudniu tego samego roku przyznano Unii Europejskiej Pokojową Nagrodę Nobla. W uzasadnieniu Norweskiego Komitetu Noblowskiego czytamy: „Unia i jej poprzedniczka przez ponad sześćdziesiąt lat przyczyniała się do rozwoju, pokoju i pojednania, demokracji i praw człowieka w Europie”. Za pomocą pokoju i pojednania, demokracji i praw człowieka są poruszone także tematy, które stanowią główną troskę WKEE i jej Kościołów członkowskich. Lecz Europa od 2012 roku przeżywała postępujący kryzys. Wspomnę tylko nadal nie przewyżczony kryzys banków i zadłużenia

państw, wyzwanie rzucone przez globalizację, migrację i zmianę klimatu, zmienność sytuacji politycznej w świecie, wzrost prawicowych sił populistycznych i umacnianie „demokracji neoliberalnych” połączone z rosnącą polaryzacją społeczeństwa i nierównością. Po sześciu latach Europa wygląda inaczej. Sądzę, że rzeczą dobrą i wskazaną byłoby, gdyby Kościoły, zwłaszcza Kościoły ewangelickie, w okresie przemiany skoncentrowały swoją uwagę na fundamencie, czyli na Ewangelii. Ewangelia określa misję, jaką tu i teraz mamy do wypełnienia. To, że czynimy to wspólnie, ma wartość już samą w sobie i powinno zostać wzmocnione w nadchodzących latach. W ten sposób kładziemy inny akcent niż wzrastające siły odśrodkowe w polityce, które na przykład znajdują swoje odzwierciedlenie w narodowo-państwowym izolacjonizmie. Tej zwartości służy wspólnota kościelna, do której nas upoważnia i zachęca wspólne rozumienie Ewangelii.

Przedłożony naszemu Zgromadzeniu Ogólnemu dokument strategiczny „Być wspólnie Kościołem” formułuje to tak: WKEE wyjaśnia, jaki wkład wnoszą Kościoły do społecznej i kulturalnej zwartości w Europie. Kościoły członkowskie na podstawie swojej wiary solidaryzują się ze sobą nie bacząc na różnice polityczne w swoich społeczeństwach i między społeczeństwami. To jest zaiste ambitne! Kierując się stosownym dla nas realizmem i radością musimy zapytać: Jak ustosunkowana jest do tego WKEE? Jaki dokonał się w niej rozwój w ostatnich latach? Czego będzie potrzebować w przyszłości?

Kościoły członkowskie

WKEE zrzesza aktualnie 93 Kościoły członkowskie, przyjęcie Łotewskiego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego za Granicą (Latvia's Evangelical Lutheran Church Abroad) w wyniku uchwały Rady mogło jeszcze nastąpić przed Zgromadzeniem Ogólnym, tak że liczba Kościołów członkowskich wzrosła do 94. Jest to wielka radość, że możemy powitać wśród nas delegata nowego Kościoła członkowskiego Elmarsa Ernsta Rozitisa i przyjąć do naszego grona łotewski Kościół zagraniczny. Przynajmniej należy wspomnieć, że także inne Kościoły rozważają sprawę członkostwa.

Zgromadzenie Ogólne we Florencji dało impuls do podjęcia rozmów z tzw. Kościołami migracyjnymi i do szukania właściwych dróg współpracy. WKEE będzie musiała rozważyć możliwość ich przyszłego członkostwa.

Przeprowadzono już pierwsze rozmowy podczas wzajemnych wizyt z Unification Council of Cherubim & Seraphim Church w Londynie. Cieszę się, że wśród nas znajdują się Special Apostle and General Secretary Richard Fasanloye i Most Senior Apostle Jare Oyewole jako przedstawiciele tego Kościo-

ła. W trwających rozmowach chodzi o rozważenie kwestii teologicznych i wysondowanie, jak może być widziana i przeżywana wspólnota kościelna. W programie obecnego Zgromadzenia Ogólnego jest przewidziana dyskusja nad tą sprawą i sformułowanie uchwały.

Co się tyczy członkostwa w WKEE, to można poczynić dwie uwagi:

Z jednej strony wspólnota kościelna prowadzi nieustannie do połączeń i regularnych fuzji Kościołów. Ta okoliczność wyjaśnia także, że liczba Kościołów członkowskich jest mniejsza niż liczba Kościołów, które podpisały Konkordię leuenberską.

Z drugiej strony Rada i Biuro nieustannie bywają konfrontowane z pytaniami Kościołów, które opuściły większe zrzeszenie lub przynajmniej pragną samodzielnie reprezentować swoje członkostwo. Na przykład Kościoły luterzańskie, tworzące Kościół Ewangelicko-Luterański w Rosji i w Innych Państwach (Rosja, Gruzja, Kazachstan, Kirgizja, Uzbekistan, Ukraina), pytały w roku 2015 o możliwość bezpośredniego indywidualnego członkostwa. Lecz sprawa nie miała dalszego ciągu. Na obecnym Zgromadzeniu Ogólnym w Bazylei reprezentuje te Kościoły wspólnie wysłany delegat, którym jest Markus Schoch.

W przyszłości trzeba będzie zwracać większą uwagę na to, by ze strony WKEE stawiana była kwestia wspólnoty kościelnej w sensie duchowym. Gdyż istotą leuenberskiej wspólnoty Kościołów jest przecież wspólnota duchowa i teologiczna, a nie w pierwszym rzędzie organizacyjna. Dlatego trzeba usilnie dążyć do tego, żeby Kościoły i zbory, które starają się o przyjęcie do WKEE, w pierwszym rzędzie uczulić na to, by szukały i przeżywały wspólnotę kościelną na płaszczyźnie lokalnej i dopiero na tej podstawie rozważały możliwość członkostwa.

Grupy regionalne

Działalność grup regionalnych stanowi ważną formę urzeczywistniania wspólnoty kościelnej. Grupy regionalne są czymś więcej niż powiązaniem, konferencjami lub platformami wymiany oraz forami wspólnej pracy. Tym wszystkim są one na pewno także, lecz poza tym jako wspólnota kościelna w kontekście regionalnym mogą wykazać się zaletą eklezjalną. Grupy regionalne rozwinęły się bardzo pozytywnie w ostatnich latach. Ich praca uległa i

nadal ulega intensyfikacji. Aktualnie w ramach WKEE pracują cztery grupy regionalne:

- Konferencja Kościołów Nadreńskich (KKR)
- Grupa Północno-Zachodnia
- Grupa Europy Południowo-Wschodniej
- Conférence des Eglises Protestantes des Pays Latins d'Europe (CEPPLE)

Grupy regionalne powstały w różnym czasie. Konferencja Kościołów Nadreńskich istnieje już od 1961 roku, a więc powstała dużo wcześniej niż Konkordia leuenberska, Grupa Północno-Zachodnia od 1990 roku, Grupa Europy Południowo-Wschodniej od 1975 roku, a Conférence des Eglises Protestantes des Pays Latins d'Europe istnieje od 2012 roku jako grupa regionalna WKEE. Grupy regionalne są zorganizowane w różny sposób, z Radą WKEE zawarły porozumienie i swoje plany robocze uzgadniają z Radą. Na szczególne wspomnienie zasługuje inicjatywa Grupy Północno-Zachodniej, polegająca na zapraszaniu Kościołów członkowskich wysp brytyjskich na swoje doroczne spotkanie.

Po raz pierwszy spotkały się kierownictwa grup regionalnych WKEE w celu bezpośredniej wymiany doświadczeń. Podczas spotkania w siedzibie Biura WKEE w Wiedniu 13 czerwca 2018 roku byli obecni przedstawiciele wszystkich czterech grup regionalnych. Duński Kościół Luteranski przysłał obserwatora, który przedstawił pytania i propozycje Kościołów Europy północnej.

Poza raportami na temat historii, struktury i metod pracy różnych grup regionalnych dyskutowano nad wyzwaniem, przed którymi stają aktualnie Kościoły członkowskie i nad sposobem konstruktywnego uporania się z nimi w ramach wspólnoty kościelnej praktykowanej we WKEE.

Poza tym omówiono tematy najbliższego Zgromadzenia Ogólnego w Bazylei i potwierdzono wspólne życzenie, żeby członkowie grup regionalnych byli reprezentowani w Radzie WKEE po to, by dobrze byłaby zapewniona wymiana i komunikacja między Radą WKEE a kierownictwami grup regionalnych.

Sprawą nierozstrzygniętą pozostała kwestia, czy w przyszłości ma powstać zinstytucjonalizowana grupa północna. Kościoły w regionie Europy północnej, które pod względem wyznaniowym są raczej jednorodne, okazują żywe zainteresowanie współpracą nad konkretnymi tematami w ramach WKEE.

Ogólnie rzecz biorąc wszyscy byli zgodni, że rozmowa między kierownictwami grup regionalnych, Radą i współpracownikami Biura w Wiedniu winna być bezwzględnie kontynuowana w nowej kadencji Rady.

Pięć Kościołów członkowskich WKEE w Argentynie, Ekwadorze i Urugwaju tworzy faktycznie odrębną grupę. Kościół Ewangelicko-Luterański Ekwadoru, jako 106 Kościół członkowski, zobowiązał się w 2012 roku do zainspirowania innych Kościołów członkowskich WKEE, by w ramach Rady Kościołów Ameryki Łacińskiej utworzyły podgrupę, która stawiała by sobie za cel wspieranie Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów.

Pracę grup regionalnych jako pełnomocnik do spraw kościelnych w Biurze WKEE nadzorował Bernd Jaeger, w październiku 2017 roku jego następczynią została Kathrin Nothacker.

Europa

Siódme Zgromadzenie Ogólne we Florencji potwierdziło decyzje podjęte w Belfascie (2001) i Budapeszcie (2006): „Zgromadzenie Ogólne potwierdza uchwały Zgromadzenia Ogólnego w Budapeszcie z 2006 roku w sprawie ścisłej współpracy w zakresie kwestii politycznych, społecznych i gospodarczych w celu wzmocnienia wspólnego głosu protestanckiego w Europie. Potwierdza pracę przedstawicieli WKEE w Brukseli oraz wita współpracę z Komisją do Spraw Kościoła i Społeczeństwa Konferencji Kościołów Europejskich”. Wraz z reformą statutu KKE nastąpiły zmiany: Komisja do Spraw Kościoła i Społeczeństwa zaprzestała działalności a siedziba Sekretariatu Generalnego została przeniesiona z Genewy do Brukseli. W ten sposób zmanifestowano, że Bruksela ma dla KKE większe znaczenie niż dotychczas, jednak mogliśmy też zaobserwować, że odtąd obszar zadań brukselskiego Biura KKE uległ znacznemu poszerzeniu, nie ogranicza się tylko do dialogu z europejskimi instytucjami politycznymi. Latem 2014 roku zmodyfikowane zostało dotychczasowe porozumienie w sprawie współpracy z KKE.

Oddelegowany przez nas współpracownik Frank-Dieter Fischbach pracował najpierw na rzecz Komisji do Spraw Kościoła i Społeczeństwa a potem dla KKE w obszarze polityki zatrudnienia i spraw społecznych. Obie strony – WKEE jak KKE – miały profity z tego porozumienia, toteż dziękuję wszystkim Kościołom, które to umożliwiły.

W okresie sprawozdawczym Rada i Prezydium ustosunkowywały się do bardzo różnych wydarzeń europejskich, jak np. wybory europejskie w maju 2014 roku, zamach na Charliego Hebdo w Paryżu w 2015 roku i europejska polityka wobec uchodźców w październiku 2015 roku.

W dniach od 9 do 12 października 2015 roku Rada obradowała w Brukseli w pomieszczeniach Sekretariatu Generalnego KKE oraz prowadziła rozmowy z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.

7 marca 2017 roku zorganizowaliśmy w Parlamencie Europejskim wspólnie z przedstawicielami Kościoła Ewangelickiego w Niemczech imprezę z okazji jubileuszu Reformacji „500 years of Reformation: Shaping Europe – Daring change”. Na dwóch podiach dyskutowano nad znaczeniem Reformacji dla współczesnej Europy i istniejącymi wyzwaniami. Zainteresowanie tą imprezą, która zgromadziła ponad 150 uczestników Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej, zrobiło wielkie wrażenie. Jej finałem było przyjęcie wydane przez świeżo wybranego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, Antonio Tajani’ego.

Od momentu wyboru o. Heikki Huttunena na stanowisko sekretarza generalnego KKE odbywają się regularne spotkania obu sekretarzy generalnych poświęcone wymianie poglądów i ustaleniom w sprawie dalszej współpracy. Spotkania te doprowadziły do konferencji w dniach 1 i 2 grudnia 2017 roku w Pradze, na którą obie organizacje zaprosiły przedstawicieli Kościołów z Europy Środkowej i Wschodniej.

Ta wymiana, dziejąca się w nieformalnych ramach, podobnie jak zorganizowane przez WKEE na początku marca w Wiedniu posiedzenie, służyły przygotowaniu do Zgromadzenia Ogólnego KKE w czerwcu 2018 roku w Nowym Sadzie. W jakiej formie ta praca WKEE i kooperacja z KKE będzie kontynuowana, o tym zadecyduje nowa Rada po rozważeniu wyników Zgromadzenia Ogólnego. Wobec politycznych, socjalnych i społecznych sił odśrodkowych w Europie, Kościoły muszą się zaangażować na rzecz spójności i pozostawania razem w Europie nie tylko za pomocą słów, lecz także dawania przykładu.

Medycyna reprodukcyjna

Już podczas swojego pierwszego posiedzenia w lutym 2013 roku nowo wybrana we Florencji Rada zleciła grupie eksperckiej do spraw etyki opracowanie pomocniczego poradnika w zakresie etycznych wyzwań medycyny reprodukcyjnej, wzorowanego na poradniku „Życie ma swój czas. Umieranie ma swój czas” (2011). Na swoim posiedzeniu w marcu 2017 roku Rada przyjęła dokument jako poradnik i postanowiła opublikować go pod tytułem: „Before I formed you in the womb...” – A Guide to the Ethics of Reproductive Medicine from the Council of the Community of Protestant Churches in Europe.

28 czerwca 2017 roku miała miejsce prezentacja książki w ramach “Światowej Wystawy Reformacji” w Wittenberdze. Zainteresowanie nabywcami tego dokumentu przez Kościoły jest coraz większe. Na posiedzeniu

Kościół Reformowany na Węgrzech zaprezentowano poradnik i dyskutowano nad nim. Na obszarze niemieckojęzycznym Akademia Villigst wspólnie z innymi partnerami przeprowadziła konsultację poświęconą temu poradnikowi. 2 maja bieżącego roku WKEE przy poparciu KKE zorganizowała dyskusję nad niektórymi zagadnieniami poruszonymi w poradniku, która odbiła się żywym, krytycznym, ale także pozytywnym echem. Sekretariatowi Rady Europy, zainteresowanemu zagadnieniami bioetyki, również dostarczo- no egzemplarz poradnika, gdzie spotkał się z dużym zainteresowaniem także dlatego, że pod koniec października 2017 roku odbyła się w Strassburgu wielka konferencja międzynarodowa z okazji dwudziestej rocznicy konwencji z Oviedo poświęcona prawom człowieka i biomedycynie; podczas obrad powo- ływano się na poradnik.

Forma poradnika sprawdziła się, gdyż umożliwia posługiwanie się pogłębioną argumentacją, opracowaną w oparciu o istniejące stanowisko Ko- ściółów członkowskich WKEE, a jednocześnie daje wolność osobistego do- chodzenia do odpowiedzialnej ewangelickiej postawy i stanowiska. Przy oka- zji warto jeszcze wspomnieć, że wcześniejszy poradnik dotyczący kresu życia został w międzyczasie przetłumaczony przez różne Kościoły na ich języki narodowe.

Nabożeństwo i liturgia

W poprzedniej kadencji Rady przeprowadzono dwie konsultacje z udziałem osób odpowiedzialnych za sprawy nabożeństwowe w Kościołach członkowskich (Hildesheim 2014, Wiedeń 2016). Ta nowa inicjatywa została zainspirowana pracą studyjną „Pozostań w czasie”. Mimo różnych kontekstów Kościoły ewangelickie w Europie stoją przed podobnymi wyzwaniami, gdy chodzi o nabożeństwo. Te konsultacje sprzyjają zacieśnieniu kontaktów między Kościołami członkowskimi dzięki sprawoz- daniom krajowym i grupom roboczym dającym przykłady dobrych praktyk oraz inspirują organizowanie nabożeństw w europejskim kontekście, na przykład upamiętniających setną rocznicę wybuchu pierwszej wojny światowej w 2014 roku lub jubileusz 40-lecia Konkordii leuenerskiej w 2013 roku.

Z okazji jubileuszu Reformacji w 2017 roku WKEE opublikowała wielo- języczny modlitewnik i przeprowadziła konkurs pieśni. Jedno i drugie – modli- twy i pieśni – zostało przedstawione podczas uroczystego nabożeństwa w ko- ściele miejskim w Wittenberdze w marcu 2017 roku, także po roku 2017 korzy- sta się z nich chętnie.

Zgromadzenie Ogólne we Florencji przyjęło z wdzięcznością dokument Grupy Regionalnej Europy Południowo-Wschodniej „Pozostań w czasie” oraz zachęciło także inne regiony Europy do rejestrowania swoich spostrzeżeń w zakresie zmian zachodzących w nabożeństwie. Rezultat jest dostępny dla delegatów w formie „Atlasu nabożeństwa”, który poprzez swoje zasadnicze teksty i przykładowe impulsy wnosi ważny wkład do ewangelickiego nabożeństwa w szerokim i zróżnicowanym kontekście europejskim. Tę europejską perspektywę WKEE mogła też wnieść do rewizji porządku perykop, zrealizowaną przez Kościół Ewangelicki w Niemczech.

Jubileusz Reformacji

Zgromadzenie Ogólne we Florencji pod hasłem „Europa reformata” zachęciło Kościoły członkowskie, aby przy kształtowaniu jubileuszu Reformacji kierowały się doświadczeniami z Ewangelią i dały się zainspirować pytaniami stawianymi przez Ewangelię. Zaapelowało także do wspólnego świętowania jubileuszu. Ten apel został zrealizowany przez liczne Kościoły, ważną rolę odegrało tutaj posiedzenie przeprowadzone wspólnie w 2013 roku przez Kościół Ewangelicki w Niemczech (EKD) i Związek Kościołów Ewangelickich Szwajcarii (SEK) w Zurychu, posiedzenie, w którym wzięły udział Kościoły ewangelickie z całej Europy. WKEE skoncentrowała się, poza inicjatywami w zakresie nabożeństwa i konkursem pieśni oraz uczestnictwem w „Wystawie Światowej Reformacja” w Wittenberdze, na projekcie miejskim.

Doceniając historyczny fakt, że przebudzenie reformacyjne, zwłaszcza w pierwszych dziesięcioleciach, dokonywało się w miastach i przez miasta było wspierane, WKEE zaprosiła europejskie miasta, by ubiegały się o tytuł „European City of Reformation”. Projekt ten był wspierany przez książkę „Europa reformata”, wydaną przez Michaela Bünkera, Michaela Welkera i Alberta de Lange, która portretowała ponad czterdzieści europejskich miast, oraz przez „Europäischer Stationenweg”, wspólne dzieło EKD, SEK i WKEE, prowadzące przez 67 europejskich miast. Dla WKEE poprzeczka związana z projektem miast osadzona była wysoko: trzeba tu było nie tylko decyzji Kościoła lokalnego, lecz także władzy każdego miasta. Toteż postawa oczekiwania przy starciu projektu była jeszcze skromna.

Pierwszym miastem, któremu przyznano ten tytuł, było Eden, ostatnim i setnym miastem jest dotychczas Schwaz w Tyrolu. Projekt nie jest zamknięty, sieć z portretami miast jest nadal dostępna online. Burmistrz Eisenach zapo-

wiedział, że zaprosi wszystkie miasta na Wartburg w 2021 roku. Dalsze ubiegania się są możliwe i wskazane.

W sprawie tego projektu duże zaangażowanie okazał pracownik Biura Bernd Jaeger.

Finanse

Od utworzenia Wspólnoty Kościołów bezwzględnie największym zasobem jest delegowanie współpracowników przez Kościoły członkowskie. W chwili obecnej są to Martin Friedrich, Frank Dieter Fischbach, Mario Fischer, Kathrin Nothacker i Adel David. Bieżąca praca jest pokrywana przez składki członkowskie a przede wszystkim przez specjalne wsparcie konkretnych projektów przez Kościoły członkowskie. W ostatnich latach na szczęście niektóre Kościoły członkowskie wyraźnie podniosły swój wkład w zakresie finansowania pracy WKEE. To podwyższenie stwarza możliwość, iż w przyszłości – po uzyskaniu statusu prawnego – WKEE będzie mogła pełnić funkcję pracodawcy. W pierwszym rządzie dotyczy to obsadzenia po raz pierwszy Sekretariatu Generalnego pracownikami pełnoetatowymi. Za jedno i drugie – delegowanie współpracowników i finansowe wsparcie – wszystkim Kościołom, które tutaj biorą na siebie wspólną odpowiedzialność, chciałbym serdecznie podziękować! Na tej niezawodnej bazie można będzie z pełną odpowiedzialnością kształtować przyszłą pracę naszej nadal małej, lecz mimo to miłej organizacji w służbie na rzecz wspólnoty kościelnej.

Personel

Sytuacja personalna WKEE charakteryzuje się kontynuacją i zmianą. Spośród aktualnie zatrudnionych w Biurze byli z nami już w 2012 roku Martin Friedrich jako sekretarz do spraw studiów, Adel David jako odpowiedzialny za sprawy związane z nabożeństwem i liturgią, Andreas Hess jako pełnomocnik do spraw służb kościelnych i Frank-Dieter Fischbach jako przedstawiciel WKEE w Brukseli. Ingrid Monjencs poza pracą nad public relations po Evelyn Martin przejęła też odpowiedzialność za organizację i finanse. Jochen Kramm, odpowiedzialny za przygotowanie Zgromadzenia Ogólnego we Florencji, wrócił do służby w swoim Kościele a Bernd Jaeger przeszedł jesienią 2017 roku w stan spoczynku. Praca w Biurze została wzmocniona przez Markusa Merza (do 2016 roku) i Mario Fischera (od 1

stycznia 2015 roku), który we Florencji był odpowiedzialny za program stewardów a obecnie ponosił główną odpowiedzialność za przygotowanie Zgromadzenia Ogólnego.

Bardzo się cieszę, że Rada WKEE w lutym 2018 roku w Warszawie podjęła uchwałę w sprawie powołania Mario Fischera na pierwszego pełnoetatowego sekretarza generalnego Wspólnoty Kościołów. Formalne przekazanie urzędu nastąpi zaraz po uzyskaniu przez WKEE statusu prawnego. Obecnie programem stewardów kieruje Katharine Meckbach, która przez rok (2017-2018) działała w Biurze jako wikariusz do spraw nadzwyczajnych.

Spojrzenie w przyszłość

WKEE jest darem! Takie odnoszę wrażenie po dwunastu latach pracy jako sekretarz generalny. To że Wspólnota Kościołów powierzyła to zadanie nadradcy kościelnemu i późniejszemu biskupowi jego Kościoła diasporalnego, pojmowałem zawsze jako szczególne wyróżnienie a także dar. Przez cały czas, zwłaszcza w roku 2017, wolno mi było poznać dużą różnorodność, zaangażowanie i siłę europejskiego protestantyzmu. Oczywiście niekiedy nachodziły mnie wątpliwości, czy będę w stanie uporać się z powierzonym mi zadaniem w odpowiedni sposób. Lecz stale istniało wsparcie, za które chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować. Członkom Rady i Prezydium, licznym zaangażowanym ludziom, którzy angażowali się i nadal angażują w pracę grup roboczych, grup ekspertów, konsultacje i dalsze projekty, siostrom i braciom pełniącym funkcje kierownicze w Kościołach członkowskich, lecz przede wszystkim wspinałemu zespołowi współpracowników w Biurze – wam i wszystkim pozostałym należy się moje szczególne podziękowanie!

Ale nie można poprzestać na sprawach osobistych! Sprawą chyba jeszcze ważniejszą jest to, że w minionej kadencji podjęto ogromnie ważne decyzje w sprawie przyszłości WKEE, a dalsze podejmie jeszcze niniejsze Zgromadzenie Ogólne. Fakt, że Biuro w sposób trwały mieścić się będzie w tym samym miejscu, we Wiedniu, że WKEE będzie zdolna do działania w pełnym, także jurystycznym znaczeniu i że do realizacji tego celu została wyposażona przez Kościoły członkowskie także w niezbędne środki, wszystko to uważam za decyzje kierunkowe, wszystko to ma szczególne znaczenie w sytuacji, w której sytuacja w Europie staje się coraz mniej stabilna. Także element organizacyjny odegra w całej tej sytuacji niepoślednią rolę!

Zgodnie z Konkordią ostatnie słowo należeć będzie do Ewangelii. Eberhard Jüngel zwrócił na to szczególną uwagę w marcu 1992 roku w Budapesz-

cie w ramach Europejskiego Zgromadzenia Ewangelickiego. Być ewangelikiem oznacza – jego zdaniem – po prostu poddanie się wyzwalającej prawdzie, że Jezus Chrystus jest osobą. Przenoszę to na motto naszego Zgromadzenia Ogólnego: ta prawda wyzwala. Ona umożliwia nam poczucie więzi. Zachęca nas do zaangażowania. Ta prawda otwiera przestrzeń przyszłości, przestrzeń możliwości Boga, w której dostrzegamy nasze Kościoły, Wspólnotę Kościołów, ale także Europę. Realizm i radość naznaczają wkład Kościołów ewangelickich w Europie i dla Europy. Eberhard Jüngel: „Jedynie przez wspólne podążania do przodu szanujemy także eklezjologiczne źródła, początki i przebudzenia, z których wywodzi się nasza każdorazowa pobożność, liturgia, diakonia i teologia”. „Wyzwoleni – połączeni – zaangażowani” spoglądamy w przyszłość i udajemy się w tym kierunku, i to zawsze – mówiąc słowami Lutera – *cum gaudio*: z ochotą i radością.

Tłumaczenie: *Karol Karski*

Roman Michalak

**EKUMENICZNY UNIWERSYTET
TRZECIEGO WIEKU
W WARSZAWIE
Idea – założenia – działalność**

Przyczyny tworzenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku

Proces starzenia się trwa przez całe życie człowieka, ale proces ten w starszym wieku, wbrew powszechnemu pogładowi, jest w większym stopniu psychiczny i społeczny niż biologiczny. W Polsce osoby starsze stanowią prawie 17% polskiego społeczeństwa, a w 2035 r. będą już stanowić 24,5% populacji. A więc 1/4 populacji naszego kraju będzie w wieku poprodukcyjnym. Udział osób starszych w nowoczesnym społeczeństwie będzie miał wpływ na relacje międzypokoleniowe, co w konsekwencji będzie zwiększać znaczenie seniorów, choćby w skali makro, udziału w głosowaniu, albo kreowaniu stylu konsumpcji. W Warszawie żyje blisko pół miliona osób w wieku emerytalnym, co stanowi prawie 27% ogółu mieszkańców.

Ludzie przechodzący na emeryturę czy rentę, a nawet na jakiegokolwiek świadczenie socjalne często tracą zainteresowanie otoczeniem, izolują się od niego, co prowadzi do apatii lub stanów depresyjnych, a w rezultacie do chorób i utraty sprawności psychofizycznej.

Transformacja ustrojowa, zmiany ekonomiczne i gospodarcze oraz postęp techniczny i technologiczny spowodowały ogromne przeobrażenia, a na nich najmniej zyskali ludzie z pokolenia „trzeciego wieku”, zwanego również wiekiem „złotej jesieni”.

Należy pamiętać też, że ludzie ci w czasie swojej aktywności zawodowej często musieli, z przyczyn ekonomicznych czy losowych, zrezygnować z dalszej edukacji. W efekcie tego pozostały niezaspokojone takie potrzeby jak: samokształcenia i poznawania środowiska, poszerzania wiedzy i umiejętności, wykonywania społecznie użytecznych działań i bycia uznanym za ważną część społeczeństwa, wypełnienia wolnego czasu i utrzymywania więzi towarzyskich, stymulacji psychicznej i fizycznej, a także realizacji młodzieńczych marzeń.

Geneza Uniwersytetów Trzeciego Wieku

Wymienione powyżej potrzeby dobrze rozumieli światowej sławy gerontolodzy, którzy zajmują się procesem starzenia i geriatrzy zajmujący się chorobami wieku starczego. To właśnie wśród nich zrodziła się idea tworzenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku (UTW).

Pierwszy na świecie UTW założył w 1973 roku profesor Instytutu Nauk Społecznych w Tuluzie we Francji Pierre Vellas – lekarz geriatra. Po sukcesie francuskim powstał drugi z kolei uniwersytet – założony w Belgii przez prof. S. Mayence’a i jego współpracownika prof. Rozena.

Trzeci uniwersytet, po Francji i Belgii, powstał w 1975 roku w Polsce z inicjatywy profesor Haliny Szwarz, kierownika Zakładu Gerontologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie, która także była lekarzem geriatrą. Od 2005 roku uniwersytet ten nosi imię założycielki – prof. Haliny Szwarz.

Zafascynowanie programami edukacyjnymi tych uniwersytetów spowodowało lawinę nowopowstających UTW na świecie, kolejno: w Kanadzie i Szwajcarii, a w następnych latach we Włoszech, w Hiszpanii, Szwecji, Norwegii, Niemczech, Anglii, Austrii, Portugalii, Czechosłowacji i później w Ameryce Północnej i Południowej, w Oceanii i Azji.

Ten sukces idei uniwersytetów dla ludzi starszych zwany również modelem francuskim zadziwił samych inicjatorów i założycieli. Model ten wyróżnia się od powstających później innych modeli tym, że uniwersytety te były i są organizowane przez lub przy wyższych uczelniach, a początkowo były to tylko UTW przy wyższych uczelniach publicznych. Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku (EUTW) jest pod patronatem wyższej uczelni publicznej Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (ChAT) w Warszawie.

Model brytyjski UTW odchodzi od wspierania działalności uniwersytetów przez wyższe uczelnie, a idzie w kierunku samorealizacji – samopomocy i wsparcia przez wolontariuszy oraz znosi podziały na słuchaczy i wykładow-

ców. Model ten ma zastosowanie również i w polskiej rzeczywistości, ale nie dominujący. Prawie wszystkie uniwersytety działające przy Domach Kultury, Bibliotekach, Fundacjach funkcjonują w oparciu o model brytyjski lub mieszany. Mówi się również o modelu rosyjskim i chińskim. Są to modele typowo narodowe i zakładane przede wszystkim przez państwo, lub instytucje państwowe. Charakteryzują się utylitarną działalnością poprzez organizowanie wolnego czasu z wykorzystaniem go na konkretne sprawy. W przypadku ubytku stanu studentów stacjonarnych wykorzystuje się kadrę do zajęć dla seniorów. Zaangażowanie seniorów poprzez dostosowanie warunków pracy dla osób starszych w produkcji lub w usługach. Oddziaływanie na rozwój infrastruktury w miejscu zamieszkania lub w rejonie. Wzorów ich zastosowania w Polsce nie odnotowuje się. Natomiast odwrotnie, z modelu chińskiego było zainteresowanie uniwersytetami trzeciego wieku w Polsce i doszło nawet do wizyty w listopadzie 2015 r. w EUTW delegacji z Chińskiej Republiki Ludowej, pod przewodnictwem Zhu Yaoyina, wiceprezesa China National Committee on Ageing (Chińskiego Narodowego Komitetu ds. Osób Starszych).

Działalnością międzynarodową uniwersytetów w pierwszym okresie ich powstawania zajmuje się AIUTA – Międzynarodowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Trzeciego Wiek (zał. 1975 r.). Ścisłe współpracują: EURAG – Europejska Rada ds. Starszej Generacji (zał. 1962 r.) i FIAPA – Międzynarodowa Federacja Towarzystw Osób Starszych (zał. 1980 r.).

W Polsce w 1981 roku w Białymstoku na Zjeździe Generalnym Polskie Towarzystwo Gerontologiczne w swojej strukturze utworzyło Sekcję Uniwersytetów Trzeciego Wiek, a na jej przewodniczą powołano prof. Halinę Szwarz, którą pełniła do 2000 r. Następcą został prof. Andrzej Jopkiewicz z uniwersytetu w Kielcach. Już ponad 10 lat sekcja nie funkcjonuje.

Obecnie na rzecz Uniwersytetów w Polsce działa: Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wiek i Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wiek, którego członkiem jest Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wiek, a pierwszego października 2015 r. Ogólnopolski Parlament Seniorów, na którym są również delegaci z EUTW.

Polskie uniwersytety trzeciego wieku współpracują z organizacjami zajmującymi się osobami starszymi: Klubami Seniora, Bibliotekami, Domami Kultury, Domami Dziennego Pobytu, Domami Opieki Społecznej, organizacjami kombatanckimi itp.

Siedemnaście lat temu, w Warszawie było zaledwie trzy UTW, obecnie jest ich 40. W kraju działało dwadzieścia, natomiast z ostatnich danych wynika, że jest ich ponad 600. Bardzo dynamiczny wzrost nastąpił po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, która popiera i dofinansowuje działalność UTW, a

także wspieranie uniwersytetów przez Polsko – Amerykańską Fundację Wolności w ramach programu grantowego dla UTW. Również ma bardzo duży wpływ dofinansowanie działalności uniwersytetów przez władze państwowe i samorządowe oraz prowadzona długofalowa polityka senioralna przez wymienione gremia.

Warto przypomnieć, że kształcenie ustawiczne nie jest wynalazkiem naszych czasów. Akademia Platowska przyciągała ludzi w starszym wieku dla samej przyjemności uczenia się, poznawania nowych dziedzin, czy pogłębiania wiedzy nabytej.

Wielką rolę dla osób starszych odgrywa również kultura fizyczna. Jak mawiał dr Wojciech Oczko jeden z twórców medycyny polskiej, że ruch jest w stanie zastąpić każdy lek, ale wszystkie leki razem nie są w stanie zastąpić ruchu.

Światowe Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych w 1982 roku w Wiedniu z okazji X-lecia tego Zgromadzenia opracowało „Deklarację Praw i Obowiązków Człowieka Starego”, z której wynika, że populacja ta nie tylko ma niezwykłe prawo, ale i obowiązek dalszego uczenia się. Jak ujęto w Rezolucji ONZ nr 46/91:...*„By dodać życia do lat, a nie lat do życia”*...

Idea utworzenia Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Ideą zorganizowania EUTW pod patronatem naukowym ChAT jest umożliwienie osobom w „trzecim wieku” różnych konfesji (wyznań) permanentnego kształcenia i prowadzenia aktywnego trybu życia poprzez stały kontakt z nauką, kulturą i sztuką, ale także poprzez rekreacje i uprawianie zdrowego trybu życia, przy jednoczesnym zwracaniu uwagi w każdym z tych działań, na ich duchowy i artystyczny wymiar.

Uniwersytet chce też zmieniać negatywne stereotypy dotyczące wiedzy i tolerancji religijnej, miejsca i ról społecznych ludzi starszych, stosunku do własnej i cudzej dojrzałości i starości. Chce wykreować nowy model emeryta – człowieka nowoczesnego, samodzielnego, takiego, który potrafi aktywnie uczestniczyć we współczesnym świecie.

Inspiracją idei zorganizowania EUTW było wnikliwe zapoznanie się z artykułem ks. prof. Bogusława Milerskiego, ówczesnego prorektora, ChAT zamieszczonym w kalendarzu ewangelickim z 2008 roku pt. „Wychowanie chrześcijańskie jako obszar odpowiedzialności Kościoła ewangelickiego”. Jest tam stwierdzenie, że ...*„Nie ma wychowania chrześcijańskiego bez wychowania do chrześcijańskiego myślenia i rozumienia”*...

Dalej czytamy ...*„Istotnym elementem wychowania jest oświata dorosłych, realizowana zarówno na szczeblu parafialnym, jak i stowarzyszeń ewangelickich”... „należałoby wspierać idee tworzenia instytucji w rodzaju akademii ewangelickich, które w sposób wyspecjalizowany mogłyby się zająć chrześcijańską oświatą dorosłych, także w formie **uniwersytetu trzeciego wieku**”.*

I w tym momencie, mając doświadczenie w działalności uniwersytetów, powstała myśl utworzenia uniwersytetu trzeciego wieku o profilu ewangelickim.

W drugim artykule zamieszczonym w „Kalendarzu ewangelickim” z 2009 roku pt. „Chrześcijańska Akademia Teologiczna. O dylematach specyficznej uczelni” Ks. Prorektor zadaje pytanie...*„Jak bowiem sprawić, aby bardzo mała uczelnia była uczelnią ważną?”*

Pada wiele odpowiedzi i sugestii, ale zacytuję te, które motywują do współpracy objęcia patronatem uniwersytetu trzeciego wieku o profilu szerszym niż ewangelickim, a mianowicie ekumenicznym.

I tak...*„Alternatywą jest budowanie uczelni otwartej.*

- *uczynienie z uczelni instytucji kulturalnej, integrującej mniejszości religijne...*
- *będącej miejscem spotkań chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu...*
- *a także innych grup marginalizowanych do podmiotowości i obecności w obszarze symbolicznym – społecznym i kulturowym.”*

Powstanie Ekumenicznego UTW działającego pod patronatem ChAT niewątpliwie w jakimś stopniu podniesie rangę i prestiż uczelni. Tego typu uniwersytetu – o profilu ekumenicznym nie ma na pewno w Warszawie i w Polsce, a nawet w Europie.

Proces uzgodnień i działań organizacyjnych utworzenia Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Pierwszą rozmowę na temat utworzenia uniwersytetu przeprowadziłem z Ks. Proboszczem Parafii Św. Trójcy Piotrem Gasiem podczas zorganizowanych obchodów czterech jubileuszy Kościoła w 2008 r. Sesje naukowe i okolicznościowe odbywały się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. To wtedy opowiedziałem Ks. Proboszczowi o swoich doświadczeniach zebranych przez lata na Uniwersytecie Trzeciego Wieku im. Haliny Szwarek i że marzę o takim uniwersytecie, w którym byłaby urzeczywistniana idea ekumenizmu. Nie oczekiwałem wtedy deklaracji, a tym bardziej decyzji, ale i nie usłyszałem ze strony Ks. Proboszcza zniechęcające „nie”. Rok później powróciłem do

idei powołania uniwersytetu, który krzewiłby idee tradycji ewangelickiej oraz idee ekumeniczne i w trakcie rozmowy przekazałem sugestie ks. prof. Bogusława Milerskiego, ówczesnego prorektora ChAT o założeniu EUTW przy Parafii Św. Trójcy. Sugestie te powstały na spotkaniu z Ks. Profesorem 17 listopada 2009 r. Od tego momentu ks. proboszcz rozpoczął rozmowy o założeniu EUTW z Radą Parafialną i już 3 grudnia 2009 r. zreferowałem idee i wstępne dokumenty działalności przyszłego ekumenicznego uniwersytetu na posiedzeniu Rady Parafialnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy. Rada Parafialna pozytywnie odniosła się do pomysłu. Do marca 2011 r. sprawy toczyły się wolno, ale odbywały się różne spotkania i rozmowy istotne dla powołania EUTW.

Rada Parafialna 30 marca 2011 roku podjęła uchwałę o rozpoczęciu prac nad materiałami założycielskimi EUTW, a 30 września 2011 r. odbyło się Zebranie Założycielskie. Zostały postawione dwa wnioski: jeden o założeniu i zarejestrowaniu, a drugi o wstrzymaniu rejestracji do momentu decyzji Polskiej Rady Ekumenicznej o objęciu przez PRE honorowego patronatu EUTW. Ten drugi wniosek zgłosił Ks. Proboszcz, który uważał, że choć idea powstania EUTW jest niejako „ewangelicką” ideą, ale jeśli ma się powieść jako „ekumeniczna droga”, to od początku musi być ta idea realizowana z maksymalnie szerokim zaangażowaniem różnych wspólnot chrześcijańskich w Warszawie. Podjęliśmy wspólnie z Ks. Proboszczem rozmowy z Warszawskim Oddziałem PRE oraz różnymi przedstawicielami Kościoła rzymskokatolickiego i 3 października 2011 r. odbyło się spotkanie w Parafii Św. Trójcy z przedstawicielami Oddziału PRE i zaproszono siostrę Teresę franciszkanek z Piwnej, zaangażowaną katolicką ekumenistkę.

Naszym pragnieniem było, żeby idea EUTW została przyjęta przez jak najszersze kręgi ekumeniczne różnych chrześcijańskich tradycji i aby dzięki temu od początku jego istnienia był on widzialnym znakiem jedności i wspólnym zadaniem, w którym chcemy szukać jedności w pojednanej różnorodności. Przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego zwrócili uwagę na wielorakie proceduralne uwarunkowania, które nie pozwalają im wprost wypowiedzieć się i poprzeć ideę powołania EUTW. Nie mają takiego mandatu, natomiast zapewnili o swoim osobistym pełnym poparciu sprawy. Kościoły członkowskie Warszawskiego Oddziału PRE poparły jednomyślnie inicjatywę powołania EUTW.

Do kolejnego ważnego spotkania doszło 3 kwietnia 2012 r. w ChAT. Przewodniczył mu ówczesny prorektor, obecnie rektor już drugiej kadencji ks. prof. Bogusław Milerski, w którym uczestniczyli, dyrektor Biura PRE ks. Ireneusz Lukas, przedstawiciele Warszawskiego Oddziału PRE na czele z prezesem oddziału ks. dziekanem Henrykiem Dąbrowskim, pani Danuta Baszkowska re-

prezentująca katolickie Stowarzyszenie EFFATA, prof. Karol Karski –kierownik Katedry Ekumenizmu ChAT, były zwierzchnik Kościoła Chrześcijan Baptistów – prezbiter Konstanty Wiazowski.

Na tym spotkaniu Ks. Proboszcz wyraził zgodę na utworzenie siedziby EUTW na terenie Parafii. To pozwoliło na finalizowanie pracy nad dokumentami niezbędnymi do rejestracji EUTW, a 14 maja 2012 r. odbyło się historyczne zebranie założycielskie Ekumenicznego Uniwersytetu z siedzibą w Warszawie przy ul. Kredytowej 4.

Rok 2012 jest rokiem wyjątkowym nie tylko dla organizacji zajmujących się osobami starszymi, ale i dla samych osób starszych. Parlament Europejski i Rada ogłosiły rok 2012 Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, a Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

W marcu tegoż roku w Warszawie w Sali Kongresowej PKiN został zwołany I Kongres Uniwersytetów Trzeciego Wieku, na który akredytowało się 375 organizacji i od niego zaczął się proces tworzenia regionalnych i ogólnopolskich struktur uniwersytetów trzeciego wieku, oraz wypracowywania programów dla wszystkich seniorów niezależnie od organizacyjnej przynależności.

W sierpniu 2012 roku przyjęty został Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012 – 2013, który został przedłużony do 2020 roku.

W tym tak ważnym historycznie roku, po czterech latach przygotowań i działań organizacyjnych, **14 maja 2012 powstaje Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku pod patronatem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, a 23 października 2012 roku odbywa się pierwsza inauguracja roku akademickiego 2012/2013** w tzw. katedrze ekumenicznej w kościele Św. Trójcy na Pl. Małachowskiego 1 w Warszawie, w której gościli papieże Jan Paweł II i Benedykt XVI i wielu innych dostojnych hierarchów z różnych wyznań i religii.

Witając gości na uroczystej inauguracji proboszcz parafii przyznał, że kiedy cztery lata temu zapoznał się z ideą EUTW, to jego wyobraźnia nie sięgała tak daleko, aby widzieć urzeczywistnienie tego pomysłu. Ks. Piotr Gaś podkreślił, że powstanie ekumenicznego uniwersytetu wpisuje się w ciąg ważnych wydarzeń ekumenicznych, jakie miały miejsce w ciągu lat w luterańskim kościele Świętej Trójcy. Za opisane wyżej zaangażowanie w założenie EUTW i bieżącą współpracę szczególnie na płaszczyźnie logistycznej uniwersytetu na mocy Statutu Stowarzyszenia i zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków z 17 marca 2017 roku EUTW nadał godność „honorowego członka” ks. Piotrowi Gasiowi.

Redaktor Grzegorz Polak w periodyku Senior. pl odnotował wystąpienie na pierwszej inauguracji abp Jeremiasza, prezesa PRE, który podkreślił, że nie potrzeba udowadniać konieczności powołania takiego uniwersytetu. Będzie on miejscem dzielenia się ze sobą Kościołów wyrosłych z Reformacji, Kościołów starokatolickich, Kościoła prawosławnego, Kościoła rzymskokatolickiego oraz judaizmu i islamu. „To jest nieuniknione w naszym świecie” – zauważył prawosławny hierarcha. W czasach, kiedy chrześcijanie są zmęczeni walką o swoje prawa, kiedy według niektórych, krzyż przeszkadza w miejscach publicznych, a religia utrudnia rozwój społeczny, potrzebny jest wspólny głos o niezbędne wartości religijne w budowaniu społeczeństwa – wskazywał abp Jeremiasz. Prezes PRE życzył, aby uniwersytet pracował nad odrodzeniem godzin biblijnych, gdyż Reformacja wniosła do Europy potrzebę wspólnego czytania Biblii, co zadecydowało o kształcie wielu państw starego kontynentu. Jego zdaniem uniwersytet jest wielką szansą, której nie można zaprzepaścić. PRE jest patronem idei EUTW, co potwierdził pismem L. dz. 158/12 abp Jeremiasz 16 października 2012 roku. Dla podkreślenia zasług w procesie tworzenia EUTW i promowaniu jego działalności Uniwersytet nadał godność „honorowego członka” abp. Jeremiaszowi.

Pierwszy wykład inauguracyjny pt. „Ekumeniczny wymiar kształcenia ustawicznego” wygłosił ks. prof. Bogusław Milerski, rektor ChAT. Zwrócił uwagę, że obecnie nie istnieje coś takiego, jak kres kształcenia. W wyniku procesów globalizacyjnych społeczeństwa stały się wielokulturowe i pluralistyczne, a to powoduje potrzebę kształcenia ustawicznego. Podobna sytuacja jest w religii, gdzie rozwój duchowy trwa całe życie. Ks. rektor przypomniał koncepcje kształcenia ustawicznego od Jana Amosa Komeńskiego, przez dziewiętnastowieczne towarzystwa oświatowe, aż po strategię lizbońską Unii Europejskiej. Mówiąc o kontekście ekumenicznym kształcenia zwrócił uwagę, że katolicy i protestanci inaczej definiują ekumenizm. Dla pierwszych jest to dążenie do odnowienia jedności w Kościele rzymskokatolickim, drudzy są zwolennikami koncepcji pojednanej różnorodności. To również ma wpływ na kształcenie. – *Ufamy, że działalność Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku pozytywnie wpłynie na jakość debaty religijnej w Polsce* – powiedział na koniec swojego wykładu ks. prof. B. Milerski (cytat z artykułu Michała Karńskiego zamieszczonego na stronie internetowej PRE).

Biorąc pod uwagę zaangażowanie Księdza Rektora w proces tworzenia EUTW, Uniwersytet nadał godność „honorowego członka” ks. profesorowi Bogusławowi Milerskiemu.

Wszystkie UTW działają prawie według tych samych zasad. Stąd też celem aktywności EUTW jest edukacja ludzi starszych, jednak jego specyfika dotyczy niezwykle ważnego, ciekawego i jednocześnie intymnego obszaru, ja-

kim jest religia i religijność chrześcijańska. W założeniach podkreśla się szereg i urzeczywistnienie idei ekumenizmu rozumianego jako procesu poznawania się, zrozumienia inaczej wierzących, aby właśnie w ten sposób promować wiedzę i przełamywać stereotypy, które nagromadziły się w ciągu wieków. Uniwersytet chce też zmieniać negatywne stereotypy dotyczące nie tylko wiedzy i tolerancji religijnej, ale i w stosunku do własnej i cudzej dojrzałości i starości. Chce wykreować nowy model emeryta – człowieka nowoczesnego, samodzielnego, takiego który potrafi aktywnie uczestniczyć we współczesnym świecie.

Ekumenizm realizowany zgodnie programem uniwersytetu nie jest teorią czy wycieczkowym epizodem, a codziennością, poznawaniem ludzi różnych wyznań, ich duchowości, sposobu myślenia i wrażliwości.

Cele, zakres i środki działania Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

EUTW jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych. Stowarzyszenie posiada osobowość prawną, jest organizacją pozarządową, działającą non profit, nastawioną na realizację celów statutowych.

Jak już wspomniano, EUTW współpracuje z ChAT, udzielającą patronatu naukowego w zakresie działalności naukowej i dydaktycznej i PRE, która jest patronem idei uniwersytetu. Dla realizacji działalności powołuje się Radę Programową.

EUTW prowadzi działalność statutową opartą na pracy społecznej swoich członków. Do prowadzenia swych prac może zatrudnić pracowników i wolontariuszy.

Celem EUTW jest działalność propagatorska, edukacyjna i promocyjna polegająca na:

- 1) prowadzeniu form działalności edukacyjnej, zdrowotnej, kulturalnej i krajoznawczo – turystycznej dla osób starszych;
- 2) włączeniu osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego poprzez stymulowanie rozwoju osobowego oraz sprawności intelektualnej i fizycznej;
- 3) udzielaniu pomocy społecznej i charytatywnej oraz dążeniu do podnoszenia poziomu życia ludzi starszych;
- 4) działaniu na rzecz aktywizacji i zapobieganiu marginalizacji społecznej osób starszych;

- 5) upowszechnianiu profilaktyki gerontologicznej;
- 6) promocji i organizacji wolontariatu;
- 7) upowszechnianiu idei ekumenizmu i promowaniu kultury chrześcijańskiej;
- 8) propagowaniu postaw tolerancji i szacunku wobec bliźnich;
- 9) upowszechnianiu i ochrony wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, w tym działań wspomagających rozwój demokracji;
- 10) działaniu na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijaniu kontaktów i współpracy między społecznościami, w tym z innymi organizacjami zajmującymi się osobami starszymi w kraju i na świecie.

EUTW realizuje swoje cele przez:

- 1) prowadzenie wykładów, seminariów, lektoratów języków obcych, kursów komputerowych i zajęć w zespołach twórczych i samokształceniowych.
- 2) organizowanie i prowadzenie punktów konsultacji lekarskich i porad psychologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem geriatry i profilaktyki gerontologicznej;
- 3) prowadzenie zajęć rekreacyjno-ruchowych;
- 4) udział w badaniach naukowych, szczególnie w zakresie gerontologii społecznej i pedagogiki;
- 5) prowadzenie działalności informacyjnej, oświatowej i wydawniczej;
- 6) organizowanie konferencji i spotkań tematycznych;
- 7) organizowanie spotkań integracyjnych i ekumenicznych wyjazdów studyjnych;
- 8) prowadzenie dialogu z wyznawcami różnych religii i współpracę międzywyznaniową na polu komunikowania;
- 9) uczestniczenie w różnych formach działania na rzecz jedności chrześcijan;
- 10) podejmowanie działań na rzecz ochrony praw człowieka i swobód obywatelskich;
- 11) wymianę doświadczeń i upowszechnianie „dobrych praktyk”;
- 12) współdziałanie z organami publicznymi i samorządowymi oraz współpracę z krajowymi i zagranicznymi organizacjami pozarządowymi w celu realizacji zadań na rzecz osób trzeciego wieku.

EUTW skupia osoby zainteresowane i popierające idee i cele uniwersytetu. Jego członkami mogą być osoby fizyczne i prawne z tym, że osoba prawna może być jedynie członkiem wspierającym i działać przez swojego przedstawiciela.

Członkowie EUTW dzielą się na zwyczajnych, honorowych i wspierających. Członkowie uczestniczą w ustawicznym kształceniu, bez określania horyzontu czasowego.

Organami władzy EUTW są: Walne Zebranie Członków, Zarząd i Komisja Rewizyjna. Kadencja wszystkich władz trwa trzy lata.

Głównymi źródłami finansowania EUTW są wpływy ze składek członkowskich i wpisowego oraz dotacji i subwencji organów publicznych, samorządowych i pozarządowych, a także w małym zakresie wpływy z ofiarności prywatnej i darowizny. Pozyskane źródła majątku przeznaczone zostają na realizację celów statutowych.

Organizacja zajęć i oferta programowa Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku ma formułę uniwersytetu otwartego, w którym zajęcia dydaktyczne podstawowe, fakultatywne i w zespołach twórczych oraz ekumeniczne spotkania integracyjne i ekumeniczne wyjazdy studyjne dostępne są zarówno dla członków jak również dla członków innych organizacji społecznych i środowiskowych po uzgodnieniu warunków z Zarządem Uniwersytetu.

Rok akademicki na EUTW trwa od października do maja i składa się z dwóch semestrów, z przerwą semestralną pokrywającą się z feriami zimowymi oraz z przerwami świątecznymi Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Przed rozpoczęciem każdego roku akademickiego Zarząd EUTW opracowuje i podaje do wiadomości słuchaczom szczegółowy program zajęć.

Program zajęć i ich organizację ustala Zarząd z Radą Programową, która czuwa nad całością procesu dydaktycznego, zatwierdza kierunki kształcenia, współpracuje z Zarządem EUTW w sprawie uzyskania jak najwyższego poziomu merytorycznego wykładów i innych zajęć oraz zapewnia dobór wykładowców o najwyższych kwalifikacjach naukowych i dydaktycznych.

W każdy wtorek i piątek są tzw. godziny uniwersyteckie od godz. 11:00 do 14:00 i w tym czasie można załatwiać wszelkiego rodzaju sprawy, a także w tych godzinach od godz. 12:00 odbywają się wykłady lub zajęcia plenarne.

Tematyka wykładów obejmuje: nauki humanistyczne i społeczne (historia, literatura, filozofia, teologia, historia religii, etnografia w tym antropologia i etologia, socjologia, prawo i inne) oraz najnowsze osiągnięcia nauk ścisłych i technicznych z dziedziny fizyki, chemii, astronomii, informatyki i innych.

Zajęcia plenarne prowadzone są w formie: dyskusji plenarnych na tematy światopoglądowe, spotkań integracyjnych z okazji różnych wydarzeń okolicz-

nościowych, wykładów i seminariów z nauk medycznych i przyrodniczych (biologia, psychologia, gerontologia, i inne). Zajęcia seminaryjne dają szansę pogłębiania i poszerzenia wiedzy i wymiany myśli w zakresie wybranych tematów z określonych dziedzin nauki, literatury, kultury i sztuki. Forma, ilość i jakość zajęć, zależne są od zainteresowań i inwencji słuchaczy.

Pakiet zajęć fakultatywnych to: nauka języków obcych, która ma na celu przede wszystkim przypomnienie języka znanego z młodości lub okresu pracy zawodowej oraz kursów obejmujących podstawy informatyki, obsługę Microsoft Office i Internetu oraz korzystania z telefonów komórkowych, a także związanych z nimi innych współczesnych form komunikacji elektronicznej.

Aktywizacja fizyczna obok pracy umysłowej jest ważnym czynnikiem promującym zdrowie i zapobiegającym przedwczesnemu starzeniu, w ramach której odbywają się: zajęcia gimnastyczne na sali, które pełnią ważną rolę profilaktyczną zapobiegając chorobom reumatycznym, zwyrodnieniowym i osteoporozie oraz ćwiczenia gimnastyczne w wodzie na pływalniach wykonywane są w odciążeniu (działa wyporność wody), co oznacza możliwość ćwiczeń w dużo większym zakresie niż na sali gimnastycznej. Ponadto zajęcia „Tańca w Kręgu” pozwalają doświadczyć radości, poczucia jedności i integracji oraz wolności, jaką niesie taniec, a także spędzić miło swój wolny czas. Poprzez taniec można odreagować stres z życia codziennego, poprawić swoją sprawność fizyczną i psychiczną. Taniec jest najlepszym sportem dla reumatyków, bo wymaga płynnych, kolistych, a jednocześnie różnorodnych ruchów.

Zespoły twórcze i samokształceniowe zrzeszają różnego rodzaju koła zainteresowań, grupy towarzyskie, które inspirują słuchaczy EUTW do działalności twórczej, do samokształcenia i prezentowania w grupach własnej wiedzy, doświadczeń i osiągnięć. Są oni również animatorami imprez kulturalnych i artystycznych własnych i we współpracy z innymi instytucjami kulturalnymi i artystycznymi.

Zespół literacki: na spotkaniach omawia biografie sławnych pisarzy i poetów, przygotowywane wg kalendarza rocznic, ilustrowane fragmentami utworów, listów, poezją i muzyką, a także omawiane są nowości wydawnicze, ciekawe spektakle teatralne, koncerty i wystawy.

Zespół prezentuje również twórczość własną na warsztatach i organizuje seminaria z literatury oraz rozprowadza bilety do kina, teatru i opery. Wydaje własną twórczość w biuletynach, antologiach i almanachach.

Zespół wokalny-muzyczny opracowuje szeroki wachlarz pieśni chóralnych z udziałem solistów. Organizuje też wydarzenia kulturalne i spotkania okolicznościowe oraz seminaria z muzyki. Rozprowadza także bilety do Filharmonii i Uniwersytetu Muzycznego oraz na różnego rodzaju koncerty. Rdzeniem

tego zespołu jest chór, który raz w tygodniu spotyka się na swoich próbach, ćwicząc opracowany repertuar.

Zespół plastyczny: skupia głównie miłośników i twórców różnych technik artystycznych, w którym działa: grupa Malarska i Rysunku oraz grupa Decoupage. Tematy są różnorodne w zależności od zainteresowań i ustaleń w grupie. Zespół uczestniczy w różnych wystawach amatorskich i uznanych artystów. Oprócz twórczości własnej zespół organizuje spotkania i seminaria z dziedziny sztuki.

Zespół turystyczny i ekumenicznych wyjazdów studyjnych: organizuje wycieczki krajowe i ekumeniczne wizyty studyjne oraz wycieczki po Warszawie i jej okolicach. Zespół ten ma na celu integrację słuchaczy EUTW. Na wyjazdowych spotkaniach ekumenicznych i po odbytych podróżach prezentowane są przez uczestników amatorskie filmiki i fotografie oraz pamiątkowe przedmioty dokumentujące ich podróże.

Wycieczki po Warszawie i jej okolicach oraz spacerzy do lasów i rezerwatów w okolicach Warszawy mają na celu oprócz integracji bezpośredni kontakt z przyrodą i architekturą. Ruch na świeżym powietrzu umożliwia dotlenienie organizmu i zachowanie sprawności narządów ruchu.

Grupa dialogu i wsparcia: osoby, które pragną zmieniać negatywne stereotypy, dotyczące wiedzy i tolerancji religijnej, miejsca i ról społecznych ludzi starszych, stosunku do własnej i cudzej dojrzałości i starości i chcą budować szeroką płaszczyznę dialogu i niwelowania barier, mogą to robić na naszym uniwersytecie organizując się w grupę dialogu i wsparcia. To wszystko czynią w ramach upowszechniania idei ekumenizmu.

Ta grupa słuchaczy skupia nie tylko osoby wierzące, którym bliska jest duchowość, ale również wątpiące, poszukujące, a nawet niewierzące, którzy chcą gromadzić się i organizować w grupy miłośników dialogu międzywyznaniowego i międzyreligijnego, a także, w grupy biblijne.

Bardzo cenną inicjatywą tej grupy jest organizowanie porad psychologicznych, doraźnych porad lekarskich, porad prawno-finansowych i udzielanie wzajemnej pomocy słuchaczom bardzo potrzebującym (niepełnosprawnym, chorym, samotnym), a nade wszystko stwarza ekumeniczną rodzinną atmosferę na EUTW.

Obsługa organizacyjna i administracyjna oraz socjalna Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Obsługa prowadzona jest przez Biuro Zarządu, w skład którego wchodzi: osoba prowadząca sekretariat (kancelarię), kasę i wolontariusze obsługujący działalność statutową EUTW, którzy pełnią dyżury w godzinach uniwersytec-

kich, wtorki i piątki od godz. 11:00 do 14:00 oraz Prezydium Zarządu, które kieruje Biurem według podziału kompetencji i pełni dyżury w godzinach uniwersyteckich.

Sekcja Ewidencji Słuchaczy EUTW przyjmuje do 15 listopada opłaty za bieżący rok akademicki i poświadcza legitymacje – dowód przynależności do Uniwersytetu. Składka członkowska za rok akademicki wynosi 150,00 zł. Jednorazowa opłata wpisowa wynosi 50,00 zł. Istnieje możliwość w wyjątkowych przypadkach, po złożeniu wniosku do Zarządu, opłacenia składki w dwóch ratach, po 75,00 zł. w każdym semestrze. Opłacenie składki za II semestr należy dokonać do 15 lutego. Po zakończeniu rejestracji słuchaczy, Sekcja przygotowuje sprawozdanie, zawierające dane statystyczne.

Sekcja Administracyjno-Porządkowa organizuje w zakresie logistyki spotkania integracyjne i zebrania słuchaczy EUTW. Uczestniczy w przygotowaniach uroczystego otwarcia i zakończenia roku akademickiego oraz załatwia wszystkie sprawy gospodarcze i zaopatrzenie EUTW w materiały i sprzęt, a także dba o ład i porządek na zajęciach i w pomieszczeniach użytkowanych przez EUTW.

Informacje o programach zajęć, regulaminach i ogłoszeniach EUTW koordynuje wiceprezes Zarządu ds. Słuchaczy i Ewidencji. Ponadto prowadzi: listy obecności słuchaczy na zajęciach, dba o przygotowanie sali na wykłady i zajęcia plenarne, ogłaszanie pilnych informacji przed lub po wykładach i zajęciach plenarnych. Wszystkie regulaminy i plan zajęć oraz ogłoszenia i informacje dotyczące działalności Uniwersytetu znajdują się na stronie internetowej www.eutw.edu.pl

Jubileusz 5-lecia Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Nasza ALMA MATER – Ekumeniczna – obchodziła w maju 2017 r. swój jubileusz co prawda skromny, tylko 5-lecia, ale przez ten fakt chcieliśmy podkreślić kontynuację swojej działalności i jako „żywiąca matka” żeby w dalszym ciągu utrzymywała studentów „trzeciego wieku” przy życiu pełnego radości i spełnienia. W tym rozdziale zaprezentowane są tylko ważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w tym okresie dla naszego uniwersytetu i dla ruchu społecznego organizującego lepszą codzienność dla osób starszych. Rok 2012, jak już wcześniej omówiono, był rokiem szczególnym dla Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Jest to w wielu przypadkach zbieg okoliczności ale przyznam, że nasze działania szły w tym kierunku, żeby zdążyć organizacyjnie i wpisać się w hi-

storyczne ramy założenia tego Uniwersytetu, który aktywnie włączył się w działalność społecznego ruchu senioralnego jaki powstał w środowiskach uniwersytetów trzeciego wieku i nie tylko.

W październiku 2012 r. EUTW przystępuje do Komisji Dialogu Społecznego ds. UTW Miasta Stołecznego Warszawy, a w grudniu tegoż roku do Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku. W tym samym roku w grudniu uniwersytet uczestniczy już w I Ogólnopolskiej Konferencji Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Sali Kolumnowej Sejmu. Również uczestniczymy w II Ogólnopolskiej Konferencji, która odbyła się w grudniu 2013 r. a w wigilię Narodzenia Pańskiego Rada Ministrów obradowała nad pakietem rozwiązań dotyczących osób starszych do roku 2020 i po posiedzeniu Premier zorganizował spotkanie opłatkowe z przedstawicielami Uniwersytetów, w tym i naszego Ekumenicznego.

W grudniu 2014 roku, także w Sali Kolumnowej Sejmu RP, odbyła się III Ogólnopolska Konferencja UTW.

W marcu 2015 r. w Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się II Kongres UTW (I Kongres odbył się w szczególnym roku 2012 o czym wspomniano wcześniej), którego otwarciem dokonała Anna Komorowska, małżonka Prezydenta RP. Gość Honorowy Kongresu, Bronisław Komorowski, Prezydent RP, w swoim wystąpieniu wyraził radość z niewiarygodnej dynamiki rozwoju UTW. Udekorował on dziewięć osób odznaczeniami państwowymi (2 osoby otrzymały Krzyż Kawalerski i 7 osób Złoty Krzyż Zasługi). W Kongresie uczestniczyło już 560 organizacji w tym nasz Uniwersytet.

Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1990 roku ustanowiło dzień pierwszego października Międzynarodowym Dniem Seniora. 1 października 2015 roku odbyło się w Sejmie RP pierwsze posiedzenie Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Na sali obrad zasiadło 460 delegatów, reprezentujących różne środowiska seniorów, by radzić nad poprawą sytuacji ludzi starszych w Polsce. Delegatami Obywatelskiego Parlamentu Seniorów z EUTW zostali prezes i sekretarz Zarządu.

W grudniu 2015 roku odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu RP z kolei IV Konferencja UTW. Jej mottem były słowa: „Każda osoba starsza ma prawo do godności, akceptacji, szczęścia i zdrowia”.

Inauguracja II kadencji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, 2016-2019 odbyła się 3 października 2016 r. w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN (tym razem kancelaria nowego parlamentu odmówiła gościnności).

Warte są podkreślenia organizowane przez posła Michała Szerbę – wiceprzewodniczącego Sejmowej Komisji Polityki Senioralnej i przewodniczącego Zespołu Parlamentarnego ds. UTW, Dni Warszawskich UTW na Torach Wyciągowych na Służewcu, które odbywają się po zakończeniu roku akademick-

kiego w czerwcu. W tych wydarzeniach aktywnie uczestniczy również nasz Uniwersytet począwszy od IV edycji, a w V edycji już bierze udział w konkursie słuchaczka EUTW i zajmuje pierwsze miejsce, natomiast w VI edycji w konkursie zajmuje nasza słuchaczka drugie miejsce. W VII edycji Dni Warszawskich UTW również uczestniczy nasz uniwersytet i w konkursie bierze udział nasz słuchacz (dotychczas brały udział tylko kobiety). W tym roku zapowiedziana już X edycja Warszawskich Dni UTW na Torach Wyścigowych na Służewcu po zakończeniu roku akademickiego uniwersytetów 2018/2019 w czerwcu.

W listopadzie 2015 r. w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy odbyło się wręczenie medali „Zasłużony dla Tolerancji” przyznawanych przez Fundację Ekumeniczną Tolerancja. Wyróżnieni zostali ojciec Ludwik Wiśniewski – dominikanin oraz pan Dariusz Cupiał z Fundacji św. Cyryla i Metodego. Wśród laureatów był Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku. Ojciec Ludwik powiedział – Mam pewne opory w posługiwaniu się słowem „tolerancja”. Kilka wieków temu Paweł Włodkowiec na soborze uczył, że także i poganie mają prawo do wyznawania swojej wiary (...). Dziś wielokrotnie mówi się o tym, że ten jest tolerancyjny, kto nie ma żadnych poglądów, albo kto jest relatywistą. Mówi się bardzo często, że człowiek niezdolny jest do poznania prawdy, a jeśli tak, to tolerancyjny może być tylko poganin, ten, który nie ma żadnej wiary – mówił ojciec Wiśniewski, dziękując za nagrodę. Dalej w swoim wystąpieniu mówił, że prawdziwa tolerancja oznacza szacunek dla każdego człowieka i wielki szacunek dla tego, co jest Bożym darem w człowieku. Wspomniał swój pobyt w Rosji, gdzie spotykał się z przedstawicielami Kościoła prawosławnego. Mówił im: Wy jesteście potrzebni nam, tak jak my jesteśmy potrzebni wam. Mamy mieć nie tylko do siebie szacunek, ale mamy się wzajemnie od siebie uczyć prawdy i dobra (cytuję za Gazetą Wyborczą z dnia 23.11.2015 r.).

Również w listopadzie 2015 r. EUTW w Warszawie odwiedziła delegacja z Chińskiej Republiki Ludowej, pod przewodnictwem Zhu Yaoyina, wiceprezesa China National Committee on Aging (Chińskiego Narodowego Komitetu ds. Osób Starszych) o czym już wspomniano na wstępie omawiając genzę powstania uniwersytetów.

Komisja ta zrzesza 32. państwowe organizacje, których zadaniem jest badanie i rozwijanie strategii odnośnie ludzi starszych wiekiem. Na spotkaniu omówiono idee naszego uniwersytetu i główne jego założenia oraz przedstawiono multimedialnie program naszej działalności. Po wystąpieniu były pytania naszych gości, których interesował oficjalny status naszego uniwersytetu, sposób rekrutacji słuchaczy, organizacja zajęć i rodzaj finansowania. Na

zakończenie wizyty wraz z gośćmi zwiedziliśmy Lutheraneum w podziemiach Kościoła św. Trójcy na pl. Małachowskiego 1, gdzie odbywały się zajęcia plenarne naszego uniwersytetu oraz wewnątrz kościoła Św. Trójcy, o którym nasi goście otrzymali przygotowaną informację w języku chińskim. Wraz z gośćmi zwiedziliśmy niektóre pomieszczenia, gdzie odbywały się ćwiczenia na sali gimnastycznej oraz zajęcia plastyczne w czasie których przewodniczący delegacji chińskiej otrzymał w prezencie wykonaną ozdobę choinkową.

W lutym 2016 r. wysłuchaliśmy II cz. wykładu ks. dr Doroteusza Sawickiego na temat: „Dzieje wypraw krzyżowych ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na relacje międzykościelne”, w czasie którego odwiedziła nas redakcja telewizji TVP2. Retransmisja nagrania była wyemitowana w TVP2 w marcu.

Ważnym wydarzeniem w 2018 r. w styczniu było spotkanie dwuosobowej delegacji z USA z Zarządem EUTW. Naszymi gośćmi byli: Mary Streufert i Roger Willer, przedstawiciele biskupa luterańskiej parafii w Chicago, należącej do Luterańskiego Kościoła w Ameryce, których w imieniu Zarządu powitał prof. Karol Karski i poinformował pokrótce o strukturze Uniwersytetu, działającego pod patronatem ChAT oraz ścisłej współpracy z PRE, a także o ofercie programowej, którą opracowuje Rada Programowa EUTW, a jej członkami są również wykładowcy ChAT i przedstawiciele PRE. Goście zapoznali się również z pięcioletnią historią naszego uniwersytetu. Byli oni zafascynowani działalnością naszego uniwersytetu, bogactwem jego oferty programowej oraz realizowanych przez te działania celów. Były również pytania o ilość słuchaczy uniwersytetu, sposób ich rekrutacji, rodzaj finansowania i inne sprawy. Następnie goście przedstawili swoje funkcje przy parafii luterańskiej w Chicago. I tak Mary Streufert jest dyrektorem odpowiedzialnym za przestrzeganie zasad sprawiedliwości wobec kobiet, natomiast Roger Willer zajmuje się wypracowywaniem oficjalnego stanowiska Kościoła wobec różnych problemów teologicznych i społecznych.

Ze wszystkich zajęć plenarnych i grupowych najbardziej w praktyczny sposób i na co dzień realizuje się ekumeniczna idea uniwersytetu na stałych i okolicznościowych spotkaniach integracyjnych z okazji świąt bożonarodzeniowych i wielkanocnych oraz świąt państwowych, a także na uroczystej inauguracji i zakończeniu roku akademickiego oraz podczas ekumenicznych wyjazdów studyjnych.

W ciągu tych sześciu lat działalności EUTW odbyło się 13 ekumenicznych wyjazdów studyjnych. Już w czasie podróży do celu wyjazdu w autokarach prowadzone są prelekcje i dyskusje, a w drodze powrotnej ocena pobytu z wymianą doświadczeń i wrażeń. Są również i konkretne wnioski.

Podczas tych wszystkich ekumenicznych wyjazdów studyjnych zwiedza się miejscowości, obiekty historyczne, muzea, architekturę, a przede wszystkim obiekty tych parafii, które były celem wyjazdu co wzbogacało wiedzę, ale i przybliżało nas do rozpoznawania problemów innych ludzi w innych rejonach Polski.

Podsumowanie

Z perspektywy 16. lat doświadczenia w działalności na rzecz osób starszych oraz założenia ekumenicznego uniwersytetu i jego sześcioletniej działalności należy podkreślić, że w EUTW nie nastąpiło rozczarowanie ekumenizmem, a o wiele bardziej jego urealnienie. Ekumenizm jest właściwie motorem naszych działań, a idea założycielska siłą wewnętrzną tego typu uniwersytetu, mimo, że wówczas nie byliśmy do końca świadomi wszystkich aspektów ekumenicznych działań.

Ekumenizm w Polsce nie jest powszechnie znany, jest nie rozumiany, a nawet źle interpretowany. Zawsze był zadaniem mniejszości i nie zdołał się przedrzeć do ogólnospołecznej świadomości, poza informacjami mediów z wielkich wydarzeń lub uroczystości w kościołach. Stąd seniorzy mają wielką wychowawczą rolę do spełnienia. Seniorzy często przejmują rolę wychowawczą na miejsce zabieganych rodziców i w tym kontekście słuchacze EUTW mogą i powinni dzięki zdobytej wiedzy i doświadczeniu przekazać dzieciom, wnukom, wszystko co niesie idea ekumenizmu, tolerancji i zrozumienia, szczególnie tak dziś nam potrzebnego. Bez wiedzy, kompetencji religijnej trudno jest kształtować, zmieniać i naprawiać rzeczywistość. Dlatego Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku dostrzega potrzebę permanentnego kształcenia na wykładach i seminariach jak również praktycznego stosowania na spotkaniach integracyjnych i ekumenicznych wyjazdach studyjnych wartości ekumenicznej idei.

Upowszechnianie idei ekumenizmu, które jest zawarte między innymi w celach EUTW, to: Stosowanie na co dzień zasady „jedności w pojednanej różnorodności” w jej różnych koncepcjach, a to wzbogaca i utwierdza w zdrowej tożsamości.

Pogłębianie porozumienia, a nie podziałów, motywować się tym co łączy, a nie tym co dzieli, to prowadzi do niwelowania barier i narosłych przez wieki negatywnych stereotypów.

Żywy ekumenizm uczy zgody, kultury dyskusji, pokory, lepszego zrozumienia innych a także samych siebie.

Siłą naszego uniwersytetu jest normalność. Nikt nikogo nie pyta, jakiego jest wyznania. Nikt nikogo nie nawraca, nawet niewierzący, błędzący, czy po-

szukający nie czują się wykluczeni lub „innymi”, ale stanowimy rodzinę ekumeniczną.

Ta inicjatywa ekumeniczna, jedyna w Warszawie i w Polsce, a nawet w Europie, to naprawdę udany projekt ekumeniczny i z pewnością nie zakończony, ale jak każdy projekt, aby mógł dobrze funkcjonować, rozwijać się i być potrzebnym, to musimy na bieżąco dokonywać weryfikacji oferty i założeń ideowych, w perspektywie widzieć zagrożenia i potrzeby. I to czynimy, ale potrzebna jest większa aktywizacja w zakresie ekumenii ze strony Kościołów.

Należy podkreślić, że utrzymujący się stereotyp starości w społeczeństwie jako okresu wyłączenia lub wykluczenia z powodu zachodzących zmian do końca jest nieprawdziwy, a nawet krzywdzący w obecnych warunkach, to miało miejsce po transformacji ustrojowej. Dlatego istnieje potrzeba utrwalenia w świadomości społecznej nowego obrazu starości jako silnie zróżnicowanej wewnątrz coraz dłużej trwającej fazy życia i z tym wiążące się potrzeby. To zróżnicowanie grup i przedłużenie życia pociąga za sobą odróżnienie „czwartego wieku”, czyli jeszcze późniejszej starości, wymagającej innych warunków wsparcia i opieki.

LITERATURA

- *Statut EUTW, Regulamin zajęć EUTW, Informator EUTW.*
- *XXX LAT działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Haliny Szwarz w Warszawie*, Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego, Warszawa 2005.
- „POKOLENIA”, *Warszawski Miesięcznik Seniorów*, październik 2018.
- Grzegorz Polak, *Ruszył Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku*, – Senior. pl – periodyk, Warszawa, 24.10.2012.
- Michał Karski, *Rusza Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku* – Strona Internetowa Polskiej Rady Ekumenicznej; Warszawa, październik 2012.
- *Kalendarz Ewangelicki 2008*, „Wydawnictwo „Augustana”, Bielsko-Biała, 2007.
- *Kalendarz Ewangelicki 2009*, „Wydawnictwo Augustana”, Bielsko-Biała, 2008.
- Andrzej Klimczuk, *Kierunki rozwoju uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce* – e-mentor nr 4, październik 2013.
- Piotr Błędowski, Zofia Szweda-Lewandowska, *Polityka wobec starości i starzenia się w Polsce w latach 2015-2035*, IPiSS, Warszawa, 2016.

VIII ZGROMADZENIE OGÓLNE WSPÓLNOTY KOŚCIOŁÓW EWANGELICKICH W EUROPIE Bazylea, 13 – 18 września 2018

Przebieg obrad

Obrady tej Wspólnoty Kościołów, zrzeszającej Kościoły tradycji luterńskiej, reformowanej, unijnej, metodystycznej i przedreformacyjnej, praktykującej wspólnotę kazalnicy i ołtarza, odbywały się pod hasłem: „Wyzwoleni – połączeni – zaangażowani”. W obradach uczestniczyło 96 delegatów Kościołów członkowskich sponad 30 krajów europejskich oraz 52 doradców i gości. Podczas obrad przyjęto Łotewski Kościół Ewangelicko-Luterański za Granicą. To 108 Kościoł, który podpisał Konkordię leuenberską i 94 Kościół członkowski (liczba sygnatariuszy i członków różni się, gdyż w międzyczasie w kilku krajach doszło do organizacyjnego połączenia dwóch lub nawet kilku Kościołów).

Z Polski w obradach uczestniczyli: bp Jerzy Samiec, ks. Marcin Brzóska i dr Iwona Baraniec z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz ks. Michał Koktysz z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Ustępujący sekretarz generalny biskup Michael Bünker, podkreślił w swoim sprawozdaniu bardzo wyraźnie znaczenie pokoju, demokracji i praw ludzkich jako podstawowych wartości, które dzielają wspólnie Kościoły ewangelickie w Europie¹.

Ważnym punktem porządku obrad była prezentacja czterech dokumentów studyjnych, których opracowanie zleciło poprzednie Zgromadzenie Ogólne we

¹Tekst tego wystąpienia zamieszczamy w dziale „Artykuły”.

Florencji w 2012 roku. Odpowiednie komisje przedstawiły obecnemu Zgromadzeniu Ogólnemu do dyskusji przygotowane teksty. Po szczegółowych dyskusjach w grupach roboczych wszystkie dokumenty studyjne zostały przez plenum przyjęte.

Pierwsze studium, które podjęło temat „Wspólnoty kościelnej”, przedstawia ocenę modelu jedności ekumenicznej będącego podstawą WKEE jako jedności w pojednanej różnorodności².

Drugie studium zajęło się kwestią kształcenia przyszłych duchownych. Szczególną uwagę zwrócono na znaczenie procesów edukacyjnych w Kościołach.

Trzecie studium było poświęcone pluralizmowi religijnemu. Prezentując ten dokument podkreślono aktualność tej tematyki wobec silnie zmieniającego się kontekstu religijnego i społeczno-kulturalnego w Europie, zwłaszcza w związku z rosnącą obecnością islamu w europejskim życiu publicznym. Ponieważ sytuacja w poszczególnych krajach Europy jest bardzo różna, przeto najpierw zwrócono uwagę na najbardziej charakterystyczne różnice. Poza tym podjęto też próbę sformułowania stanowiska religijno-teologicznego wobec kwestii stosunku chrześcijaństwa do innych religii. Odnośnie do praktycznych konsekwencji studium opowiedziało się za podjęciem i wspieraniem dialogu z przedstawicielami innych poglądów.

Czwarte studium zatytułowano „Teologia diaspory”. Podczas jego prezentacji zwrócono uwagę, że dla wielu Kościołów członkowskich WKEE podstawowym doświadczeniem jest bycie społeczną mniejszością. Toteż myśląc przyszłościowo nasuwa się teologiczne pytanie, jak ukształtować perspektywnie życie kościelne w diasporze i jakie specyficzne zadanie byłoby do wykonania w społeczeństwie przez Kościoły mniejszościowe.

Jednym z punktów kulminacyjnych Zgromadzenia Ogólnego był raport prezydenta Kościoła Ewangelickiego Palatynatu, Christiana Schada na temat serii konsultacji między WKEE a Papieską Radą ds. Jedności Chrześcijan dotyczących kwestii rozumienia Kościoła i wspólnoty kościelnej. Schad stał na czele ewangelickich uczestników konsultacji, które odbywały się w latach 2013 – 2017. Członkowie powołanej komisji mieli wyjaśnić, czy dialog dotyczący zagadnień z zakresu eklezjologii między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołami członkowskimi WKEE może liczyć na sukces. Komisja przedłożyła obszerny raport końcowy, który zaleca obu stronom podjęcie oficjalnych rozmów doktrynalnych.

² Tekst dokumentu zamieszczamy poniżej.

Na podstawie przedstawionych w raporcie końcowym ustaleń teologicznych i metodologicznych, WKEE i Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan postanowiły podjąć oficjalny dialog poświęcony zagadnieniom Kościoła i wspólnoty kościelnej. Taka deklaracja została podpisana w ramach uroczystego nabożeństwa w katedrze bazylejskiej przez prezydenta WKEE, dr. Gottfrieda Lochera i prezydenta Papieskiej Rady kardynała Kurta Kocha. Akt ten stanowi pewne ekumeniczne novum w tym sensie, że Kościół katolicki po raz pierwszy wszedł w dialog z Kościołami ewangelickimi, które – w przeciwieństwie na przykład do Światowej Federacji Luterskiej – nie mają jednolitej podstawy wyznaniowej. Tak więc prowadzone od dziesięcioleci rozmowy dwustronne uzyskały w ten sposób rozszerzenie wielostronne.

Zgromadzenie Ogólne wybrało nową 13-osobową Radę, jednym z jej członków został duchowny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce – ks. Marcin Brzóska. Wybrano też nowe Prezydium w składzie: dr Gottfried Locher (Kościół Reformowany Szwajcarii), prof. dr Miriam Rose (Kościół Ewangelicki Niemiec Środkowych) i ks. dr John Bradbury (Zjednoczony Kościół Reformowany w Wielkiej Brytanii). Sekretarzem generalnym został – jako następca biskupa dr. Michaela Bünkera – ks. dr Mario Fischer. Uchwalono, że odtąd stałą siedzibą władz zwierzchnich WKEE będzie Wiedeń.

Z okazji setnej rocznicy zakończenia pierwszej wojny światowej delegaci uchwalili wspólny apel pokojowy, zatytułowany „Wspólnie dla Europy”. Tekst ten zawiera samokrytyczne spojrzenie w przeszłość, jego celem jest wyciągnięcie wniosków co do przyszłości Europy. Szczególne znaczenie tego tekstu polega na tym, że mimo zróżnicowanej oceny w poszczególnych krajach wydarzeń związanych z pierwszą wojną światową, możliwe było przyjęcie wspólnego oświadczenia.

Ponadto postanowiono przyjąć ponownie deklarację Zgromadzenia Ogólnego solidaryzującą się z Kościołami w Syrii i Iraku. Inspiracją były tutaj słowa pozdrowienia i raport sekretarza generalnego Federacji Kościołów Ewangelickich na Bliskim Wschodzie, Rosangeli Jarjour, która poinformowała o tragicznej sytuacji w regionie bliskowschodnim.

Odnosnie do przyszłej pracy wymienić trzeba szczególnie trzy projekty:

1. Zgromadzenie Ogólne zwróciło się do Rady o uruchomienie procesu studyjnego poświęconego zagadnieniom praktyki i teologii Wieczery Pańskiej, z tym, że punktem wyjścia rozważań powinny być doświadczenia wynikające z kościelnej praktyki. Na dalszym planie tej inicjatywy znajduje się kwestia, jak Kościoły ewangelickie ze swoją samoświadomością bycia Kościołami zapraszającymi są w stanie odnaleźć się w wielokulturowym i wieloreligijnym

świecie oraz jakie konsekwencje mogą wynikać ze zmiany stosunków społecznych dla praktyki zapraszania do Wieczery Pańskiej.

2. Dalszy projekt studyjny dotyczy sposobu podejścia do różnic etycznych między Kościołami i ich wpływu na kształt wspólnoty kościelnej. Jakie różnice są tu dopuszczalne i jakie jest tego uzasadnienie? Jakie różnice mogłyby zagrozić wspólnocie kościelnej? Studium to winno też uwzględnić skutki konfliktów etycznych dla stosunków WKEE z innymi wyznaniem chrześcijańskimi.

3. W związku ze wzrastającym populizmem i nacjonalizmem w Europie należy skupić uwagę na zagadnieniu rozumienia i wspierania demokracji. Kościoły członkowskie WKEE na podstawie swojego samozrozumienia jako jedności w pojednanej różnorodności pragną swoje rozumienie demokracji ponownie przemyśleć i pogłębić w perspektywie ewangelickiej.

Pod hasłem „Być wspólnie Kościołem” Zgromadzenie Ogólne sformułowało trzy wielkie cele perspektywiczne, którymi w najbliższych latach ma się kierować WKEE.

Po pierwsze, Kościoły ewangelickie chcą pogłębić swoją wspólnotę kościelną, po drugie – zamierzają wspierać jedność Kościoła i po trzecie – pragną służyć społeczeństwu. Ustalono katalog zadań, którymi Kościoły pragną się zająć w najbliższych latach. Na przykład ma być opracowana karta wspólnoty kościelnej, która postara się ustalić, jakie konsekwencje wynikają z dotychczas osiągniętej wspólnoty dla współżycia Kościołów w nabożeństwie, teologii i diakonii. Dalsze zobowiązania dotyczą zacieśnienia współpracy w zakresie edukacji oraz wyeksponowania wspólnoty ambony i ołtarza, a także uznania urzędów przez Kościoły członkowskie.

Pogłębienie wspólnoty kościelnej nie odnosi się tylko do kontekstu protestantyzmu, lecz obejmuje także szeroko pojętą służbę na rzecz ekumenii, jej celem ostatecznym jest wspieranie jedności różnych Kościołów chrześcijańskich. Dotyczy to kontynuowania dialogu WKEE z Kościołami anglikańskimi w Europie, jak też wspomnianego podjęcia oficjalnego dialogu z Papieską Radą ds. Jedności Chrześcijan na temat Kościoła i wspólnoty kościelnej.

Ponadto dla Kościołów zrzeszonych we WKEE ważne jest przejęcie odpowiedzialności za stosunki społeczne w Europie oraz wyrażanie wspólnego głosu protestantyzmu w europejskim życiu publicznym.

Po przedstawieniu i przyjęciu raportu końcowego Zgromadzenie Ogólne zakończyło się nabożeństwem końcowym i uroczystym wprowadzeniem nowej Rady w katedrze bazylejskiej.

K.K.

Wspólnota Kościelna

O tekście

1) W obu ostatnich dziesięcioleciach centralna dla *Konkordii leuenberskiej* (KL) myśl o wspólnocie kościelnej stawała się coraz bardziej widoczna. Zainteresowanie tym, by wyjaśnić i pogłębić rozumienie tego, co jest przeżywane i urzeczywistniane jako wspólnota kościelna, zauważalnie wzrosło. Wspólnota, do której poczuwają się Kościoły członkowskie Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie (WKEE) i w której postrzegają się jako Kościół, inspiruje do rosnącej wspólności realizacji życia kościelnego oraz świadectwa i służby w świecie. Uznając się wzajemnie za Kościół i deklarując wspólnotę kościelną, Kościoły członkowskie WKEE zobowiązały się usunąć wszelkie przeszkody, które mogłyby zaciemniać świadectwo czynem o jedności Kościoła danej przez Chrystusa. Za pytaniem o formy dalszego kształtowania wspólnoty kościelnej poszła też potrzeba objaśnienia i uświadomienia sobie rozumienia jedności, którą Kościoły członkowskie czuły coraz wyraźniej na drodze od Belfastu (2001) do Budapesztu (2006) i dalej do Florencji (2012).

2) Chodzi tu o dwa wyzwania. Pierwsze pochodzi ze światowego ruchu ekumenicznego. Inne Kościoły pytają zawsze, co ekumenicznie oznacza wspólnota kościelna i jak kształtuje się ona w Kościołach członkowskich WKEE. Mają wrażenie, że myśl o jedności jest tylko w ograniczonym stopniu użyteczna dla modelu ekumenicznego, który bazuje raczej na różnorodności a nie jedności Kościołów i ma tendencję raczej do stabilizowania status quo. Drugie wyzwanie pochodzi z kręgu samych Kościołów członkowskich. Kościoły ewangelickie w Europie uznały, że muszą bliżej współpracować, jeśli mają być słyszalne ze swoim świadectwem w szeroko rozumianym społeczeństwie. W obecnej sytuacji przemian politycznych i społecznych istniejąca pomiędzy Kościołami WKEE wspólnota nie może się ograniczać do tego, co dla niej centralne – wspólnoty nabożeństwa w zwiastowaniu i Sakramencie oraz ciągłych procesów studyjnych. Trzeba było rozpoznać nowe pola pracy oraz rozwinąć jakościowo powiązania i rozwiązania organizacyjne.

3) Oba te wyzwania skłoniły Radę WKEE i VII Zgromadzenie Ogólne we Florencji (2012) do tego, by uczynić wspólnotę kościelną tematem procesu studyjnego. Miał on „szczególnie wskazać na pozytywny potencjał i dostrzegalność wspólnoty kościelnej” oraz „uwzględnić teologiczne wyjaśnienie mocy wiążącej oraz prawne implikacje wspólnoty kościelnej”. Następujący tekst stanowi wynik tego procesu studyjnego.

1. Bilans: Wspólnota kościelna jako doświadczenie jedności Kościoła

1.1 Wspólnota kościelna w perspektywie *Konkordii leuenberskiej* (1973)

4) Wraz z *Konkordią leuenberską* „wspólnota kościelna” stała się podstawowym pojęciem eklezjologicznego i ekumenicznego samorozumienia Kościołów ewangelickich w Europie.

5) Akceptujące *Konkordię* Kościoły ewangelickie różnych nurtów konfesyjnych ustaliły ”w wyniku dyskusji doktrynalnych (...), że łączy je wspólne rozumienie Ewangelii” (KL 1). To sprawia, że „mogą one ogłosić i urzeczywistniać wspólnotę kościelną” (tamże).

6) *Konkordia* kieruje się tutaj wymienionymi w *Confessio Augustana* (CA) VII kryteriami jedności Kościoła. Zgoda co do rozumienia Ewangelii i zgodne wyjaśnienie tego, co Kościoły mogą wspólnie powiedzieć o Chrście i Wieczerzy Pańskiej, tworzą założenia do „współuczestnictwa w Słowie i Sakramencie” (KL 29). Różnorodność form liturgicznych i eklezjalnych nie stoi na drodze do jedności, jeśli ta różnorodność może się oprzeć na wspólnym rozumieniu Ewangelii.

7) Ogłoszenie wspólnoty kościelnej w zgodzie z *Konkordią* składa się z następujących elementów:

„a) [Kościoły] łączy wspólne rozumienie Ewangelii, jak to zostało wyrażone w części II i III;

b) zgodnie z tym, co powiedziano w części III, potępienia doktrynalne zawarte w pismach wyznaniowych nie znajdują zastosowania we wspólnym stanowisku doktrynalnym Kościołów uznających tę *Konkordię*;

c) służą sobie wzajemnie wspólnotą Stołu Pańskiego i kazalnicy, a to obejmuje także wzajemne uznawanie ordynacji oraz współsłużowanie duchownych;

d) tymi słowami zostaje ogłoszona wspólnota kościelna, a uniemożliwiająca ją od XVI stulecia podziały – zniesione. Zainteresowane Kościoły są przekonane, że wspólnie stanowią część jednego Kościoła Jezusa Chrystusa, i że Pan kieruje je i zobowiązuje do wspólnej służby” (KL 31-34).

Prócz tego uznanie urzędów opiera się na wspólnym rozumieniu Słowa i Sakramentu oraz z niego wynika.

8) Wraz z ogłoszeniem wspólnoty kościelnej powstaje zadanie urzeczywistnienia jej. To ma miejsce „w życiu Kościołów i zborów”: „Wierząc w jednoczącą moc Ducha Świętego, składają one razem świadectwo i sprawiają służbę, starając się pogłębiać i wzmacniać odnalezioną wspólnotę” (KL 35). Przez to wspólne świadectwo Ewangelii i wynikająca z niej wspólna służba stają się decydującymi cechami przeżywanej wspólnoty kościelnej.

9) Ponadto decydującym dla Kościołów członkowskich WKEE elementem przeżywanej wspólnoty kościelnej jest kontynuacja pracy teologicznej w formie rozmów doktrynalnych (oraz wspólnych projektów teologicznych, etycznych i liturgicznych). Mówi o tym KL 38: „Wspólne rozumienie Ewangelii, na którym opiera się wspólnota kościelna, należy dalej pogłębiać, sprawdzać w świetle świadectwa Pisma Świętego i nieustannie aktualizować”.

10) Praktyczna wspólnota kościelna ma konsekwencje organizacyjne i prawno-kościelne. Jednak *Konkordia* tylko na nie wskazuje i zaleca ostrożność (por. KL 42-45).

11) Przeżywana wspólnota kościelna patrzy poza siebie; uczestniczące w niej Kościoły „czynią to w poczuciu swojej odpowiedzialności za krzewienie ekumenicznej wspólnoty wszystkich Kościołów chrześcijańskich” (KL 46) i mają nadzieję, „że wspólnota kościelna zainspiruje nowe spotkania i współpracę z Kościołami innych wyznań” (KL 49).

1.2 Kościół Jezusa Chrystusa (1994)

12) Wraz ze studium *Kościół Jezusa Chrystusa* (KJC) Zgromadzenie Ogólne Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów w Wiedniu w 1994 roku wyłożyło podstawy ewangelickiego rozumienia Kościoła oraz objaśniło zasady eklezjologiczne, którymi mają się kierować Kościoły-sygnatariusze w dialogu ekumenicznym.

13) Studium rozróżnia pomiędzy *fundamentem, kształtem i przeznaczeniem* Kościoła: „*Fundamentem* Kościoła jest działanie Boga na rzecz zbawienia ludzi w Jezusie Chrystusie. Podmiotem tego fundamentalnego wydarzenia jest sam Bóg, Kościół jest zatem przedmiotem wiary. Ponieważ Kościół jest wspólnotą wierzących, dlatego jego *kształt* przyjmuje historycznie różne formy. Kościół (liczba pojedyncza) jako przedmiot wiary jest w sposób ukryty obecny w Kościołach (liczba mnoga) ukształtowanych w zróżnic-

wany sposób. *Przeznaczeniem* Kościoła jest jego misja wobec całej ludzkości – głoszenie słowem i czynem Ewangelii o nadejściu Królestwa Bożego” (KJC, wstęp, 4).

14) Wydarzeniem, które powoduje, że Kościół jest Kościołem i wyprzedza wszelkie ludzkie działania i reakcje, jest usprawiedliwiająca, uwalniająca działanie Boga, które przyrzeczone jest w zwiastowaniu Ewangelii, a realizuje się w sakramentach. Jako świadek Ewangelii w świecie, Kościół jest powołany, by był „instrumentem Boga, służącym urzeczywistnieniu Jego powszechnej woli zbawczej” (KJC I.3.2). W tej funkcji nie może wchodzić na miejsce Jezusa Chrystusa: „Przeznaczenie to spełnia wówczas, gdy pozostaje w Chrystusie, który jest jedynym, nieomylnym instrumentem zbawienia” (KJC I. 3.2).

15) Jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół istnieje w Kościołach widzialnych – tam, gdzie Słowo bywa czysto zwiastowane i sakramenty właściwie sprawowane. Do tego należy też konstytutywny dla Kościoła urząd z mocy ordynacji (KJC I.2.5.1.2). Tam, gdzie Słowo bywa czysto zwiastowane i sakramenty właściwie sprawowane, Kościoły rozpoznają w sobie nawzajem Kościół Jezusa Chrystusa i nie mogą sobie odmówić statusu Kościoła. W tym rozumieniu, zróżnicowanie Kościołów jest bogactwem.

16) Ze zgody co do rozumienia Ewangelii oraz zgodnego z ustanowieniem sprawowania sakramentów wynika, z punktu widzenia *Konkordii*, ogłoszenie wspólnoty kościelnej. Urzeczywistnienie wspólnoty kościelnej nie jest jednak ograniczone do jednego, centralnie ustrukturyzowanego modelu jedności. Założeniu jedności, którą od zawsze można przeżywać jako dar Boga dla Kościołów, próbują te Kościoły odpowiadać, że wspólnie rozumieją się jako niesione przez łaskę Bożą i właśnie w ten sposób i wciąż na nowo szukają wspólnego rozumienia Ewangelii. (por. KL 38). Stają się jednością przez to, że Chrystus w nich i pośród nich uzyskuje kształt i sam może być czynnie kształtującym.

17) *Konkordia leuenberska* jest deklaracją wyrosłych z Reformacji Kościołów w Europie. Stała się ona wzorcowym modelem ogłaszania i realizowania wspólnoty kościelnej w innych regionach świata (por. KJC III.3.1). Niektóre tamtejsze Kościoły poczyniły porównywalne z *Konkordią* ustalenia, jak luterzańskie, reformowane i unijne Kościoły w USA w 1998 roku wraz z ogłoszeniem *Formuły zgodności* czy luterzańskie i reformowane Kościoły na Bliskim Wschodzie w 2006 roku w *Deklaracji Ammańskiej*.

1.3 Urzeczywistniona i praktyczna wspólnota kościelna

18) Historia Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów, od 2003 r. Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie, jest historią wspólnego wzrostu jej ponad 100 Kościołów członkowskich. Wspólnota kościelna była i jest doświadczana jako wspólnota nabożeństwa (3.1), nauczania (3.2), wspólnota kształtowania się (3.3) i w tym też wspólnota świadectwa i służby w dzisiejszej Europie (3.4).

1.3.1 Wspólnotę kościelną doświadczano i doświadczą się w WKEE jako wspólnotę nabożeństwa:

19) Wspólnota kościelna wyrasta ze spotkania świadectwa Ewangelii i człowieka. Dlatego najpełniej wyraża się ona we wspólnie sprawowanym nabożeństwie. W WKEE luteranie, reformowani, metodyści i unijni łączą się w nabożeństwie, mają wspólnotę Stołu Pańskiego, ich duchowni mogą wymieniać się na kazalnicy. WKEE jako wspólnota pojednana w Chrystusie żyje wspólnotą kazalnicy i Stołu Pańskiego.

20) Do wspólnoty kazalnicy i Stołu Pańskiego należy też dbałość i promocja wspólnego życia liturgicznego i wspólnego zasobu śpiewnikowego. W poprzednich latach zrealizowano w tym zakresie wiele projektów: wprowadzenie Niedzieli Leuenberskiej, opracowanie materiałów liturgicznych do wspólnego użytku, przygotowanie i wprowadzenie śpiewnika WKEE *Colours of Grace* (2007), stworzenie sieci powiązań w pracy liturgicznej przez cieszącą się popularnością portal internetowy oraz przez konsultacje liturgiczne.

1.3.2 Wspólnotę kościelną doświadczano i doświadczą się w WKEE jako wspólnotę nauczania:

21) Wspólnota kościelna pogłębia się we wspólnym uczeniu i nauczaniu. *Konkordia leuenberska* zobowiązała sygnatariuszy do dalszej pracy teologicznej – ogólnie, do pogłębienia, sprawdzania i aktualizowania wspólnego rozumienia Ewangelii w świetle świadectwa Pisma Świętego (por. KL 38), a zwłaszcza w procesach studyjnych czy też pracy nad różnicami doktrynalnymi „występującymi w obrębie samych Kościołów i między nimi, pozbawionymi charakteru dzielącego” (KL 39).

22) Rozmowy doktrynalne wpłynęły znacząco na drogę i kształt wspólnoty kościelnej. Określają one rytm pracy pomiędzy Zgromadzeniami

Ogólnymi. Ich wyniki, które opracowują autoryzowane do tego grupy projektowe i robocze, są przedstawiane Kościołom do zaopiniowania przed ostatecznymi decyzjami podejmowanymi w ramach Zgromadzenia Ogólnego. Ich głosy wpływają na kształt ostateczny tekstu, co pozwala osiągnąć wysoki stopień zaangażowania oraz szeroką recepcję.

23) W dotychczasowych rozmowach doktrynalnych opracowano, z jednej strony, tematy wymienione jako materiał do dalszej pracy w KL 39: doktryna o dwóch państwach a doktryna o panowaniu Chrystusa (1975-1981), nauka o Chrzcie i Wieczerzy Pańskiej (1981-1987), posługiwanie (urząd) duchownego i ordynacja (1976-1987, 2006-2012 explicite włączając w to episkopé), Prawo i Ewangelia (1994-2001), Pismo Święte i wyznanie wiary (2006-2012). Z drugiej strony powstały też studia, których opracowanie wynikało z drogi wiodącej do wspólnoty kościelnej; chodzi tu o studium *Kościół Jezusa Chrystusa* (1987-1994) oraz bazujące na nim takie studia, jak *Kościół i Izrael* (1994-2001), *Kształt i profil Kościołów protestanckich w zmieniającej się Europie* (2001-2006) i *Ewangelizowanie – perspektywy ewangeliczne dla Kościołów w Europie* (2001-2006). Te i wiele innych projektów teologicznych, jak na przykład studium *Chrześcijańskie świadectwo o wolności* (1987-1994) ukazują znaczenie pracy teologicznej dla zintensyfikowania żywej wspólnoty kościelnej i związanych z tym procesów studyjnych.

1.3.3 Wspólnotę kościelną doświadczano i doświadczą się w WKEE jako wspólnotę nabierania kształtu:

24) Wspólnota kościelna musi zdać się na spolegliwe formy komunikacji i organizacji. W latach dziewięćdziesiątych stało się jasne, że z początku intencjonalna organizacyjna słabość Wspólnoty Leuenberskiej prowadzi do problemów, dla których trzeba było znaleźć adekwatne rozwiązanie. Poza procesami studyjnymi trzeba było określić pola do pracy, które pozwoliłyby na silniejszą instytucjonalizację. Ta znów powinna służyć kształtowaniu się wspólnoty w nabożeństwie, nauczaniu, świadectwie i służbie.

25) Celowi „rozwinęcia formy prawnej i strukturalnej WKEE” oraz „zwiększenia przejrzystości i wydajności procesów decyzyjnych” posłużyła seria środków, zainicjowanych przez Zgromadzenie Ogólne w Budapeszcie (2006 – por. raport końcowy *Wolność łączy*, rozdz. 4), a które zostały zrealizowane w ramach przygotowań i później kolejnego Zgromadzenia Ogólnego we Florencji (2012). Wprowadzono jasne reguły przysyłania i udzielania mandatów delegatom oraz wiążącą formę zaangażowania Kościołów. W Budapeszcie

uchwalono statut, przez który Wspólnota uzyskała status samodzielnego podmiotu prawnego. Komitet Wykonawczy przekształcono w Radę (2006), której trzysobowe Prezydium stanowi przedstawicielstwo WKEE na zewnątrz.

26) Powołano gremia doradcze, które wspierają Radę swoimi kompetencjami oraz przygotowują stanowiska w bieżących kwestiach: krąg ekspercki w zakresie etyki (od 2007) oraz krąg ekspercki w zakresie ekumenizmu (od 2009). Od 2007 roku w pracę WKEE zaangażowani są coraz intensywniej przedstawiciele młodszego pokolenia.

27) Od samego początku szczególnie odpowiedzialne za świadectwo i służbę były grupy regionalne, które wzorcowo rozwijały regionalną wspólnotę i komunikację międzykościelną. Ze współpracy teologicznej, społeczno-etycznej i diakonijnej wykształciły się ponadnarodowe fora i formy konsultacji, które okazały się ważnymi ośrodkami krystalizacji wspólnego wzrostu i intensyfikacji wspólnoty kościelnej w niektórych regionach Europy.

28) Przez dokument *Kształcenie do pełnienia urzędu z mocy ordynacji we Wspólnocie Kościołów Ewangelickich w Europie* (2012) Kościoły członkowskie WKEE przedstawiły swoje wspólne rozumienie dobrego wykształcenia teologicznego oraz stworzyły wspólną koncepcję kształcenia, którą mogą kierować się Kościoły, wydziały teologiczne i seminaria, aby ułatwić wymianę duchownych a przez to pogłębić i umocnić wspólnotę kościelną.

1.3.4 Wspólnotę kościelną doświadczano i doświadczą się w WKEE jako wspólnotę świadectwa i służby w dzisiejszej Europie:

29) Najważniejsze dla *Konkordii* jest jednomyślne świadectwo Ewangelii. Z niego wynika uwolnienie i zobowiązanie Kościołów do służby, która, będąc „służbą miłości, kieruje się ku człowiekowi i dąży do usunięcia przyczyn jego niedoli. Zaangażowanie po stronie sprawiedliwości i pokoju w świecie wymaga, aby Kościoły w coraz większym stopniu przyjmowały na siebie współodpowiedzialność” (por. KL 36) Aż do upadku Żelaznej Kurtyny Leuenberska Wspólnota Kościołów, jak się wtedy nazywała, była odbierana jako wspólnota, gdzie systemowe różnice w podzielonej Europie traciły swoje znaczenie, ale która wprowadzała braterstwo w Ewangelii ponad granicami i podziałami.

30) W latach dziewięćdziesiątych coraz wyraźniejszy stał się ogólnoeuropejski wymiar i zadanie, by stać się widocznymi na poziomie Europy.

Otwierające się po przezwyciężeniu podziałów w Europie polityczne i społeczne pola działania uczyniły z Europy centralny temat rozważań. Europejskie Zgromadzenie Ewangelickie w Budapeszcie (1992) apelowało do Kościołów ewangelickich w Europie, by „przyjęły do wiadomości wspólną odpowiedzialność za przyszłość Europy” i patrzyło przy tym przede wszystkim na LWK. Wytuczającym program był postulat Zgromadzenia Ogólnego w Belfaście (2001), nawołujący, „by głos europejskich Kościołów ewangelickich był lepiej słyszalny”. Ten postulat określił odtąd agendę LWK.

31) WKEE wypowiadała się w ostatnich latach nieustannie na temat rozwoju sytuacji w Europie i jej problemów, jak w stanowisku *Wyjść naprzeciw kryzysowi* z okazji szczytu Unii Europejskiej w Brukseli (2011), w wypowiedzi Zgromadzenia Ogólnego (2012) na temat poważnych problemów wynikających z kryzysu finansowego, gospodarczego i związanego z zadłużeniem państw, w deklaracji o wyborach europejskich (2014), w deklaracji o kryzysie uchodźczym *Dajcie schronienie i witajcie uchodźców* (2015), w deklaracji na sześćdziesięciolecie Traktatów Rzymskich (2017). Kościoły członkowskie WKEE świadomie wypowiadały się na tematy społeczno-etyczne, które poruszały Europę, na przykład w pomocach orientacyjnych o działaniach skracających życie i opiece nad umierającymi *Życie ma swój czas* (2011) czy o problemach etycznych medycyny reprodukcyjnej *Nim ukształtowałem cię w łonie matki* (2017).

32) W roku 2009 WKEE nawiązała współpracę ze Wspólnotą Ewangelickich Dzieł Diasporalnych w Europie (AGDE), która stanowi platformę do koordynacji wspólnych akcji pomocowych. Partnerstwa, niektóre długoletnie, wiedza wpływająca z doświadczenia z dziełami pomocowymi i przywiązanie donatorów do spraw związanych z budową wspólnot, kształceniem i diakonią są kapitałem nie do przecenienia i podstawą dla potencjalnego rozszerzenia agendy WKEE o wspieranie kościelnej solidarności, przez co charakter wspólnoty obok świadectwa wzmocni też element służby.

1.4 Wspólnota kościelna i ekumenia

33) Zobowiązanie do ekumenii jest nierozzerwalnie związane ze wspólnotą kościelną. Zaangażowane w *Konkordię* Kościoły deklarując i urzeczywistniając wspólnotę między sobą, „czynią to w poczuciu odpowiedzialności za krzewienie ekumenicznej wspólnoty wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Ustanowienie takiej wspólnoty Kościołów na obszarze Europy uznają za wkład w urzeczywistnienie tego celu” (KL 46 n.)

34) W związku z dwuzięstoleciem uchwalenia *Konkordii leuenberskiej* zostały zaproszone do jej podpisania kolejne Kościoły ewangelickie. W ten sposób do wspólnoty kościelnej przystąpiły: Europejska Prowincja Jednoty Braterskiej i Czechosłowacki Kościół Husycki (1993). Z Kościołów luteraniskich Skandynawii, angażujących się od początku w pracę wspólnoty, *Konkordię* podpisały: Kościół Norwegii (1999) i Kościół Danii (2001). Kościół Norwegii szczególnie podkreślił, że do tego kroku przekonały go wyjaśnienia eklezjologiczne zawarte w studium *Kościół Jezusa Chrystusa*. W 1997 roku na podstawie osobnej deklaracji, zwracającej uwagę na swoje specyficzne cechy (np. uświęcenie, wspólnota służby), do *Konkordii* przyłączyły się Kościoły metodystyczne w Europie.

35) Luteranie i reformowani także na innych kontynentach zadeklarowali wspólnotę kościelną, powołując się przy tym wyraźnie na *Konkordię leuenberską. Formuła zgodności i Deklaracja Ammańska* (por. wyżej, par. 17) jako deklaracje pełnego wzajemnego uznania świadczą o znaczeniu tego modelu jedności poza granicami Europy. Wcześniej *Konkordię* podpisały Kościoły państw regionu La Platy w Ameryce Łacińskiej. Także światowy dialog luterancko-reformowany powołuje się otwarcie na wspólnotę kościelną powstałą w wyniku *Konkordii*. Pierwszy raport z Budapesztu (1988) zaleca wszystkim Kościołom, by zbadać historyczne potępienia doktrynalne pod kątem ich dzisiejszego znaczenia, ogłosić wspólnotę kazalnicy i Stołu Pańskiego oraz iść wspólną drogą świadectwa i służby. Najnowszy raport z tego dialogu – *Wspólnota: być Kościołem* (2014) – pogłębia wspólne rozumienie Kościoła. Także tutaj rzucają się w oczy podobieństwa ze studium *Kościół Jezusa Chrystusa*.

36) Tak w Europie, jak w Ameryce Północnej i Australii doszło w ostatnich latach do ogłoszenia wspólnoty kościelnej z Kościołami anglikańskimi. Układy z Miśni (1991) i Reuilly (2001) ustanawiają wspólnotę kościelną między Kościołami luteranckimi, reformowanymi i unijnymi, sygnatariuszami *Konkordii leuenberskiej* a Kościołem Anglii i oraz innymi Kościołami anglikańskimi Wysp Brytyjskich. Rozumienie jedności, które za tym stoi, oraz wynikający z niego model jedności odpowiadają założeniom leuenberskim. Nawet jeśli nie dochodzi do wspólnego wykonywania urzędu biskupiego, urzędy kościelne są uznawane na mocy wspólnoty kazalnicy i Stołu Pańskiego. W dialogu między luteranami i anglikanami doszło w 1994 roku do podpisania *Deklaracji z Porvoo* między brytyjskimi anglikanami a skandynawskimi i bałtyckimi Kościołami luteranckimi, w tym z Kościołami należącymi do LWK. Jakkolwiek dotyczy ona, w przeciwieństwie do *Konkordii*, również wspólnego wyko-

nywania urzędu biskupiego, a przez to także dalszej widzialnej jedności, to prezentowany w niej model i jego kształtowanie w praktyce są bliskie temu, co urzeczywistnia się w LWK. Podobnie jest w przypadku luterkańsko-anglikańskich deklaracji na innych kontynentach, analogicznych do *Deklaracji z Porvoo*, jak *Powołani do wspólnej misji* między Kościołami luterkańskimi i episkopalnymi w USA (1999), *Deklaracja z Waterloo* (Kanada, 2001) czy australijski proces *Wspólna podstawa*.

37) Z innymi Kościołami nawiązującymi do dziedzictwa Reformacji doszło również do znaczącego zbliżenia. Dialog rozpoczęty w 1993 roku z Europejską Federacją Baptystyczną doprowadził w 2004 roku do wyników, które świadczą o znaczącym postępie w rozumieniu Kościoła i Chrztu. W 2010 roku podpisano porozumienie o współpracy, która przewiduje rozbudowę dotychczasowych kontaktów i zaangażowań we wspólną pracę.

38) Ożywiły się też stosunki z innymi wyznaniem chrześcijańskimi. Przez studium *Kościół Jezusa Chrystusa* zainspirowano nowe procesy dialogu ekumenicznego, poświęcone przede wszystkim tematyce eklezjologicznej. W latach 2002 do 2008 prowadzono taki dialog z Kościołami prawosławnymi w ramach Konferencji Kościołów Europejskich, co doprowadziło do zalecenia porozumień w sprawie wzajemnego uznania Chrztu. W 2013 roku podjęto oficjalne rozmowy z Kościołem rzymskokatolickim na temat rozumienia Kościoła i wspólnoty kościelnej. Te dokonania wskazują, że oparta na *Konkordii leuvenberskiej* Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie postrzegana jest dzisiaj jako samodzielny partner ekumeniczny.

2. Podstawy Teologiczne

2.1 Kościół jako ciało Chrystusa i wspólnota świętych

39) Kościół jest z natury ciałem Chrystusa (1 Kor 12,12n. 27). W społeczności z Chrystusem ludzie uzyskują wspólnotę z Bogiem i pomiędzy sobą. Biblijna mowa o ciele Chrystusa uwidacznia, że Kościół istnieje tylko w społeczności z Chrystusem jako jego głową (por. Ef 4,15n.; Kol 1,18) i że w związku z tym „fundament jedności Kościoła nie tkwi w nim samym, lecz w Chrystusie jako jego Panu obecnym i działającym w Duchu” (KJC I. 2.1).

40) Jakkolwiek *Konkordia leuenberska* nie rozwija żadnej nauki o Kościele, jednak zaznacza fundament i centralną myśl swojej podanej implicite eklezjologii, podkreślając, że „fundamentem Kościoła jest jedynie Jezus Chrystus. To On gromadzi go i posyła, udzielając zbawienia przez zwiastowanie i sakramenty” (KL 2; por. KL 13). Wspólnota Kościoła powstaje i żyje w zwiastowaniu Ewangelii i sprawowaniu sakramentów.

41) W studium *Kościół Jezusa Chrystusa* rozwinięte jest to, co było zasugerowane w KL: Kościół jest w społeczności z Jezusem Chrystusem jako jego głową wspólnotą darów zbawienia (*communio [rerum] sanctorum*), i tak też wspólnotą świętych (*communio [hominum] sanctorum*) (por. KJC I. 1.3). Jest tym w mocy Ducha Bożego, który jako dawca życia nie rozprasza, ale jednoczy ludzi z Bogiem i między sobą w Jezusie Chrystusie.

42) Kościół zawdzięcza więc sam swój byt działaniu Trójjedynego Boga, który jako Ojciec przez Syna w Duchu Świętym podtrzymuje swoje stworzenie i jego byt, przewycięża przez swoje Słowo alienację człowieka w inkarnacji Syna oraz zgromadzeniu Kościoła i otwiera w ten sposób nową wspólnotę w duchu wolności (por. KJC I. 1.1 i I. 1.4). Tę wizję WKEE dzieli ze światowym ruchem ekumenicznym: „to zbawcze działanie Trójcy Świętej jest fundamentalne dla właściwego rozumienia Kościoła” (*Kościół: na drodze do wspólnej wizji*, studium Komisji Wiara i Ustrój, nr 214, Genewa 2013, par. 3). W tym sensie Kościół jest wspólnotą Chrystusa i Ducha.

2.2 Wspólnota w Słowie i Sakramencie

43) W Ewangelii o Jezusie Chrystusie Bóg obdarza swoją bezwarunkową łaskę i usprawiedliwia w wierze. W ten sposób zapewnia on nową społeczność z sobą samym, uwalnia człowieka z sytuacji wyobcowania i sprzeciwu wobec Boga do nowego życia oraz „pośród tego świata sieje ziarno nowej ludzkości” (KL 10). W reformatorskim rozumieniu Ewangelii jako usprawiedliwienia jedynie z wiary bez uczynków, pojednawcza i uwalniająca moc Ewangelii na nowo zyskała na znaczeniu. Na tym polega trwała zgoda reformatorów, którą podejmuje KL i która stanowi początek przełamania dzielących Kościoły reformacyjne różnic doktrynalnych.

44) Poprzez czyste zwiastowanie Ewangelii i zgodne z ustanowieniem sprawowanie sakramentów, Chrztu i Wieczerzy Pańskiej, ludzie są prowadzeni do społeczności z Chrystusem oraz gromadzeni w Kościele jako wspólnocie

świętych/wierzących. Nowy Testament mówi tu o *koinonii* wiernych, która jest też *koinonią* z ich Panem (1 Kor 10,16n.; por. Dz 2,42). Jedynie we wspólnocie tych darów Chrystusowych Kościoł jest Kościołem Jezusa Chrystusa. W związku z tym KL 2 podkreśla za CA VII, że zgoda co do rozumienia Ewangelii i sprawowania sakramentów jest koniecznym, ale też wystarczającym warunkiem jedności Kościoła.

45) Biblijny termin *koinonia* (wspólnota) zyskał centralne znaczenie w ekumenicznym poszukiwaniu wspólnego rozumienia życia i jedności Kościoła (por. *Kościół: na drodze do wspólnej wizji*, par. 13). Kościół, jako ciało Chrystusa, jest społecznością (*communio*) w wyniku uczestnictwa w darach zwiastowania, Chrzcie i Wieczery Pańskiej. Nie tylko pojedynczy człowiek osiąga przez to społeczność z Bogiem w Chrystusie; raczej jest tak, że *jednocześnie* poprzez dary zbawienia sami uczestniczący w nich osiągają społeczność między sobą. W wierze w Chrystusa wierni nie ufają jedynie, że podtrzymuje On ich w jednostkowej społeczności, ale wiedzą też, że ta społeczność dotyczy też wszystkich innych ludzi, którzy wierzą w Chrystusa. W wierze w Chrystusa, który umarł za wszystkich, inni stają się bliźniami.

46) W ruchu ekumenicznym jako odpowiednik łacińskiego *communio* utrwalił się w języku niemieckim termin „Kirchengemeinschaft”. Wszedł on też do tekstu *Konkordii leuenberskiej*, która pierwotnie została napisana w języku niemieckiego. Trzeba tu jednak uwzględnić, że język niemiecki ma tylko jeden termin, by oddać zarówno *communio* jak i *communitas*. „Kirchengemeinschaft” akcentuje *communio* i przez to określoną jakość eklezjalną. Język francuski rozróżnia między *communauté* i *communion*, angielski pomiędzy *fellowship*, *community* i (*ecclesial*) *communion*. Od czasu KL używano we francuskich tekstach WKEE terminu „communion ecclésiale” jako odpowiednika niemieckiego „Kirchengemeinschaft”, w angielskich zaś „church fellowship”. Tak też Leuenberger Kirchengemeinschaft była określana jako Leuenberg Church Fellowship. Natomiast w innych tekstach ekumenicznych, zarówno w dialogach wewnątrzprotestanckich jak i międzykonfesyjnych, utrwalił się termin „communion” (czasem „ecclesial communion”, czasem „church communion”). Dla uniknięcia nieporozumień oraz dla jednolitości z międzynarodowym ekumenicznym uzusem językowym, należy na przyszłość preferować termin „church communion”.

47) Zgoda co do rozumienia Ewangelii jest z ewangelickiego punktu widzenia konstytutywna zarówno dla wspólnoty Kościoła jak i dla wspólnoty Kościołów (por. KL 6-12). Z reformacyjnej perspektywy usprawiedliwienie

wydarza się *sola gratia, sola fide, solo Christo* i *solo verbo*. Na podstawie rozpoznania wspólnego rozumienia Ewangelii możliwe było w *Konkordii Leuenberskiej* przewyciężenie dzielących Kościoły różnic doktrynalnych w zakresie sakramentów, chrystologii i nauki o predestynacji przez wypracowanie formuł o charakterze konsensu (por. KL 13-28). Właśnie w tym sprawdza się fundamentalne znaczenie nauki o usprawiedliwieniu.

2.3 Wyznanie, nauczanie i życie

48) Zgoda w wierze w Ewangelię wyraża się w nauce o usprawiedliwieniu (por. KL 8). Wspólnota w wierze nie powstaje jednak przez wypowiedzi doktrynalne, ale przez zwiastowanie w nabożeństwie Ewangelii Słowem i Sakramentem, w których Jezus Chrystus urzeczywistnia się osobiście w mocy Ducha Bożego. Nawet jeśli zgoda co do rozumienia Ewangelii nie tworzy się poprzez wypowiedzi doktrynalne, to musi być jednak w nauczaniu rozwinięta i uświadomiona.

49) W WKEE rozumie się różnorodność tradycji wyznaniowych jako bogactwo. W pismach wyznaniowych okresu Reformacji wyartykułowano reformacyjny sposób myślenia zawsze w określonym kontekście geograficznym i w określonym położeniu, jeśli chodzi o aktualne problemy. Są one częścią kształtowania się Kościołów reformacyjnych, które w swojej indywidualnej historii widzą z kolei działanie Opatrzności Bożej. Odwołanie do poszczególnych zróżnicowanych ksiąg wyznaniowych jest w *Konkordii leuenberskiej* rozumiane jako wyznanie tej samej wiary i jako takie nie jest postrzegane jako przeszkoda dla wspólnoty kościelnej. Potwierdziły to dotychczasowe rozmowy doktrynalne. Nie tyle tożsamość sformułowań doktrynalnych, ile zgoda co do rozumienia Ewangelii jest konstytutywna dla wspólnoty w Słowie i Sakramencie.

50) Szczególny charakter WKEE jako wspólnoty Kościołów o różnym statusie konfesyjnym opiera się na poglądzie, że reformacyjne wyznania są zgodne co do rozumienia obiecanego w Ewangelii usprawiedliwienia jedynie z wiary, ale wyrażają je różnie zależnie od czasu i miejsca. Z drugiej strony, opiera się on na osiągniętym w *Konkordii leuenberskiej* przewyciężeniu dzielących Kościoły różnic doktrynalnych co do sakramentologii, chrystologii i nauki o predestynacji. Jak długo pojedyncze różnice w wypowiedziach doktrynalnych nie przeczą zgodzie co do rozumienia Ewangelii, różnice w statusie konfesyjnym nie są przeszkodą dla wspólnoty kościelnej, ale raczej wyrazem uprawnionej różnorodności.

51) Dla urzeczywistnienia wspólnoty kościelnej istotne jest to, by wspólne rozumienie Ewangelii było wciąż pogłębiane i utwierdzone w kontekście aktualnych wyzwań i w dialogu z poszczególnymi tradycjami konfesyjnymi (por. KL 37n.). Temu służą rozmowy doktrynalne jako część procesu, w którym urzeczywistnia się wspólnota kościelna między Kościołami zróżnicowanymi pod względem konfesyjnym.

52) Wraz z uznaniem różnych powiązań konfesyjnych i ich zróżnicowanej rangi, we WKEE uznaje się ponadto różne formy kształtu we wszystkich dziedzinach życia kościelnego. Wiąże się to jednak z założeniem, że kształt i organizacja danego Kościoła są zgodne z jego misją zwiastowania Ewangelii Słowem i Sakramentem, a przez to odpowiada treści Ewangelii jako takiej (por. KL 12). Dlatego rozmowy o formach kościelnych i krytyczna refleksja teologiczna przyczyniają się do urzeczywistniania i pogłębiania wspólnoty kościelnej.

2.4 Wspólnota Stołu Pańskiego i wspólnota kościelna

53) W sprawowaniu Wieczerzy Pańskiej w dobitny i zmysłowy sposób wyraża się społeczność wierzących z Chrystusem i między sobą. Urzeczywistnia i ofiarowuje się w niej sam Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały, utwierdzając jednocześnie uczestników w swojej społeczności. Obietnica obecności Jezusa Chrystusa dotyczy wszystkich, którzy gromadzą się w różnych miejscach w wierze wokół Stołu Pańskiego. W każdej uroczystości Wieczerzy Pańskiej uczestnicy łączą się z każdą społecznością chrześcijańską, w której Jezus Chrystus urzeczywistnił się, urzeczywistnia i będzie się urzeczywistniał w uroczystości komunijnej.

Dla Kościołów zrzeszonych w WKEE oznacza to, że nie tyle zaproszenie wszystkich ochrzczonych, ale raczej ograniczenie tej wspólnoty wymaga wyjaśnienia wobec zapraszającego do niej Chrystusa jako Pana Kościoła oraz wobec tych wszystkich, którym odmawia się społeczności.

54) Łączność z całym chrześcijaństwem jest istotna dla sprawowania Wieczerzy Pańskiej jako wieczerzy wspólnoty.

Por. *Kościół: na drodze do wspólnej wizji*, par. 22 „Kościół jest powszechny przez nadmiar dobroci Boga, ‘Który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy’ (1 Tm 2,4). Przez życiodajną moc Boga Kościół przezwycięża w swoim posłaniu wszelkie przeszkody i wszystkim narodom zwiastuje Ewangelię. Tam, gdzie jest pełnia tajemnicy Chrystusa, tam jest

Kościół powszechny (por. Ignacy Antiocheński, *List do Smyrńczyków* 6), jak choćby w sprawowaniu Eucharystii. Istotowa powszechność Kościoła zostaje podkopana tam, gdzie kulturowe czy inne różnice mogą doprowadzić do rozłamu. Chrześcijanie są powołani do tego, by odsunąć wszystko, co mogłoby przeszkadzać ucieleśnieniu się tej pełni prawdy i życia, która dana jest Kościołowi w mocy Ducha Świętego.”

W sprawowaniu Wieczery Pańskiej powszechność i jedność Kościoła stają się szczególnie widoczne. Wspólnota kościelna i wspólnota Stołu Pańskiego są od siebie wzajemnie zależne.

55) Kościół Jezusa Chrystusa istnieje we wspólnocie wspólnot. Ponadregionalna łączność Kościołów we wspólnocie Chrystusa, która znajduje swój wyraz w Wieczery Pańskiej, nie może być rozumiana jako dodatek do miejscowej czy regionalnej wspólnoty Kościoła. W społeczności Chrystusa, która przekazywana jest przez Ewangelię w mocy Ducha, związane są nie tylko pojedyncze wspólnoty z lokalnym Kościołem, ale też Kościoły na poziomie regionalnym i ponadregionalnym.

56) Kiedy Kościoły WKEE ogłaszają wspólnotę między sobą, chcą wyrazić przez to, że jako Kościół Jezusa Chrystusa istnieją jako wspólnota wspólnot. Nawet jeśli chodzi o prawnie niezależne Kościoły, wszystkie mają udział i są formą jednego Kościoła Jezusa Chrystusa. Wspólnota kościelna jest „czynnym świadectwem wiary w jedność Kościoła Chrystusowego” (tak w „Raportie Leuenberskim”: *Kirchengemeinschaft und Kirchentrennung. Bericht der lutherisch-reformierten Gespräche in Leuenberg (Schweiz)* 1983, A61). WKEE, świadcząc o jedności Kościoła danej w Chrystusie, manifestuje w sposób pośredni swój charakter zjednoczonej w Chrystusie i przez Chrystusa wspólnoty wspólnot, a to oznacza, że jest Kościołem (por. par. 81n.)

57) Przynależność do Kościoła Jezusa Chrystusa rozstrzyga się w czystym zwiastowaniu Ewangelii oraz zgodnym z ustanowieniem sprawowaniu sakramentów. Przez to daje się rozpoznać jeden, święty, powszechny i apostołski, a przez to prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa (por. KJC I.2.3). Struktury kierownicze i formy organizacyjne życia kościelnego muszą odpowiadać tym wyznacznikom i nie mogą ich przesłaniać. Dla wspólnoty kościelnej jako wspólnoty wspólnot decydujące znaczenie ma rozważenie i ewaluacja kształtu świadectwa i służby Kościoła w kontakcie między sobą oraz zbadanie, dlaczego takie a nie inne struktury mogą służyć wspólnocie lokalnej i/lub regionalnej. „Duchowa wspólnota ponagla do jak największej

jednolitości w życiu wewnątrzkościelnym oraz w świadectwie i służbie dla świata. Zobowiązuje ona do usunięcia z drogi wszystkiego, co mogłoby przysłaniać czynne świadectwo dane wraz ze wspólnotą kościelną” („Raport Leuenberski”: A61).

2.5 Kościół i wspólnota kościelna jako wyraz wydarzenia związanego z usprawiedliwieniem

58) Stwórcza Boża obietnica usprawiedliwienia z wiary przez Chrystusa uzasadnia i otwiera właściwy stosunek człowieka do Boga oraz prawdziwą społeczność między ludźmi, życie w uświęceniu. Kościół jako wspólnota świętych zakorzeniony jest w tym usprawiedliwiającym działaniu Boga i jednocześnie jest jego częścią przez powołanie do zwiastowania Ewangelii w Słowie i Sakramencie. Bez usprawiedliwienia przez Boga nie ma zbawienia człowieka. Dlatego Kościół należy do kroków, które Bóg czyni wraz z ludzkością dla urzeczywistnienia zbawienia. W tym tkwi prawda często błędnie interpretowanego zdania *extra ecclesiam nulla salus*.

59) W ewangelickim rozumieniu, gromadząca się na nabożeństwie wspólnota stanowi elementarną formę urzeczywistniania się Kościoła. Jednak jak każdy Kościół partykularny istnieje przez usprawiedliwiające działanie Trójjedynego Boga, tak Kościoły we wspólnocie swoich Kościołów lokalnych i podobnie wspólnoty kościelne różnych Kościołów istnieją przez to wydarzenie zwiastowania zbawienia.

60) Każdy zbor lokalny, każdy Kościół i wspólnota kościelna ponosi w świadectwie i służbie odpowiedzialność za jedność, świętość, powszechność i apostołskość Kościoła. Z reformacyjnego punktu widzenia ta odpowiedzialność nie spoczywa tylko na kierownictwie Kościoła czy osobach pełniących urząd kościelny, ale na *tota ecclesia* i przez to na swój właściwy sposób na każdym członku Kościoła. Co obowiązuje w zborze lokalnym i Kościele instytucjonalnym, obowiązuje też we wspólnocie kościelnej. Odpowiedzialność za jedność, świętość, powszechność i apostołskość Kościoła dotyczy wszystkich członków *communio* i pozostaje zawsze ich zadaniem. W związku z tym studium o Kościele w swoim wyjaśnieniu właściwości Kościoła będącego przedmiotem wiary opisuje wynikające z wyznania zobowiązania (por. KJC I.2.3). Przez to pokazuje jasno, że do misji Kościoła należy, by uczynić ustanowioną przez działanie Boga istotę Kościoła odczuwalną w świecie.

61) By nadać tej odpowiedzialności kształt w służbie jedności wspólnoty, ważne są wiążące formy wymiany, oceny i podejmowania decyzji. Tylko w ten sposób można się zatroszczyć, by zgoda co do rozumienia Ewangelii była zachowana w sprawach związanych z kierowaniem Kościołem i etyką, a nie załamywała się wobec tych wyzwań.

Do najbardziej kontrowersyjnych kwestii, które zajmują Kościoły i wspólnoty kościelne na całym świecie oraz stawiają je wobec próby jedności, należy dzisiaj z jednej strony temat ordynacji kobiet, z drugiej zaś ocena i status prawny jednopłciowych form życia wspólnego w ogólności, a w przypadku ordynowanych w szczególności. W tych różnicach widać, jak różnie rozumie się wierność Ewangelii. W tle ukrywają się też różne oceny przemian zachodzących w nowoczesności oraz różne formy hermeneutyki biblijnej. Decydującym punktem wyjścia dla wspólnej refleksji musi być i tutaj wydarzenie usprawiedliwienia.

62) Usprawiedliwienie tylko z wiary, osadzone wyłącznie w działaniu Trójjedynego Boga, daje wgląd w miłość Boga, otwiera ludzi na społeczność z Chrystusem i uwalnia ich w ten sposób do miłości Boga i człowieka. Miłość umożliwia szacunek dla innego i życie z różnicami. Konstytutywne dla bycia i pozostawiania w społeczności Chrystusowej jest uznawanie usprawiedliwiającego działania Bożego i manifestującej się w nim miłości jako fundamentu i miary świadectwa i służby i nie próbowanie tworzenia sobie własnych miar. Co obowiązuje jednostki, obowiązuje też Kościoły: formy kościelnego życia wspólnego muszą być badane pod kątem tego, czy odpowiadają objawionej w Ewangelii Bożej woli społeczności i czy kierują się wolą utrzymania wspólnoty przez praktykowanie spolegliwości i kreatywne obchodzenie się z różnicami.

63) Jeśli Kościół jako *communio sanctorum* a w tym wspólnota Kościołów we wspólnocie kościelnej jest umotywowana usprawiedliwiającym, uświęcającym i jednoczącym działaniem Trójjedynego Boga, to nie wzmacnianie i utrwalanie tej wspólnoty, ale raczej odpadnięcie od niej wymaga zdania sprawy. Pogląd, że do prawdziwej jedności Kościoła jest wystarczające (*satis est*), by istniała zgoda co do rozumienia Ewangelii oraz zgodne z ustanowieniem sprawowanie sakramentów, zobowiązuje do zachowania i pogłębiania wspólnoty. To nie obowiązuje jedynie wtedy, gdy powstają pytania o interpretację tekstów, ale też wtedy, kiedy nie jest pewne, czy różnice chociażby w sprawach etycznych nie zagrażają albo przynajmniej nie kwestionują jedności w rozumieniu Ewangelii. *Satis est* nie powinno być rozumiane jako formuła ograniczająca dyskusję. Wręcz przeciwnie – właśnie ze względu na fundamentalne

znaczenie zgody co do rozumienia Ewangelii jest rzeczą konieczną, by nawet w sytuacji konfliktu trzymać się wspólnoty i nadal pracować nad otwartymi pytaniami. W tym, a nie w odmowie wspólnoty, realizuje się wierność wobec Ewangelii a tym samym apostołskość Kościoła.

64) W studium *Kościół Jezusa Chrystusa* Kościoły członkowskie WKEE wyrażają wspólnie swoje rozumienie Kościoła i znaczenia urzędu dla tego, by Kościół był Kościołem. Zadanie, by istota Kościoła była odczuwalna w świadectwie i służbie, wiąże się z zaleceniem, by już istniejące struktury rozwijać dalej dla potrzeb Zgromadzenia Ogólnego, Rady, gremiów doradczych, rozmów doktrynalnych, kontaktów i współpracy na płaszczyźnie zborowej.

3. Wyzwania: Zobowiązanie – recepcja – katolickość

65) Terminy *Zobowiązanie, recepcja i katolickość* podsumowują wyzwania, przed którymi stoi dziś WKEE. Chodzi o wzmocnienie i pogłębienie wspólnoty Kościołów reformacyjnych w Europie, dla urzeczywistnienia deklarowanej, praktykowanej i postulowanej w WKEE jedności Kościoła Jezusa Chrystusa oraz dla wiarygodności tego modelu jedności.

3.1 Zobowiązanie³

66) **Stwierdzenie, że Konkordia leuenberska jest zobowiązująca ma tylko** wtedy prawdziwy sens, gdy jednocześnie objaśni się, *jak* jest zobowiązująca czy *co* w niej jest zobowiązujące. Zobowiązująca jest deklaracja wspólnoty kościelnej pomiędzy dotąd podzielonymi tradycjami, które teraz rozpoznają się w swojej odmienności jako rzeczywisty wyraz jednego Kościoła Jezusa Chrystusa i swoje przekonanie wyrażają przez to, że zapewniają sobie wzajemnie wspólnotę kazalnicy i Stołu Pańskiego, i w ten sposób są wspólnie Kościołem.

³ Niem. Verbindlichkeit – zawiera w sobie odcień obligatoryjności. Chodzi o zobowiązanie w opozycji do czegoś niezobowiązującego, o gotowość i wolę podporządkowania się ustaleniom, a nie o formalnoprawną wymagalność obciążeń.

67) To zobowiązanie zostaje zrealizowane w samej *Konkordii leuenberskiej* przez ścisłe połączenie ze sobą trzech elementów. Są to: a) wspólne rozumienie Ewangelii, b) stwierdzenie nieadekwatności historycznych potępień doktrynalnych w odniesieniu do współczesnego partnera i c) wzajemne uznanie za prawdziwy wyraz Kościoła Jezusa Chrystusa. W ten sposób dochodzi do deklaracji wspólnoty kościelnej, która znajduje wyraz we wspólnocie Słowa i Sakramentu oraz w wynikającym z tego faktu wzajemnym uznaniu urzędów. Zobowiązujące nie są punkty a), b) i c) jako takie, ale ich współdziałanie i zaproponowana w *Konkordii* artikulacja tych trzech wymiarów. Przez swoją zgodę każdy synod (lub inna instancja kierownictwa kościelnego) Kościołów-sygnatariuszy zaakceptował artikulację tych trzech elementów. W ten sposób *Konkordia* i wyrosła na jej podłożu WKEE stały się szczególnie ekumenicznym modelem jedności. Ten model, opisywany dzisiaj często jako „jedność w pojednanej różnorodności”, został przejęty w podobny sposób przez inne procesy ekumeniczne.

68) To samo dotyczy też zobowiązującego charakteru innych deklaracji wspólnoty kościelnej sygnatariuszy *Konkordii leuenberskiej* z metodystami czy pojedynczych Kościołów członkowskich WKEE z anglikanami.

69) Szczególnie zobowiązujący charakter, którego domaga się *Konkordia leuenberska* i który był w 1973 roku pewnym novum, nie zawsze zostaje dostrzeżony. Oczywiście, niektóre rzeczy ujęłoby się dzisiaj inaczej niż wtedy. *Konkordia leuenberska* nie jest też nową księgą symboliczną (por. KL 37). Poszczególne sformułowania jako takie nie mają charakteru wiążącego. *Konkordia* nie rości też sobie prawa do bycia dziełem kompletnym. Samo właściwe rozumienie Ewangelii zachowuje swój zobowiązujący charakter w połączeniu z pozostałymi elementami: nieadekwatnością potępień doktrynalnych i uznaniem kościelności innej tradycji w jej odmienności. Artikulacja i współlistnienie tych trzech elementów powinny także dzisiaj stanowić centrum tego, co szczególnie ważne i wiążące.

Nie bez powodu mówi się, że „Kościoły o różnych tradycjach wyznaniowych” ogłaszają wspólnotę kościelną (KL 29,37). Formułując dosadniej: wspólnota kościelna jest według poglądu reformacyjnego stale też wspólnotą wyznania, wspólnotą w wyznawaniu. Wspólnota wyznania nie jest jednak tym samym, co przywiązanie do literalnie identycznych sformułowań ksiąg symbolicznych. To, że część uczestników przywiązana jest do innych ksiąg wyznaniowych, nie wyklucza wspólnego *confessio* w jego pełnym wymiarze jako *leiturgia*, *martyria* i *diakonia* (patrz: wyniki dialogu doktrynalnego *Pi-*

smo, wyznanie, Kościół). W przywiązaniu do różnych stanów konfesyjnych jest WKEE wspólnotą wyznawania. To jest konsekwencja zobowiązującego charakteru *Konkordii*.

70) Jeśli zobowiązujący charakter *Konkordii leuenberskiej* polega na tym, że „Kościół o różnych tradycjach wyznaniowych, na podstawie zgody, jaką osiągnęły w rozumieniu Ewangelii, przyzwalają sobie wzajemnie na współuczestnictwo w Słowie i sakramencie oraz starają się o możliwie pełne współdziałanie w składaniu świadectwa i w służbie światu” (LK 29), wówczas musi być miejsce, gdzie ten zobowiązujący charakter może zostać zweryfikowany. Inaczej ta wspólnota nie byłaby odczuwalna. *Konkordia* wie o tym. W oparciu o nią WKEE ustaliła pięć obszarów weryfikacji: a) wspólnota nabożeństwa, b) wspólnota nauczania przez dalszą pracę teologiczną, c) wspólnota nabierania kształtu, d) wspólnota świadectwa i służby w dzisiejszej Europie, e) wspólnota w odpowiedzialności ekumenicznej (por. wyżej, 1.3). Ta piątka służy zobowiązującemu charakterowi i są to miejsca, gdzie ona się wyraża i może być zweryfikowana. W innych deklaracjach wspólnoty kościelnej zostało to podobnie ujęte.

71) Szczególną wartość *Konkordia* nadaje dalszej pracy teologicznej. Przy tym nie chodzi tu o opracowanie wspólnego pisma wyznaniowego, ale o stałą weryfikację podstawowego zobowiązania, które wyraża się we wspólnym zwiastowaniu i sprawowaniu sakramentów. Pytania teologiczne, nowe czy stare, o których różne tradycje różnie myślą, muszą być wciąż opracowywane, aby żadne z nich nie stało się przyczyną podziałów kościelnych i nie zawiesiło zobowiązującego charakteru *Konkordii*. Różnice należą do wspólnoty kościelnej. Nie chodzi o przewyciężenie samej różnicy, ale jej potencjalnie dzielącego charakteru. Kryterium prawowitości różnicy jest stwierdzenie, czy może się ona przyczynić do zniesienia wspólnoty w zakresie Słowa i Sakramentu. Dotyczy to zasadniczo każdej kwestii dogmatycznej lub etycznej. Te muszą zostać zweryfikowane na bazie zobowiązań wynikających z *Konkordii*. Przez to pogłębia się wspólne rozumienie Ewangelii, sprawdzane i aktualizowane według świadectwa Pisma (por. KL 38). Kto podejrzewa tutaj minimalny konsens, musiał przeoczyć, że zobowiązujący charakter deklaracji wspólnoty kościelnej ma konsekwencje dla każdego obszaru życia Kościoła. Także zdolność tego modelu do bycia owocnym dla całego ruchu ekumenicznego, jest rozumiana jako miejsce weryfikacji zobowiązującego charakteru.

72) To rozumienie zobowiązującego charakteru opiera się na przejęciu podstawowych decyzji Reformacji przez ekumenię.

73) Sprawę tę wyjaśnia przykład odwołania do Pisma. To, że Pismo jest zobowiązujące i ma autorytet, jest powszechnym stwierdzeniem. Decydujące jest jednak pytanie, *jak i dlaczego* jest ono zobowiązujące. Klasyczna odpowiedź reformacyjna brzmi: jest zobowiązujące, o ile i ponieważ świadczy o Ewangelii – działaniu Boga *pro nobis*, wydarzającym się w inkarnacji, krzyżu i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Nie litera Pisma, ale dochodząca w nim do głosu Ewangelia jest zobowiązująca. Podobnie jest z księgami wyznaniowymi, które nie są zobowiązujące jako teksty jurydyczne, ale dlatego, że jako *norma normata* wytyczają ramy, w jakiej *norma normans*, Ewangelia, w nowej sytuacji ma bez ograniczeń być zwiastowana. Stąd też bierze się forma i kształt naszych poszczególnych Kościołów. Postępowanie i postulat zobowiązującego charakteru *Konkordii* stanowią prostą analogię do podstawowych rozstrzygnięć naszych Kościołów.

Niemalą Kościołów ma problem ze zobowiązującym charakterem tekstów. Zobowiązujący charakter Pisma jest, oczywiście, wszędzie podkreślany, *jak* to jednak jest interpretowane, budzi w wielu miejscach wątpliwości. To dotyczy szczególnie opinii o zobowiązującym charakterze wyznań i ksiąg wyznaniowych. Często są traktowane jak teksty historyczne, których zobowiązujący charakter się już wyczerpał. Na tym tle można przypuszczalnie objaśnić sporo obecnych trudności, zwłaszcza te związane z dążeniem do wspólnego nauczania. W ten sposób pytanie o zobowiązujący charakter *Konkordii leuenberskiej* prowadzi prosto do nierozwiązanych kwestii wewnątrz poszczególnych Kościołów. Praca ekumeniczna ujawnia się jako nieubłagane lustro wewnętrznych problemów naszych Kościołów i służy za impuls, by dyskutować nad znaczeniem i rolą zobowiązującego charakteru odnośnych tekstów.

74) Coraz bardziej zobowiązujący charakter jest dziełem Ducha Świętego, a zarazem wyrazem działania i woli człowieka. Nie urzeczywistnia się z dnia na dzień. Historia przyjęcia *Konkordii leuenberskiej* w poszczególnych Kościołach jest świetnym dowodem przyrostu tego zobowiązującego charakteru. Tekst budzący na początku duże wątpliwości zyskał z czasem coraz większą moc wiążącą. Darowana i ogłoszona wspólnota zobowiązuje. Wspólnie wyruszono w drogę. Powstała zobowiązująca tradycja, która doprowadziła Kościoły do nowej świadomości i z której Kościoły mogą korzystać.

3.2 Recepcja

75) Recepcja jest procesem, w którym dany Kościół lub tradycja kościelna przyjmuje za swoją jakąś prawdę, która nie wynikała sama z siebie,

którą jednak uznaje i przejmuje jako sformułowanie własnej wiary. Recepcja różni się od aktu posłuszeństwa, w którym podwładny podporządkowuje swoją wolę i działanie zasadom wyznawanym przez przełożonego z respektu wobec jego autorytetu. Recepcja zakłada wolną ocenę i zgodę tych, którzy są do niej zaproszeni. W takim procesie znajdują się Kościoły członkowskie WKEE.

76) Recepcja nie może się ograniczać do formalnej zgody. Dopiero duchowe przyjęcie, przejęcie tego, co ma być aktem recepcji do duchowego życia wspólnoty, nadaje temu aktowi własny autorytet. Ekumenicznie mówiąc: nie chodzi tylko o informację czy opinię o wyniku dialogu. Tak więc recepcja wyników dialogu doktrynalnego nie może ograniczać się do tego, że poszczególne synody formalnie je zaakceptują. W recepcji teologicznie zobowiązujący konsens tworzy nową jakość wspólnoty między tradycjami, które się podzieliły lub przynajmniej stały się sobie obce, choć jednocześnie powołują się na Ewangelię. Jest dziełem Ducha Świętego, że niektóre z tych wyników przyjmują się z biegiem czasu, stają się tekstami referencyjnymi i jako takie zyskują moc wiążącą (np.: studium *Kościół Jezusa Chrystusa*).

77) Taki ekumeniczny proces recepcji może zostać porównany z procesami zachodzącymi w historii Kościoła, w których Kościoły lokalne przyswajały sobie ponadlokalne uchwały podejmowane na synodach i soborach. Dopiero recepcja na miejscu nadaje uchwale soborowej jej konkretny autorytet. Do tego dochodzi okoliczność, że decyzje doktrynalne – na przykład te pierwszych Soborów Powszechnych – były zawsze i jednym, i drugim: punktem wyjścia i punktem dojścia recepcji. To samo dotyczy ekumenii, gdzie często trzeba recypować to, co lokalnie jest już od dawna rzeczywistością.

78) Są decydujące różnice pomiędzy recepcją uchwał soborowych przez Kościoły lokalne (jak na przykład wyznań wiary pierwszych wieków) i recepcją ekumeniczną, jak ta, która ma miejsce w WKEE. Kościoły członkowskie WKEE recypują wzajemne uznanie innej wspólnoty w swojej inności. Uznanie jakiejś tradycji kościelnej w jej inności za wyraz prawdziwego Kościoła, jest niezwykłym zdarzeniem. Taka recepcja ma jednak decydujące znaczenie ekumeniczne i jest pozytywnym wyzwaniem, przed którym stają Kościoły członkowskie WKEE. Stoi ona codziennie przed nowymi zadaniami, które nie mogą być rozwiązane wyłącznie w oparciu o odwołanie do analogicznych sytuacji z historii. Domagają się one kreatywności i potrzebują też czasu. W przestrzeni WKEE wykonano na tej drodze znacznie więcej kroków, niż to się często wydaje.

Taka recepcja zawiera też reformę własnej tradycji, sprawdzenie czy wręcz modyfikację „moich” przekonań, jak i zmianę oceny „prawdy” innej tradycji, którą „mój” Kościół teraz widzi jako uprawniony wyraz jednego Kościoła Jezusa Chrystusa.

79) W takim postępowaniu dzieje się prawdziwe pojednanie. Wzajemne uznanie otwiera drogę do prawdziwie wspólnego życia – do prawdziwej wspólnoty w uprawniony sposób różnych Kościołów w jednym miejscu. W ten sposób formuła „jedność w pojednanej różnorodności” kładzie szczególny akcent na aspekcie pojednania.

80) Recepcja wymaga szczególnej otwartości na koncyliarność. W WKEE dokonuje się ona we współdziałaniu między decyzjami Zgromadzenia Ogólnego a *sensu fidelium* zaangażowanych Kościołów. W tym przypadku szczególna odpowiedzialność spoczywa na synodach i kierownictwach kościelnych. Poprzez ogłoszenie wspólnoty kościelnej wykonały już one decydujący krok, ale stanowi to jedynie wprowadzenie do całej sprawy. Teraz trzeba urzeczywistnić tę wspólnotę w życiu poszczególnych Kościołów i pracy ich synodów. *Konkordia leuenberska* rozróżnia świadomie między deklaracją a urzeczywistnieniem; to rozróżnienie znajduje odbicie w strukturze jej całego tekstu.

Nie było oczywiście nigdy soboru WKEE. Jednak przez uchwały synodów lub innych równorzędnych instancji deklarujących i urzeczywistniających wspólnotę kościelną sytuacja Kościołów członkowskich WKEE nie ma już charakteru prekoncyliarnego, jak to ma miejsce w przypadku większości innych międzykościelnych, ekumenicznych dialogów. Sytuacja WKEE jest koncyliarna, także bez wspólnego synodu.

3.3 Katolickość

81) Jako że zbawienie dokonywane przez Boga dotyczy całego świata, powołany przez Niego Kościół jest powszechną (katolicką) wspólnotą. Wierni mają w niej udział ze względu na Chrzest. Katolickość jest obok jedności, świętości i apostołowości jednym ze znamion Kościoła Jezusa Chrystusa. Jeden Kościół opiera się na obietnicy wspólnoty obejmującej wszystkich ludzi. Katolickość oznacza przekraczającą granice wspólną kościelność ponad podziałami konfesyjnymi, etnicznymi, językowymi czy narodowymi (por. Ga 3,28). Dopiero poczucie katolickości nadaje sens usiłowaniom ekumenicznym.

82) Katolickość jest ekstensywną jednością. *Konkordia leuenberska* jest tego świadoma i wyraża to tak, że urzeczywistniając wspólnotę kościelną zainteresowane Kościoły „czynią to w poczuciu odpowiedzialności za krzewienie ekumenicznej wspólnoty wszystkich Kościołów chrześcijańskich” (KL 46). To zobowiązanie zostało uznane przez sygnatariuszy i wprowadzone w czyn, najpierw w dialogu z Kościołami metodystycznymi i poszerzeniu wspólnoty z Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów do WKEE. Następnym krokiem był dialog wielu Kościołów członkowskich WKEE z anglikanami, który w wielu miejscach doprowadził do wspólnoty kościelnej. WKEE stara się też o to katolickie rozumienie jedności w dialogach z Kościołami baptystycznymi, z Kościołem rzymskokatolickim i Kościołami prawosławnymi. Starania o katolickość są tym pilniejsze, że w wielu krajach powstały i powstają nowe ruchy religijne, często na tle pentekostalnym czy ewangelikalnym (neo-pentecostals i neo-ewangelicals) i sięgają aż do Kościołów członkowskich WKEE.

83) Katolickość musi być dostrzegana w WKEE także *ad intra*. Przez deklarację wspólnoty kościelnej ważne wymiary katolickości są już dane i urzeczywistniane. Muszą one jednak zostać pogłębione i utrwalone oraz rozwinięte w stronę praktycznej koncyliarności. Jedność jest intensywną katolickością. Postępom w urzeczywistnianiu wspólnoty kościelnej musi więc towarzyszyć rosnąca świadomość katolickości i jej wprowadzanie w życie w każdym Kościele członkowskim WKEE.

84) Katolickość jest dla Kościołów członkowskich WKEE teologicznym wyzwaniem. Jej model jedności jest też w kontekście kształtowania katolickości pewnym *novum*. Wiele się wydarzyło w ostatnich dziesięcioleciach. Pogłębienia teologicznego wymaga jednak:

a) Tradycyjnie w wielu Kościołach katolickość bywa zabezpieczona przez sprawowanie urzędu biskupiego i związane z tym urządzeniem synody biskupów. Kościoły członkowskie WKEE podkreślają, że urząd kierowniczy Kościołów jest sprawowany personalnie, kolegialnie i wspólnotowo (por. KJC I. 2.5.1.1). Przy tym szczególne znaczenie przypada kierownictwu synodalnemu, także w Kościołach, które cenią personalny urząd biskupa. W tym zakresie powstaje pytanie o struktury synodalne na poziomie całej WKEE.

b) By zachować jedność, Kościoły narzucają sobie pewien porządek kościelny, który opisuje i porządkuje w pierwszym rzędzie wzajemne duchowe zobowiązania w różnych obszarach lokalnego życia kościelnego i odróżnia się od czysto administracyjnych regulacji. Kiedy tradycja reformowana od początku rozwinęła „karność”, nie chodziło o czysto biurokratyczną administrację,

ale o duchową karność, porządek kościelny, wobec którego osoby obejmujące urząd kościelny na podstawie ordynacji są zobowiązane w taki sam sposób, jak wobec ksiąg wyznaniowych. Dla WKEE powstaje pytanie, czy nie byłyby konieczne jakieś podstawy wspólnego porządku kościelnego, które wspierałyby katolickość WKEE *ad intra*.

Porządek kościelny nie należy do *esse*, ale do *bene esse* Kościoła. Nie jest on więc niezbędny w taki sam sposób, jak zgodne z Ewangelią zwiastowanie i sprawowanie sakramentów. Jednak i *bene esse* zasługuje na baczniejszą uwagę ze strony Kościołów. Brak karności lub dyscypliny (w reformowanym znaczeniu tego słowa), to jest jakiegoś duchowego porządku, prowadzi nierzadko do przerostu biurokratycznych regulacji.

85) Katolickość w ramach WKEE napotyka też na „pozadoktrynalne” trudności, z którymi trzeba się uporać:

a) Pierwsza trudność wynika z obawy części Kościołów o utratę swojej samodzielności. *Konkordia leuenberska* podkreśla prawną odrębność poszczególnych Kościołów i broni się wprost przed wszelkim ujednoczeniem, które miałyby być kosztem żywej różnorodności poszczególnych Kościołów (por. KL 43, 45). Obowiązuje uznawanie innych Kościołów w ich inności jako uprawnionego wyrazu prawdziwego Kościoła Jezusa Chrystusa (por. 3.2). To nie oznacza jednak pluralizmu dla samego siebie, gdzie każdy Kościół sam sobie wystarcza na lokalnym, regionalnym czy krajowym poziomie. Wspólnota zobowiązuje i zmienia dotychczasowy sposób bycia Kościołem lokalnym.

b) Druga trudność wyrasta ze zmęczenia i przyzwyczajenia, zadowalania się tym, co dotąd udało się osiągnąć. Po czasach antagonizmów nastąpiło przyjazne bycie razem i rodzi się wielka pokusa, by się tym zadowolić. To nie odpowiada rozumieniu wspólnoty kościelnej w ramach WKEE. Jednak nie zawsze inne Kościoły bezpodstawnie zarzucają WKEE, że jej model opiera się na zastoju i utrzymaniu dotychczasowej sytuacji.

c) Trzecia trudność, jeśli chodzi o żywą katolickość w ramach WKEE wiąże się z tym, że synody i kierownictwa niektórych jej Kościołów członkowskich nie uwzględniają dostatecznie przy podejmowaniu uchwał całej wspólnoty kościelnej WKEE i z tym związanych zobowiązań do praktykowania koncyliarności.

86) W zdolności do intensywnie przeżywanej katolickości *ad intra* rozstrzyga się ekumeniczna sensowność modelu jedności WKEE oraz jej zdolność wprowadzania tego modelu do dialogu z innymi Kościołami chrześcijańskimi.

4. Zalecenia i konkretyzacje

87) W I i II części tego studium wskazano, że darowana i urzeczywistniona w WKEE jedność jest przeżywana i doświadczana jako *wspólnota nabożeństwa*. Kościoły deklarują wspólnotę kościelną oraz służą sobie wzajemnie wspólnotą kazalnicy i Stołu Pańskiego (KL 33n.). W ten sposób według ich przekonania jest dana jedność Kościoła Jezusa Chrystusa. Jest ona darem Bożym dla dotąd podzielonych Kościołów, które teraz składają wspólne świadectwo wobec świata i zobowiązują się do wspólnej służby.

88) Część III studium wymienia obecne wyzwania oraz odnosi je do aktualnej sytuacji WKEE. Zobowiązanie, recepcja i katolickość otrzymują przez to swoje prawdziwe znaczenie, kiedy wnoszą swój wkład w *widzialność* zadeklarowanej i urzeczywistnionej wspólnoty. Ta wspólnota przyjmuje tu i teraz konkretny kształt. Tylko jako widzialna wspólnota kościelna, model jedności praktykowany w WKEE może być uznany za wiarygodny także w dialogu z innymi Kościołami spoza wspólnoty.

89) W końcowej części IV musi więc chodzić o podanie konkretnych zaleceń, dzięki którym WKEE mogłaby lepiej realizować swoje zadania w służbie jednemu Kościołowi Jezusa Chrystusa. Realizacja tego zadania stanie się możliwa przez przywołanie wymiarów wspólnoty kościelnej omówionych w części pierwszej.

4.1 Wspólnota kościelna jako wspólnota nabożeństwa

4.1.1 Wspólnota nabożeństwa i katolickość

90) Jeśli wspólnota nabożeństwa jest wyrazem widzialnie urzeczywistnionej w WKEE jedności, wówczas należy wzmocnić świadomość i jasno wyznawać, że Kościoły członkowskie WKEE są *jednym* Kościołem (por. wyżej par. 56).

91) Ta świadomość bycia wspólnie *jednym* Kościołem, a nie tylko federacją czy związkiem kościelnym nie oznacza bynajmniej ujednoczenia. Nie może chodzić o to, żeby uznać jeden kształt kościelności czy jedną jedyną ponadregionalną lub ponadnarodową strukturę kościelną. Kościoły zrzeszone w WKEE są i pozostają Kościołami o różnym statusie konfesyjnym (KL 29). Każdy mówi swoim językiem, ma swój historyczny kształt, swoje szczególne

tradycje i konfesyjną specyfikę, różne akcenty teologiczne, własne struktury kościelne. W niektórych miejscach doprowadziło to do tego, że niektóre Kościoły zrzeszone w WKEE postanowiły utworzyć Kościół unijny, gdzie indziej sprawa ta nie jest przedmiotem rozważań. Takie decyzje mogą zapadać tylko lokalnie.

92) Nie może chodzić o to, żeby przewyciężyć różnice tylko dlatego, że nimi są. Chodzi o to, żeby zmienić charakter tych różnic. Różnice dzielące Kościoły muszą stać się wyrazami uprawnionego bogactwa w różnorodności. Twórcy *Konkordii leuenberskiej* osiągnęli to w przypadku historycznych potępień doktrynalnych. Musi się to także dalej dziać, by żadna różnica nie powodowała na nowo kwestionowania wspólnoty nabożeństwa.

93) Jako wspólnota nabożeństwa, WKEE jest wspólnotą wyznawania. To, że Kościoły różnych tradycji wyznaniowych deklarują wspólną kościelną oznaczają z jednej strony, że różnorodność w zakresie postaw etycznych, społecznych i politycznych należy do wspólnoty kościelnej. Jedna Ewangelia prowadzi w różnych sytuacjach do różnych postaw. Nie chodzi tu jednak o różnorodność dla samej różnorodności. „*Konkordia leuenberska* zawiera zobowiązanie Kościołów-sygnatariuszy, by przy różnym statusie wyznaniowym pójść wspólną ‘drogą wyznania’. W tym sensie *Konkordia* jest ‘drogo-wskazem’ dla Kościołów członkowskich WKEE, by iść razem drogą wspólnego wyznawania” (*Pismo, wyznanie, Kościół*, koniec części 7). Wspólnota nabożeństwa nie może być oderwana od wspólnego wyznawania, które wciąż jest miarą uprawniającą różnic na tej drodze (por. 3.1.4).

94) Wspólnota nabożeństwa oznacza, że WKEE jest Kościołem *katolickim*. Tam, gdzie w prawdzie jest zwiastowane Słowo i są sprawowane sakramenty, jest *jeden katolicki* Kościół Jezusa Chrystusa. Katolickość oznacza, że każda wspólnota odprawiająca nabożeństwo jest całym Kościołem, nie uzurpując sobie bycia całym Kościołem. Reformacyjnym przekonaniem jest także to, że wspólnota nabożeństwa jest wtedy Kościołem katolickim, kiedy połączona jest z całym Kościołem ponad swoimi granicami czasowymi i przestrzennymi. Nawet gdy Kościoły wyrosłe z Reformacji nadały Kościołowi lokalnemu większą autonomię niż było to średniowieczu, to w swoich porządkach kościelnych nigdy nie popierały tendencji zmierzających do kongregacjonalizmu. Świętująca tu i teraz wspólnota jest, w swojej istocie, związana ze wszystkimi lokalnymi wspólnotami. Granice etniczne, narodowe czy inne ulegają rozbiciu. Kościół katolicki przekracza też granice czasowe i włącza świętującą tu i teraz wspólnotę w chrześcijaństwo wszystkich epok,

poczynając od wspólnoty Kościoła pierwszych wieków. Tak i Reformacja nie rozumie Kościoła katolickiego jako sumy lokalnych wspólnot zgromadzonych na nabożeństwie, ale jako *una catholica ecclesia*, która jest doświadczana w poszczególnych wspólnotach.

95) Stałym zadaniem WKEE jest wyrażanie wspólnej kościelności lokalnej wspólnoty z ponadlokalnym Kościołem. Sprawie tej służą Zgromadzenie Ogólne, Rada i Biuro, a także wszystkie inne obszary pracy WKEE. Przedstawienie wspólnej kościelności wymaga lepszego uwidocznienia. W ten sposób wchodzi się na nieznaną ścieżkę, nawet jeśli w historii Kościoła występują w innych kontekstach pewne wskazania na łączność niezależnych Kościołów, jak chociażby zasada autokefalii wywodząca się z tradycji starokościelnej.

96) W tym sensie rozumienie jedności jako wspólnoty nabożeństwa jest zasadą hermeneutyczną całej pracy wewnątrz WKEE. Z niej wynikają i w niej decydują się wspólnota nauczania, wspólnota świadectwa i służby, wspólnota w rosnącym kształtowaniu się i wspólnota na rzecz światowej ekumenii. Jako przeżywana wspólnota nabożeństwa WKEE jest *jednym* Kościołem w pojednanej różnorodności. Jest sprawą decydującą i powinno stać się oczywistością, że Kościoły zrzeszone w WKEE rozumieją się wspólnie jako *jeden* Kościół i to też wyraźnie mówią i wyrażają.

4.1.2 Wspólne zwiastowanie Słowa i sprawowania sakramentów

97) Ogłoszenie wspólnoty kazalnicy i Stołu Pańskiego ma na celu, by faktycznie dochodziło do wspólnych nabożeństw. Wspólne nabożeństwa są oczywistością od lat na ponadregionalnych i międzynarodowych spotkaniach Kościołów członkowskich WKEE (zgromadzenia ogólne, konsultacje międzynarodowe, spotkania grup regionalnych itd.). Decydujące jest to, że dzieje się to też w krajach i regionach, gdzie różne Kościoły członkowskie WKEE są razem w jednym miejscu. Ogłoszenie wspólnoty kościelnej liczy się z partykularnością każdego Kościoła, chodzi jednak o to, by wychodzić poza pokojową koegzystencję lokalną.

98) Wspólne życie kultowe wymaga troski i wsparcia w liturgii i zasobie śpiewnikowym. Wiele udało się w poprzednich latach osiągnąć (por. 1.3.1). To, co się udało, należy otoczyć opieką i rozbudowywać.

W procesie konsultacyjnym do tego studium padły następujące sugestie:

Przy szczególnych okazjach powinno się odprawiać wspólne nabożeństwa Słowa i komunijne Kościołów członkowskich WKEE.

Niedzieli leuenberskiej w połowie marca i jej ukształtowaniu należałoby poświęcić więcej uwagi także przez wymianę kaznodziejów, zapraszanie kaznodziejów z innych Kościołów członkowskich WKEE czy spotkania z sąsiednimi zborami Kościołów członkowskich WKEE.

Należy wprowadzić lub rozwinąć nowe formy nabożeństwa, które przemawiałyby do młodszego pokolenia. WKEE powinna otworzyć się na nowe pieśni i elementy liturgiczne, atrakcyjne dla ludzi spoza kręgu tradycyjnych uczestników nabożeństw.

WKEE powinna skupić się bardziej na muzyce kościelnej i nawiązać kontakt z Europejską Konferencją ds. Ewangelickiej Muzyki Kościelnej.

99) Doświadczenie wspólnoty nabożeństwa wykracza poza istniejącą wspólnotę kościelną. Należy przy tym dostrzegać i mierzyć się z nowymi wyzwaniami. W wielu krajach Europy powstają nowe wspólnoty, które często są blisko spokrewnione z tradycjami luterańskimi, reformowanymi, unijnymi czy metodystycznymi, powołują się na nie świadomie, ale prawie nie mają kontaktu z Kościołami członkowskimi WKEE. Chodzi często o nowe wspólnoty etniczne, powstałe przeważnie wskutek migracji oraz o grupy (neo)pentekostalne. Różnice wynikają nie tyle z podłoża teologicznego, lecz są przede wszystkim dostrzegalne w duchowości oraz formach pobożności i nabożeństwa.

100) Jako że w rozumieniu WKEE wspólnota kościelna opiera się na wspólnocie nabożeństwa, do ekumenicznych zadań WKEE należy też zachęcanie do organizowania wspólnych nabożeństw z Kościołami spoza WKEE, np. w tradycji ekumenicznej „modlitwy w intencji miasta”. Z doświadczenia takich nabożeństw mogą powstać nowe impulsy do podjęcia nowych dialogów, które ostatecznie mogą prowadzić do rozszerzenia wspólnoty kościelnej.

101) Ze spotkań, na przykład, z Kościołami i wspólnotami migrantów o tle zielonoświątkowym mogą wynikać impulsy dla duchowości. Jednocześnie można wskazać tym Kościołom pomocną rolę form instytucjonalnych i szanse, które otwiera refleksja teologiczna.

102) Wspólnota w nabożeństwie zawiera w sobie wzajemne uznane urzędów, zwłaszcza ordynacji jako szczególnego urzędu posługi Słowa i Sakramentu (por. KL 33). Uznanie ordynacji nie jest jednak tożsame z możliwością zatrudnienia w każdym Kościele. Fakt ten „nie narusza obowiązujących w Kościołach przepisów dotyczących wprowadzenia w urząd duchownego, sprawo-

wania posługi duszpasterskiej lub organizacji życia parafialnego” (KL 43). Starania o wzajemne uznanie wykształcenia, szczególnie do sprawowania urzędu duchownego, są przedmiotem trwających rozmów.

W procesie konsultacyjnym do tego studium padły następujące sugestie:

Tematyka i dokumenty związane z WKEE powinny odgrywać większą rolę w kształceniu duchownych. Studenci powinni być zachęceni do odbycia części studiów na uczelniach innych Kościołów członkowskich WKEE. Także część wikariatu powinna móc się odbyć za granicą w innym Kościele WKEE. W formułach ordynacji powinno się uwzględniać wspólnotę kościelną WKEE; w ordynacjach w miarę możliwości powinni brać udział duchowni innych Kościołów WKEE.

Dalej zaproponowano: wspólne europejskie kolegium dla dalszego kształcenia duchownych, czasowe wymiany duchownych między Kościołami WKEE, wizytacje ekumeniczne w Kościołach partnerskich WKEE.

4.2 Wspólnota kościelna jako wspólnota nauczania

103) W *Konkordii leuenberskiej* sygnatariusze zobowiązali się do dalszej pracy teologicznej i tym samym weszli na bogatą drogę, która należy do wyznaczników wspólnoty kościelnej. Tą drogą trzeba iść wytrwale dalej.

104) Dotychczasowe kroki w pracy sprawdziły się: autoryzowane przez Radę WKEE grupy robocze i projektowe przygotowują na bazie rozpoczętego procesu studyjnego pierwszy projekt raportu, który Rada przekazuje Kościołom członkowskim do zajęcia stanowiska. Na tej podstawie każda grupa projektowa lub robocza przygotowuje potem tekst, który zostanie przedstawiony Zgromadzeniu Ogólnemu ostatecznego do zaopiniowania i zatwierdzenia. Po przyjęciu ostatecznego tekstu przez Zgromadzenie Ogólne, wynik rozmów doktrynalnych otrzymują Kościoły do recepcji i ewentualnego zastosowania.

105) Recepcja zatwierdzonych przez Zgromadzenie Ogólne tekstów przebiegała w przeszłości bardzo różnie. Bywały teksty, które zyskiwały szeroki i głęboki oddźwięk, ale bywały też takie, które pomimo swojego znaczenia nigdy nie wyszły poza gremia fachowe. W wielu przypadkach stały za tym problemy komunikacyjne: często zbyt mało uwagi poświęcano obwieszczeniu i rozpowszechnianiu wyników rozmów doktrynalnych. Kościoły członkowskie WKEE powinny bardziej niż dotąd zaangażować się w adekwatne formy komunikacji wyników rozmów doktrynalnych. Także bardziej niż obecnie muszą być one w kształceniu teologicznym.

106) Wyniki rozmów doktrynalnych odzwierciedlają zawsze konkretny stan dyskursu teologicznego. W nierzadkich przypadkach ten dyskurs rozwinął się i powstały nowe pytania i poglądy. Stąd narzuca się potrzeba zaktualizowania wcześniejszych wyników rozmów doktrynalnych, rozbudowania tychże w nowym horyzoncie poznania teologicznego i nowych problemów lub wręcz poddania ich całkowitej rewizji.

107) W przyszłości tematy rozmów doktrynalnych powinny być częściej proponowane przez Kościoły członkowskie WKEE i przekazywane dalej za pośrednictwem Rady. Obok rozmów doktrynalnych powinna też istnieć możliwość tworzenia dokumentów doradczych przez powołane do tego grupy projektowe.

108) Szczególnej uwagi w nadchodzących latach wymagają następujące tematy:

- Kościół a polityka (w nawiązaniu do rozmów dotyczących królewskiego panowania Chrystusa i doktryny o dwóch państwach oraz „Kościoła i społeczeństwa”, por. KL 39), uwzględniając aktualne problemy w Europie (np. populizm, nacjonalizm, ksenofobia).
 - Różnice etyczne i wspólnota kościelna (uzasadniona różnorodność czy rozbieżność wpływająca na podziały kościelne).
 - Wiara chrześcijańska a islam w kontekstach współczesnej Europy jak i inne wyzwania związane ze spotkaniem z innymi religiami.
 - Budowa zboru i nowe formy kościelności.
 - Socjalizacja religijna i katecheza w rodzinie.
 - Chrzest i praktyka chrzcielna (w nawiązaniu do kontynuowania rozmów doktrynalnych dotyczących praktyki chrzcielnej, por. KL 39, oraz podjęcia rozmów z Kościołami tradycji anabaptystycznej).
 - Warunki uczestnictwa w Wieczerzy Pańskiej.
 - Ordynacja kobiet (w nawiązaniu do dialogu doktrynalnego „Urząd, ordynacja, episkope”, par. 58-60).
 - Konfirmacja i czynność konfirmacyjna.
- Priorytet powinny mieć dwa pierwsze tematy.

4.3 Wspólnota kościelna jako wspólnota rosnącego nabierania kształtu

109) Dla wspólnoty kościelnej WKEE istotne jest urzeczywistnienie wspólnoty nabożeństwa, nauczania, świadectwa, służby i odpowiedzialności ekumenicznej oraz wzmocnienie zwartości Kościołów. Ważne jest więc, by

wzmacniać także struktury, w których wspólnota kościelna może być w sposób zobowiązujący przeżywana i kształtowana.

110) W konsekwencji podpisania *Konkordii leuenberskiej* i rozbudowy WKEE, w wielu Kościołach nastąpiło nowe ukształtowanie ich życia jako Kościołów reformacyjnych. W niektórych krajach (np. w Holandii, Niemczech, Francji) doszło do powstania unii kościelnych lub przynajmniej związków kościelnych, w których Kościoły różnych tradycji konfesyjnych razem realizują swoje zadania. W niektórych regionach zrodziły się godne uwagi modele kooperacji ponad granicami, jak np. nad górnym Renem.

111) Aby wzmocnić całą wspólnotę kościelną WKEE trzeba myśleć o nowych drogach i formach, które mogą mieć wkład w promowanie zobowiązującego charakteru wspólnoty kościelnej oraz życia poszczególnych Kościołów jako Kościołów WKEE w ich różnorodnych kontekstach, nie ograniczając przy tym niezależności (autonomia recepcji) zaangażowanych Kościołów.

112) Większość Kościołów WKEE reguluje zadanie swojego posłannictwa oraz życia wspólnotowego w ramach porządku kościelnego. Dla WKEE byłoby pożądane, gdyby obok statutu powstała jeszcze *Karta wspólnoty kościelnej*. Można byłoby w niej zawrzeć to, co wynika z przyjętego w *Konkordii leuenberskiej* zgodnego rozumienia Ewangelii i wzajemnego uznania Kościołów za Kościoły dla wspólnego życia liturgicznego, duchowego, teologicznego i diakonijnego. *Karta* powinna opisywać duchowe zobowiązania Kościołów w pięciu podanych formach doświadczania wspólnoty kościelnej w ramach WKEE.

113) Wspólnota kościelna żyje gotowością do koncyliarności (por. par. 80). Zgromadzenie Ogólne rozpoczyna *procesy koncyliarne*, które mają centralne znaczenie dla urzeczywistnienia wspólnoty kościelnej. Do tego należą szczególnie rozmowy doktrynalne i teologiczne projekty studyjne, które służą pogłębieniu wspólnoty. Dokumenty są konsultowane, na koniec zostają przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne. Nawet jeśli nie przebiega to w trybie reprezentatywnego wotum synodalnego, dokumenty te służą przecież czytelnemu określeniu stanowiska WKEE oraz zobowiązującej orientacji wewnętrznej i zewnętrznej.

114) Rola Zgromadzenia Ogólnego może zostać jeszcze wzmocniona, jeśli, po pierwsze, znaczenie recepcji uchwał koncyliarnych dotyczących pogłębienia wspólnoty kościelnej zostanie odnotowane w statutach lub porządkach kościelnych.

115) Po drugie, jego rola może być wzmocniona, jeśli Kościoły porozumieją się, by wysyłanie delegatów na Zgromadzenie Ogólne było połączone z decyzją synodalną bądź z innymi procedurami zarządczymi w Kościele.

116) Aby wzmocnić recepcję procesów koncyliarnych w sprawach nauczania i praktyki kościelnej w WKEE, byłoby rzeczą pomocną opisanie w *Karcie wspólnoty kościelnej* nie tylko procesów decyzyjnych, ale też praktyk w zakresie recepcji w Kościołach.

117) Przy zmianach porządków kościelnych powinna być wyraźnie uwzględniona *Konkordia leuenberska* oraz wspólnota kościelna istniejąca w ramach WKEE. Kościoły, którym dotąd wystarczały nieliczne reguły administracyjne, powinny rozważyć wprowadzenie porządku kościelnego, w którym zostaną opisane i uporządkowane wzajemne zobowiązania duchowe w różnych obszarach życia kościelnego.

118) Z inicjatywy Kościołów członkowskich WKEE doszło od 2012 roku do wielu spotkań ewangelickich synodałów Europy. Celem było pogłębienie wspólnoty kościelnej w WKEE na poziomie synodalnym oraz wzmocnienie możliwości współdziałania. Te spotkania okazały się ważnym i perspektywicznym instrumentem wzmocniania wspólnoty kościelnej przez wewnętrzną wymianę myśli o obszarach i tematach, które określą przyszłość społeczeństw europejskich i przez to postawią Kościoły wobec nowych wyzwań. Spotkania te należy kontynuować. O pracy nad tematami należy poinformować Zgromadzenie Ogólne.

119) Równoległe do spotkań ewangelickich synodałów można wzmocnić strukturalną łączność w ramach WKEE także przez spotkania na poziomie parafialnym oraz przez regularne spotkania duchownych pełniących funkcje w Kościołach członkowskich.

4.4 Wspólnota kościelna jako wspólnota świadectwa i służby w dzisiejszej Europie

120) *Konkordia Leuenberska* jest dokumentem „reformacyjnych Kościołów w Europie”. Jest więc oczywiste, że te Kościoły odnoszą swoje wspólne świadectwo i wspólną służbę zawsze do szczególnej sytuacji Europy. Europa jest ich kontekstem geograficznym, kulturowym i politycznym. W związku

z tym Europa i kwestie europejskie stały się tematami centralnymi po przewyciężeniu podziałów w 1989 roku i otwarciu się nowych politycznych i społecznych pól działania.

121) Wielkie nadzieje co do możliwości Europy z jednej oraz znaczący sceptycyzm wobec wysokich oczekiwań co do współpracy narodów Europy z drugiej strony, są charakterystycznymi nastrojami ludzi w dzisiejszej Europie. Jest to napięcie, które znajduje swoje odzwierciedlenie także w Kościołach członkowskich WKEE. Napięcie między nadzieją a sceptycyzmem wzrosło jeszcze znacząco przez kryzysowy rozwój wypadków w ostatnich latach. Nadzieja wyraża się w programowym postulatcie Zgromadzenia Ogólnego w Belfaście (2001), by uczynić „głos Kościołów ewangelickich w Europie bardziej słyszalnym”. Troska o przyszłość Europy zamaniestowana została w głosie Zgromadzenia Ogólnego we Florencji (2012) o współczesnym położeniu Europy z problemami ostrego kryzysu finansowego, gospodarczego i odnośnie do zadłużenia państw. Kościoły członkowskie WKEE będą przeciwstawiać głosom rezygnacji zachętę do współpracy i solidarności ponad granicami oraz walczyć z fiksacją na narodowych egoizmach. Trzymanie się myśli o europejskim porozumieniu i solidarności oraz zasad wolnościowej demokracji jest ważnym probierzem wspólnoty kościelnej.

122) Współczesna Europa musi radzić sobie z wielością poważnych problemów, które w euforii 1989 roku prawie nikt nie uważałby za możliwe. Spory wojenne po upadku Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych czy wojna na wschodzie Ukrainy pokazują, jak cenny jest pokój i jak bardzo trzeba się o niego starać. Kryzys finansowy, gospodarczy i związany z zadłużeniem państw uwidocznili wyraźną przepaść pomiędzy Europą północną i południową. Dramatycznym wyzwaniem dla społeczeństwa europejskiego są też ogromne fale uchodźców, ostatnia z nich pojawiła się w związku z wojną domową w Syrii.

123) Kościoły członkowskie WKEE nie mogą abstrahować od tego, że składają świadectwo i pełnią służbę pośród rozwoju tej kryzysowej sytuacji: świadectwo Ewangelii wzywa i zobowiązuje do służby na rzecz sprawiedliwości, pokoju i zachowania stworzenia. Chrześcijanie i Kościoły w Europie powinny tworzyć sieć pojednania i działania dla potrzebujących, cierpiących biedę ludzi. Zrobią wszystko, co w ich mocy, by tworzyć i umacniać znaki pojednania i pomocy w potrzebie. Tylko w ten sposób mogą zachęcić politykę do odpowiedzialnego działania w kryzysie oraz do solidarności z ludźmi zmuszonymi do ucieczki, migracji oraz dotkniętymi biedą.

124) Istnieją problemy etyczne, wobec których Kościoły nie mogą wypowiedzieć się *jednym* głosem i nie muszą też tego czynić. Ocena niektórych kwestii etycznych jest wysoce kontekstualna; Kościoły ewangelickie powinny tu zaakceptować pluralizm i decyzje odbiegające od własnego punktu widzenia. Miarą dopuszczalności różnicy w sprawach etycznych jest możliwość jej pogodzenia ze wspólnotą nabożeństwa (por. 3.1.6). Występując na rzecz pokoju i pojednania, sprawiedliwości i przezwyciężenia biedy oraz przeciw dewastowaniu środowiska naturalnego, Kościoły ewangelickie muszą zajmować wspólne stanowisko, nawet gdy w ocenie zjawisk kryzysowych i ich rozwiązania mogą być całkiem uprawnione różne punkty widzenia. Kto oczekuje, by Kościoły członkowskie WKEE mówiły jednym głosem, musi się zaangażować, by głos Ewangelii był słyszany w Europie.

125) Trwająca od 2009 roku współpraca ze Wspólnotą Roboczą Ewangelickich Dział Diasporalnych w Europie (AGDE) była ważnym krokiem przy koordynacji wspólnych akcji pomocowych; ta misja społeczna i diakonijna musi być dalej realizowana, a związana z tym aktywność pogłębianą i rozbudowywaną. Tak samo projekty pomocy międzykościelnej wspierane przez poszczególne Kościoły członkowskie muszą być konsekwentnie kontynuowane. Działania diakonijne mają istotne znaczenie dla Kościołów.

5. Wspólnota kościelna jako wspólne zobowiązanie ekumeniczne

126) WKEE uważa swoje rozumienie jedności i jej urzeczywistnienie za służbę całemu ruchowi ekumenicznemu (por. KL 46n.). Jak już wskazano w części 1.4, osiągnięta przez nią wspólnota przyniosła w wielu miejscach znaczące postępy na drodze do jedności. Jednak procesu tego, jak ukazuje to dobitnie część 3.3, nie można uważać za zamknięty. Praktykowany w WKEE model wspólnoty kościelnej w porównaniu z wieloma innymi modelami ekumenicznymi może się już wykazać z widocznymi osiągnięciami i z tego powodu jawi się jako szczególnie owocny. *Konkordia leuenberska* zobowiązuje WKEE do wnoszenia swojego rozumienia jedności Kościoła do światowego dialogu ekumenicznego. To będzie określać też interkonfesyjną pracę WKEE w przyszłości, zwłaszcza w kontekście długoletnich związków z Kościołami anglikańskimi i prawosławnymi oraz z Europejską Federacją Baptystyczną. Rozpoczęta w 2013 roku seria konsultacji z Kościołem rzymskokatolickim

ma szczególne znaczenie, jako że możliwości i skuteczność modelu wspólnoty kościelnej są tu w centrum uwagi.

127) Zobowiązanie ekumeniczne, które wynika z rozumienia wspólnoty kościelnej przez *Konkordię leuenberską*, musi sprawdzić się także wobec nowych ruchów kościelnych, takich jak neopentekostalni i neoewangelikalni wewnątrz i poza Kościołami członkowskimi WKEE. W spotkaniu z takimi nurtami ujawnia się, że wiele Kościołów stoi wobec podobnych wyzwań ekumenicznych i etycznych. W odpowiedzi na to pokazuje się zdolność ekumeniczna w nowych warunkach XXI wieku.

128) Rozumienie jedności WKEE sprawdza się w relacji do innych Kościołów na płaszczyźnie lokalnej. Jest ogólnym doświadczeniem, że ważne zasady ujawniają swoje znaczenie dopiero w faktycznym spotkaniu z innymi. Proces ekumeniczny nie ogranicza się do wymiany dokumentów, ale rozwija się w spotkaniach ludzi, którym Bóg daje nową jakość wspólnoty (por. 3.2.2). Z tego wynikają specyficzne problemy zarówno dla Kościołów większościowych, które z łatwością nie dostrzegają innych Kościołów członkowskich na własnym terenie, jak i dla Kościołów mniejszościowych, które niekiedy mają skłonność do izolacji. Tam, gdzie są funkcjonalne struktury ekumeniczne na płaszczyźnie lokalnej (lokalne rady Kościołów/wspólnoty robocze itp.), powinna odbywać się zawsze współpraca zborów Kościołów członkowskich WKEE. Przy tym rodzi się zawsze pytanie, jak one mogą wejść w dialog z innymi wspólnotami chrześcijańskimi. W lokalnym doświadczeniu jedności jest ona odczuwalna jako dar Boży.

129) Wiele Kościołów przynależnych do WKEE utrzymuje wspólnotę kościelną z innymi Kościołami, które nie należą do Wspólnoty. Na przykład niektóre Kościoły są jednocześnie członkami WKEE i wspólnoty z Porvoo. Niektóre zawarły odrębne porozumienia z Kościołami anglikańskimi, inne znów nie mają żadnych. Powstające przez to warianty zasięgu wspólnoty kościelnej wewnątrz WKEE rodzą pytanie o kompatybilność różnych układów. To, że na pierwszy rzut oka występują tu napięcia, jest nie do uniknięcia na drodze do jedności. Przy bliższym oglądzie widać jednak, że nie chodzi o wyłączające się wzajemnie modele. Model Porvoo, na przykład, jest wariantem modelu jedności wspólnoty kościelnej, więc jednoczesna przynależność do wspólnoty z Porvoo i WKEE nie stanowi wobec siebie konkurencji. Jak długo wyniki pracy WKEE nie są poddawane w wątpliwość, podwójne członkostwo wielu Kościołów poszerza i pogłębia tylko wspólnotę ekumeniczną. Model jedności WKEE nie służy utrzymaniu *status quo*, lecz jest nakierowany na wspólnotę wszystkich chrześcijan.

130) To samo tyczy się wspólnot światowych. Niektóre Kościoły należą jednocześnie do Światowej Federacji Luterkańskiej (ŚFL), jak i Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych (ŚWKR). Inne są członkami tylko jednej z tych wspólnot światowych albo przynależą do Światowej Rady Kościołów Metodystycznych (ŚRKM). Jeszcze inne nie należą do żadnej z nich. Lojalności poszczególnych Kościołów wobec tych wspólnot nie mogą być rozgrywane przeciwko sobie. Model ekumeniczny WKEE chce tylko wzbogacać współpracę ŚFL, ŚWKR, ŚRKM i innych wspólnot światowych w oparciu o już praktykowaną wspólnotę kościelną w ramach WKEE. Drogi, które znaleziono w WKEE, by dojść do wspólnoty kościelnej w różnych kontekstach i przy różnych sformułowaniach konfesyjnych, mogą okazać się obiecujące także na poziomie ogólnoświatowym. Kościoły członkowskie WKEE mogą wnieść swoje doświadczenia do dialogów między wspólnotami światowymi, by dotychczasowe wyniki teologiczne mogły przynieść nowe owoce.

Przykładem jest ostatnio ogłoszony raport Komisji Wspólnej ŚFL i ŚWKR *Wspólnota: być Kościołem*, który wśród Kościołów reformowanych i luterkańskich stwierdza wspólne rozumienie Ewangelii i faktyczne pojednanie tożsamości konfesyjnych oraz zachęca do praktycznych kroków dla urzeczywistnienia wspólnoty kościelnej. Podobieństwo do rozumienia Kościoła i jedności przez WKEE jest trudne do przeoczenia.

131) Od podpisania *Konkordii leuenberskiej* bardzo się rozwinęła wspólnota kościelna WKEE. Lecz osiągnięty cel zachowa swoją żywotność tylko wówczas, gdy jego znaczenie znajdzie stałe potwierdzenie. Historia WKEE może zachęcić do pogłębiania tego, co już zostało osiągnięte.

„Zmiany następujące w środowisku życiowym, zmiany w dziedzinie form i struktur organizacyjnych Kościołów nie muszą prowadzić do utraty tożsamości – przeciwnie, zmiany te stwarzają szanse w zakresie nowych doświadczeń duchowych, ale pod warunkiem, że Kościoły będą konsekwentnie opierać swoje życie na fundamencie” (KJC I. 1.4).

Tłumaczenie: ks. Michał Koktyś

Z DZIAŁALNOŚCI ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW

Obchody 70-lecia Światowej Rady Kościołów Amsterdam (Holandia), 23 sierpnia 2018

Setki ludzi z całego świata zgromadziły się na nabożeństwie ekumenicznym w Amsterdamie w Nieuwe Kerk, kościele z XV wieku, aby uczcić 70. rocznicę istnienia Światowej Rady Kościołów w miejscu, w którym organizacja ta została utworzona. Pod hasłem: „Iść, modlić się, pracować razem” zgromadzeni na nabożeństwie uczcili ten jubileusz okolicznościową muzyką, słowami powitania Rady Kościołów w Holandii i procesją pielgrzymów z całego świata. Kazanie wygłosił sekretarz generalny ŚRK, pastor dr Olav Fykse Tveit, a dr Agnes Abuom, moderatorka Komitetu Naczelnego Rady przewodziła okolicznościowej modlitwie.

W swoim kazaniu na temat „Miłość Chrystusa przynagła nas” Tveit rzucił okiem wstecz na I Zgromadzenie Ogólne, które w 1948 roku odbyło się w Amsterdamie i rozważał trudne kwestie, którym zajmowali się wówczas delegaci. Stwierdził: „Orędzie Zgromadzenia Ogólnego w Amsterdamie pokazuje, że delegaci wypowiadali się śmiało na temat realiów w świecie”. I dodał: „Ich wiara była nadzieją wbrew wszelkim realiom, jakich doświadczyli w przeszłości”.

Agnes Abuom w modlitwie żaliła się na sytuację w wielu miejscach na świecie, lecz wyraziła też ufność w umiejętność wspólnoty ŚRK jednoczenia

ludzi w dążeniach pokojowych. „Boli mnie, gdy wraz z innymi muszę spoglądać na to, jak stworzenie, które tak bardzo kochamy i nim się cieszymy, poddawane jest nadużyciom i maltretowaniu”. Dalej modliła się: „Słyszałam krzyki mężczyzn i kobiet, młodzieńców i panien na targach niewolników, podczas ucieczki przed przemocą, jak wołali ‘Gdzie jest Bóg?’”.

W ramach obchodów jubileuszowych odbyło się sympozjum na Protestantycznym Uniwersytecie Teologicznym w Amsterdamie pod hasłem: „Gościnność: pielgrzymka na rzecz sprawiedliwości i pokoju”.

Sekretarz generalny ŚRK, pastor dr O. F. Tveit w swoim przemówieniu zatytułowanym: „Miłość znajdzie drogę” mówił o jedności, wspólnocie i miłości wśród chrześcijan. „Co przed 70 laty w tym mieście zostało utworzone, było prawdziwym ruchem – by pomniejszyć nasze różnice, wyleczyć podziały i w chrześcijańskiej solidarności podać sobie ręce dla pomyślności świata” – powiedział. „W obliczu spustoszonego przez wojnę i zagrożonego niepewnym pokojem świata delegaci 147 Kościołów zebranych na I Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK postanowili wspólnie przystąpić do jedynego ruchu ekumenicznego”. „Z naszej perspektywy możemy faktycznie poznać, że ruch ekumeniczny wtedy i dzisiaj jest w najgłębszym sensie jednym ruchem miłości”. „Dzisiaj, 70 lat później, znajdujemy się jednak w całkiem innym świecie, w którym spiętrzyły się problemy wymagające pilnego rozwiązania”. „Stwierdzamy, że zasady ustalone w okresie powojennym i liberalna demokracja są podważane”. „Wywalczone z trudem postkolonialne wolności są zagrożone rozkładem w chaosie”.

Dr Agnes Abuom w swoim wystąpieniu wyraziła ubolewanie, iż w naszym świecie zmniejsza się powoli znaczenie kultury gościnności. „Jest przykazaniem Bożym, że powinniśmy okazywać gościnność obcym, cudzoziemcom lub nawet nieznanym”. „Tam, gdzie ludzie skłaniają się ku gościnności, skłaniają się także do prowadzenia dobrej ewangelizacji, gdyż oba czynniki są ze sobą związane”. Gościnność nie jest tylko sprawą chrześcijaństwa, lecz chodzi także o człowieczeństwo, zdolność wczuwania się i troskę o tych, których nie znamy. „Pielgrzymka sprawiedliwości inspirowa także innych na drodze do poszerzenia gościnności na tych, którzy żyją w regionach spustoszonych przez wojnę i zaangażowania się na rzecz tego, aby sprawcy zostali pociągnięci do odpowiedzialności”.

Bogata historia ŚRK w zakresie popierania wzajemnego zrozumienia i współpracy światowego chrześcijaństwa znalazła odbicie w prezentowanych nowych publikacjach. Wydawnictwo ŚRK wydało z okazji jubileuszu cztery nowe książki i zeszyt specjalny czasopisma „The Ecumenical Review”. Żywy przegląd życia i działalności ŚRK z perspektywy dziesięciu zgromadzeń ogólnych daje książka „The Pilgrimage of Faith: Introducing the World Council of Churches” autorstwa Donalda W. Norwooda, brytyjskiego ekumenisty, pastora i

dziennikarza. Autor omawia tematy, które znajdowały się od początku w centrum uwagi ŚRK: centralne znaczenie modlitwy dla ruchu ekumenicznego; kroki na rzecz pokoju; dialog; walka z rasizmem; rola kobiet w Kościele i społeczeństwie; zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości; edukacja; diakonia; troska o zachowanie stworzenia.

Praca wspomnieniowa byłego sekretarza generalnego ŚRK dr. Konrada Raisera pod tytułem: „Ökumene unterwegs zwischen Kirchen und Welt” zawiera obszerny wgląd w życie i pracę ŚRK w okresie przełomowych wydarzeń w Europie i świecie (1993 – 2003). Wydano też w języku hiszpańskim i w tłumaczeniu na język angielski biografię innego sekretarza generalnego – Emilio Castro; praca ta ma dwóch autorów, są to: Carlos A. Sintado i Manuel Quintero Perez.

Wydanie specjalne czasopisma „The Ecumenical Review” z okazji 70. rocznicy powołania do życia ŚRK zawiera jakiś tekst każdego z siedmiu dotychczasowych sekretarzy generalnych od 1948 roku: Willema A. Visser't Hoofta (1948-1966), Eugene Carson Blake'a (1966-1972), Philipa Pottera (1972-1984), Emilio Castro (1985-1992), Konrada Raisera (1993-2003), Samuela Kobii (2004-2009) i Olava Fykse Tveita (2010-).

Z okazji jubileuszu na adres kierownictwa ŚRK nadeszło wiele listów gratulacyjnych ze strony najwyższych władz światowych związków wyznaniowych, regionalnych organizacji kościelnych i zwierzchników Kościołów członkowskich.

Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, a zarazem prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, ks. Jerzy Samiec skierował list do duchownych swojego Kościoła, w którym prosił o modlitewne wspomnienie ŚRK podczas nabożeństwa w niedzielę 26 sierpnia. W liście tym przypomniał o okolicznościach powstania ŚRK i obecności w tym procesie także Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce: „23 sierpnia 1948 r. w Amsterdamie raczkująca ekumenia otrzymała instytucjonalny kształt opóźniony o co najmniej dekadę z powodu działań wojennych. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce był członkiem-założycielem ŚRK. Jakkolwiek dziś dużo i głośno mówi się o kryzysie ekumenizmu, biurokratyzacji dialogu, zastoju czy nawet regresie, to jednak powinniśmy pamiętać, że nie jesteśmy w stanie objąć tego wszystkiego, co działo się w ruchu ekumenicznym od 1948 roku i na długo przed. Ewangelicy tradycji luterkańskiej należeli do pionierów dialogu ekumenicznego, w tym także nasz Kościół”.

Bp J. Samiec podkreślił również wsparcie, jakie chrześcijanie z Europy Środkowo-Wschodniej otrzymali od ŚRK: „W trudnych powojennych czasach, a także w okresie poważnych trudności ekonomiczno-społecznych ŚRK nie była obojętna na los chrześcijan w Europie Środkowo-Wschodniej. Do parafii

naszego Kościoła docierała za pośrednictwem ŚRK konkretna pomoc. Co nie mniej istotne, nie ustawały modlitwy chrześcijan na całym świecie za podzieloną Europę, w tym i Polskę”.

Prezes PRE przywołał także list gratulacyjny, jaki skierował z okazji jubileuszu 70-lecia do ks. dr. Olava Fykse Tveita, sekretarza generalnego ŚRK. Podziękował w nim za zaangażowanie ŚRK na rzecz ekumenii, co widać było chociażby podczas ostatniej wizyty papieża Franciszka w Genewie i podczas wcześniejszej wizyty Patriarchy Ekumenicznego Konstantynopola Bartłomieja. W liście tym bp Samiec wspominał o „różnych temperaturach, kolorach i zapachach światowego chrześcijaństwa, których doświadczamy i dostrzegamy w ŚRK. Pojednana różnorodność nie jest bowiem dla ŚRK teologicznym spektaklem, ale codziennym oddechem. Nawet jeśli w ferworze konfesyjnych walk i w zniechęceniu ekumenizmem zdajemy się o tym zapominać, jesteśmy jednak świadomi Bożej łaski, która pozwala nam ujrzeć jedność w wierze mimo różnic i naszej małowności”.

Posiedzenie plenarne Wspólnej Grupy Roboczej Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego, Ottmaring koło Augsburga (Niemcy), 3-7 września 2018

Komunikat

Wspólna Grupa Robocza (WGR) Kościoła Rzymskokatolickiego (KRK) i Światowej Rady Kościołów (ŚRK) spotkała się w Niemczech na swojej dorocznej sesji plenarnej od 3 do 7 września 2018 roku. Spotkanie skupiło szczególną uwagę na przygotowaniu dwóch dokumentów z zakresu współpracy ekumenicznej dotyczących budowania pokoju i migracji.

Pod przewodnictwem dwóch moderatorów, metropolity Nifona z Targoviste, reprezentującego Rumuński Kościół Prawosławny i katolickiego arcybiskupa Dublina Diarmuida Martina, posiedzenie rozpoczęło się refleksją na temat ekumenicznych obchodów 500. rocznicy Reformacji w 2017 roku przez biskupa Heinricha Bedford-Strohma, przewodniczącego Rady Kościoła Ewangelickiego

w Niemczech. Następnie ks. dr Olav Fykse Tveit, sekretarz generalny ŚRK zrelacjonował czerwcową wizytę papieża Franciszka w Centrum Ekumenicznym w Genewie i Instytucie Ekumenicznym w Bossey. Zarówno rocznica Reformacji jak i wizyta papieża w Genewie były świadectwem nowej dynamiki w stosunkach ekumenicznych.

Ta analiza znalazła potwierdzenie w sprawozdaniach biskupa Briana Farrella, sekretarza Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan i prof. Ioana Saucy, zastępcy sekretarza generalnego ŚRK. Informowali oni o wzrastającej współpracy nad żywotnymi kwestiami wspólnego zainteresowania, sięgającymi od pracy nad jednością chrześcijańską, obejmującą dialog nad kwestiami doktrynalnymi i moralnymi, po zagadnienia misyjne i edukacyjne oraz dialog międzyreligijny, a także kwestie dotyczące zmiany klimatu, działań na rzecz pokoju, migracji i młodzieży. Najnowszymi przykładami realizowanej współpracy był wyjazd wspólnej delegacji do Demokratycznej Republiki Konga w celu wspierania pojednania i pokoju w związku ze zbliżającymi się wyborami w tym kraju oraz ekumeniczne obchody Światowego Dnia Modlitwy w Intencji Ochrony Stworzenia w Asyżu. Pielgrzymka dla Sprawiedliwości Klimatycznej odbywa się na trasie Asyż – Katowice, miejsca, gdzie odbędzie się Konferencja Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu.

Dużo uwagi poświęcono redagowaniu dwóch nowych dokumentów poświęconych budowaniu pokoju i migracji.

Pierwszy dokument zajmuje się budowaniem pokoju w sytuacjach konfliktu i przemocy. Rozważa on wpływ kultury, religii i dialogu na rozwiązanie konfliktu i promowanie pokoju. Powołaniem chrześcijan jest bycie współpracownikami misji Bożej w zakresie tworzenia kultury i pokoju, która powinna przenikać wszystkie obszary życia kościelnego i misji. Misja ta obejmuje zobowiązanie do ekumenicznego, międzyreligijnego i międzykulturowego dialogu oraz do współpracy na rzecz sprawiedliwości i pokoju.

Tekst zastanawia się z jednej strony nad czynnikami zagrażającymi pokojowi, z drugiej zaś nad czynnikami sprzyjającymi. Wychodząc z założenia, że Jezus Chrystus wysłał swoich uczniów jako krzewicieli pokoju, aby byli pośrednikami w uzdrawianiu, pojednaniu i jedności, tekst stara się ustalić związek między odpowiedzialnością indywidualną, społeczną i polityczną oraz sformułować rekomendacje dla Kościołów co do ich aktywności w tej dziedzinie.

Migracja należy do znaczących zjawisk we współczesnym świecie, jest istotnym „znakiem czasu”. WGR podkreśla, że ekumeniczna współpraca w opiece nad migrantami, a w szczególności nad uchodźcami, jest nieodłączną odpowiedzialnością chrześcijan i może przyczynić się do umocnienia wspólnego świadectwa Kościołów w głęboko podzielonym świecie. Wśród wielu kwestii będących troską współczesnego świata, WGR postanowiła zastanowić

się nad zagadnieniem migracji, celem tego postępowania było opracowanie pastoralnych i praktycznych zaleceń, które mogłyby przyspieszyć ekumeniczną współpracę. Zgodnie z przygotowywanym dokumentem migranci i uchodźcy stanowią dla naszych społeczeństw i Kościołów zarazem wyzwanie jak i szansę.

Krótko po tym spotkaniu, watykańska Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Ludzkiego i ŚRK, we współpracy z Papieską Radą ds. Jedności Chrześcijan, będą chciały wspólnie odpowiedzieć na głębokie podziały i bolesne zjawiska ksenofobii, rasizmu i populistycznego nacjonalizmu w kontekście migracji przez zorganizowanie konferencji, która odbędzie się w Rzymie w dniach od 18 do 20 września.

Tegoroczne posiedzenie WGR odbyło się w miejscowości Ottmaring koło Augsburga, w centrum zarządzanym wspólnie przez Katolicki Ruch Focolare, który zrzesza też członków innych Kościołów chrześcijańskich, i Protestantckie Bractwo Wspólnego Życia. Centrum, które powstało dzięki współpracy ekumenicznej, inspirowanej przez Sobór Watykański II, obchodzi w tym roku 50 rocznicę swojego założenia. W ostatnich miesiącach wspólnota otworzyła swoje podwoje dla różnych rodzin uchodźców z Syrii oraz dla pewnej liczby młodych samotnych migrantów. Wraz ze swoim mocnym zobowiązaniem do wspierania dialogu i pojednania między Kościołami, religiami i kulturami, było to znaczące miejsce dla spotkań, które kontynuowały refleksję nad kwestiami budowania pokoju i migracji.

Podczas wizyty w Augsburgu grupa spotkała się z katolickim biskupem miasta, Konradem Zdarsa. Biskup wprowadził grupę w dzieje Kościoła w Augsburgu oraz w bieżącą pracę pastoralną i diakonalną w diecezji. Augsburg ma poruszającą historię tolerancji religijnej i pokoju. W tym mieście w 1530 roku przyjęto Konfesję Augsburską, fundamentalny dokument tradycji luteranckiej, tutaj też Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan i Światowa Federacja Luterancka podpisały w 1999 roku Wspólną Deklarację w Sprawie Nauki o Usprawiedliwieniu.

WGR dyskutowała też nad przyszłą pracą, w tym nad propozycją zdigitalizowanego wydania tekstów Grupy.

W nawiązaniu do 1700 rocznicy zwołania Pierwszego Soboru Ekumenicznego, przypadającej w 2025 roku, Grupa zastanawiała się nad ekumenicznym znaczeniem wyznawania wiary apostoelskiej za pośrednictwem Nicejsko-Konstantynopolitańskiego symbolu w szybko zmieniającym się krajobrazie eklezjalnym.

Nowy rozmach stosunków ekumenicznych inspirowuje i zachęca WGR do kontynuowania swojej misji wspierania szczerzej współpracy między Kościołem Rzymskokatolickim a Światową Radą Kościołów.

Obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Rady Kościołów Uppsala (Szwecja), 1 – 8 listopada 2018

Głównym celem spotkania było przyjęcie planu programowego i budżetu na rok 2019. Uchwalono siedem deklaracji na temat różnych wydarzeń we współczesnym świecie. Oceniono inicjatywy przeprowadzone w związku z 70. rocznicą utworzenia ŚRK. Wiele uwagi poświęcono wizycie papieża Franciszka w siedzibie ŚRK w Genewie oraz w Instytucie Ekumenicznym w Bossey koło Genewy. Rozpoczęto już przygotowania do posiedzenia Komitetu Naczelnego w 2020 roku. Przedyskutowano nową koncepcję walki z rasizmem oraz wysłuchano raportu z obrad Światowej Konferencji poświęconej wrogim postawom wobec obcych, rasizmowi i populistycznemu nacjonalizmowi. Komitet Wykonawczy zajął się także pracą ŚRK w zakresie diakonii ekumenicznej i dał wyraz głębokiemu z troskaniu z powodu zagrożeń, na jakie są wystawiani ludzie w różnych częściach świata, a w szczególności wyznawcy chrześcijaństwa.

Członkowie Komitetu Wykonawczego wysłuchali przemówienia przewodniczącej Komitetu Naczelnego, dr Agnes Abuom i sprawozdania sekretarza generalnego ks. dr. Olava Fykse Tveita.

Abuom oparła swoje rozważania na temacie posiedzenia: „Wspólnie być w drodze, pracować, modlić się i wspominać”. Poza streszczeniem najważniejszych wydarzeń w dziejach ŚRK podjęła ona szereg tematów z zakresu globalnych zjawisk, które są istotne dla modlitw i działań ŚRK. „Nowe populistyczne i nacjonalistyczne trendy zagrażają życiu i godności ludzi oraz pragną unicestwić nasze osiągnięcia w walce o demokrację i prawa ludzkie, na rzecz których ŚRK angażowała się przez wiele dziesięcioleci” – stwierdziła.

Tveit zajął się również przeszłością, lecz jednocześnie zarysował perspektywy na przyszłość. „Ruch ekumeniczny uchodził – i zapewne słusznie – zawsze za ruch, który swoje przeznaczenie widzi w tym, by tu i teraz prowadzić życie zgodne z naśladowaniem Chrystusa, by dzisiaj zmieniać świat zgodnie z wolą Bożą”. „Bóg chce, by świat uwierzył, odnawiał się i jednoczył zgodnie z nakazem miłości, która jest w Bogu”.

Tveit mówił dalej, że musimy odnowić nasze powołanie i nasze dążenie do sprawiedliwości i pokoju. „Czasy się zmieniają i także my zmieniamy się wraz z czasem. Mimo to zachowujemy jedność z wieloma wierzącymi, którzy żyli przed nami, z wieloma, którzy zmanifestowali swoją nadzieję jako oczekiwanie, które prowadzi do uczestnictwa w misji Bożej”.

ŚRK – mówił Tveit – daje wyraz znakom nadziei w różny sposób. „Ale jak możemy w sposób bardziej jednoznaczny przekazywać, że ta nadzieja karmi się i utrzymuje dzięki miłości Chrystusa? Realizujemy to w różny sposób, w codziennej pracy naszych Kościołów i jako wspólnota Kościołów, a także przez członkostwo w ŚRK”.

Komitet Wykonawczy zwrócił uwagę, że mimo wielowątkowej pracy, którą wykonano od końca Ekumenicznej Dekady Kościołów w Solidarności z Kobietami, w dalszym ciągu pozostały do pokonania wielkie problemy i wyzwania. Zgodnie z uchwałą sekretarz generalny ma zdynamizować pracę w zakresie sprawiedliwych relacji między kobietami i mężczyznami przez zintensyfikowanie refleksji teologicznej oraz akcji podejmowanych na płaszczyźnie globalnej, krajowej, regionalnej i lokalnej.

Komitet Wykonawczy zaaprobował nową strategię w zakresie komunikacji do roku 2021, w którym zbierze się kolejne Zgromadzenie Ogólne. W dokumencie strategicznym czytamy: „Cel komunikacji ŚRK polega na poprawie w przedstawianiu wizerunku i pracy ŚRK”. „Komunikacja jest ważnym narzędziem strategicznym dla ŚRK, jej Kościołów członkowskich i partnerów ekumenicznych”. „Nasze szczególne zadanie polega na szerzeniu nadziei na lepszy świat, w którym wysoką rangę ma godność człowieka”.

Przyjęto kilka deklaracji dotyczących takich problemów, jak: migranci i uchodźcy; Szczyt Klimatyczny w Katowicach; pojednanie i odbudowa w Etiopii i Erytrei; przemoc na tle seksualnym; opieka zdrowotna dla wszystkich; pilna potrzeba przemian ekonomicznych.

Komitet Wykonawczy jako organ kierowniczy ma kompetencje do zajmowania się najważniejszymi bieżącymi sprawami ŚRK. Liczy 20 osób, które są wybierane spośród członków Komitetu Naczelnego. W jego skład wchodzi między innymi moderator i wicemoderator Komitetu Naczelnego oraz sekretarz generalny ŚRK. Komitet Wykonawczy zbiera się dwa razy w roku, natomiast Komitet Naczelny co dwa lata.

Opracował *Karol Karcki*

„DUCHA NIE GAŚCIE”.

CHARYZMATY W ŻYCIU I MISJI KOŚCIOŁA

Raport z szóstej fazy Międzynarodowego Dialogu Katolicko–Zielonoświątkowego (2011 – 2015)

I. Wstęp

1. Katolicy i zielonoświątkowcy cieszą się z tego, że w ostatnich dekadach na nowo położono nacisk na charyzmaty w życiu i misji Kościoła. Wspólnie uznają, że Duch Święty nigdy nie przestał udzielać swoich charyzmatów chrześcijanom w każdym wieku, by używali ich dla szerzenia Ewangelii i budowania Kościoła. W minionym wieku doświadczenie charyzmatów zajęło bardziej centralne miejsce, w znacznym stopniu dzięki świadectwu ruchów zielonoświątkowych i charyzmatycznych.

2. Katolicy i zielonoświątkowcy są wdzięczni Panu za to, że udziela tych boskich darów. Równocześnie uznają, że realizacja charyzmatów jest czasami źródłem napięć i niepokojów w różnych częściach świata. Podnoszone były poważne pytania odnośnie do autentyczności i manifestacji charyzmatów: Jakie jest ich źródło? Jak można najlepiej zdefiniować i zrozumieć charyzmaty? Kto sprawuje nad nimi nadzór? I jak można zapewnić ten nadzór, tak by zadbać o właściwe użycie tych charyzmatów?

3. Na podstawie tych wspólnych założeń i wspólnych trosk, Międzynarodowy Dialog Katolicko-Zielonoświątkowy zbadał „Charyzmaty w Kościele: ich duchowe znaczenie, rozpoznawanie i implikacje duszpaster-

skie”. Głównym celem tego dialogu jest wspieranie wzajemnego szacunku i zrozumienia pomiędzy Kościołem katolickim a liderami i Kościołami klasycznego pentekostalizmu w świetle modlitwy Jezusa o to, by byli jedno (J 17,21). Wybór tego tematu jest znakiem kontynuacji dialogu. Podczas spotkań przygotowawczych w 1971 roku, Komitet Kierowniczy zauważył, że dialog ma „poświęcić szczególną uwagę znaczeniu pełni życia w Duchu Świętym dla Kościoła”. Uwaga ta miała „być skierowana zarówno na doświadczenia, jak i teologiczne wymiary tej pełni życia”¹⁾. Obecny raport jest pierwszym przedstawionym przez międzynarodowy dialog dwustronny, który odnosi się do znaczenia charyzmatów dla życia i misji Kościoła.

4. Uczestnicy rozpoczęli swoje studium od ogólnego przeglądu charyzmatów (Rzym 2011), a następnie skoncentrowali się na trzech konkretnych: poznaniu (Helsinki, 2012), uzdrowieniu (Baltimore, 2013) oraz prorocत्वie (Sierra Madre, 2014), znajdując wspólne podejścia, interpretacje i wyzwania. Szkic raportu powstał w Rzymie w 2015 roku. Celem tej fazy była prezentacja wspólnej refleksji nad charyzmatami w ich wymiarach teologicznym, duszpasterskim i duchowym, podkreślając elementy, które zarówno katolicy jak i zielonoświątkowcy mogą wspólnie uznać, a także wyjaśniając wyzwania i różnice z jakimi muszą się zmierzyć.

5. W kwestii charyzmatów ogólnie, a w szczególności tych trzech, katolicy nie posiadają obszernego oficjalnego nauczania, a Kościół zielonoświątkowy nie posiada porównywalnego ciała nauczającego, który mogłoby posłużyć jako źródło jednolitego stanowiska. Biblia dostarcza jednak koniecznych elementów dla wspólnej refleksji teologicznej i duszpasterskiej nad tym tematem. Co więcej, żywe doświadczenie charyzmatów w chrześcijańskich wspólnotach Nowego Testamentu ma znaczenie nie tylko jako paradygmat, ale też jako źródło inspiracji, które może zachęcić chrześcijan do rozwijania umiejętności przyjmowania darów Ducha dziś. Odnosząc się do tego istotnego tematu konieczne jest odkrywanie na nowo duchowej mądrości danej Kościołowi przez Ducha Świętego na przestrzeni wieków. Niniejszy raport przedstawia wspólne rozumienie i docenienie charyzmatów ogólnie, a trzech w szczególności. Dla pogłębienia naszego wspólnego rozumienia tych i innych charyzmatów konieczna będzie dalsza refleksja teologiczna, z tym sa-

¹⁾ Steering Committee Report (Rome, 26 October 1971), w: J. Sandidge, *Roman Catholic/Pentecostal Dialogue (1977-1982): A Study of Developing Ecumenism*, (Leuven 1985), t. 1, s. 52.

mym konstruktywnym podejściem i szczerością, jakie charakteryzują ten etap dialogu.

6. We wsparcie dla dialogu włączyli się Kościół Katolicki przez Papieską Radę do spraw Jedności Chrześcijan oraz grupa przedstawicieli Klasycznego Pentekostalizmu, z których wszyscy mieli poparcie dla tego zaangażowania wśród swoich wspólnot, a niektórzy z nich zostali oficjalnie mianowani jako reprezentanci swoich Kościołów. Wśród Kościołów zielonoświątkowych które wysłały swoich oficjalnych reprezentantów znalazły się: Kościół Zielonoświątkowy w Ghanie, różne Kościoły narodowe należące do Zborów Bożych, *Verenigde Pinkster- en Evangeliegemeenten* z Niderlandów, Międzynarodowy Kościół Poczwórnej Ewangelii, oraz *Open Bible Churches*. Od samego początku dialog wspierała też Misja Wiary Apostolskiej Południowej Afryki.

7. Tę fazę prowadzili: współprzewodniczący z ramienia Kościoła katolickiego, biskup Michael F. Burbidge, biskup Raleigh w Karolinie Południowej, USA, oraz z ramienia Kościoła zielonoświątkowego, wieloletni Cecil M. Robeck Jr, Zbory Boże, Pasadena, Kalifornia, USA. Monsignor Juan Usma Gómez z Papieskiej Rady do spraw Jedności Chrześcijan służył jako współ-sekretarz z ramienia Kościoła katolickiego, natomiast wieloletni David Cole, *Open Bible Churches*, z ramienia Kościoła zielonoświątkowego.

8. Uczestnicy dzielili się refleksjami na temat charyzmatów w ich wymiarach duchowym, duszpasterskim i teologicznym, oraz wzajemnie się motywowali, zadając wymagające pytania na temat rozumienia charyzmatów, sposobów ich realizacji przez wspólnoty partnerów dyskusji oraz trudności, na które napotykają oni w praktyce i rozpoznawaniu charyzmatów. Ich pracę, prowadzoną w atmosferze wzajemnego zaufania, wspierały prezentacje artykułów naukowych, po których następowały poważne dyskusje, modlitwy w grupach oraz nabożeństwa, podczas których każdy Kościół gościł partnerów dyskusji w swojej przestrzeni. Te doświadczenia miały wpływ na refleksje i obserwacje. W rezultacie uczestnicy dialogu są przekonani o znaczeniu charyzmatów dla dzisiejszego Kościoła. Mają nadzieję, że czytelnicy niniejszego raportu na nowo odkryją znaczenie charyzmatów w życiu swoich Kościołów, świadczących o Ewangelii.

II. Charyzmaty w życiu i misji Kościoła

A. W co wierzą zarówno zielonoświątkowcy, jak i katolicy.

9. Katolicy i zielonoświątkowcy wspólnie uznają charyzmatyczną naturę całego Kościoła. Charyzmaty są zasadnicze zarówno dla życia Kościoła, jak i dla jego misji ewangelizacyjnej. Są wyrazami Bożej miłości wobec Jego ludu oraz objawami Jego żywej miłości wobec niego. Darowane w sposób wolny i suwerenny przez Ducha Świętego, charyzmaty wyposażają wierzących do uczestnictwa w Bożym planie zbawienia, oraz do chwalenia i wielbienia Boga. Zielonoświątkowcy i katolicy uznają obecność charyzmatów w historii obydwu tradycji, oraz zachęcają się wzajemnie: „Dążcie do miłości, zabiegajcie też o dary duchowe” (1 Kor 14,1)².

10. Charyzmaty to dary Ducha Świętego, dane wszystkim wierzącym (1 Kor 12,7.11). Dla katolików podstawą dla otrzymania darów duchowych są Chrzest i Bierzmowanie, choć Duch często daje dary później, zwłaszcza w obliczu nowego powołania do służby czy misji. Dla wielu zielonoświątkowców podstawowym doświadczeniem otwierającym na otrzymanie pewnych charyzmatów jest Chrzest Duchem Świętym. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się jednak co do tego, że charyzmaty nie są ograniczone przez sakramenty, czy Chrzest Duchem Świętym.

11. Choć charyzmaty dostępne są wszystkim wierzącym, działają one gdy chrześcijanie polegają na mocy Ducha Świętego, by głosić Ewangelię i służyć sobie wzajemnie. Charyzmaty ukazują, jak twórczy jest Duch i są udzielane w sposób hojny i często przekraczający wszelkie oczekiwania. Zarówno te bardziej wyjątkowe (takie jak uzdrawianie, cuda, prorokowanie, czy mówienie językami), jak i te, które wydają się bardziej zwyczajne (jak służba, nauczanie, przekonywanie, wspieranie finansowe, administrowanie, czy czynności miłosierdzia) są zasadnicze dla życia i misji Kościoła.

²Niniejszy dokument używa pojęć „charyzmaty” (gr. *charismata*) i „dary duchowe” (gr. *pneumatikoi*) jako synonimów, równocześnie mając świadomość tego, że niektórzy badacze rozróżniają między tymi pojęciami w oparciu o użycie ich przez Pawła w 1 Kor 12-14. Dla wielu zielonoświątkowców i katolików „dary duchowe” to termin bliższy niż „charyzmaty”. Wszystkie cytaty z Biblii pochodzą z Biblii Ekumenicznej (*Biblia Ekumeniczna to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi*, Warszawa 2017).

12. Z pomocą Ducha Świętego, wspólnota wiary, w tym zarówno duchowni jak i świeccy, jest powołana do włączenia się w proces rozpoznawania, aby określić, czy dane słowa i uczynki są prawdziwymi objawami Ducha Świętego. Pismo naucza, że ostatecznymi wyznacznikami, po których można rozpoznać charyzmaty, są prawda i miłość (1 J 4,1-3; 1 Kor 13,1-3), zaś cel naszej drogi z Bogiem rozpoczął się w Chrzcie/nawróceniu.

13. Charyzmaty to dary Pana Jezusa, który zmartwychwstał i wstąpił do nieba, przez Ducha Świętego (por. Ef 4,8-12). Obecność Chrystusa w świecie objawiona jest nie tylko w Jego dziełach mocy, ale także w słabości, ubóstwie i cierpieniu, będących częścią kondycji ludzkiej (2 Kor 12,9). Nawet najpotężniejsze charyzmaty nie zwalniają chrześcijan z niesienia krzyża i przyjmowania kosztów uczniostwa. Zielonoświątkowcy i katolicy w profetyczny sposób rzucają wyzwanie kulturom i teologiom, które przeczą wadze i duchowemu znaczeniu cierpienia. Podczas gdy wierzą, na przykład, że moc Boża objawia się w uzdrowieniach, cudach i tym, że dba On o swój lud, podchodzą krytycznie do jakichkolwiek interpretacji które przyczyniałyby się do eskapistycznych i triumfalistycznych tendencji w Kościele.

14. Katolicy i zielonoświątkowcy mogą wspólnie cieszyć się z darów, jakimi ich wspólnoty są dla innych tradycji chrześcijańskich. Katolicy uznają, że zielonoświątkowcy wzbudzili większą wrażliwość na wylanie Ducha Świętego i na realizację darów duchowych w Kościele w czasach współczesnych. Zielonoświątkowcy nie postrzegają zstąpienia Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy jako ograniczonego wyłącznie do Kościołów zielonoświątkowych, ale uważają charyzmaty jako dary dla całego Kościoła. Są wdzięczni za to, że katolicy i inni chrześcijanie uznali zielonoświątkowe świadectwo o znaczeniu charyzmatów w życiu Kościoła. Zarówno katolicy jak i zielonoświątkowcy uznają współczesne wylanie Ducha Świętego za łaskę dla całego ciała Chrystusa, która przekroczyła ich oczekiwania.

B. Podstawy biblijne

15. Zarówno dla zielonoświątkowców jak i katolików, rozumienie charyzmatów zakorzenione jest w Piśmie Świętym.

16. Stary Testament daje świadectwo o obecności i działaniu Ducha od początku stworzenia (Rdz 1,2). Charyzmatyczną działalność Ducha w histo-

rii ludu Bożego można dostrzec w ludziach takich jak Józef (Rdz 41,25.38-39), Mojżesz (Pwt 34,10-11), Besalel (Wj 31,2-6), siedemdziesięciu starszych (Lb 11,17, 25-30) i Jozue (Lb 27,18). Sędziowie stanowili grupę w Izraelu, którą Duch obdarzył szczególnymi łaskami, które zmieniły ich w wyzwolicieli i przywódców ludu (Sdz 3,19; 6,34; 11,29; 14,19; 15,14-15). Saul, Dawid i inni królowie także otrzymali specjalne dary do pełnienia swoich ról przywódców ludu Bożego (1 Sm 10,6; 16,13). Salomon, na przykład, otrzymał wyjątkowy dar mądrości (zob.: 1 Krl 3,6-15). Prorocy Starego Testamentu otrzymali Ducha Bożego by realizować swoją profetyczną posługę w sposób charyzmatyczny (2 Krl 2,9-14). Joel prorokował eschatologiczne wylanie darów Ducha na cały lud Boży (Jl 2,28)³⁾.

17. W Nowym Testamencie Ewangelie ukazują Jezusa jako Mesjasza, który został zesłany przez Ojca i na którego Duch zstąpił w Chrzcie (Łk 3,21-22). W swoim pierwszym kazaniu w Nazarecie Jezus określił się jako namaszczonego przez Ducha, by głosić dobrą nowinę ubogim i ukazywać obecność Królestwa Bożego lecząc chorych i wyzwalać uciśnionych (Łk 4,18-21). Odpowiedź Jezusa na pytania podniesione przez Jana Chrzciciela wskazała na charyzmatyczną działalność jako dowód na to, że był on obiecany „Namaszczonym” (Mt 11,4-6). Jezus posłał Dwunastu (Mk 6,7; Mt 10,1; Łk 9,1), a następnie siedemdziesięciu (Łk 10,9) i dał im władzę głoszenia, uzdrawiania i wypędzania demonów (Mk 6,13; Łk 9,6). W dłuższym zakończeniu Ewangelii Marka zmartwychwstały Jezus obiecuje, że objawy charyzmatów i ochrona przed złem będą wyróżniać Jego naśladowców:

„Tym, którzy uwierzą, będą towarzyszyć takie znaki: w Moje imię będą wyrzucać złe duchy, będą mówić nowymi językami, węże będą brać do rąk, a jeśli by wypili coś trującego, nie zaszkodzi im. Na chorych będą kłaść ręce, i ci odzyskają zdrowie” (Mk 16,17-18).

18. Wszystkie cztery Ewangelie odnotowują prorocstwo, zgodnie z którym Jezus jest przyobiecany, który będzie chrzczyć w Duchu Świętym (Mt 3,11; Mk 1,8; Łk 3,16; J 1,33). Dzieje Apostolskie widzą wypełnienie tej obietnicy w dniu Pięćdziesiąticy. Dramatyczne narracje Dziejów Apostolskich

³⁾ Iz 11,1-2 opisuje Mesjasza jako obdarzonego Duchem mądrości, rozumienia, rady, mocy, poznania i bojaźni Pana (Septuaginta dodaje pobożności). Tradycja katolicka postrzega je jako siedem darów Ducha, danych wszystkim chrześcijanom w Chrzcie i bierzmowaniu (zob.: Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica* I-II, q. 68; Papież Leon XIII, *Divinum Illud Munus* 9; Katechizm Kościoła Katolickiego [KKK, opublikowany w 1992 roku], par. 1831). Dary te różnią się więc od charyzmatów, które w różnym stopniu udzielane są różnym ludziom.

ukazują kontynuację posługi Jezusa w Kościele przez głoszenie Ewangelii, któremu towarzyszą znaki i cuda. Charyzmaty prorokowania (Dz 2,17; 19,6; 21,9), uzdrawiania (Dz 4,30; 5,16; 8,7; 28,8) i cudów (Dz 4,30; 5,12; 6,8; 8,6; 14,3; 15,12) regularnie towarzyszyły głoszeniu Ewangelii, gdy Kościół się rozwijał.

19. Nowotestamentowe Listy, zwłaszcza autorstwa Pawła, używają pojęcia *charisma* (pochodzącego od *charis*, „łaska”) mówiąc o szczególnych darach Ducha Świętego, przez które Bóg buduje Kościół (1 Kor 12,4). Te dary, bądź charyzmaty, przyjmują różne formy, odzwierciedlając wolność Ducha, który obficie ich udziela i suwerennie decyduje o ich podziale. Paweł nie daje obszernego wyjaśnienia darów Ducha, ani nie oferuje pełnej listy charyzmatów; kładzie raczej nacisk na inicjatywę Ducha i różnorodność darów wśród wierzących. W 1 Liście do Koryntian 12,4-11 pisze:

„Różne są dary łaski, ale ten sam Duch, różne są też posługi, lecz ten sam Pan. Różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich. (...) Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu z osobna tak, jak chce”.

20. Św. Paweł zachęca wierzących, by usilnie starali się o charyzmaty (1 Kor 12,31), by „starali się osiąść w obfitości te, które służą ku zbudowaniu Kościoła” (1 Kor 14,12), oraz by ich nie gasili (1 Tes 5,19-22). Naucza ich także, że potrzebne jest rozróżnianie charyzmatów (1 Kor 12,10) oraz że mają one być realizowane w Kościele w uporządkowany sposób, ponieważ „Bóg nie jest Bogiem nieładu, lecz pokoju” (1 Kor 14,33; por. 14,40). W Liście do Rzymian 12,6-8 pisze: „Jeśli więc mamy różne dary według udzielonej nam łaski; to jeśli dar prorokowania – niech będzie używany zgodnie z wiarą; jeśli dar służby – niech służy, jeśli dar nauczania – niech nauczają, jeśli napominania – niech napominają, jeśli dar wspomaganie – niech to robi z hojnością, jeśli ktoś jest przełożonym – niech działa z gorliwością, a kto okazuje miłosierdzie – niech to czyni z radością” (patrz też Ef 4,9), a dalej, w 1 Liście do Tymoteusza, przekonuje: „Nie zaniedbuj swojego charyzmatu, który otrzymałeś na podstawie proroctwa wraz z nałożeniem rąk starszych [*presbyteroi*]” (1 Tm 4,14).

C. Krótkie obserwacje historyczne

21. Katolicy i zielonoświątkowcy uznają, że we wszystkich wiekach i kulturach Duch Święty wyposaża chrześcijan w charyzmaty do świadczenia o Ewangelii i budowania ciała Chrystusa. Odrzucają pomysł, jakoby charyzmaty

skończyły się wraz z epoką apostołów, czy w jakimkolwiek innym momencie historii. Uznają równocześnie, że przez wieki charyzmaty nie stanowiły „czoła i środka” życia Kościoła. Zakładano, że Duch jest obecny, ale czasami nie oczekiwano Jego spontanicznego działania. Tym niemniej, wpływy Ojców Kapadockich, ruchu monastycznego w jego różnych sposobach wyrazu, średnio-wiecznych ruchów odnowy kojarzonych z franciszkanami i dominikanami oraz innych prądów odnowy w ramach Kościoła Katolickiego stale kierowały uwagę na Ducha Świętego i Jego charyzmaty oraz są postrzegane jako oznaki Jego działania.

22. Pośród powodów podawanych przez naukowców dla spadku manifestowania się charyzmatów znajdują się: duży napływ nieufornowanych konwertytów po tym, jak chrześcijaństwo zostało zalegalizowane w Imperium Rzymskim, reakcja kościelna na liczne ruchy charyzmatyczne, takie jak montanizm, ukryty manicheizm z jego pogardą dla ciała, słabo rozwinięta pneumatologia oraz reakcje na liczne herezje. Później, debaty reformacyjne, oświeceniowy racjonalizm oraz atmosfera sceptycyzmu wobec tego co nadnaturalne przyczyniły się do zanikającego oczekiwania nadzwyczajnych manifestacji Ducha.

23. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się, że dwudziestowieczne przebudzenie pentekostalne przyczyniło się do zwrócenia na nowo uwagi na charyzmaty jako konieczne dla wiania nowej energii w życie i misję Kościoła. Uwaga ta nasiliła się wraz ze świtem Odnowy Charyzmatycznej w Kościołach protestanckich i anglikańskich w latach 50. i 60. XX w., oraz wraz z pojawieniem się Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej w 1967 roku. Nauczania Soboru Watykańskiego II odegrały szczególną rolę w tym powrocie do charyzmatów i uznaniu znaczenia charyzmatycznego wymiaru Kościoła (por. *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele* 12). Rozrastanie się ruchów pentekostalnych i charyzmatycznych, zwłaszcza na globalnym Południu i Wschodzie, przyczyniło się do odnowy chrześcijaństwa na całym świecie.

D. Kościół jako wspólnota ożywiana przez Ducha Świętego

24. Zielonoświątkowcy i katolicy wspólnie uznają, że Duch Święty ustanowił i ożywił Kościół w dniu Pięćdziesiątnicy, tworząc nową eschatologiczną wspólnotę Bożą, by głosiła i zwiastowała Królestwo Boże. Duch

uzdolnił apostołów do tego, by po Pięćdziesiątnicy kontynuowali misję Pana, a Bóg zaświadczył o Ewangelii znakami i cudami czynionymi w imię Jezusa i mocą Ducha (Mk 16,17-18; Dz 14,3; Hbr 2,4). Kościół ze swojej natury jest misyjny. Duch Święty jest głównym motorem misji Kościoła, kierującym i uzdalniającym Kościół we wszystkich jego działaniach.

25. Bóg naznacza wierzących pieczęcią Ducha Świętego (2 Kor 1,21-22), który mieszka w każdym wierzącym jak w świątyni (1 Kor 6,19). Przez Ducha wierzący są uświęceni i są „sami też, jak żywe kamienie, jesteście budowani jako dom duchowy dla świętego kapłaństwa, aby przez Jezusa Chrystusa składać duchowe ofiary przyjemne Bogu” (1 P 2,5).

26. Duch obdarza wierzących darami duchowymi, by budowali oni ciało Chrystusa. Duch jest zasadą jedności (*koinonia*) pośród różnorodności charyzmatów i posług (1 Kor 12,4-5). Rozdając charyzmaty zgodnie ze swoją wolą, Bóg zaprasza swoje dzieci, by zbliżyły się do Dawcy darów, doświadczyły tego, jak są dobre, oraz szczerze ich pragnęły. Zielonoświątkowcy są zachęceni przez katolickie nauczanie, że „Wraz z przyjęciem tych charyzmatów, także zwyczajnych, każdy wierzący bierze na siebie prawo i obowiązek wykorzystania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła w wolności Ducha Świętego, który »tchnie tam, gdzie chce« (J 3,8)” (Sobór Watykański II, *Dekret o Apostolstwie Świeckich* 3; por. *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele* 12).

27. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się, że Duch Święty wyposaża Kościół w dary zarówno instytucjonalne, jak i charyzmatyczne (1 Kor 12,28). Instytucjonalny wymiar Kościoła to Duch Święty działający przez struktury kierownicze ustanowione przez Chrystusa. Wymiar charyzmatyczny to Duch Święty działający wśród wierzących o różnym statusie stale, spontanicznie i często nieprzewidywalnie. Te dwa wymiary są zasadnicze dla Kościoła i uzupełniają się. Wymiar instytucjonalny jest charyzmatyczny przez to, że jest poruszany przez Ducha i musi na Nim polegać, a wymiar charyzmatyczny jest instytucjonalny przez to, że musi zostać rozpoznany przez Kościół i właściwie uporządkowany w służbie dla niego. Katolicy i zielonoświątkowcy uznają i doceniają zdrowe napięcie istniejące pomiędzy tymi dwoma wymiarami. Obydwa podlegają napomnieniu Pawła: „Mówię bowiem do każdego z was mocą danej mi łaski, abyście nie myśleli o sobie więcej niż należy, ale myśleli w granicach rozsądku, stosownie do wiary otrzymanej od Boga” (Rz 12,3).

28. Zielonoświątkowcy i katolicy zgadzają się, że Duch Święty podnosi przywódców i wyposaża ich w dary, by nauczali i prowadzili wspólnotę chrześcijańską i by pomagali jej wzrastać w świętości. Władza w Kościele jest darem i musi być realizowana jako służba, zgodnie z przykładem Chrystusa (Mk 10,42-45). To sam Chrystus jest głównym pasterzem Kościoła (1 P 5,4). Katolicy rozumieją przywództwo w Kościele głównie w kategoriach potrójnej posługi biskupa, prezbitera, diakona. Zielonoświątkowcy twierdzą, że w klasycznych Kościołach zielonoświątkowych istnieją podobne struktury przywództwa, choć sprawowanie nadzoru może czasami być bardziej rozmyte. Zarówno katolicy, jak i zielonoświątkowcy uznają, że władza musi zawsze być sprawowana zgodnie z prowadzeniem Ducha Świętego, jeżeli ma unikać ryzyka niewłaściwego stosowania.

III. Refleksje na temat konkretnych charyzmatów

29. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się, że suwerenne dzieło Ducha Świętego, obdarowującego swoimi boskimi darami, jest błogosławieństwem dla Kościoła. Należy modlić się o prawdziwe charyzmaty, oczekiwać ich, oraz polegać na nich jako na darach Bożych. Tym niemniej, w wielu miejscach zamiast radości, zachwytu, odnowienia i budowania ciała Chrystusa realizacja charyzmatów jest źródłem napięć i niepokoju. Przywódcy katolicy i zielonoświątkowi na równi martwią się, że u podłoża tych napięć leży niewystarczające rozpoznanie charyzmatów, przyczyniające się do manipulacyjnych i nieszczerých praktyk, takich jak obietnice konkretnych rezultatów pewnych charyzmatów, roszczenie duchowej wyższości ze strony osób realizujących charyzmaty oraz, w konsekwencji, dyskredytowanie innych Kościołów i chrześcijan. Katolicy i zielonoświątkowcy sprzeciwiają się takiemu realizowaniu charyzmatów, które zdaje się stawiać je ponad Słowem Bożym. Międzynarodowy Dialog Katolicko-Zielonoświątkowy zdecydował więc o przestudiowaniu trzech charyzmatów, które są istotne dla życia Kościoła, ale które mogą być źródłami nieporozumień lub napięć: prorokowania, uzdrawiania i rozróżniania duchów. Mamy nadzieję, że te wspólne refleksje pomogą lokalnym wspólnotom podjąć dyskusję nad tymi punktami i dojść do głębiej podzielanego uznania dla tych charyzmatów i ich realizacji.

A. Prorokowanie

30. Pismo przykłada wielką wagę do charyzmatu prorocstwa (Dz 2,17-18; 1 Kor 14,1, 39). Ci którzy prorokują zostali powołani przez Boga i zainspirowani przez Ducha Świętego do tego, by głosić przesłanie, które dał im Bóg (1 Kor 12,10-11). Profetyczne przesłanie może mówić o dziełach Bożych w przeszłości; może odnosić się do obecnej sytuacji, w której Bóg wzywa swój lud do świętości, wierności przymierzu, oraz sprawiedliwości społecznej; lub też może odkrywać Boże obietnice na przyszłość. Słowa dane w charyzmacie prorocstwa pochodzą od Boga i są dane w celu budowania ludu Bożego (1 Kor 14,3).

1. Proroctwo w Piśmie Świętym

31. Na przestrzeni historii zbawienia Bóg zdecydował się objawiać siebie, swój plan zbawienia, oraz swoje cele dla ludzi na różne sposoby; między innymi przez prorocstwo (Hbr 1,1). Proroctwo w Starym Testamencie służy jako tło dla rozumienia prorocstwa w Nowym Testamencie. Bóg powołał konkretnych ludzi do tego, by mówili w Jego imieniu (Wj 4,15-16; Iz 6,1-13; Jr 1,4-10; itp.), przekazując Jego słowa i wstawiając się za Jego ludem. Czasami Bóg objawiał przesłanie przez wizje lub sny (Hi 33,14-18; Iz 6,1-13; Jr 1,11-13); innymi razy przez myśli, wrażenia, czy „szept”, takie jak cichy głos słyszany przez Eliasza (1 Krl 19,12); a w jeszcze innych wypadkach przez słyszalne głosy, takie jak w przypadku młodego Samuela (1 Sm 3,1-18).

32. Podczas gdy wszystkie prawdziwe słowa prorocstwa pochodzą od Boga i są przekazywane prorokowi przez boską inspirację, nie należy ignorować elementu ludzkiego, gdyż prorocy ujmowali wiadomość w słowa zrozumiałe dla ludzi. Prorok otrzymywał odczucie, wizję lub słowo od Boga, a następnie przekazywał je w sposób odzwierciedlający jego język, osobiste doświadczenia, wykształcenie, oraz kontekst kulturowy. Prorocy posługiwali się często obrazowym językiem, symbolami czy czynnościami (Iz 20,2-6; Jr 13,1-11; Oz 1,2-8, 3,1), które czasami wymagały interpretacji lub zastosowania (Oz 12,10; Ez 20,45-49).

33. Pod wieloma względami prorocy starotestamentowi działali jako żywe wspomnienie i sumienie ludzi, przypominając im o Bożej wierności, Bożych oczekiwaniach i pragnieniach wobec nich, oraz wciąż na nowo wzywając ich do odwrócenia się od grzechu i do miłowania Boga z

całego serca, duszy i mocy (Pwt 6,4), a bliźnich jak siebie samych. Czasami ich przesłaniami były słowa sądu wobec tych, którzy byli hardzi. W innych przypadkach przynosili przepelnione nadzieją obietnice na przyszłość (Jr 32,36-41; Ez 11,17-21). Bardzo często na trudną wiadomość prorocką reagowano oporem, czy nawet przemocą i prześladowaniem proroka (Iz 6,9-10; Ne 9,26; Łk 11,49; 13,34).

34. Lud Boży był wielokrotnie ostrzegany, że może paść ofiarą fałszywych proroków, tych którzy nie przekazywali wiernie Bożej wiadomości, lub którzy twierdzili, że posiadają Bożą inspirację, choć jej nie mieli (5 Mż 13,1-5). Konfrontacje pomiędzy prawdziwymi a fałszywymi prorokami, jak w przypadku Jeremiasza i Chananiusza (Jer 27,1-28,17), ukazywały potrzebę rozróżnienia tego, co prawdziwe, od tego, co fałszywe.

35. Nowy Testament pokazuje, że wiek prorocstwa nie skończył się wraz z przyjściem Chrystusa. Jan Chrzciciel mógł być postrzegany jako ostatni z proroków w tradycji starotestamentowej (Iz 40,3-5; Łk 16,16), który wskazał na Jezusa jako wypełnienie mesjanistycznych nadziei Izraela (J 1,26-27.29-34). Jako wcielone Słowo Boże, Jezus Chrystus jest wypełnieniem wcześniejszych prorocstw biblijnych i Prorokiem *par excellence* (por. Łk 4,24; 13,33; J 6,14; 7,40). Nie tylko wypowiada On Boże słowo, ale jest Słowem w jego pełni (J 1,1-15; Hbr 1,1-4).

36. Wraz ze zstąpieniem Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy, cały Kościół stał się wspólnotą prorocką (Dz 2,17-18). Wszyscy chrześcijanie mają profetyczną rolę i oczekuje się od nich, że będą prorokami w ogólnym znaczeniu, głoszącymi Ewangelię ludziom wokół nich. Tym niemniej są także inni, którzy otrzymują charyzmat prorokowania w bardziej konkretny sposób (1 Kor 12,11.29; Rz 12,6). Prorokowanie jest jednym z najważniejszych charyzmatów danych przez Ducha Świętego dla budowania Kościoła, zwłaszcza przez słowa przekonywania lub pocieszenia (1 Kor 14,1-4). Paweł na przykład przekonuje chrześcijan do „starania się o” charyzmaty (1 Kor 12,31; 14,1). To we wspólnocie wiary wierzący mają otrzymać, słuchać, rozpoznawać i interpretować prorocze słowa (1 Tes 5,19-22).

37. Charyzmat prorokowania został dany nie tylko głównym postaciom, ale także zwykłym ludziom. Na przykład Elżbieta (Łk 1,41-45), Zachariasz (Łk 1,8-23.59-64), Symeon (Łk 2,25-35) oraz Anna (Łk 2,3.6-8) prorokowali i wielbili Boga za Jego zbawcze obietnice. Nienazwane z imienia córki

Filipa także prorokowały (Dz 21,9). Nie ma jednego wzoru realizacji prorocstwa w Nowym Testamencie. Niektórzy, jak Agabus, byli wędrownymi prorokami, podróżującymi od miasta do miasta by głosić swoje przesłanie (Dz 11,27-30; 21,10-14), podczas gdy inni byli stałą częścią danej wspólnoty (Dz 13,1; 1 Kor 14,29-33).

38. Objawienie dane Janowi przez zmartwychwstałego Chrystusa (Ap 1,3) najbardziej przypomina pisma starotestamentowych proroków. Stosuje symbolizm jaki znajdziemy w żydowskiej literaturze apokaliptycznej, ale także przekazuje pewną liczbę jasnych wiadomości prorockich, w których Chrystus wzywa wierzących i Kościoły do wierności i wytrwałości (szczególnie w Ap 2-3), równocześnie dając im nadzieję przez swoje obietnice (Ap 19,9; 21,3-8).

2. Proroctwo w historii Kościoła

39. Po zakończeniu się okresu apostołskiego, dary prorokowania jeszcze przez wieki odgrywały rolę w życiu Kościoła. Takie postacie jak Ignacy Antiocheński (*Do Kościoła w Filadelfii* 7,1-2) i Polikarp ze Smyrny (*Męczeństwo św. Polikarpa* 5) – obydwaj prorokowali. Do przedmiotu proroctwa odnosiły się wczesne dokumenty liturgiczne i pobożnościowe (*Didache* 11,3-12; 13,1.3-4; *Pasterz Hermasa* 11). Określały one działania proroków i dostarczały konkretnych kryteriów, pomagających zborom rozróżnić proroctwa prawdziwe od fałszywych.

40. Pisma chrześcijańskie pochodzące z okolic Imperium Rzymskiego były pełne prorockich odniesień, zwłaszcza te powstające na przestrzeni trzeciego wieku. Ireneusz (130-200 r. n.e.) w Galii (*Dowód prawdziwości nauki apostołskiej* 99, *Zdemaskowanie i odparcie fałszywej gnozy. Adversus haereses* 2.32.4), Justyn Męczennik (ok. 100-165 r. n.e.) w Rzymie (*Dialog z Żydem Tryfonem* 88.1), Tertulian (180-253 r. n.e.) w Kartaginie (traktat *O świadectwie duszy* 2,3; 9,3-4) i Cyprian, biskup Kartaginy (200-258 r. n.e.), wszyscy wielokrotnie powoływali się na wizje, sny, oraz dar prorokowania. Cyprian twierdził, że doświadczył wizji, które kierowały jego osobistymi posunięciami (*List* 10 [8].4.1; 16 [9].4.1; 58 [55].5.2) i donosił, że synody biskupów w Afryce Północnej brały pod uwagę przesłania pochodzące z wizji i proroctw mianując na urzędy kościelne (*List* 39 [33].1.1-2; 40 [34].1.1). Charyzmat prorokowania znajdował nadal swój wyraz za pośrednictwem zarówno świeckich jak i ordynowanych chrześcijan, zarówno w lokalnych zborach, jak i w klasztorach i zakonach.

41. Czasami ci, którzy twierdzili, że mówią w imieniu Boga przez proroctwa, wywoływali napięcia, gdy byli konfrontowani z prawowitymi władzami kościelnymi, podnoszącymi swoje stwierdzenia. Jedną z takich grup byli montaniści. Praktykowana przez nich przesada, skutkująca brakiem zaufania do charyzmatów ze strony Kościoła, wpłynęła bardzo negatywnie na przyszłe rozumienie i praktykowanie darów prorockich. Zanim uspokojono zagrożenie ze strony montanistów, charyzmat ten rzadko był realizowany.

42. W późniejszych wiekach teolodzy scholastyczni, tacy jak Tomasz z Akwinu, nauczali o istnieniu charyzmatu prorokowania, nie wspominając jednak o żadnych współczesnych prorokach (*Summa Theologica* II-II, 171-175). Reformatorzy protestancy, z drugiej strony, nauczali, że charyzmat prorokowania odnosi się wyłącznie do nauczania. Jan Kalwin pisał, że „prorokowanie (...) jest po prostu właściwym rozumieniem Pisma i szczególnym darem objaśniania go” (Kalwin, *List do Rzymian* 12,6 [tłum. własne]). Marcin Luter krytykował „niebiańskich proroków” swoich czasów za podążanie tylko za „żywym głosem z nieba”. „Przyczyniają się oni do powstania zagubionych, niespokojnych i pełnych obaw sumień i chcą, by ludzie zachwycali się ich niesamowitymi umiejętnościami, a tymczasem zapominają o Chrystusie” (Luter, *Ein Brief an die Christen zu Straßburg wider den Schwärmgeist* WA 15, 396).

43. Ruchy zielonoświątkowe i charyzmatyczne, które pojawiły się w XX w., doprowadziły do nowego przyjęcia charyzmatów, które w przeszłości były często ignorowane, lub nawet wykluczane. W konsekwencji świadectwa tych współczesnych ruchów proroctwo dopuszczono do odgrywania jego roli w tym, jak Bóg wyposaża swój Kościół do służby (por. Ef 4,11-12). Istnieje nowe oczekiwanie, że dar ten zostanie udzielony zwykłym chrześcijanom oraz że Pan mógłby przemawiać regularnie przez prorockie słowa. Manifestacja prorokowania ukazuje jego naturę szerszemu Kościołowi sprawiając, że jest on bardziej świadomy tego wymiaru w swoim życiu oraz zbliża Kościół do większej zgodności ze świadectwem Pisma.

3. Proroctwo w życiu Kościoła

44. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się co do tego, że istnieje szersze i węższe znaczenie prorokowania. W szerszym znaczeniu, każdy chrześcijanin pełni wspólnie z Chrystusem Jego rolę proroka, kapłana i króla oraz ma włączyć się w profetyczną posługę. Realizują oni swoją prorocką rolę

obwieszczając przyjście Królestwa Bożego przez nauczanie, ewangelizację, nabożeństwo oraz kwestionowanie niesprawiedliwej rzeczywistości społecznej i kulturowej. Czynią to także przez świadczenie o Jezusie Chrystusie jako Panu w ramach swojego konkretnego powołania i przez wydarzenia swojego codziennego życia. Na przykład katolicy potwierdzają, że wierne życie konsekrowane (życie mnicha, mniszki, siostry czy brata w zakonie, lub konsekrowanej osoby świeckiej) samo w sobie jest proroctwem o nadchodzącym Królestwie i weselu Baranka (por. Ap 19,7). Tak też chrześcijańskie zobowiązanie do promowania sprawiedliwości i pokoju oraz do świadczenia o wartościach Królestwa można opisać jako profetyczne.

45. W węższym sensie, ten kto ma charyzmat prorokowania przekazuje słowo od Boga, które ma charakter *ad hoc*; jest ono skierowane do ludzi w konkretnych czasach i kontekstach. Może być adresowane do jednostki lub zboru, albo też do wspólnoty zgromadzonej na nabożeństwie.

46. Proroctwo musi być zgodne z Pismem i nauczaniem Kościoła. Słowo prorockie nie może dodawać niczego do depozytu wiary, czyli tego, co Bóg objawił raz na zawsze (por. Hbr 1,1-2). Tym niemniej, może dać nowy wgląd w Boże objawienie sprawiając, że będzie ono bardziej wyraźne, odnosząc je do obecnego kontekstu, interpretując znaki czasów, przepowiadając przyszłe wydarzenia, wspominając przeszłe dzieła Boga, zachęcając wiernych lub wzywając ich do nawrócenia. Proroctwo może przyjść w formie wizji, snów, słów mądrości lub wiedzy.

47. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się, że w dzisiejszym Kościele ludzie, którzy otrzymują charyzmat prorokowania są powołani do tego, by byli ludźmi prawego charakteru, którzy żyją w sposób odpowiadający temu darowi. Realizowanie prorockiej posługi w Kościele zakłada zobowiązanie do nauczania i poprawiania; ci którzy prorokują muszą być gotowi na to, że ich prorockie słowa będą sprawdzane przez ludzi Bożych (1 Kor 14,29.38).

48. Dalej zgadzają się oni, że otwartość i oczekiwanie darów prorockich i innych charyzmatów jest koniecznym podejściem, by zapewnić przestrzeń potrzebną dla kultuwowania i realizowania tych charyzmatów. Choć Bóg jest wolny i suwerenny w działaniu według swojej woli (por. Pwt 23,4-5; J 11,49-52), możemy otworzyć się na otrzymanie Jego darów. Jezus wzywa swoich naśladowców, by prosili, poszukiwali i pukali, co zakłada, że ich gotowość do przyjęcia jest kluczowym elementem otrzymania Ducha: „I Ja wam mówię:

Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje, a kto puka, temu otworzą. (...) Jeśli więc wy, choć jesteście źli, potraficie dawać dobre dary swoim dzieciom, to tym bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk 11,9-10.13).

49. Uczestnicy tego dialogu uznają potrzebę odniesienia się do tych teologii, które marginalizują charyzmat proroctwa lub twierdzą, że dar ten nie jest już potrzebny, ponieważ Pismo Święte zajęło jego miejsce. Duch Święty zawsze działa, nawet na sposoby, które trudno jest zauważyć tym, wśród których działa. Tam, gdzie nie oczekuje się, że Duch Święty będzie przemawiał przez charyzmat proroctwa, pojedyncze osoby lub wspólnoty mogą nie być w stanie usłyszeć głosu Ducha, gdy będzie On mówił lub też Duch może postanowić w ogóle nie przemawiać. Duch może działać zgodnie ze swoją wolą, jak głosił Jezus, porównując ruch Ducha do powiewu wiatru: „Wiatr wieje, gdzie chce i słyszysz jego szum, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd odchodzi. Tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha” (J 3,8).

50. W nauczaniu Jezusa proroctwo łączy się z męczeństwem. Męczeństwo jest najpełniejszym świadectwem o Chrystusie, jakie można dać i jest ono umożliwiające przez Ducha Świętego, a więc ma uderzająco charyzmatyczny i profetyczny charakter. Jezus przewidział czas prześladowań i powiedział swoim uczniom, że gdy zostaną wezwani przed synagogi, zarządców czy królów, nie powinni niepokoić się o to, co odpowiedzą. „A gdy was wydadzą, nie martwcie się, co i jak mówić. W tej samej godzinie dowiecie się, co macie powiedzieć, bo nie wy będziecie mówili, lecz Duch waszego Ojca będzie mówił przez was” (Mt 10,19-20). W okresie patrystycznym przywoływano tę obietnicę raz po raz, jako dodającą sił chrześcijanom gdy wyznawali oni przed urzędnikami rządowymi, że byli naśladowcami Chrystusa (Cyprian, *List* 10 [8].4.1; 58 [55].5.2; 76.5; 81 [82].1).

51. Prześladowanie chrześcijan było faktem od początku historii chrześcijaństwa. Smutne i godne ubolewania jest to, że pozostaje nim i dziś; jednakże, jak głosi pamiętne stwierdzenie Tertuliana: „Krew męczenników jest nasieniem chrześcijan” (*Apologetyk* 50.13). Katolicy i zielonoświątkowcy wspólnie stwierdzają, że kiedykolwiek chrześcijanie cierpią dyskryminację, prześladowania i męczeństwo przez to, że wyznają Chrystusa słowem i uczynkiem, realizują oni dar proroctwa. W jakiegokolwiek dyskusji nad „ekumenizmem męczeństwa” należy uznać rolę Ducha Świętego i charyzmatu proroctwa.

B. Uzdrawianie

52. Nowy Testament zalicza uzdrawianie do charyzmatów udzielanych przez Ducha Świętego dla budowania Kościoła (1 Kor 12,9.28.30). Istnienie tego charyzmatu, ujawniające Bożą miłość i współczucie dla chorych, jest powodem dla głębokiej wdzięczności Bogu. Charyzmat uzdrawiania odnosi się nie tylko do sfery fizycznej, ale też na przykład do relacji, psychologii, emocji i duchowości.

1. Uzdrawianie w Piśmie Świętym

53. Uzdrawianie jest istotną częścią biblijnego objawienia w Starym jak i w Nowym Testamencie. W Starym Testamencie Bóg objawił się jako Bóg przymierza, który uzdrawia swoich ludzi: „Ja, PAN, będę cię leczyć” (Wj 15,26; por. Wj 23,25-26). Jego obietnice dotyczą zarówno psychicznej jak i fizycznej pełni: rezultatem posłuszeństwa Bogu jest Jego błogosławieństwo, zdrowie i długie życie (Pwt 7,12-15; Prz 3,7-8), podczas gdy skutkiem nieposłuszeństwa są przekleństwa, takie jak choroba i przedwczesna śmierć (Pwt 28,15-68). Choć choroby są przykładem zła, jakie dotknęło ludzkość w wyniku grzechu (Ps 38,3; 107,17), nie należy zakładać, że choroba wynika z osobistego grzechu, co jasno stwierdza księga Hioba.

54. W Starym Testamencie znajdują się opisy indywidualnych uzdrowień, w tym uzdrowienia niepłodnych kobiet takich jak Sara (1 Mż 21), Rebeka (1 Mż 25,21), Rachela (1 Mż 29,31; 30,22), matka Samsona (Sdz 13) i Anna (1 Sm 1). Przez proroków Eliasza i Elizeusza Bóg leczył takie choroby jak trąd (2 Krl 5,17-18), a nawet wskrzeszał ludzi: syna wdowy (1 Krl 17), syna Szunamitki (2 Krl 4), oraz człowieka wrzuconego do grobu Elizeusza (2 Krl 13,21). W ciemnym okresie wygnania Babilońskiego prorocy mówili o przyszłym odnowieniu Ludu Bożego przez przyście Mesjasza, Sługi Bożego (Iz 42,1; 53,11). Jednym z głównych znaków zwiastujących przyście Mesjasza miały być niezwykle cuda uzdrowienia (Iz 35,4-6; 42,6-9; 61,1).

55. Ewangelie opisują wypełnienie tych obietnic w Jezusie, który zwiastował Królestwo Boże i ukazywał jego obecność przez cuda, uzdrowienia i egzorcyzmy (Mt 4,23; Mk 1,34; Łk 6,17-19). Uzdrowienia Jezusa stanowią istotny wymiar Jego publicznej posługi, dający świadectwo radykalnej nowości Królestwa. „Odtąd Jezus chodził po całej Galilei, nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Dobrą Nowinę o Królestwie i uzdrawiał ludzi z wszelkich chorób i dolegliwości” (Mt 4,23). W swoim pierwszym kazaniu w

Nazarecie, Jezus głosił eschatologiczny jubileusz, zapowiadając wolność od więzi grzechu, szatana i choroby (Łk 4,18-19). Uzdrawienia, których dokonywał, wypływały z Jego dzieła odkupienia (Iz 53,4-5; Mt 8,16-17). Objawiają Boże miłosierdzie i współczucie wobec cierpiących oraz znaki zwiastujące Jego ostateczne zwycięstwo nad złem przez krzyż i zmartwychwstanie. Stanowią one zapowiedź nowego stworzenia, przez które ludzkość zostaje przywrócona do pełni życia. Tak też księga Apokalipsy św. Jana mówi o drzewie życia w niebiańskim Królestwie, którego liście służą do uzdrawiania narodów (Ap 22,2).

56. Wiele z uzdrowień o których czytamy na kartach Ewangelii, podkreśla znaczenie wiary przyjmującego. Jezus pyta: „Czy wierzycie, że mogę to uczynić?” (Mt 9,28) i wzywa: „Nie bój się, tylko wierz!” (Mk 5,36). Bardzo często mówi do tych, których uzdrowił: „Twoja wiara cię uzdrowiła” (Mt 9,22; Mk 5,34; 10,52; Łk 7,50; 8,48; 17,19; 18,42). Uzdrawienia dają Jezusowi możliwość nauczania o wierze (Mt 8,5-13; 17,14-21) i posłuszeństwie (Mt 7,21-23; 8,2-4; 12,43-45). Stanowią one potwierdzenie tego, że ma on władzę odpuszczania grzechów (Mt 9,1-8) i jest tym, który przyszedł przywrócić wykluczonych do społeczeństwa (Mt 8,2-4; 9,20-22; 15,21-28; Łk 7,11-17; 13,10-17; 17,11-19).

57. Ewangelie wskazują, że wpływ złych duchów przyczynia się czasami do choroby lub niepełnosprawności. Jezus mówił o kobiecie, która była zgarbiona przez osiemnaście lat jako o związanej przez szatana (Łk 13,16). Jego uzdrowienia niemego opętanego (Mt 9,32-33; por. Łk 11,14), ślepego i niemego opętanego (Mt 12,22), oraz chorego na epilepsję chłopca opętanego przez niemego i głuchego ducha (Mt 17,14-18; Mk 9,25) zakładają, że w każdym z tych przypadków u podłoża choroby leżała przyczyna demoniczna.

58. Polecenie Jezusa dla Jego apostołów by głosili Królestwo zawierało nakaz uzdrawiania chorych i czynienia innych potężnych dzieł (Mt 10,1.7-8). Później Jezus przekazał moc uzdrawiania siedemdziesięciu, których posłał dwójkami (Łk 10,1-12). Po zmartwychwstaniu Pan wspomina o uzdrawianiu chorych przez nakładanie rąk jako o jednym ze znaków, które będą towarzyszyć wierzącym zwiastującym Ewangelię (Mk 16,18).

59. Dzieje Apostolskie opisują pełnienie przez młody Kościół swojego posłannictwa po wylaniu Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, przez które uczniowie Jezusa zostali uzdolnieni do świadczenia o Nim (Dz 1,8; 2,1-4).

Uzdrowienia dokonywane „w imię Jezusa”, czyli przez Jego obecność i moc, stanowiły istotną część posługi Kościoła apostołskiego, zwłaszcza przez Piotra (Dz 2,43; 3,1-8; 5,12.15; 9,27.32-42) i Pawła (Dz 14,3; 16,7; 19,11-12). Inni uczniowie którzy zostali posłani do tego, by przynieść uzdrowienie chorym, to na przykład Filip i Ananiasz (Dz 8,7-8; 9,17-18).

60. Listy nowotestamentowe wskazują, że uzdrowienia były trwałą częścią życia Kościoła. Paweł opisuje uzdrawianie jako charyzmat Ducha Świętego, dany w wyjątkowy sposób niektórym (1 Kor 12,9.28.30), ale uzdrowienie ma także miejsce przez modlitwę i namaszczenie przez starszych Kościoła (Jk 5,14-15), jak również przez modlitwę zwykłych wierzących (Jk 5,16). Nowy Testament ukazuje więc posługę uzdrawiania jako część zwykłego życia Kościoła.

2. Uzdrawianie w historii Kościoła

61. Pisma Ojców Kościoła ukazują, że uzdrawianie, egzorcyzmy i cuda miały nadal miejsce we wczesnych wiekach Kościoła. Pisma Justyna, Orygenesza, Ireneusza i Tertuliana, ukazują, na przykład, że uzdrowienia i egzorcyzmy często dokonywane były przez zwykłych chrześcijan, zwłaszcza w kontekście ewangelizacji. Ireneusz pisał:

„Dlatego w jego imieniu ci, którzy są rzeczywiście jego uczniami, otrzymawszy od niego (ten) dar, dokonują dla dobra innych ludzi to tak, jak każdy z nich otrzymał dar od niego. Jedni z nich przepędzają rzeczywiście i prawdziwie demony, przy czym (uwolnieni od demonów) często przyjmują wiarę i są obecni w Kościele, inni zaś przewidują przyszłość, mają widzenia i przepowiadają przyszłość, jeszcze inni kładą ręce na chorych i czynią ich w ten sposób zdrowymi. Zmarli niektórzy także zostali już wskrzeszeni, jak to właśnie powiedzieliśmy, i przeżyli już wśród nas sporo” (Ireneusz z Lyonu, Zdemaskowanie i odparcie fałszywej gnozy. Adversus haereses 2.32.4)⁴.

62. Z biegiem czasu posługa egzorcyzmów została ograniczona do osób posiadających specjalne upoważnienie. Coraz silniejsza była tendencja do zakładania, że charyzmaty uzdrawiania były ograniczone do osób niezwyklej świętości lub mnichów praktykujących ścisłą ascezę.

⁴ Tłum. za: W. Myszor, *Ireneusz z Lyonu i gnostycy. Zdemaskowanie i odparcie fałszywej gnozy. Tłumaczenie: Adversus haereses Księga I i II*, Katowice 2016, s. 203-204.

63. Wraz z rozwojem chrześcijaństwa w Europie, uzdrowienia i cuda nadal były częścią życia chrześcijańskiego. Wśród katolików wiara w cudowne uzdrowienia trwała przez wieki, zwłaszcza przy ołtarzach i za wstawiennictwem świętych. W okresie współczesnym jednak rozwój nauki doprowadził do tego, że rozprzestrzeniła się tendencja postrzegania choroby i uzdrawiania w kategoriach ściśle fizjologicznych. Po Reformacji protestanci często ignorowali cudowne uzdrowienia lub przeczyli im w reakcji na katolickie roszczenia do cudowności. Oświecenie, ze swym odrzuceniem transcendencji, prowadziło do jeszcze większego sceptycyzmu wobec tego, co cudowne.

64. Nowy nacisk na uzdrawianie pojawił się wśród protestantów w XIX w. wraz z Ruchem Świętości i rozwinął się jeszcze bardziej wraz z nadejściem ruchu zielonoświątkowego w XX w. Zielonoświątkowcy podkreślają, że uzdrawianie jest blisko związane z odkupieńczym dziełem Chrystusa (Iz 53,4-5; Mt 8,16-17), a więc musi być częścią zwiastowania Ewangelii.

3. Uzdrawianie w życiu Kościoła

65. Zielonoświątkowcy i katolicy jednogłośnie uznają, że Chrystus nadal dziś uzdrawia, nawet poprzez cuda. Całe dzieło odkupienia Chrystusa jest dziełem uzdrowienia, ponieważ leczy ludzkość ze wszelkich duchowych i fizycznych ran spowodowanych przez grzech, w tym ostatecznie z samej śmierci.

66. Uzdrawienie jest zasadniczym wymiarem posługi Kościoła. Uzdrowienia dokonują się przez tych, którzy mają charyzmat uzdrawiania, jak i przez wiarę i modlitwę zwykłych wierzących. Katolicy uznają także uzdrowienia za wstawiennictwem świętych, zwłaszcza Marii, matki Pana (por. Łk 1,43), przez miejsca kultu takie jak Lourdes, oraz przez sakramenty, zwłaszcza Eucharystię, Pokutę i Namaszczenie chorych. Większość zielonoświątkowców posyła chusteczki, które zostały namaszczone, lub nad którymi została zmówiona modlitwa o uzdrowienie, do chorych, wierząc, że takie działania są spójne z działaniami Pawła w Dziejach Apostolskich 19,11-12.

67. Uzdrowienia mają szczególne znaczenie w kontekście głoszenia Ewangelii, ponieważ wyraźnie ukazują Bożą miłość i rzeczywistość Królestwa. Polecenie Jezusa dla Jego uczniów, by zwiastowali Ewangelię zarówno słowem jak i przez znaki i cuda, nadal jest ważne (por. Mk 16,17-18). Tak jak w Nowym Testamencie, tak i w historii Kościoła ewangelizacji nowych obszarów często towarzyszyła niezwykle obfita ilość uzdrowień.

68. Katolicy i zielonoświątkowcy uznają, że Bóg leczy także ludzi przez zwykłe środki medyczne. Opieka duszpasterska nad chorymi, w tym opieka zdrowotna i poradnictwo, jest więc istotną częścią posługi Kościoła (Mt 25,36). Te posługi stanowią sposób współpracy z Bożym dziełem uzdrawiania.

69. Potwierdzanie rzeczywistości boskiego uzdrawiania nie oznacza zaprzeczania rzeczywistości cierpienia czy faktu, że Bóg sprawia, że z cierpienia wynika często wielkie dobro. Zielonoświątkowcy i katolicy uznają, że cierpienie, gdy jest przyjmowane z wiarą, ma niezwykłą zdolność do upodobniania człowieka do Chrystusa. Cierpliwe znoszenie cierpienia jest tajemniczym źródłem łaski dla cierpiącego i dla innych (por. 2 Kor 4,11-12; Kol 1,24).

70. Uzdrawienie jest darmowym darem Boga, nie czymś, na co można zapracować lub zasłużyć. Oczekiwana wiara nie może jednak sprawić, że osoba będzie mogła otrzymać uzdrawienie. Bardzo często samo uleczenie budzi znacznie większą wiarę u przyjmującego je i u innych. Podobnie przebaczenie i porzucenie żalu może otworzyć osobę na przyjęcie uzdrawiania (por. Mk 2,1-12). W modlitwie za chorego rozróżnianie duchów jest czasami potrzebne, by określić, czy wybawienie od wpływu złych duchów jest konieczne.

71. Charyzmat uzdrawiania niekoniecznie jest znakiem świętości (Mt 7,22-23; Dz 3,12). Z drugiej strony, świętość pełniej otwiera osobę na Ducha Świętego i Jego dary. Charyzmat uzdrawiania nie ma być realizowany w izolacji, ale we wspólnocie z Kościołem.

72. Uzdrawienia o których słyszymy, mogą czasami być fałszerstwami, a nawet prawdziwe uzdrawienia mogą być błędnie używane dla osobistego zysku lub prestiżu, czy też dla prozelityzmu. Ponieważ charyzmat uzdrawiania niesie ze sobą ryzyko wyolbrzymienia i manipulowania podatnymi na nie ludźmi, istnieje potrzeba rozważnego i stałego sprawdzania. Korzystanie z pomocy lekarzy w weryfikowaniu twierdzeń o uzdrowieniu na tyle na ile to możliwe (Mk 1,44) jest mądre, ale nie należy zakładać przy tym, że żadne uzdrowienie nie miało miejsca dopóki nie zostanie zweryfikowane. Gdy się ono wydarzy, właściwą odpowiedzią jest wychwalanie Boga i dziękowanie Mu (por. Łk 17,17-18). Konieczne jest także przygotowanie chorych na wypadek, gdyby nie otrzymali takiej odpowiedzi na swoje modlitwy, jakiej oczekują. Czasami uzdrowienie może mieć formę radosnego przyjęcia swojego cierpienia (por. 2 Kor 12,8-10) lub też bliskiej śmierci.

C. Rozróżnianie duchów

73. Katolicy i zielonoświątkowcy rozumieją rozróżnianie duchów jako charyzmat rozróżniania ich źródeł – czy objawienie pochodzi od Ducha Świętego, złego ducha, czy też po prostu od ducha ludzkiego. Charyzmat ten uzdalnia lud Boży do rozróżniania tego co prawdziwe, od tego co fałszywe lub złe. To co prawdziwe pochodzi od Ducha Bożego, podczas gdy to co fałszywe powstaje w innych miejscach. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się ogólnie co do interpretacji głównych fragmentów biblijnych dotyczących rozróżniania⁵⁾. Istnieją jednakże pewne różnice co do tego, jak ten charyzmat stosowany jest w codziennym życiu chrześcijańskim.

1. Rozróżnianie duchów w Piśmie Świętym

74. Choć pojęcie „rozróżniania” nie pojawia się w Piśmie Świętym często, istnieje wiele przykładów biblijnego nauczania o rozróżnianiu. Biblia przekazuje też wiele przykładów jego zastosowania. Znaczenie rozróżnienia pomiędzy prawdą a błędem, oraz pomiędzy prawdziwymi a fałszywymi prorokami, zostało dobitnie przedstawione na przestrzeni całego Starego Testamentu (1 Krl 18,20-40; Jr 23,9-22; Ez 13,1-23), w Jezusowym nauczaniu w Ewangeliach (Mt 7,15-20), oraz w początkach Kościoła (np. Ananiasz i Safira, Dz 5,1-11, czy niewolnica mająca ducha wieszczego, Dz 16,16-18). Dary Ducha Świętego realizują się w perspektywie wzrostu całego ciała Chrystusa, dla korzyści ludzkości i z zachowaniem zasady miłości, prawdziwej miary wszelkich charyzmatów (por. 1 Kor 13).

75. Kluczowy fragment dotyczący rozróżniania znajduje się w Pawłowej liście charyzmatów w 1 Kor 12,8-11: „Temu bowiem przez Ducha jest dany dar (...) prorokowania, jeszcze innemu dar rozpoznawania duchów [*diakrisis pneumatôn*] (...) Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu z osobna tak, jak chce”. Paweł ceni nie tylko dary które przekazują Boże wiadomości (słowo wiedzy, słowo mądrości, prorocstwo, dar języków, oraz tłumaczenia języków), ale także te, które rozpoznają autentyczność tych wiadomości, które potrzebują rozróżnienia, ponieważ są dostarczane przez omylnych mężczyzn i kobiety.

⁵⁾ Już w tym pierwszym okresie dialogu katolicko-pentekostalnego (1972-1989) obydwie tradycje potwierdziły mandat Pisma dla duchowego rozróżniania (por. *Final Report I*, 38).

76. W 1. Liście do Koryntian 14, gdzie Paweł daje zalecenia odnośnie do porządku w publicznych nabożeństwach, zdaje się wskazywać na rozróżnianie jako na charyzmat, który był tak powszechny jak prorokowanie; był on potrzebny wszędzie tam, gdzie realizowane były dary profetyczne, tak by Kościół mógł określić, czy były one budujące duchowo dla zgromadzonych wierzących. Paweł polecił, by pozwolono na dwa lub trzy prorocтва podczas nabożeństwa, po których powinno mieć miejsce rozróżnianie przez pozostałych zgromadzonych: „dwóch albo trzech, niech mówią, a inni niech to rozpoznają” (1 Kor 14,29). Do pewnego stopnia natychmiastowe rozróżnianie było więc integralną częścią praktyki spontanicznych charyzmatów w publicznym nabożeństwie.

77. Zdyscyplinowane praktykowanie rozróżniania pomaga zgromadzonej wspólnocie swobodnie wyrażać inne charyzmaty, w atmosferze wsparcia i zachęty, przy równoczesnej odpowiedzialności przed innymi. Potwierdzają to jasne napomnienia Św. Pawła skierowane do Kościoła w Tesalonicie: „Ducha nie gaście, prorocत्व nie lekceważcie, wszystko badajcie, zachowujcie to, co dobre, od wszelkiego zła się powstrzymujcie” (1 Tes 5,19-22). Wierzący mieli z radością przyjąć wolność Ducha Świętego i realizować charyzmaty w pełni oczekując, że ten sam Duch obdarzy ich charyzmatem rozróżniania duchów, który może ochronić ich przed fałszywym nauczaniem i brakiem jedności.

78. Nie każde prorocत्व czy inna charyzmatyczna manifestacja powinny być przyjmowane za dobrą monetę. Jezus powiedział swoim uczniom, że fałszywi prorocy powstaną jak wilki w owczej skórze (Mt 7,15). Apostoł Paweł powiedział, że dzikie wilki nie oszczędzą stada (Dz 20,29). Pierwszy List Jana także ostrzegał, że istnieją fałszywi prorocy, którzy bez rozróżnienia duchów spowodują chaos w Kościele (1 J 2,18,22; 4,1). Jan podkreślił wagę rozróżniania dla weryfikowania autentyczności i ortodoksji tych, którzy twierdzili, że mają wiadomość dla Kościoła:

„Umilowani, nie wiercie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, ponieważ wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie. Po tym rozpoznacie Ducha Bożego: każdy duch, który wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga. Każdy zaś duch, który nie wyznaje Jezusa, nie jest z Boga. (...) W ten sposób poznajemy ducha prawdy i ducha zakłamania” (1 J 4,1-6).

79. Tak więc na przestrzeni historii i teraz w naszych czasach, na całym świecie, zarówno katolicy jak i zielonoświątkowcy nadal zmagają się z wyzwaniem dotyczącym właściwego rozumienia i realizowania charyzma-

tów. Dlatego też Kościół musi nadal sprawdzać tych, którzy twierdzą, że otrzymali charyzmaty od Ducha, by poznać, czy pochodzą one od Boga. Rozróżnianie strzeże ortodoksji, a jego właściwa realizacja zawsze będzie prowadziła do prawdziwego wyznania i świadectwa o osobie i dziele Jezusa Chrystusa.

2. Realizowanie charyzmatu rozróżniania duchów

80. Zielonoświątkowcy i katolicy wspólnie potwierdzają niezwykle znaczenie, jakie Pismo Święte przykładą do stałej potrzeby rozróżniania w życiu Kościoła. Różnice w nacisku na realizację rozróżniania mają wiele wspólnego z innymi podstawowymi różnicami pomiędzy katolikami a zielonoświątkowcami, takimi jak rola tradycji, podkreślenie osobistej i wspólnotowej duchowości oraz to, w jakim stopniu oczekuje się charyzmatycznych manifestacji Ducha Świętego.

81. Ogólnie, katolicy stosują pojęcie rozróżniania szerzej, w odniesieniu do dynamicznego procesu poszukiwania prawdy i woli Bożej. Z tej perspektywy rozróżnianie ma miejsce, gdy Duch Święty wchodzi w tajemniczy dialog z daną osobą i prowadzi ją w odpowiedzi Bogu. Stałe rozróżnianie duchowe prowadzi do większej dojrzałości w życiu chrześcijańskim: „abyście umieli rozpoznać, co jest wolą Boga, co jest dobre, co Mu się podoba i co jest doskonałe” (Rz 12,2). Katolicy są jednakże doceniani przez zielonoświątkowców za konkretne momenty, w których realizowanie charyzmatu rozróżniania pomaga w ochronie i budowaniu wspólnoty chrześcijańskiej.

82. Zielonoświątkowcy, z drugiej strony, skupiają się raczej na rozróżnianiu w bardziej konkretnym sensie „rozpoznawania duchów” (1 Kor 12,10). Wielu zielonoświątkowców przyznaje większy priorytet rozróżnianiu, które pojawia się jako charyzmat, niż zwykłemu, zbiorowemu procesowi (Dz 6,1-6; 15,1-35); wszyscy jednakże uznają, że proces ten jest konieczny dla rozpoznania woli Bożej oraz zdania wspólnoty (por. Dz 15,6-7). Podobnie jak katolicy, zielonoświątkowcy starają się odnajdywać i wypełniać wolę Bożą. Poszukują jej przez modlitwę, studiowanie Biblii, oraz konsultowanie z dojrzałymi wierzącymi i liderami; biorą także pod uwagę takie czynniki, jak osobiste pragnienia, możliwości, okoliczności i tym podobne. Choć pojęcie „rozróżniania” nie zawsze stosowane jest dla opisanego procesu poszukiwania woli Bożej, to *de facto* jest to proces rozróżniania. Pastorzy zielonoświątkowi, jako pasterze swojego stada, mają za zadanie przewodzić swoimi zborami, często dając początkowy wgląd w proces rozróżniania i biorąc ostateczną odpowiedzialność za każdą decyzję.

83. Wśród zielonoświątkowców uznanie ze względu na swoją zdolność rozróżniania, czy to dlatego, że ukazali charyzmat rozróżniania duchów, czy ze względu na swoją duchową dojrzałość, zyskują często osoby, które dobrze znają Pismo i „gdyż przez używanie mają wyćwiczone zmysły do rozróżniania dobra i zła” (Hbr 5,14). Do tej grupy należą często duszpasterze, starsi, czy inne osoby, szanowane ze względu na swoją mądrość czy na to, jak są godne zaufania. Nie oznacza to, że „rozróżnianie duchów” jest czymś innym niż charyzmatem, ale to, że jest charyzmatem nie oznacza, iż jest pozbawione komponentów racjonalnych.

84. Rozróżnianie w społeczności pentakostalnej może przebiegać po linii racjonalnego rozumowania (Mt 7,20; Dz 13,1-3; 15,6-21; 1 Tes 5,19-22; 1 J 4,1-3) lub może mieć bardziej poza-racjonalną czy intuicyjną naturę (Dz 16,16-18). Czasami dokonują go grupy takie jak w 1 Liście do Koryntian 14,29, gdzie jedna osoba prorokuje, a inni włączają się do rozważania tego, co zostaje powiedziane. Wielokrotnie proces rozróżniania, zwłaszcza na poziomie lokalnym, dokonuje się w sposób pomocny i zbawczy we wspólnocie wiary. Może mieć on miejsce w kontekście ustnych prośb modlitewnych, w czasie wspólnej modlitwy, czy osobistych świadectw; w charyzmatycznych manifestacjach, zwłaszcza prorocत्वie, słowach mądrości, wiedzy czy języków, z towarzyszeniem tłumaczenia czy bez niego; w czasie osobistej modlitwy wokół ołtarza; we wspólnej lekturze Biblii i towarzyszącej jej dyskusji, w zwiastowaniu Słowa Bożego, czy słuchaniu tego zwiastowania. Powinno wówczas być jasne, że podczas gdy można w takiej sytuacji rozpoznać słowa czy działania jako posiadające autorytet Ducha Świętego, zazwyczaj są one postrzegane jako posiadające jakby autorytet *ad hoc*. Innymi słowy, autorytet taki ograniczony jest do konkretnej okazji lub miejsca.

85. Zielonoświątkowcy uznają, że w przeszłości zazwyczaj przyznawali priorytet *praktyce* rozróżniania, często nie zajmując się pogłębioną refleksją na ten temat. Uznają także, że wielokrotnie realizacja rozróżnienia w ich Kościołach okazywała się nie być stale wiarygodna. Zielonoświątkowa praktyka wyczekiwania i poszukiwania natychmiastowej manifestacji obecności Ducha Świętego pośród nich może czasami prowadzić do oczekiwania, że charyzmat rozróżniania będzie widoczny automatycznie i rutynowo. Wystąpienie takich praktyk wskazuje na potrzebę lepszego nauczania na ten temat, jak również zbiorowej dyscypliny w ramach społeczności zielonoświątkowej, oraz na stałą potrzebę rozpoznawania tych, którzy są w szczególności godni zaufania, by decydować o rozróżnieniu.

86. Katolicy wierzą, że „rozdzielanie duchów” jest konieczne do weryfikacji boskiego pochodzenia charyzmatów (Sobór Watykański II, *Konstytucja o Kościele* 12, por. też KKK, par. 800, 801), oraz że, zgodnie z 1 Kor 12,10, rozdzielanie samo w sobie jest charyzmatem, darem Ducha Świętego, a nie tylko społecznym, wspólnotowym procesem realizowanym przez ludzi. Choć Kościół katolicki nie wypracował konkretnego nauczania na temat charyzmatu rozdzielania duchów, w jego historii charyzmat ten był realizowany w różnych formach. Stały się one częścią duchowego dziedzictwa Kościoła.

87. Nawet sposób realizacji tego charyzmatu nie podlega pod ogólny model czy jeden wzór. Rozdzielanie duchów jest często włączone w szerszy proces rozdzielania, rozumiany jako poszukiwanie prawdy i woli Bożej na poziomach osobistym i kościelnym.

88. Katolicy wierzą, że wyświęceni duchowni mają konkretny obowiązek rozpoznawać i rozdelać charyzmaty wierzących. „Badając, czy duchy pochodzą od Boga, niech ze zmysłem wiary odkrywają różnorakie charyzmaty świeckich, tak małe, jak i wielkie, niech je z radością uznają, niech je gorliwie pielęgnują” (Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* 9). Charyzmat rozdzielania jest realizowany przez wyświęconych duchownych zwłaszcza w duchowym prowadzeniu wierzących, w tym w sakramencie pojednania. Jako charyzmat jednakże rozdzielanie duchów może zostać udzielone przez Ducha Świętego komukolwiek spośród wierzących. Rozdzielanie jest działaniem, w którym osoby duchowne i świeckie pełnią uzupełniające się wzajemnie role. Ci, którym dany został charyzmat rozdzielania duchów, służą Kościołowi we wspólnocie z księżmi, którzy ponoszą ostateczną odpowiedzialność za rozdzielanie charyzmatów w Kościele. Katolicy również świętują odnowienie doświadczenia charyzmatów w ostatnich dekadach przez Katolicką Odnowę Charyzmatyczną, w tym regularne praktykowanie charyzmatu rozdzielania duchów.

89. Zarówno katolicy jak i zielonoświątkowcy uznają, że im bliżej jest się do Boga, tym bardziej jest się w stanie rozpoznać Jego wolę i zrozumieć, co jest prawdą; im bardziej „żyje się według Ducha” (Ga 5,25), tym łatwiej można rozpoznać Jego ruch i Jego dzieła. Na przestrzeni dziejów Bóg błogosławił Kościół świętymi mężczyznami i kobietami posiadającymi pewne intuicyjne wyczucie tego, co pochodzi od Boga. Efektywne okazje rozdzielania duchów często wynikają z bliskiego związku, jaki ktoś ma z Panem, który udziela tych charyzmatów.

90. Wraz ze zwróceniem na nowo uwagi na charyzmatyczne manifestacje w całym Kościele, przyszło także uznanie potrzeby rozróżnienia autentycznych manifestacji od tych, które autentyczność udają. Na całym świecie katolicy, jak i zielonoświątkowcy mierzą się z wyzwaniami związanymi z właściwą realizacją charyzmatów, zwłaszcza rozróżniania duchów. Często potrzebują oni pouczenia w rozróżnianiu prawdziwych słów Pana od swoich własnych pobożnych życzeń. Dlatego też Kościół musi sprawdzać charyzmaty, aby rozróżnić, czy pochodzą one od Boga.

IV. Nadzór duszpasterski nad realizowaniem charyzmatów

91. Katolicy i zielonoświątkowcy z radością przyjmują i świętują wielką różnorodność charyzmatów w obydwu tradycjach jako znak żywotności w Kościele. Katolicy i zielonoświątkowcy uznają, że są powołani do bycia dobrymi powiernikami tych darów: „Służcie jedni drugim tym darem łaski, jaki każdy otrzymał, jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Boga” (1 P 4,10).

92. Tak jak w przypadku św. Pawła i jego zmagañ z pierwszym Kościołem, realizowanie charyzmatów także może się stać czynnikiem powodującym napięcia i podziały wśród dzisiejszych chrześcijan. Aby skutecznie poradzić sobie z wyzwaniami duszpasterskimi wynikającymi z użycia charyzmatów, wspólnoty chrześcijańskie i ich liderzy muszą sprawować nadzór, oczekiwać odpowiedzialności wobec wspólnoty (1 Kor 14,26-33; 1 Tes 5,19-22) oraz „starać się zachować jedność ducha we wzajemnej więzi, jaką daje pokój” (Ef 4,3). Do nadzoru duszpasterskiego należy witanie z radością i wspieranie charyzmatów, rozróżnianie ich, koordynowanie ich harmonijnego realizowania wśród wierzących, oraz prowadzenie ich, by jak najlepiej służyły misji Kościoła.

93. Bóg zawsze „bada nasze serca” (1 Tes 2,4); ostatecznie to On osądza, a wszelkie ludzkie rozróżnianie jest Mu poddane. Ale równocześnie pomaga nam On badać, rozróżniać i odpowiednio do tego postępować.

94. Ponieważ charyzmaty darowane są wszystkim wierzącym, cała wspólnota jest odpowiedzialna za weryfikowanie dzieła Ducha. Rozróżnianie

jest zasadniczym i stałym procesem w życiu chrześcijańskim, na poziomie osobistym, jak i kościelnym. Katolicy i zielonoświątkowcy poddają swoje pytania z zakresu rozróżniania nadrzędemu autorytetowi Słowa Bożego (które dla katolików oznacza także Tradycję), prowadzonemu przez Ducha Świętego i nauczanie Kościoła. W procesie rozróżniania wspólnoty chrześcijańskiej spoglądają na *regula fidei* (regulę wiary) oraz na duszpasterzy i mają świadomość, że rozsądek i doświadczenie także grają tu swoją rolę. Zrozumiałe jest, że nasze różne wspólnoty mają różne i uzupełniające się perspektywy w swoim rozumieniu takiego autorytetu i związanej z tym praktyce.

95. Katolicy i zielonoświątkowcy dzielą następujące kryteria w praktykowaniu rozróżniania:

- Manifestacja charyzmatu musi być zgodna z Pismem i odzwierciedlać wiarę zakorzenioną w myśli Chrystusa (por. 1 Kor 2,16);
- Musi być zgodna z nauczaniem Kościoła i *sensus fidelium* (rozsądkiem wiernych);
- Powinna budować Kościół, promując jedność i miłość;
- Osoba realizująca charyzmat powinna być dojrzała duchowo i moralnie;
- Osoba realizująca charyzmat powinna podlegać duszpasterzom i być gotowa przyjmując od nich wskazówki.

96. Rozróżnianie można uważać za mądrość duchową i wyuczoną praktykę w dynamice życia chrześcijańskiego, prowadzonego przez Ducha Świętego; nie można redukować go wyłącznie do zestawu zasad czy metod ewaluacji. Istnieje środek rozróżniania przekraczający racjonalność, duchowa wrażliwość, która ma wymiar intuicyjny.

97. Katolicy podkreślają, że wymiar kościelny jest zasadniczy dla rozróżniania. Cały Lud Boży jest powołany do rozpoznawania ruchu Ducha. Równocześnie jednak żaden charyzmat nie jest wyłączony spod podległości pasterzom Kościoła. Działając w ramach tej struktury, katolicy przyjmują z radością zaproszenie od zielonoświątkowców do większej otwartości na zaskakujące drogi Ducha i Jego manifestacji.

98. Zielonoświątkowcy podkreślają odpowiedzialność każdego wierzącego za oczekiwanie, realizowanie i rozróżnianie charyzmatów. Rozróżnianie charyzmatów musi mieć miejsce we wspólnocie, a nie w odosobnieniu, ze względu na odpowiedzialność wobec innych. Różnorodność w zielonoświątkowych strukturach kościelnych oraz wysoki stopień autonomii pośród niezależnych Kościołów zielonoświątkowych stanowi wyzwanie dla ich zdolności za-

pewnienia właściwej odpowiedzialności. Zielonoświątkowcy w coraz większym stopniu uznają wartość wspólnoty kościelnej i wspólnej pracy z przywódcami kościelnymi, dostrzegając tu wspólną podstawę i dobry przykład wśród katolików.

Przy różnych punktach wyjścia, katolicy i zielonoświątkowcy przyjmują okazję do uczenia się wzajemnie ze swoich sytuacji, oraz włączania tego, czego się nauczyli, do własnego podejścia.

99. Katolicy i zielonoświątkowcy zgadzają się, że istnieje ogromna potrzeba zapewnienia kształcenia teologicznego i formacji na wszystkich poziomach, zarówno dla wiernych, jak i ich przywódców. Powinno ono zawierać kształcenie w zakresie teologii charyzmatów i ich właściwej realizacji. Takie kształcenie i formacja pomoże zapewnić zdrowie i wzrost wspólnot chrześcijańskich do dojrzałości.

100. Rozumienie i realizowanie charyzmatów oraz nadzór nad nimi wymaga głębokiej osobistej relacji z Bogiem. Charyzmaty rozkwitają zwłaszcza w kontekście, w którym trwały wzrost duchowy jest wspierany zarówno przez jednostki, jak i przez całą wspólnotę. W odniesieniu do charyzmatów w życiu chrześcijańskim ogólnie, cnota pokory i gotowość do uczenia się mają zasadnicze znaczenie.

101. Realizowanie jakichkolwiek charyzmatów, ale zwłaszcza tych, które mogą zwracać uwagę na jednostkę, jest potencjalnie narażone na manipulację i nadużycia. Kulturowanie swojego życia duchowego uzdalnia chrześcijan do bycia lepiej przygotowanymi do uczciwego przyjmowania i realizowania charyzmatów. Boże tajemnice są niewyczerpane i stale zaprasza nas On do zachwyty nad Jego łaską i do otwartości na Jego boskie dary: „O głębokości bogactwa, mądrości, i poznania Boga! Jak niezbadane są Jego sądy i niepoznawalne Jego drogi.” (Rz 11,33).

102. Nadzór duszpasterski nad charyzmatami korzysta ze stosowania niektórych rozsądnych zasad ludzkiej nauki, które mogą być pomocne w kwestiach związanych z realizowaniem i rozróżnianiem charyzmatów, a także w szerszym kontekście duszpasterskiego przywództwa.

103. W obecnej postmodernistycznej kulturze, z jej naciskiem na indywidualizm, materializm i sekularyzm, katolicy i zielonoświątkowcy dostrzegają znaczne wyzwania, gdy zapraszają wiernych do polegania na Bogu i charyzmatach Ducha. A równocześnie to w ramach tej samej kultury doświad-

czają tak wielu ludzi, zwłaszcza młodych, poszukujących tego co święte i co przenika ten świat i wykracz poza niego, aby odkryć głębsze znaczenie i cel swojego życia. Dlatego uczestnicy Dialogu korzystają z tego momentu w historii jako okazji do znalezienia nowych i twórczych sposobów inspirowania innych do gotowości przyjmowania i polegania na charyzmaty Duchu Świętego.

104. Uczestnicy Dialogu akceptują ekumeniczne wyzwanie, jakie przedstawia ich wspólne docenienie charyzmatów. Pogłębiając swoją świadomość działania Ducha w swoich wspólnotach, zgadzają się poszukiwać sposobów okazywania w większej jedności pięknego życia w Duchu, wzbogacanego przez charyzmaty, wszystkim braciom i siostram we wspólnotach wiary na całym świecie. Charyzmaty mają być instrumentami jedności w ciele Chrystusa, a wynikiem jakiegokolwiek uczenia się na ich temat powinna być większa jedność. Jak napominał św. Paweł, spośród wszystkich wyrazów charyzmatów, najdoskonalsza jest miłość (1 Kor 12,31).

V. Podsumowanie i wnioski

105. Katolicy i zielonoświątkowcy wspólnie dostrzegają, że charyzmaty, jakie Duch Święty daje Ludowi Bożemu mają być używane przez wszystkich chrześcijan i nie są ograniczone tylko do tych, którzy uczestniczą w ruchach „odnowy”. Modlitwa o odpowiedzialne realizowanie charyzmatów, oczekiwanie na nie i poleganie na nich, przyniesie umocnienie Kościoła i skuteczną posługę dla świata. Katolicy i zielonoświątkowcy są więc zaproszeni do odkrywania na nowo roli charyzmatów i rozpalania na nowo używania tych darów w swoich wspólnotach. Uczestnicy Dialogu pragną zachęcić wszystkich innych chrześcijan, by zrobili to samo.

106. Realizowanie charyzmatów, gdy towarzyszy mu świętość życia, wychwała Boga i wspiera szerzenie Ewangelii po krańce ziemi (por. Dz 1,8). Papież Franciszek powiedział, że Odnowa jest „prądem łaski, odnawiającym tchnieniem Ducha dla wszystkich członków Kościoła (...) Wy, charyzmatycy, macie specjalną łaskę modlitwy i działania na rzecz jedności chrześcijańskiej, tak by ten prąd mógł przepłynąć przez wszystkie Kościoły chrześcijańskie” (przemówienie do Ruchu Odnowy w Duchu Świętym, 3 lipca 2015).

107. Ci którzy realizują różne charyzmaty muszą unikać pokusy używania ich tylko jako instrumentów dla osobistego zysku. Katolicy i zielonoświątkowcy opierają się także takiemu realizowaniu charyzmatów, które stawia słowa prorockie ponad Słowem Bożym. Właściwe rozróżnianie pomaga uniknąć problemów duszpasterskich i skutkuje lepszym docenianiem duchowego znaczenia charyzmatów. W podobnym tonie Jack Hayford, starszy przywódca w światowym ruchu zielonoświątkowym, stwierdził, że „przyjmowanie przez nas darów duchowych nigdy nie naruszy Słowa [Bożego]. Prosimy Ducha Świętego by był tu obecny i rozdzielał między nas dary według swojej woli. Wszystkie dary są obecne w Kościele, a każdego wierzącego zachęca się, by w sposób wolny i odpowiedzialny gospodarował darami, wykazując się przy tym wrażliwością. Jesteśmy spragnieni ich manifestacji, ale nie łatwowierni wobec ich demonstracji. Łaskawość w posłudze, uległość w duchu i porządek w używaniu darów są biblijne, a więc nalegamy na nie”⁶).

108. W okresie spędzonym wspólnie podczas Dialogu, uczestnicy odczuwali obecność Ducha Świętego w swoich modlitwach, dyskusjach i byciu razem. Próbowali wspólnie przyjmować profetyczne inspiracje Ducha, wypowiedziane przez każdego z nich. Wspólnie słuchają szepcików i wzdychania Ducha (1 Krl 19,12; Rz 8,26), oraz czują powiew Jego wiatru między nimi. Dialog sam w sobie był swego rodzaju „charyzmatycznym” doświadczeniem, przepelnionym darami Ducha Świętego.

109. W wyniku tego wspólnego studium jasna stała się znaczna jedność w sposobie, w jaki zielonoświątkowcy i katolicy rozumieją te dary i starają się zadbać o ich właściwe realizowanie. Biorąc pod uwagę fakt, że to Duch Święty daje te charyzmaty jednemu ciału Chrystusa (1 Kor 12,27; Rz 12,4-8; Ef 4,4-16), nie powinno być niespodzianką, że taka *jedność* otaczająca te charyzmaty powinna istnieć. Ale istnieją także różnice w tym, jak katolicy i zielonoświątkowcy rozumieją te dary, ich realizowanie, rozróżnianie i nadzór.

110. Po tych pięciu latach refleksji wydaje się jasne, że jeśli jedność w Ciele Chrystusa jest dziełem Ducha Świętego (por. 1 Kor 12,13), charyzmaty, jako jego wolne dary, mają być boskimi narzędziami przyczyniającymi się do odnowienia tej jedności, która jest wolą Chrystusa (por. J 17,21).

111. W międzyczasie katolicy i zielonoświątkowcy są zaproszeni do realizowania swoich własnych indywidualnych charyzmatów z odnowioną świa-

⁶ Jack Hayford, *Glory on Your House*, Tarrytown, NY, Chosen Books, 1991, s. 208.

domością ich roli w budowaniu Kościoła i wspieraniu jedności chrześcijańskiej. Katolicy i zielonoświątkowcy są przekonani że, „Duch Święty – jak podkreślał już Nowacjan, wyrażając w ten sposób autentyczną wiarę Kościoła – „jest Tym, który napełnił męstwem dusze i umysły uczniów, odsłonił przed nimi ewangeliczne tajemnice, rozjaśnił w nich zrozumienie spraw Bożych; przez Niego umocnieni, nie lękali się znosić więzienia ani kajdan dla imienia Pańskiego; przeciwnie, za nic mieli moce i udręki tego świata, zostali bowiem przez Niego uzbrojeni i utwierdzeni, nosząc w sobie dary, którymi sam Duch obdarza Kościół i zsyła je niczym klejnoty Oblubienicy Chrystusowej. To On bowiem wzbudza w Kościele proroków, udziela wiedzy nauczycielom, każe mówić językom, dokonuje cudów i uzdrowień, spełnia wielkie dzieła, udziela umiejętności rozeznawania duchów, przydziela zadania rządzącym, służy radą, rozdaje i łączy w harmonijną całość wszelkie inne charyzmaty, a tym samym czyni Kościół Pański całkowicie doskonałym wszędzie i we wszystkim” [Nowacjan „O Trójcy Świętej”, cytowany przez papieża Jana Pawła II w encyklice *Veritatis Splendor* 108].

112. To jak można dzielić się wynikami tego dialogu i rozpowszechniać je stanie się jasne, gdy czytelnicy zdecydują się odnieść je do własnych sytuacji. Uczestnicy tej fazy Dialogu zapraszają czytelników do zastanowienia się nad zastosowaniem tego raportu na różne i twórcze sposoby. Mogą to być jedna lub więcej następujących możliwości.

- Mógłby on zostać wykorzystany jako wspólny tekst do dalszych dyskusji pomiędzy klasycznymi zielonoświątkowcami a katolikami na poziomie lokalnym lub narodowym.
- Mógłby zostać wykorzystany w studiach nad ekumenizmem, ponieważ jest pierwszym dwustronnym dokumentem, w jakim charyzmaty zostały przebadane w pogłębiony sposób.
- Profesorzy mogą wyznaczyć ten raport jako lekturę w ramach kursów, które przyglądają się różnorodności dialogów dwustronnych, w których uczestniczy Kościół Katolicki, kursów poświęconych pentekostalizmowi, Odnowie Charyzmatycznej, czy duchowości.
- Studenci przygotowujący się do posługi skorzystaliby z dokładnej lektury tego raportu badając możliwości rozwinięcia lepszego ekumenicznego rozumienia, doceniania, oraz współpracy pomiędzy katolikami i zielonoświątkowcami w przyszłości.
- Pastorzy, duchowni i inni zaangażowani w posługę duszpasterską mogą uznać ten raport za przydatny w kazaniach lub jako praktyczne porady na temat nauczania i przywództwa, gdy pojawią się takie dary.

- Nauczyciele szkół biblijnych i niedzielnych w lokalnych zborach lub parafianie mogą uznać, że raport ten jest pomocny w objaśnianiu stanowiska swojego własnego Kościoła, jak również stanowisk swoich partnerów katolickich lub zielonoświątkowych, przez czytanie go równoległe z tekstami biblijnymi mówiącymi bezpośrednio o charyzmatach (np. 1 Kor 12-14; Rz 12,3-8; Ef 4,7-16 i 1 P 4,10-11).

113. Uczestnicy tego dialogu odkryli, że mają wiele wspólnych podstaw odnośnie do charyzmatów, choć uznają także, że wiele jest jeszcze do zrobienia, jeżeli katolicy i zielonoświątkowcy mają zacząć to, co sieje Duch Święty, w swoich wspólnotach. Jak zauważył papież Franciszek, „I jeśli rzeczywiście wierzymy w wolne i hojne działanie Ducha, ileż możemy się nauczyć od innych! Nie chodzi tylko o otrzymanie informacji o drugich, by ich lepiej poznać, ale o zebranie tego, co zasiał w nich Duch, jako dar również dla nas” (*Evangelii Gaudium* 246).

114. Uczestnicy tego dialogu przedstawiają niniejszy raport z nadzieją, że będzie on stanowił wyzwanie dla wszystkich czytelników do głębszej wierności Ewangelii, bezgranicznej otwartości na Świętego Ducha Bożego oraz większego docenienia dla wszystkich naśladowców Pana Jezusa Chrystusa. Uczestnicy tej rundy Międzynarodowego Dialogu Katolicko-Zielonoświątkowego są przekonani, że raporty takie jak ten mogą być używane jako skuteczne narzędzia zbliżania do siebie katolików i zielonoświątkowców. Zbliżając się do Chrystusa i polegając na stałym prowadzeniu Ducha Świętego, mają nadzieję i modlą się o to, by inni przyłączyli się do nich w podążaniu za Bożym wezwaniem do jedności (por. Ef 4,3). Uczestnictwo w tej ciągłej podróży byłoby znaczącym darem dla promowania jedności chrześcijańskiej.

Tłumaczenie: *Ewa Sojka*

EKUMENIZM W POLSCE

Ekumeniczne aspekty XI Zjazdu Gnieźnieńskiego

21 – 23 września 2018

Pod hasłem „Europa ludzi wolnych. Inspirująca moc chrześcijaństwa” odbywał się XI Zjazd Gnieźnieński. W programie zaplanowano wykłady, dyskusje panelowe, warsztaty, koncerty, nabożeństwa. Impreza miała charakter ekumeniczny. W Zjeździe wzięli udział przedstawiciele różnych Kościołów, a w ramach Komitetu Organizacyjnego działała Komisja Ekumeniczna.

Obrady rozpoczęły się od modlitwy zmówionej przez kapelanów trzech wyznań chrześcijańskich: o. Marka Pieńkowskiego z Kościoła Rzymskokatolickiego, ks. Pawła Minajewa z Kościoła Prawosławnego i ks. Michała Makulę z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. W modlitwie wspomniano m.in. zmarłe w ostatnim czasie osoby, które były zaangażowane w Zjazdy Gnieźnieńskie, wśród nich byłego prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE) abp. Jeremiasza z Kościoła Prawosławnego.

Podczas inauguracji przemówienie wygłosił obecny prezes PRE bp Jerzy Samiec z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Nawiązując do tematu Zjazdu zwracał uwagę na związek wolności z odpowiedzialnością i na to, że korzystając z wolności powinniśmy dawać przestrzeń na wolność innym. – „Może czasami powinniśmy nieco ograniczyć swoją wolność? Dojrzałe demokracje szczególnie wyczulone są na prawa mniejszości. Bo to właśnie w podejściu do słabszych, mniejszych możemy okazać naszą dojrzałość” – przekonywał prezes PRE.

W kontekście wolności zwracał też uwagę na problemy społeczne. – „Gdy myślimy o Europie i o wolności, to powinniśmy też pamiętać o tych najsłabszych. O tych, którzy pukają do drzwi Europy, szukając ratunku czy lepszego życia. Nie powinniśmy unikać tematów związanych z przemocą, którą stosują jedni wobec drugich. Powinniśmy karmić głodnych oraz uwalniać tych, którzy utracili wolność wbrew swej woli i prawu. Bo choć oficjalnie niewolnictwo jest zakazane, to jednak wśród nas w Europie żyją ludzie zniewoleni” – mówił bp Samiec.

W podobny dmuchu mówił również rzymskokatolicki prymas Polski abp Wojciech Polak. W swoich słowach powitania podkreślił, że Europę tworzą dziś wolne i niepodległe narody. – „Europę tworzą jednak nade wszystko wolni ludzie, a przez to naprawdę zdolni do kolejnego otwarcia na siebie nawzajem i współpracy, prawdziwie przecież zdolni do solidarności i do pomocy innym, zwłaszcza tym, którzy dziś tej pomocy tak bardzo tutaj, w Europie, potrzebują, ludzie prawdziwie zdolni do współdziałania z innymi, a zarazem zdolni do pokonywania swoich własnych ograniczeń i partykularnych egoizmów czy interesów. Europa ludzi wolnych, jest Europą ludzi zdolnych do przekraczania dzielących nas barier, do pokonywania nieufności, ludzi wezwanych w imię wolności do budowania, a nie do niszczenia” – stwierdził prymas.

Na inauguracji Zjazdu Gnieźnieńskiego obecny był prezydent Polski Andrzej Duda. – „Wolność to wspaniały dar Opatrzności, ale też wielkie wyzwanie. Wolność to wezwanie do tego, byśmy posiadane talenty i możliwości spożytkowali dla umacniania spójności naszej wspólnoty i siły państwa, nie zaś przeciwnie” – powiedział w swym przemówieniu. Potępił też niedawne wydarzenie, które miało miejsce w Gdańsku, gdy ktoś rzucił kamień przez okno synagogi w dniu żydowskiego święta Jom Kippur. – „Ogromnie boleję nad tym, że stało się to właśnie u nas, w kraju, w którym przez stulecia była tolerancja religijna i w którym przez stulecia umieliśmy szanować religię wyznawaną przez innych. Z pewnością nazwą to aktem antysemityzmu, ale dla mnie przede wszystkim jest to akt zwykłego barbarzyństwa, z którym nigdy nie wolno nam się pogodzić i zawsze musimy go potępić” – powiedział Andrzej Duda. Prezydent spotkał się też z przedstawicielami Kościoła Rzymskokatolickiego oraz Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej.

Duchowni prawosławni i katolicy oraz świeccy pracujący na rzecz pojednania w różnych kontekstach społeczno-kulturowych i politycznych zastanawiali się nad tym, czym jest pojednanie i jak je budować? Co jest istotne w pojednaniu między narodami, wyznaniem czy w ramach jednego zwaśnionego społeczeństwa? Jak skutecznie prowadzić dialog, przewyciężyć bolesne rany i

nauczyć się żyć razem? – rozmawiali o tym uczestnicy dyskusji panelowej „Wolni do pojednania”.

Niemiecki ksiądz katolicki Manfred Deselaers, od ponad 20 lat pracujący w Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, ocenił, że jego obecność w miejscu byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego daje więcej niż wszystkie organizowane akcje na rzecz pojednania. “Spotykam się z ludźmi, którzy przyjeżdżają do Auschwitz. To miejsce nie przestaje boleć, Auschwitz jest do dziś otwartą raną. Staram się pomóc zrozumieć to miejsce tym ludziom. Jest to miejsce wciąż pełne emocji zarówno dla Polaków, jak i dla Niemców” – powiedział ks. Deselaers.

O. dr Geоргij Koczetkow z Moskwy, który jest założycielem prawosławnego Bractwa Przemienienia dążącego do pojednania Rosjan poprzez osobiste nawrócenie i pokutę, podkreślał, że Bractwo działa wśród rodzin, w których do dziś żywe są podziały spowodowane okrucieństwem rewolucji bolszewickiej oraz okresu stalinizmu. „To bardzo ważne: modlimy się za wszystkich, nie wybieramy, nie osądzamy” – konstatował.

Czy możemy pokutować za nie swoje winy? Co to znaczy dla współczesnej Rosji? – pytała Koczetkova Marta Titaniec. Bractwo działa nie według zasady “nie zapomnimy – nie wybaczymy”. Natomiast w czasie zgromadzeń na ulicach i placach wielu rosyjskich miast odczytywane są np. nazwiska i wyroki Rosjan rozstrzelanych przez sowieckie wojsko. Apelowi pamięci towarzyszy modlitwa za zmarłych, ale i za żywych. – To bardzo ważne: modlimy się za wszystkich, nie wybieramy, nie osądzamy. Jest to modlitwa nie tylko za ofiary, ale i za ich katów, np. funkcjonariuszy KGB. Modlitwa dotyczy wszystkich, bo nie jest miejscem dla naszych osądów. To Bóg osądza tych, którzy zawodowo zabijali i torturowali oraz tych, którzy niewinnie zginęli – tłumaczył o. Koczetkow.

Dr Jörg Lüer, sekretarz generalny niemieckiej komisji “Justitia et Pax”, współsekretarz Grupy Kontaktowej Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec pracuje na rzecz pojednania w różnych kontekstach państwowych i kulturowych: od Ukrainy i Rosji, poprzez Ugandę, aż do Kolumbii. Jego zdaniem, nie chodzi o to, aby po prostu pojechać do danego kraju i udzielić jednorazowej pomocy. Liczy się coś bardziej skomplikowanego i długotrwałego – nieustanne uczenie się przebaczenia i życia w pokoju. – Chodzi o to, aby przebyć pewną bolesną drogę i aby był to proces uczenia się dla obu stron konfliktu.

Z kolei o. dr Geоргij Kowalenko z Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego, współtwórca wspólnoty “Otwarte prawosła-

wie” oraz Otwartego Uniwersytetu Prawosławnego stwierdził, że celem uczelni jest współpraca międzywyznaniowa na Ukrainie. Po rewolucji Euromajdanu w ukraińskim społeczeństwie powstała nadzieja na demokratyzację państwa, na kształtowanie postaw obywatelskich, ale i na większe otwarcie się prawosławia i innych wspólnot religijnych – powiedział duchowny.

Od rynku do katedry gnieźnieńskiej przeszła Ekumeniczna Droga Wolności. Na dziesięciu stacjach odbywały się czytania biblijne, rozważania i modlitwy. Dotyczyły one tematu wolności. Zostały przygotowane i zaprezentowane przez przedstawicieli dziesięciu Kościołów: Chrześcijan Baptystów, Ewangelicko-Augsburskiego, Ewangelicko-Methodystycznego, Ewangelicko-Reformowanego, Grekokatolickiego, Polskokatolickiego, Prawosławnego, Rzymskokatolickiego, Starokatolickiego Mariawitów i Zielonoświątkowego.

Droga zakończyła się nabożeństwem ekumenicznym w katedrze gnieźnieńskiej. Kazanie wygłosił abp Grzegorz Ryś, rzymskokatolicki metropolita łódzki. – „Jezus mówi do nas: jeżeli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami, poznacie prawdę i prawda was wyzwoli. Uczniem nie jest jednak ten, kto usłyszał. I nie jest nim ten, kto usłyszał i przyznał rację. Uczniem jest ten, kto trwa w słowie Jezusa” – mówił kaznodzieja. Zwracał też uwagę, że niewola jest wewnętrznym dramatem, polegającym na tym, że człowiek dał sobie odebrać wolę.

Na koniec nabożeństwa wszyscy jego uczestnicy otrzymali egzemplarz Biblii Ekumenicznej, która po ponad dwudziestu latach prac została w tym roku wydana w jednym tomie przez Towarzystwo Biblijne w Polsce (TB). Przekład ten jest wspólnym dziełem tłumaczy, językoznawców i redaktorów z jedenastu Kościołów członkowskich TB.

Na koniec imprezy odczytano przesłanie XI Zjazdu Gnieźnieńskiego. Podkreślono w nim, że to Bóg uczynił ludzi wolnymi, a wolność nie polega jedynie na możliwości dowolnego wyboru. „Wolność to wybór życia dla innych. Wolność to miłość” – czytamy w tekście przesłania. Jego autorzy zwracają też uwagę, że wolność powinna być oparta na solidarności, szczególnie ze słabszymi: „Dziś chcemy tworzyć Europę ludzi wolnych, inspirowanych chrześcijańskim przesłaniem. Wymaga to budowania nowej kultury wolności opartej na odkrywaniu w każdym człowieku siostry lub brata. Jej fundamentem jest solidarność, szczególnie z osobami potrzebującymi: ubogimi, prześladowanymi, uchodźcami czy niepełnosprawnymi”. Wyrażono również potrzebę dialogu w podzielonej politycznie Polsce i solidarności z narodami pozostającymi poza Unią Europejską.

Opracował K.K.

Komunikat z posiedzenia Komisji ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski 28 września 2018

Dnia 28 września 2018 r. obradowała Komisja ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną (PRE) a Konferencją Episkopatu Polski (KEP). Spotkanie odbyło się w Klasztorze na Świętym Krzyżu.

Ze strony KEP obradom współprzewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz, Przewodniczący Rady KEP ds. Ekumenizmu, a ze strony PRE bp Jerzy Samiec, Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej (Kościół Ewangelicko-Augsburski). W zebraniu wzięli również udział: bp Maria Karol Babi (Kościół Starokatolicki Mariawitów), bp Marek Izdebski (Kościół Ewangelicko-Reformowany), bp Andrzej Siemieniowski (Kościół rzymskokatolicki), ks. Michał Dmitruk w zastępstwie abp. Abła (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny), ks. Grzegorz Gienza (Kościół Ewangelicko-Augsburski) i ks. Sławomir Pawłowski SAC (Kościół rzymskokatolicki).

W czasie spotkania przygotowywano projekt Przesłania Kościołów z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Przesłanie zostanie odczytane w czasie Centralnego Nabożeństwa Ekumenicznego, które odbędzie się 10 listopada 2018 r. o godz. 15.00 w ewangelicko-augsburskim kościele Świętej Trójcy przy pl. Małachowskiego w Warszawie.

Omówiono przygotowania do Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w roku 2019. Jako hasło przyjęto wezwanie: „Dąż do sprawiedliwości”. Tekstem przewodnim będzie fragment z Księgi Powtórzonego Prawa rozdział 16, wiersze 18–20. Centralne nabożeństwo Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan odbędzie się 20 stycznia 2019 r. w Warszawie. Poprzedzi je konferencja prasowa.

Wysłuchano sprawozdania bp. Andrzeja Siemieniowskiego ze spotkań Polskiego Forum Chrześcijańskiego i Globalnego Forum Chrześcijańskiego w Bogocie oraz omówiono ekumeniczne wydarzenia XI Zjazdu Gnieźnieńskiego. Podjęto decyzję o przystąpieniu do prac nad przygotowaniem dokumentu o zachowaniu się w czasie nabożeństw poszczególnych Kościołów.

W dniu 29 września 2018 r. członkowie Komisji wzięli udział w nabożeństwie ekumenicznym i spotkali się z referentami ekumenicznymi Kościoła Rzymskokatolickiego. Następne posiedzenie Komisji ds. Dialogu odbędzie się w dniach 29 i 30 marca 2019 r. w siedzibie Biskupa Naczelnego Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w RP w Płocku.

Ks. Grzegorz Gienza – Dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej

Ekumeniczne obchody stulecia niepodległości

Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, prezydent RP Andrzej Duda odznaczył pośmiertnie Orderem Orła Białego 25 wybitnych Polek i Polaków. Właściwie można powiedzieć, że byli to najwybitniejsi z grona wybitnych, bo w gronie odznaczonych znaleźli się m.in.: dwukrotna laureatka nagrody Nobla Maria Skłodowska-Curie; jeden z najwybitniejszych matematyków XX wieku Stefan Banach; twórca szczepionki przeciwko wirusowi polio Hilary Koprowski; ojcowie naszej niepodległości Roman Dmowski i Ignacy Daszyński; pierwsza polska złota medalistka olimpijska Halina Konopacka; pedagog Janusz Korczak; dowódca Pierwszej Samodzielnej Brygady Spadochronowej generał Stanisław Sosabowski; malarz Wojciech Kossak, jego bratanica pisarka Zofia Kossak-Szczucka; twórcy harcerstwa polskiego Olga Drahonowska-Małkowska i Andrzej Małkowski, kompozytor Karol Szymanowski i pisarze: laureat Nagrody Nobla, Władysław Stanisław Reymont oraz Stefan Żeromski i Kornel Makuszyński.

W tym eminentnym gronie znaleźli się też przedstawiciele różnych wspólnot religijnych, co jest wyrazem uznania dla wszystkich Polaków, niezależnie od wyznawanej wiary, w odzyskaniu i utrwalaniu niepodległości. Wyróżnieni najwyższym polskim odznaczeniem zostali: biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Juliusz Bursche, męczennik nazizmu; poległ w Katyniu: naczelny kapelan prawosławny ks. Szymon Fedorońko i naczelny rabin Wojska Polskiego Baruch Steinberg; muzułmanin, działacz społeczności tatarskiej Leon Kryczyński, zamordowany przez gestapo oraz sługa Boży, arcybiskup metropolita poznański Antoni Baraniak, więzień stalinizmu.

Centralne nabożeństwo ekumeniczne

Zwierzchnicy wszystkich Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz przedstawiciele Konferencji Episkopatu Polski uczestniczyli w centralnym nabożeństwie ekumenicznym, które odbyło się 10 listopada w stołecznym ewangelicko-augsburskim kościele Świętej Trójcy w wigilię setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

W nabożeństwie wziął udział przedstawiciel papieża, nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Penacchio, oraz członkowie Episkopatu Polski: kard. Kazimierz Nycz, metropolita poznański abp Stanisław Gądecki, metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś i biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz, przewodniczący Rady ds. Ekumenizmu KEP.

Rada KEP wraz z PRE przygotowała liturgię, w której znalazły się elementy różnych tradycji chrześcijańskich.

W procesji na wejście, przy akompaniamencie pieśni „Pod Twą obronę Ojciec na niebie”, wniesiono Biblię Ekumeniczną przetłumaczoną na polski, ikonę Trójcy Świętej oraz paschał. Nabożeństwo rozpoczęli bp Nitkiewicz, oraz bp Jerzy Samiec, prezes Polskiej Rady Ekumenicznej i zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Przedstawiciele różnych Kościołów wypowiedzieli intencje modlitwy, nawiązujące także do współczesności. Przeplatane były one trzykrotnym odśpiewaniem *Kyrie elejson*.

Ks. dr Doroteusz Sawicki z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego zaśpiewał litanie, w której dziękował Bogu za niepodległość Polski i wspominał wszystkich, którzy walczyli o jej wolność i pomyślność:

„Wielki Boże! I nasze czasy spowijają więzy różnorodnych zniewoleń, lęków i stereotypów. Umocnij naszą nadzieję. Niechaj stanie się ona naszą siłą. Natchnij nas ufnością, że tak jak naszych przodków, tak i nas dzisiaj prowadzić będziesz przez wzburzone morze naszej codzienności ku ziemskiej i niebiańskiej Ojczyźnie. Trójjedyny Boże bądź naszą nadzieją. O dar nadziei do Pana módlmy się”.

Dziękczynienie za światło Ewangelii oraz prośbę o wybaczenie grzechów wypowiedział ks. dr hab. Sławomir Pawłowski, sekretarz Komisji Dialogu między PRE a KEP: „Przepraszamy Ciebie za odrzucanie objawionych przez Ciebie prawd i za deptanie Twoich praw. Przepraszamy, że nie żyliśmy według naszej wiary, ale wierzyliśmy według naszego życia, tak często splamionego grzechem i niewiernością. Przepraszamy za wszelkie dobrowolne powątpiewanie o Twojej dobroci, o Twojej łasce”.

Dziękczynienie za stworzenie i wyznanie grzechu za brak dbałości o powierzony dar wypowiedział ks. Piotr Gaś, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej Świętej Trójcy w Warszawie:

„Boże Stwórco nasz i Panie, w swojej mądrości stworzyłeś wszystko, co nas otacza. Wszechświat, lądy i morza, góry, doliny i rzeki. Dałeś życie roślinom i zwierzętom. Nadałeś prawa, które rządzą całym twoim stworzeniem. Stworzyłeś nas ludzi i dałeś nam rozum, abyśmy jako korona stworzenia troszczyli się o powierzony nam przez Ciebie świat, w którym żyjemy. Uczyniłeś nas na swój obraz i podobieństwo, wlałeś w nas pasję i zdolność do kreowania świata wokół nas. Dziękujemy Ci za to wszystko”.

O miłości Ojczyzny i do bliźnich mówił w swojej modlitwie ks. dziekan Henryk Dąbrowski z Kościoła Polskokatolickiego, przewodniczący warszaw-

skiego oddziału PRE: „Miłość jest dla nas niezbędnym źródłem życia. Pragniesz, aby każdy człowiek uświęcił się w praktycznym działaniu poprzez miłość, na drodze do Królestwa Niebieskiego. Twój Syn nakazał nam kochać Ciebie i bliźnich. O tej prawdzie chcemy stale pamiętać, tej prawdy mamy się uczyć i przekonywać nieprzekonanych w narodzie. W swoich słabościach i skłonnościach do grzechu często porzucamy tę prawdę, wypowiadamy posłuszeństwo, szukając własnych zasad życia. A przecież świat nie może istnieć w harmonii bez miłości. W Twojej miłości jest nasza niezwykła i jedyna szansa ocalenia. Życie bez miłości to perspektywa grzechów, destrukcji, chaosu i zniszczenia. To kultura śmierci, atmosfera nieufności i egoizmu”.

Za zwierzchności i pokój na ziemi modlił się bp senior Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego Edward Puślecki:

*„Boże, Ty rządzisz całym światem,
przyjmij łaskawie prośby, które zanosimy za naszą Ojczyznę.
Niech dzięki służbie rządzących i pracy obywateli
panuje w niej zgoda i sprawiedliwość, prawda i wolność,
abyśmy żyli w pokoju i dostatku.
Wiekuiście Królu nieba i ziemi, Władco i Panie narodów,
Ty pozwoliłeś nam wspólnie świętować dar niepodległości;
spraw abyśmy korzystali z niego według Twojej woli,
żyjąc w nadziei i wierze, w mądrości i miłości.*

Słowa Pisma św. odczytywał duchowny Kościoła Ewangelicko-Reformowanego ks. Michał Koktyś, a obrzęd czytania Ewangelii według tradycji mariawickiej poprowadził kapłan Grzegorz M. Dominik Miller.

Kazanie wygłosił luterański biskup Jerzy Samiec, prezes PRE, który wyraził przekonanie, że jubileusz stulecia niepodległości powinien łączyć, tymczasem stał się kolejnym powodem do walki i siania wzajemnej niechęci. „Będą też tacy – zauważył bp Samiec – którzy także nam odmówią prawa do świętowania, podając powody, których nikt z nas nie zaakceptuje. Mniejszości, niestety, często tego doświadczają”.

W najczęściej przytaczanym przez media fragmencie kazania prezes PRE powiedział:

„Największym grzechem jest przywłaszczanie sobie wyłączności na posiadanie prawdy i wykluczanie inaczej myślących. A przecież Polska jest ojczyzną dla wszystkich Polaków, bez względu na przekonania czy pochodzenie. Jest ojczyzną dla katolików, ale też dla prawosławnych, ewangelików, mariawitów, baptystów, zielonoświątkowców, adwentystów, świadków Jehowy i chrześcijan ewangelikalnych. Jest ojczyzną dla Żydów, wyznawców islamu, buddystów. Jest ojczyzną dla niewierzących, agnostyków

i ateistów. Jest ojczyzną dla osób hetero- i homoseksualnych. Jest ojczyzną dla tych, którzy mają polskie korzenie i dla tych, którzy świadomie wybrali ją jako swoją ojczyznę czasami drugą, ale ojczyznę. Zastanawiam się, dlaczego tak trudno niektórym zaakceptować tę prawdę”.

W zakończeniu bp Samiec zdecydowanie podkreślił: „Głoszenie nienawiści, wykluczanie innych w Imieniu Chrystusa jest głoszeniem fałszywej nauki”.

Ważnym akcentem ekumenicznym było odmówienie *Credo* z pominięciem *Filioque*, oraz Modlitwy Pańskiej.

Na zakończenie abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, przytoczył biblijne podstawy świętowania jubileuszy. „Dziękując Bogu za wkład ludzi wszystkich Kościołów w odzyskanie przed 100 laty niepodległości, proszę jednocześnie Boga o miłosierdzie dla naszej Ojczyzny, czyli o ludzi sumienia. O to, byśmy nie tylko na polu ekumenicznym, lecz również na płaszczyźnie społecznej mogli stać się siewcami pokoju – powiedział abp Gądecki.

Na zakończenie biskupi różnych wyznań udzielili zgromadzonym błogosławieństwa, po czym odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”.

Podczas nabożeństwa śpiewał prawosławny chór Warszawskich Szkół Teologicznych, pod dyr. prof. Włodzimierza Wołosiuka.

Na koniec nabożeństwa odczytano tekst „Przesłania Kościołów w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę”, podpisanego przez zwierzchników Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski.

Przesłanie Kościołów

*„Jeżeli PAN domu nie zbuduje,
to na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą.
Jeżeli PAN nie będzie strzegł miasta,
to na próżno czuwa strażnik”.*
Psalm 127,1

Kościoły chrześcijańskie w Polsce obchodzą razem z całą Wspólnotą Narodową stulecie odzyskania niepodległości, wyrażając wdzięczność Bogu za ukochaną Ojczyznę. Możliwość wspólnego świętowania tej doniosłej rocznicy w niepodległym Kraju odbieramy jako szczególne Boże błogosławieństwo.

Zerwanie kajdan niewoli w 1918 r. zostało okupione ofiarą naszych rodaków walczących podczas powstań narodowych i na wszystkich frontach Pierwszej Wojny Światowej, a także zaangażowanych w działalność konspi-

racyjną. Ponieważ nie cieszyli się oni długo darem wolności, taką samą postawę przyjęli mieszkańcy polskiej ziemi również podczas Drugiej Wojny Światowej oraz w okresie powojennym. Nasi bohaterowie mieli własne przekonania polityczne i nie zawsze zgodne wizje Polski. Wywodzili się z różnych Kościołów i religii.

Łączyła ich jednak miłość do Ojczyzny, pielęgnowana w domach rodzinnych i w parafiach, oraz bezcenne dziedzictwo praojców. Jego integralną częścią jest postawa otwartości, tolerancji wobec dobra i solidarności, z których zasłynęła Rzeczpospolita w czasach swojego największego rozkwitu. Do tych wartości powinniśmy stale wracać. Jest to niezbędne szczególnie teraz, gdy na skutek zachodzących w ostatnich dziesięcioleciach przemian cywilizacyjnych i procesów społecznych, nasza ziemia staje się dla wielu Ojczyzną z wyboru.

Polska jest wartością ponad podziałami. Dlatego zachęcamy wszystkich, niezależnie od przekonań religijnych i politycznych, bez względu na pozycję społeczną i pochodzenie, do wspólnego wysiłku dla jej dobra.

Patrząc w przyszłość jesteśmy z jednej strony przejęci troską o Polskę, z drugiej zaś pełni ufności w Boże prowadzenie. Dlatego nasza modlitwa jest prośbą, aby Bóg zachowywał Ojczyznę w pokoju i

- błogosławił wszystkim rodzinom,
- czuwał nad dziećmi i młodzieżą; niech wzrastają w duchu ewangelicznych wartości i rozwijają swoje talenty,
- powoływał w naszych Kościołach autentycznych świadków Chrystusa,
- obdarzał mądrością rządzących na każdym szczeblu władzy, aby wiernie wypełniali misję publiczną,
- wzmacniał więzy miłości, braterstwa i szacunku pomiędzy wszystkimi żyjącymi w naszym kraju.

Wszechmogący Boże, błogosław naszej Ojczyźnie!

**W imieniu Kościołów
zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej
i Konferencji Episkopatu Polski**

prezbiter Mateusz Wichary
Przewodniczący Rady Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP

ks. bp Jerzy Samiec
Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

ks. bp Andrzej Malicki
Superintendent Naczelny Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP

ks. bp Marek Izdebski
Biskup Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP

ks. bp Wiktor Wysoczański
Biskup Kościoła Polskokatolickiego w RP

ks. bp Marek M. Karol Babi
Biskup Naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w RP

Metropolita Sawa
Prawosławny Metropolita Warszawski i Calej Polski

ks. abp Stanisław Gądecki
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Na Śląsku Cieszyńskim, gdzie luteranie byli zawsze z Polską

W Kościele ewangelicko-augsburskim setna rocznica niepodległości szczególnie uroczysto obchodzona była na Śląsku Cieszyńskim, gdzie luteranizm zrosł się nierozdzielnie z polskością.

Właśnie Cieszyn był miejscem, gdzie 19 października 1918 r. powołano Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego, pierwszą polską władzę na ziemiach II Rzeczypospolitej. Na jej czele stało prezydium, złożone z trzech równorzędnych prezydentów, wśród których był ewangelik dr Jan Michejda. W czasach austro-węgierskich był posłem w parlamencie wiedeńskim, mocno angażował się w obronę sprawy Polaków, stał na czele Polskiego Zjednoczenia Narodowego – partii skupiającej ewangelików. W okresie międzywojennym dr Michejda został wybrany na pierwszego polskiego burmistrza Cieszyna. W Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego działali także inni ewangelicy.

31 października 1918 r. na jej posiedzeniu zjawiała się delegacja Koła Polskich Teologów Ewangelickich w księstwie cieszyńskim, na czele z ks. Franciszkiem Michejdą, przywódcą polskich ewangelików na Śląsku Cieszyńskim, oraz ks. Karolem Kuliszem i ks. Jerzym Kubaczką.

Dążenia polskich księży i świeckich przedstawicieli niemalże wszystkich parafii ewangelickich na Śląsku Cieszyńskim doprowadziły 20 grudnia 1918 r. w Cieszynie do uroczystego zjednoczenia Kościołów ewangelicko-augsburskich na Śląsku Cieszyńskim i w byłym Królestwie Polskim oraz podporządkowania administracyjnego Konsystorzowi Ewangelicko-Augsburskiemu w Warszawie.

Te chlubne wydarzenia przypomniano 28 października 2018 r. podczas nabożeństwa dziękczynnego w kościele Jezusowym w Cieszynie, celebrowa-

nego z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz przyłączenia diecezji cieszyńskiej do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce.

Otwierając nabożeństwo zwierzchnik diecezji cieszyńskiej bp Adrian Korczago wymienił ewangelików i ewangeliczki, którzy zasłużyli się dla niepodległości, a osoby zebrane w kościele Jezusowym mogły oglądać te postacie na plakatach wniesionych przez młodzież.

Kazanie wygłosił biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, ks. Jerzy Samiec. Nawiązał do wydarzeń sprzed stu lat i przypomniał dzieje Śląska Cieszyńskiego: „Śląsk Cieszyński nigdy nie był pod zaborami, bo już XIV wieku stał się lennem królów czeskich, a później przeszedł pod panowanie Habsburgów. To także w tym miejscu od czasów Reformacji zakorzenił się luteranizm. Ewangelikami stali się rdzenni mieszkańcy tego regionu. W ten sposób polskość złączyła się z ewangelickim wyznaniem wiary. Zjednoczenie tych czynników ugruntowały prześladowania religijne wynikające z panowania katolickich Habsburgów. Już w połowie XIX wieku ewangelicy zaczęli prowadzić uświadamianie narodowe ludności księstwa cieszyńskiego. Co w efekcie w okresie I wojny światowej i zaraz po jej zakończeniu spowodowało silne dążenia do przyłączenia się do odradzającej Polski”.

Bp Samiec wspominał wielkie postacie zasłużone dla polskiego ewangelicyzmu i dla Polski, jak ks. Leopold Otto, ks. Franciszek Michejda, ks. prof. Jan Szeruda, bp Juliusz Bursche i ks. Karol Kulisz, których łączyła przede wszystkim głęboka wiara i wynikające z niej zaangażowanie społeczne. To dla nich Bóg był „jedyną osobą, która zna odpowiedzi na wszystkie nasze pytania, wątpliwości, która zna przyszłość i konsekwencje decyzji, czy podjętych kroków, jedyną osobą, która może zmieniać rzeczywistość”. Biskup Kościoła podkreślił, że pytając współcześnie dokąd mamy pójść, albo jaką mamy przyjąć postawę, nadal możemy szukać odpowiedzi w Bogu i Jemu możemy zaufać.

Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz samorządowych: Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Wojewódzkiego, lokalnych samorządów, wojska oraz straży granicznej. Pieśni wykonały połączone chóry diecezji cieszyńskiej pod dykcją diakona Joanny Sikory oraz Wyższobramski Chór Kameralny pod kierownictwem Piotra Sikory. Współorganizatorem nabożeństwa było Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe i Wydawnictwo Augustana. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościoła Rzymskokatolickiego.

W ramach uroczystości odbył się koncert w wykonaniu Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie pod dykcją Joanny Korczago oraz Wyższobramskiego Chóru Kameralnego.

Tego samego dnia w kościele Jezusowym wręczono nagrody im. ks. Leopolda Otto, przyznawane od 16 lat przez Wydawnictwo Augustana. W tym roku uhonorowane zostały dwie organizacje: Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe oraz Polskie Towarzystwo Ewangelickie. Zaprezentowano również okolicznościowy medal diecezji cieszyńskiej wydany z okazji 100-lecia niepodległości. Pierwszy medal wręczono biskupowi Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, a zarazem prezesowi Polskiej Rady Ekumenicznej ks. Jerzemu Samcowi. Kolejne medale otrzymali m.in. zwierzchnicy Kościołów: Ewangelicko-Reformowanego, Ewangelicko-Metodystycznego i Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, a także biskupi seniorzy diecezji cieszyńskiej bp Jan Szarek, bp Paweł Anweiler oraz bp Tadeusz Rakoczy z Kościoła Rzymskokatolickiego, biskup diecezjalny bielsko-żywiecki w latach 1992–2013.

Nabożeństwa, uroczystości i koncerty odbywały się też w innych parafiach luterańskich w Polsce. Niektóre z nich, jak np. parafia w Krakowie, zorganizowały wystawy prezentujące wkład polskich ewangelików w odzyskanie przez Polskę niepodległości. Z kolei parafia ewangelicko-reformowana w Żychlinie zorganizowała 23 listopada 2018 r. konferencję popularno-naukową na temat: „Rocznica odzyskania niepodległości – dążenia niepodległościowe polskich ewangelików”.

Warto dodać, że uroczystości jubileuszowe zbiegły się ze sprowadzeniem do Polski ziemi z miejsca pochówku biskupa Juliusza Burschego z cmentarza Berlin-Reinickendorf. Szczątków biskupa-męczennika, mimo trzykrotnych poszukiwań archeologicznych, nie odnaleziono. Po uroczystym nabożeństwie 24 listopada 2018 r. w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy, urnę z ziemią z berlińskiego cmentarza złożono w symbolicznym grobie biskupa Burschego w luterańskiej nekropolii przy ul. Młynarskiej w Warszawie.

Polscy prawosławni oddanymi patriotami

Uroczystości setnej rocznicy niepodległości bardzo uroczysto obchodzono w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym. Centralne obchody miały miejsce 28 października 2018 r. w warszawskim soborze równej apostołom św. Marii Magdaleny, gdzie sprawowana była liturgia pod przewodnictwem abp. Sawy, metropolity warszawskiego i całej Polski, w asyście wszystkich biskupów PAKP oraz licznie przybyłego duchowieństwa.

We wprowadzeniu do liturgii metropolita Sawa nawoływał do pokoju, wzajemnego szacunku i miłości, oraz apelował o uwalnianie się od błędnych stereotypów. „Likwidujmy przejawy uprzedzeń i nienawiści. Piszmy karty historii w duchu miłości ewangelicznej i wzajemnego szacunku. Tego oczekuje

od nas Bóg i Ci, którzy walczyli o niepodległość, którą dzisiaj się cieszymy. Do tego wzywa nas tegoroczna rocznica i nasz patriotyzm” – przekonywał zwierzchnik Cerkwi prawosławnej w Polsce.

Kazanie wygłosił arcybiskup wrocławski i szczeciński Jerzy, prawosławny ordynariusz Wojska Polskiego. Zaakcentował on myśl, że patriotyzm jest wypełnieniem przykazania miłości bliźniego. Podkreślił, że polscy prawosławni zawsze byli oddanymi patriotami i często oddawali życie za Polskę. „Tak jak każdy, również i oni, napotykali na różne odcienie ludzkich postaw, przeżywając ból tragedii utraty swoich świątyń, prześladowania i uciski, nigdy nie sprzeniewierzyli się swojej Ojczyźnie” – mówił abp Jerzy. „Nie przestawali miłować wszystkich, bez względu na wszystko” – tłumaczył prawosławny ordynariusz WP.

Podczas liturgii modlono się za cały naród, za ziemię ojczystą, za każdego Polaka. Po liturgii odczytana została modlitwa dziękczynna za Rzeczpospolitą Polską, proszono także „o dawidowe męstwo i salomonową mądrość rządzącym naszą Ojczyzną”.

Odczytano także list prezesa Rady Ministrów, Mateusza Morawieckiego, skierowany do uczestników uroczystości.

Następnie uczestnicy liturgii przeszli pod pomnik śp. ks. płk. Szymona Fedorońko i jego trzech synów, którzy zginęli w walce za Ojczyznę, służąc w Wojsku Polskim i Powstaniu Warszawskim. Przy pomniku, modlitewnie wspomniano tych, którzy oddali swe życie w służbie Cerkwi i Ojczyźnie. Zaśpiewano im „Wiecznaja pamiat”.

Tego samego dnia w Centrum Kultury Prawosławnej otwarto wystawę: „Metropolita Dionizy Waledyński – człowiek Niepodległej”, którą zorganizowało Muzeum Warszawskiej Metropolii Prawosławnej. Otwarcia ekspozycji dokonał metropolita Sawa, który wspominał, że niektóre ważne dla historii Cerkwi w Polsce eksponaty są nadal w liturgicznym użytku, tak jak panagia metropolity Dionizego. Została ona wykonana z okazji nadania PAKP autokefalii 17 września 1925 r.

Wieczorem na Zamku Królewskim w Warszawie, odbył się koncert muzyki cerkiewnej i pieśni patriotycznej. W słowie wstępnym metropolita Sawa podkreślił wagę obchodów setnej rocznicy niepodległości, rolę Cerkwi prawosławnej w dziejach Rzeczypospolitej, znaczenia w życiu Polaków ikon Bogurodzicy Częstochowskiej i Ostrobramskiej, a także kaplicy Świętej Trójcy na Zamku w Lublinie z freskami bizantyjskimi.

„Misja duszpasterska Cerkwi nie jest realizowana poza czasem i przestrzenią. Ale polega na aplikacji wiecznych prawd i moralności w konkretnych warunkach, w jakich dziś żyją ludzie. Jest zachętą dawania świadectwa Ewangelii poprzez wkład w dobro wspólne narodu. Tę świadomość Cerkiew prawo-

sławna zachowuje poprzez całą historię swej obecności w Rzeczypospolitej, poczynając od momentu rozpoczęcia misji cyrylo-metodiańskiej” – mówił abp Sawa.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj pogarda autorytetów, duchowa pustki, naruszanie prawa, aprobata zbrodni, wojen, terroryzmu niszczy wartości w człowieku, który często staje się osamotniony. „Dlatego uświadomienie sobie wartości głoszonych przez naszych przodków jest cenne i pouczające. To czynimy w roku 100-lecia odzyskania Niepodległości. Temu służy dzisiejszy dzień przeżywany przez wszystkich nas. Prawosławie jest najstarszym chrześcijańskim nurtem na obecnych ziemiach polskich” – przypomniał metropolita Sawa.

Adres do uczestników uroczystości skierował prezydent RP Andrzej Duda. Jego list odczytał min. Adam Kwiatkowski. „Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich ofiar dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania. Potwierdzeniem tych słów są także osiągnięcia pokoleń wiernych Kościoła Prawosławnego w Polsce, którzy wytrwałą walką i pracą wnieśli swój wkład w odrodzenie i umocnienie suwerennej Rzeczypospolitej – państwa będącego wspólnym domem ludzi wolnych, ostoją pojednanej różnorodności wyznań religijnych, języków oraz tradycji etnicznych” – podkreślił prezydent Duda.

Podczas koncertu śpiewały: Chór Katedry Metropolitalnej świętej równiej apostołom Marii Magdaleny pod dyrekcją ks. protodiakona Sergiusza Bowtruczuka; Chór Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego OKTOICH pod dyrekcją ks. prot. Grzegorza Cebulskiego; Chór Warszawskich Szkół Teologicznych pod dyrekcją prof. Włodzimierza Wołosiuka.

Mariawici – Kościół o wybitnie polskim obliczu

Kościół Starokatolicki Mariawitów z okazji 100-lecia niepodległości zorganizował w 2018 r. dwa sympozja, podczas których zaprezentowano działalność społeczno-oświatową mariawitów w okresie od powstania Kościoła do drugiej wojny światowej, a także ich udział w budowaniu państwa polskiego po 1918 r.

Pierwsze sympozjum z cyklu „Mariawityzm w odradzającej się Polsce” odbyło się 14 maja 2018 r. w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Referaty wygłosili: dr Sławomir Gołębiowski – „Rola Feliksy M. Franciszki Kozłowskiej w Kościele Starokatolickim Mariawitów”; prof. dr Maciej Duszczyk – „Społeczno-oświatowa działalność Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Polsce Odrodzonej w latach 1918-1939”; Karol Podgórný – „Sytuacja formalno-prawna Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Polsce w latach 1906-1939”.

Druga część sympozjum odbyła się 12 października 2018 r. w klasztorze przy Świątyni Miłosierdzia i Miłości w Płocku. Referaty wygłosili: „Mariawityzm jako przykład oryginalnie polskiej myśli teologicznej” – kapłan Mateusz Maria Felicjan Szymkiewicz; „Społeczna i oświatowa działalność polskich mariawitów – krótki szkic o pracy duchowieństwa dla przyszłej Niepodległej” – mgr Halina Guzowska; „Udział Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w zachowaniu polskości i w budowie państwa polskiego po 1918 roku” – kapłan Grzegorz Maria Dominik Miller.

Otwierając sympozjum biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów Marek Maria Karol Babi przypomniał, że właśnie w Płocku, w Boże Narodzenie 1907 r. odprawiona została pierwsza na ziemiach polskich msza święta w języku polskim. Jak podkreślił bp Babi, „msza święta w języku polskim zarówno pogłębiała duchowość mariawitów, jak i umacniała ich narodową tożsamość”. Jego zdaniem „mariawici przyczynili się do odzyskania przez Polskę upragnionej niepodległości i współkształtowania jej losów przez następne lata”.

Biskup naczelny wspominał mariawitach, którzy w walce oddali życie za ojczyznę, a także o tych, w tym kapłanach oraz siostrach zakonnych, którzy prowadząc działalność oświatową, kulturalną i charytatywną „znacząco przysłużyli się do podniesienia godności i tożsamości ludności polskiej znajdującej się pod zaborami”.

Bp Babi wskazał w tym kontekście na wielką rolę dla odradzania się Polski, a potem umacniania się naszej państwowości założycielki mariawityzmu św. Marii Franciszki Kozłowskiej. Mateczka wychowana w tradycji patriotycznej (jej ojciec zginął w bitwie pod Węgrowem w Powstaniu Styczniowym), była inspiratorką wielu działań społecznych, edukacyjnych i kulturalnych w społeczności mariawitów. „We wszystkich parafiach naszego Kościoła powstawały szkoły i ochronki, powstawały domy dziecka, internaty dla sierot, będące wyrazem tej wielkiej troski o dzieci i młodzież, które otrzymując staranne wykształcenie i ten doskonały wzór do naśladowania, przyczyniały się następnie do wzrostu moralnego i intelektualnego naszego narodu” – stwierdził bp Babi. Dzięki temu „bezdomni, bezrobotni, głodni i potrzebujący mogli uzyskać pomoc, aby pracować dla budowania dobra społecznego naszej ojczyzny. Nie umiejący pisać i czytać, liczyć, stawali się światłymi obywatelami, którzy zyskiwali godność i szacunek”.

Jak zaznaczył biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, odzyskanie przez Polskę niepodległości było możliwe dzięki tym wszystkim, którzy walczyli o wolność, bez względu na narodowość, język czy wyznanie.

W najbardziej interesującym nasz referacie kapłan Grzegorz M. Dominik Miller podkreślił, że Kościół mariawicki z radością przyjął fakt odrodzenia się

Polski. Władze tego Kościoła dały temu wyraz podczas wizyty jego przedstawicieli u Józefa Piłsudskiego w 1919 r., uznając go za „wskrzesiciela Polski i polskiego męża opatrzności”. Jednak zgodnie z wyraźnym zaleceniem M. Franciszki Kozłowskiej, mariawici nie wykorzystywali ambony do agitacji politycznej i nie wiązali się z władzą świecką, a ta zasada obowiązuje do dziś. Wyjątkiem były pierwsze wybory do parlamentu polskiego po odzyskaniu niepodległości, kiedy to Kościół swoim wiernym należącym do klasy robotniczej rekomendował PPS jako partię godną zaufania, a mieszkańcom wsi PSL-Wyzwolenie, jako partię przyjazną mniejszościom wyznaniowym. Jednak – jak akcentował prelegent – Kościół Mariawitów podkreślał nadal odrębności państwa od wyznań, co nasiliło się w okresie przed podpisaniem przez Polskę konkordatu w 1925 r. W tym przypadku mariawici ideowo poparli polską lewicę i stanowisko innych związków wyznaniowych w tej sprawie.

Po przewrocie majowym w 1926 r. , Kościół Mariawicki bez angażowania się w politykę, podczas każdych wyborów do parlamentu zachęcał wiernych do głosowania na listę związaną z ruchem piłsudczykowskim. W zachętach tych nie było kościelnego nakazu.

W okresie wzmożonego napięcia międzynarodowego, po podpisaniu w Monachium rozbioru Czechosłowacji, rozpoczęto w Polsce zbiórkę na Fundusz Obrony Narodowej. Kościół mariawicki z powodzeniem apelował do wiernych o czynne poparcie tej zbiórki. Władze kościelne na Fundusz ofiarowały srebrną monstrancję z Płocka.

„Wkład mariawitów w odbudowę i rozwój Państwa Polskiego przez okres lat 1918-1939 polegał głównie na kontynuowaniu wcześniejszej działalności społeczno-kulturalnej. I choć mariawici w wolnej Polsce byli jednym z nielicznych wyznań, które nie korzystały z pomocy materialnej państwa (byli poza budżetowymi dotacjami państwowymi rozdysponowywanymi przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), to ze środków własnych, wypracowanych przez siostry zakonne, kapłanów i darowizn wiernych, nadal prowadzili wiele instytucji społeczno-kulturalnych” – podkreślił kapłan Grzegorz M. Dominik Miller.

W parafialnych związkach młodzieży żeńskiej i męskiej nie tylko krzewiono idee mariawicką, ale uczono patriotyzmu, kultury życia codziennego i pracy w społeczeństwie. Krzewiono też kulturę umysłową i fizyczną. Przygotowywano męską młodzież mariawicką do służby wojskowej poprzez szkolenia z zakresu przysposobienia wojskowego. Szkolenie to prowadzili mariawicy podoficerowie rezerwy.

Młodzież mariawicka czynnie uczestniczyła w obchodach świąt państwowych i związanych z rocznicami ważnymi dla Polski. Nakładem Kościoła ukazało się wiele wydań antologii klasyki literatury polskiej, szczególnie z okresu

romantyzmu i pozytywizmu. Ówczesna prasa mariawicka wiele miejsca poświęcała omówieniu polskiej literatury pięknej z elementami patriotyzmu. „Ten ogromny, jak na mniejszość wyznaniową, wkład w rozwój społeczeństwa polskiego podsumował w swoim czasie wyższy oficer zawodowy przedwojennego wojska polskiego. Zwrócił on uwagę, że gdy przedwojenne społeczeństwo polskie miało około 30 % analfabetów, to gdy do wojska przychodził nowy rocznik rekrutów trudno było znaleźć analfabetę wśród poborowych protestantów, Żydów i mariawitów” – stwierdził kapłan Miller.

Zdaniem mariawickiego duchownego, „ideowe formowanie obywateli polskich jako ludzi świadomych swej roli w społeczeństwie i państwie, ludzi o określonym, wyższym nad przeciętny poziom intelektualny społeczeństwa, było istotnym wkładem Kościoła mariawitów w tworzeniu jedności narodowej i patriotyzmu wśród ludzi z trzech zaborów wynaradawianych przez ponad 100 lat oraz w umacnianiu Państwa Polskiego. Realizowano w ten sposób dawne hasło pozytywistów o pracy u podstaw”.

Jak zauważył ks. Miller, niewielki, w stosunku do innych wyznań w Polsce, Kościół Mariawicki włożył dużo wysiłku w kształtowanie postaw obywatelskich wśród jego członków. „Wysiłek ten do tej pory nie został należycie w nauce polskiej zauważony i doceniony” – stwierdził z goryczą prelegent. Warto zauważyć, że propaństwowa działalność mariawitów prowadzona była w czasach, gdy władze RP utrudniały im normalne funkcjonowanie, a nawet zastanawiały się nad delegalizacją tego Kościoła.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje jedynie wydarzenia o charakterze centralnym. Nabożeństwa i uroczystości rocznicowe odbyły się bowiem w wielu parafiach różnych wyznań na terenie całej Polski.

Grzegorz Polak

Wykorzystano źródła: portale – Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, luteranie.pl, ekumenizm.pl oraz informacje własne

KRONIKA WYDARZEŃ EKUMENICZNYCH Lipiec – grudzień 2018

Z zagranicy

■ Obradująca na przełomie czerwca i lipca Rada Światowej Federacji Luteranckiej (ŚFL) przyjęła tekst przesłania do 148 Kościołów członkowskich z 99 krajów zatytułowany „Być Kościołami nadziei – przeciwstawić się siłom populistycznego wykluczenia.” Dokument wzywa rodzinę Kościołów luteranckich do podjęcia działań duszpasterskich przeciwdziałającym fali populizmu na świecie. Dokument przywołuje słowa apostoła Pawła z Listu do Rzymian 12,2 jako podstawę refleksji nt. populizmu: „A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe”. Rada ŚFL zauważa, że w różnych społeczeństwach Kościoły członkowskie borykają się ze skutkami rosnącego populizmu: Ruchy populistyczne utrzymują często, że chcą chronić dobra narodu, jednak przyczyniają się często do eskalacji lęku i wykluczenia. Przestrzeń do szczerzej debaty na temat kwestii, będących przedmiotem publicznego zainteresowania, kurczy się. Mowa nienawiści i propaganda oparta na postprawdzie podkopują w społeczeństwie zaufanie niezbędne dla demokracji. Lęk może pociągać za sobą wycofanie się z udziału w społeczeństwie obywatelskim oraz wrogość i wykluczanie innych. Rada, będąca najważniejszym gremium wykonawczym między Zgromadzeniami Ogólnymi ŚFL (ostatnie odbyło się w 2017 roku w Windhoek, Namibia), zauważa, że niektóre ruchy odwołują się do retoryki

narodowo-etnicznej i próbują rozgrywać wiarę chrześcijańską przeciwko innym, co wyraca do góry nogami Ewangelię i instrumentalizuje tożsamość chrześcijańską dla partykularnych celów. Członkiem Światowej Federacji Luterkańskiej jest Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce.

■ Kościół Metodystyczny w Wielkiej Brytanii przyjął raport „Misja i Służba w Przymierzu”, dotyczący nawiązania pełnej komunii między Kościołem Anglii a Kościołem metodystycznym. Podobną decyzję podjął w lutym 2018 r. Synod Generalny Kościoła Anglii. Decyzję metodyści podjęli podczas Konferencji (Synodu) Kościoła, która obradowała w dniach od 30 czerwca do 5 lipca na Uniwersytecie Nottingham. Podobnie jak anglikanie, metodyści przyjęli dokument z rekomendacją dalszych prac dotyczących praktycznej realizacji postanowień. „Przymierze” ustanawia pełną wspólnotę (interkomunię) między anglikanami a metodystami – porozumienie przewiduje ordynowanie przyszłych prezydentów Konferencji jako biskupów z udziałem anglikańskiego konsekrateora oraz uznanie ważności posługi duchownych metodystycznych, w tym prezydentów na zasadzie wyjątku do czasu, gdy wszyscy metodystyczni duchowni będą ordynowani według nowych zasad. Kwestia wywołała głosy sprzeciwu niektórych anglikańskich biskupów. Sekretarz Konferencji Metodystycznej ks. Gareth J. Powell powiedział, że propozycje Przymierza wyrażają wspólne fundamenty i z szacunkiem odnoszą się do różnic między Kościołami. Konferencja powitała nowe władze Kościoła w Wielkiej Brytanii na 2018/2019 wybrane w zeszłym roku. Nową prezydent Konferencji została ks. Michaela A. Youngson zastępując ks. Loraine N. Mellor. Po raz pierwszy w historii metodyzmu kobietę-prezydenta Konferencji zastąpiła inna kobieta.

■ W dniach 1 – 7 lipca obradowało w Kigali (Rwanda) XI Zgromadzenie Ogólne Ogólnoafrykańskiej Konferencji Kościołów OKK) pod hasłem: „Jedność ruchu ekumenicznego”. Sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów (ŚRK), ks. dr Olav Fykse Tveit zwracając się do delegatów stwierdził: „Pośród przemocy, głodu i braku nadziei ludzie tęsknią za sprawiedliwym pokojem. Kościoły w Sudanie Południowym wspólnie z Kościołami członkowskimi i partnerami OKK i ŚRK oraz w ścisłej współpracy z Kościołem rzymskokatolickim wzmacniają głos ludności południowosudańskiej na kontynencie afrykańskim i w innych częściach świata”. Dodał, że zagrożenie rasizmem i niesprawiedliwość strukturalna są w dalszym ciągu siłami, które nas dzielą. Kościoły są wezwane, aby w podzielonym i grzesznym świecie były rzecznikami miłości.

■ Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka po siedmiu latach spotkań i wzajemnych konsultacji opublikowała wspólny dokument na temat eklezjologii. Dokument nosi tytuł „Podążać razem drogą: uczyć się bycia Kościołem – lokalnym, regionalnym, powszechnym”. 68-stronnicowy dokument podejmuje temat struktur obu Kościołów oraz procesów decyzyjnych, a także sposobów budowania wzajemnej kościelnej komunii zarówno w wymiarze lokalnym, jak i uniwersalnym. Podkreśla, że istniejące różnice nie są już motywem podejrzeń i wzajemnych wymówek, ale przede wszystkim ubogacającym środkiem wzajemnego słuchania, uczenia się i nawrócenia. Komisja jest owocem historycznego spotkania Pawła VI z anglikańskim arcybiskupem Canterbury, Michaeliem Ramseyem. Swe prace rozpoczęła w 1970 r. Owocem kolejnych rund tych ekumenicznych rozmów są ważne dokumenty próbujące przekazać wiarę, którą oba Kościoły wspólnie wyznają.

■ Uznanie dla “ekumenicznej otwartości” grekokatolików ukraińskich wyraził papież Franciszek w rozmowie z arcybiskupem większym kijowsko-halickim Światosławem Szewczukiem, którego przyjął 3 lipca na audiencji prywatnej w Domu św. Marty w Watykanie. Odbyla się ona z inicjatywy zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego (UKGK) w związku z obchodami 1030. rocznicy Chrztu Rusi – Ukrainy. Omawiano również perspektywy pojednania polsko-ukraińskiego a papież otrzymał książkę-wywiad z abp. Szewczukiem “Dialog leczy rany”, którą nazwał “ważnym wkładem do leczenia ran przeszłości w stosunkach między obu narodami”. Poinformowała o tym służba prasowa Sekretariatu Głowy UKGK w Rzymie.

■ Trwająca od 27 lat schizma w łonie Etiopskiego Kościoła Prawosławnego, jednego z przedchalcedońskich (orientalnych) Kościołów wschodnich, przechodzi do historii. Wywołaną wydarzeniami politycznymi schizmę zakończono 26 lipca podczas liturgii w etiopskiej katedrze św. Michała w Waszyngtonie. W uroczystości uczestniczył premier Etiopii dr Abiy Ahmed Ali. Do Etiopskiego Kościoła Prawosławnego należy ponad 50% Etiopczyków (ok. 32-35 mln. wiernych). Drugim wyznaniem chrześcijańskim są protestanci z Kościoła P’ent’ay o charakterze zielonoświątkowo-kongregacyjnym. Trzecim jest Ewangelicki Kościół Mykane Yesus (Miejsce Jezusa), który jest Kościołem tradycji ewangelicko-luterańskiej, będący obecnie największym Kościołem członkowskim Światowej Federacji Luterańskiej. Katolicy (obżądka łacińskiego i unickiego z Etiopskiego Kościoła Katolickiego) stanowią ok. 2% populacji. Nieco ponad 30% Etiopczyków wyznaje islam.

■ Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, zwany skrótowo mormonami, nie chce już używać tej nazwy, uważając ją za “zniechęcającą”. Taka zapowiedź znalazła się w wytycznych ogłoszonych przez władze tej wspólnoty wyznaniowej, zrodzonej na ziemi amerykańskiej w XIX stuleciu. Uznano, że termin “mormoni” jest “nieodpowiedni do opisu “nauki, kultury i stylu życia członków Kościoła”, których jest obecnie ponad 16 mln głównie w Stanach Zjednoczonych, ale też w wielu innych krajach na całym świecie. Nowe wytyczne zobowiązują wszystkie instytucje tego wyznania do przeprowadzenia reorganizacji. Nauki mormonów są w wielu punktach sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami chrześcijaństwa, m.in. odrzucają bóstwo Chrystusa i wiarę w Trójcę Świętą oraz uznają ważność Księgi Mormona, obok Starego i Nowego Testamentu, które zresztą mają w istocie niższą rangę w ich nauczaniu i praktyce. Na czele Kościoła stoi prorok, czyli prezydent, wspierany przez dwóch doradców, którzy tworzą tzw. Pierwsze Prezydium Kościoła. Sprawami administracyjnymi i duszpasterstwem wśród członków zajmuje się Kworum (Rada) Dwunastu Apostołów oraz pięć Kworów Siedemdziesięciu. Siedziba władz Kościoła mieści się w stolicy stanu Utah – Salt Lake City, kwitnącym dziś mieście zbudowanym na pustyni przez samych mormonów. W czerwcu 1991 powstała pierwsza wspólnota mormońska w naszym kraju, pierwszą kaplicę poświęcono w Warszawie.

■ Do modlitw i troski o dzieło stworzenia wezwali chrześcijan i ich wspólnoty na naszym kontynencie Rada Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) i Konferencja Kościołów Europejskich (KKE). Wszystkie te działania są z kolei wkładem chrześcijan Europy do międzynarodowej konferencji nt. zmian klimatycznych COP 24, zaplanowanej na grudzień w Katowicach. Okazją do ogłoszenia przesłania jest obchodzony 1 września Światowy Dzień Modlitw za Dzieło Stworzenia, a także modlitwa ekumeniczna w tej intencji w Asyżu oraz ogólnoświatowa akcja „Czas Stworzenia”. Wspólne orędzie nagrali przewodniczący obu organizacji: kard. Angelo Bagnasco, arcybiskup Genui – w imieniu CCEE i pastor Christian Krieger z Protestantckiego Kościoła Reformowanego w Alzacji i Lotaryngii – z ramienia KKE. Zaaapelowali oni o modlitwy i zaangażowanie się chrześcijan na rzecz daru Bożego stworzenia, będącego wspólnym zadaniem i zobowiązaniem wszystkich wyznawców Chrystusa. Światowy Dzień Modlitw za Dzieło Stworzenia zaproponował w 1989 ówczesny prawosławny patriarcha Konstantynopola Dimitrios. W 2015 do inicjatywy tej dołączył się papież, czyniąc z niej akcję w całym Kościele katolickim.

■ 23 sierpnia odbyły się w Amsterdamie (Holandia) uroczystości związane z 70. rocznicą powołania do życia Światowej Rady Kościołów (szerzej informujemy o tym wydarzeniu w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ W dniach 3-7 września w Ottmaring koło Augsburga (Niemcy) odbywało się posiedzenie plenarne Wspólnej Grupy Roboczej Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego (szerzej informujemy o tym wydarzeniu w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ W dniach od 13 do 18 września obradowało w Bazylei VIII Zgromadzenie Ogólne Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie (szerzej informujemy o tym wydarzeniu w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ Z inicjatywy Watykanu i Światowej Rady Kościołów w dniach 18-20 września odbyła się w Rzymie Światowa Konferencja poświęcona ksenofobii, rasizmowi, populizmowi i nacjonalizmowi w kontekście globalnej migracji. Uczestniczyli w niej reprezentanci różnych Kościołów chrześcijańskich, którzy zaapelowali o głębszą refleksję duchową i większą działalność praktyczną wspierającą migrantów i uchodźców. O. Fabio Baggio, podsekretarz Wydziału Migrantów i Uchodźców w Kurii Rzymskiej, wezwał chrześcijan do naśladowania papieża Franciszka w solidaryzowaniu się z uchodźcami, wspierając szczególnie migrantów zagrożonych często uzależnieniem od handlarzy ludźmi. Zwrócił uwagę, że dzisiaj w wielu krajach świata ma miejsce współpraca różnych wyznań chrześcijańskich w dziedzinie ochrony uchodźców przed groźącymi im niebezpieczeństwami.

■ Obradująca we wrześniu 2018 r. Międzynarodowa Starokatolicka Konferencja Biskupów Unii Utrechckiej omówiła szereg tematów związanych z działalnością ekumeniczną oraz sytuacją finansową Unii Utrechckiej. Biskupi spotkali się w Wiedniu przed rozpoczęciem Międzynarodowego Kongresu Starokatolickiego, na który przyjeżdżają starokatolicy – zarówno świeccy, jak i duchowni – z różnych części Europy, a także goście ekumeniczni. W przyszłym roku powstanie raport końcowy z dialogu Unii Utrechckiej z Kościołem Mar Thoma (orientalny Kościół działający głównie na terenie Indii). Z kolei wyniki rozmów Komisji ds. Dialogu Rzymskokatolicko-Starokatolickiego, które bada obecnie Kongregacja Nauki Wiary, zostały również skomentowane przez Międzynarodową Konferencję Biskupów Starokatolickich. Omówiono prace nowej komisji ds. dialogu z Apostolskim Kościołem Ormiańskim poświęcone zagadnieniom etycznym. Konferencja Biskupów zdecydowała o rezygnacji z prowadzenia kilku parafii starokatolickich w Skan-

dynawii, która miała dotychczas status „obszaru misyjnego” Unii Utrechckiej. Powodem decyzji była podpisana dwa lata temu deklaracja o pełnej Komunii między Unią Utrechcką a Kościołem (luteranckim) Szwecji. Biskupi zapoznali się z raportem po ostatnim Zgromadzeniu Generalnym Konferencji Kościołów Europejskich w Nowym Sadzie (Serbia) i omówili ekumeniczne aspekty pracy z młodzieżą. Podczas konferencji bp Matthias Ring z Kościoła Starokatolickiego w Niemczech wygłosił referat pt.: „Związki jednopłciowe i sakramentalność kościelnego błogosławieństwa.” W ramach Unii odbędzie się dwuletni proces konsultacyjny poświęcony temu tematowi. Część Kościołów Unii Utrechckiej dopuszcza błogosławienie par jednopłciowych, a inne stanowczo odrzucają tę praktykę. W przeszłości tematy teologiczne i etyczno-moralne doprowadziły do wystąpień pojedynczych biskupów, a co za tym idzie także Kościołów z Unii Utrechckiej – m.in. Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA (zerwanie wspólnoty w 1997 r. ze względu na święcenie kobiet przez niektóre Kościoły Unii Utrechckiej). Kolejne spotkanie Międzynarodowej Starokatolickiej Konferencji Biskupów odbędzie się pod koniec czerwca 2019 roku. Na zaproszenie zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego w RP bp. Wiktora Wysoczańskiego, biskupi starokatolicy spotkają się w Lublinie.

■ Papież Franciszek przebywał w dniach 24-25 września w krajach nadbałtyckich, na Łotwie i w Estonii. „Niech nie przestaje brzmieć pośród nas muzyka Ewangelii! Niech nie przestaje rozbrzmiewać to, co pozwala naszemu sercu, by nadal marzyło i dążyło do pełnego życia, do którego Pan powołuje nas wszystkich: bycia Jego uczniami-misjonarzami pośród świata, w którym żyjemy” – zaapelował papież Franciszek podczas spotkania ekumenicznego w katedrze ewangelicko-augsburskiej w Rydze. Wzięło w nim udział ponad tysiąc osób, przedstawiciele wszystkich wyznań i religii obecnych na Łotwie. Witając papieża protestancki arcybiskup Jānis Vanags podkreślił, że Ryga była jednym z pierwszych miast, które przyjęły idee Reformacji 496 lat temu. Przypomniawszy, że wspólne życie chrześcijan nie zawsze było wolne od rywalizacji, konfliktów, a nawet przemocy. „Jednak ciężkie pół wieku pod sowieckim jarzmem ateistycznym boleśnie przypomniawszy, o co poprosiliśmy naszego Pana: «Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał». Przełożony łotewskich luteranów podkreślił, że obecnie różne denominacje chrześcijańskie w tym kraju starają się dawać wiarygodne świadectwo poprzez dążenie do jedności. „A jest to nie tylko wysiłek, ale i wielka radość. Wasza Świętobliwość, dziękujemy za Twoją wizytę apostołską i wierzymy, że da ona nową inspirację dla przyjaźni ekumenicznej i

zachęci chrześcijan na Łotwie, by bardziej zbliżyć się do Chrystusa, tak aby być bliżej jedni drugim” – powiedział arcybiskup Jānis Vanags. Papież wyraził uznanie dla relacji szacunku, współpracy i przyjaźni między różnymi Kościołami chrześcijańskimi Łotwy. „Odważę się powiedzieć, że jest to «ekumenizm żywy» i stanowi jedną z cech charakterystycznych Łotwy. Bez wątpienia jest to powód do nadziei i dziękczynienia” – powiedział Franciszek. Modlitwy ekumeniczne odmówili: arcybiskup luterański, metropolita prawosławny, arcybiskup katolicki oraz zwierzchnik baptystów. Przy wtórze pieśni odbyła się procesja dzieci do chrzcielnicy. Zebrani odmówili modlitwę „Ojcze nasz” i przekazali sobie znak pokoju. Spotkanie zakończyło błogosławieństwo abp Vanagsa i papieża. Na niespełna 2 mln mieszkańców kraju ponad 1 mln 440 tys. to osoby deklarujące się jako wierzący, przy czym prawie połowa z nich to luteranie, następnie prawosławni i katolicy. Według najnowszych danych społeczność luterańska liczy ponad 700 tys. Znacznie spadła natomiast liczba katolików: z ponad 415 tys. w 2015 r. do 337 tys. Na drugie miejsce wyszli pod tym względem prawosławni, których jest ok. 370 tys. Inne wyznania to: staroobrzędowcy, baptysci, zielonoświątkowcy, ewangeliczni chrześcijanie, Adwentyści Dnia Siódmego i Świadkowie Jehowy.

■ W dniach 13-20 października w Larnace (Cypr) odbywało się do-rocne posiedzenie Komisji ds. Anglikańsko-Prawosławnego Dialogu Teologicznego. Gospodarzem spotkania był Kościół Prawosławny Cypru. Komisja kontynuowała debatę nad teologicznym rozumieniem osoby ludzkiej. Skupiła uwagę na ostatnich latach życia człowieka, chrześcijańskim podejściu do śmierci, uwzględniając przy okazji kwestie związane z środowiskiem naturalnym i ekologią. Komisja z troską przyjęła do wiadomości informacje związane z okupacją północnego Cypru i wyraziła nadzieję na szybkie pokojowe rozwiązanie tej sytuacji. Członkowie Komisji modlili się o zdrowie dla arcybiskupa Chryzostoma, który w okresie obrad był hospitalizowany z powodu kłopotów zdrowotnych. Doszło również do spotkania z lokalnymi chrześcijanami. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w październiku 2019 roku w Cambridge.

■ Wspólnoty żydowskie i muzułmańskie w Europie uważają, że muszą się przeciwstawiać coraz większej wrogości, przejawom nienawiści wobec nich oraz ograniczaniu ich praktyk religijnych. Przed tą sytuacją ostrzegło 20 października nowe ugrupowanie Kierownicza Rada Muzułmańsko-Żydowska (Muslim-Jewish Leadership Council – MJLC). Organizacja, w której skład weszli przedstawiciele wspólnot muzułmańskich i żydowskich z 18

krajów, swoje pierwsze zebranie plenarne odbyła w Amsterdamie. Rada powstała dlatego, że „w Europie istnieje coraz większa potrzeba przeciwdziałania uprzedzeniom, fałszywym twierdzeniom, atakom i przemocy wobec ludzi wierzących i ich religiom” – stwierdza dokument MJLC. W Amsterdamie członkowie Rady omawiali m.in. wspólne problemy, na jakie napotykają ich wspólnoty. Dyskutowano też nad wkładem na rzecz dialogu i solidarności między wyznawcami judaizmu i islamu w różnych krajach. Współprzewodniczącymi nowej organizacji są naczelny rabin Moskwy Pinchas Goldschmidt i Ned•ad Grabus – mufti Słowenii.

■ Papież Franciszek spotkał się 24 października z głową Kościoła ormiańskiego katolikosem Karekinem II. Wydarzenie stanowiło zwieńczenie jego wizyty we Włoszech, która rozpoczęła się w Mediolanie z okazji 60-lecia obecności ormiańskiej w tym mieście. Spotkanie obu hierarchów stanowiło okazję do umocnienia przyjaźni, jaka łączy Kościół katolicki z Ormiańskim Kościołem Apostolskim. Widzialnym symbolem tego związku jest statua św. Grzegorza z Nareku w Ogrodach Watykańskich, подарowana przez prezydenta Armenii i poświęcona przez papieża. To kolejny symboliczny znak, jak powiedziano we wspólnej deklaracji papieża Franciszka i katolikos Karekina II podczas podróży papieża do Armenii, że więcej rzeczy nas łączy, niż dzieli. Mówiąc o wspólnocie Ormian katolikos podkreślał podczas swojego pobytu we Włoszech, że naród ten w ciągu wieków był poddany wielu próbom i przeciwnościom. Przetrwiał ludobójstwo oraz wygnanie. Ale pozostał w każdym miejscu stróżem wiary, niezależnie od doznawanych udręk. Historia Armenii jest bardzo zakorzeniona w chrześcijaństwie, a najstarsze księgi kościelne są częścią tożsamości narodowej. Ormiański Kościół Apostolski należy do najstarszych w całym chrześcijaństwie, stanowi część Prawosławnych Kościołów Wschodnich. Liczy około 9 milionów członków.

■ Pod koniec października w Libanie członkowie międzynarodowej komisji zajmującej się dialogiem między Wspólnotą Anglikańską a Orientalnymi Kościołami Prawosławnymi (AOCIC) wydali dokument „Pochodzenie i dzieło Ducha Świętego”, w którym zaprezentowali wspólne stanowisko nt. Filioque, jednej z kluczowych kwestii dogmatycznych, które podzieliły chrześcijański Wschód i Zachód. Wspólny dokument stwierdza, że anglikanie powinni unikać dodatku Filioque podczas celebracji liturgicznych i poprzestawać na pierwotnej wersji Nicejsko-Konstantynopolitańskiego Wyznania Wiary: „Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca pochodzi.” Tegoroczne spotkanie Komisji odbyło się w smutnych okolicznościach związanych z niedawną śmiercią metropolity Bishoy’a, który był współprzewodniczącym

Komisji z ramienia orientalnych Kościołów prawosławnych (przedchalcedońskich). Hierarcha był jednym z sygnatariuszy opublikowanego właśnie dokumentu. Wydanie zostało poświęcone pamięci zmarłego ekumenisty jako „mnichowi, biskupowi, teologowi, obrońcy prawosławnej wiary i jedności Kościoła.” Komisja pracowała nad kolejnym zagadnieniem teologicznym – autorytetem w Kościele, dyskutując o synodach i soborach na różnych płaszczyznach życia eklezyjalnego. Prace nad tym zagadnieniem mają się zakończyć w 2019 roku. Sporo uwagi i wspólnych modlitw poświęcono prześladowanym chrześcijanom na Bliskim Wschodzie, w tym m.in. wciąż nieodnalezionym i uprowadzonym przez islamskich terrorystów hierarchom: metropolicie Grzegorzowi z Syryjskiego Kościoła Prawosławnego oraz metropolicie Boulos Yazigi z Greckiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Antiocheńskiego. Członków Komisji przyjął Ignacy Efreem II z Syryjskiego Kościoła Prawosławnego, patriarcha Antiochii i Całego Wschodu, a także Aram I, katolikos Wielkiego Domu Cylicyjskiego.

■ Chrześcijanin nie może być antysemitą – przypomniał papież Franciszek w przemówieniu do delegacji rabinów ze Światowego Kongresu Żydów Górskich. Przedstawiciele tej liczącej ok. 20-25 tys. grupy etnolingwistycznej, żyjącej głównie na Kaukazie, po raz pierwszy w historii przybyli z wizytą do Watykanu. Przypominając swą modlitwę przy pomniku ofiar Szoah w Wilnie, papież podkreślił, że „wspominanie Holokaustu jest konieczne, bo z przeszłości pozostaje żywa pamięć”, bez której „nie będzie przyszłości, gdyż jeśli nie wyciągniemy nauki z najczarniejszych kart historii, aby nie popadać w te same błędy, godność człowieka pozostanie martwą literą”. Papież przywołał 75. rocznicę likwidacji getta rzymskiego (16 października) i 80. rocznicę tzw. nocy kryształowej w Niemczech (9 listopada), kiedy „zniszczono wiele żydowskich miejsc kultu, także z intencją wyrwania tego, co w sercach ludzi i narodu jest absolutnie nietykalne: obecności Stwórcy”. – Kiedy chciano zastąpić dobrego Boga idolatrią władzy i ideologią nienawiści, doprowadzono do szaleństwa eksterminacji Jego stworzeń. Wolność religijna jest więc najwyższym dobrem, które trzeba chronić, podstawowym prawem człowieka, murem obronnym przeciwko totalitarnym roszczeniom – tłumaczył Franciszek. Przyznał, że dziś nadal obecne są postawy antysemitki. – „Jak już wiele razy przypominałem, chrześcijanin nie może być antysemitą. Nasze korzenie są wspólne. Byłoby to [zatem] sprzecznością między wiarą i życiem. Przeciwnie, jesteśmy zaproszeni do wspólnej pracy nad tym, aby wygnać antysemityzm ze społeczności ludzkiej” – wskazał papież. Jego zdaniem przyjaźń między Żydami i katolikami, oparta na braterstwie, wynikającym z historii zbawienia, ukonkretnia się we wzajemnym szacunku. Przyjaźń

ta jest impulsem i napędem dialogu, który w dzisiejszych czasach musi mieć charakter międzyreligijny, dla dobra ludzkości. Franciszek jest przekonany, że harmonia międzyreligijna zaczyna się od dobrych relacji osobistych między zwierzchnikami religijnymi. Prowadzenie dialogu z innymi i modlenie się za nich stanowią sposoby na to, „aby zamienić włócznie na sierpy (por. Iz 2,4), aby wzbudzić miłość tam, gdzie panuje nienawiść i przebaczenie tam, gdzie istnieje wina, aby niestrudzenie się błagać o pokój i podążać jego drogami”. Dzisiaj niepotrzebne są „gwałtowne i nagłe rozwiązania”, ale jest „najwyższa pora na podjęcie cierpliwych procesów pojednania”. – To jest podstawowe zadanie, do którego jesteśmy wezwani – podkreślił papież Franciszek.

■ Zwiastowanie Dobrej Nowiny ubogim – to temat zakończonego w Chile trzeciego spotkania w ramach międzynarodowego dialogu luteransko-zielonoświątkowego. W 2016 roku Światowa Federacja Luteraska i część Kościołów zielonoświątkowych zdecydowały się na rozpoczęcie rozmów ekumenicznych zaplanowanych na pięć lat. Prace przygotowawcze trwały aż sześć lat – od 2004 do 2010 roku. W obecnej fazie celem dialogu nie jest formułowanie porozumień o charakterze dogmatycznym, a o wiele bardziej poznawanie się. Zielonoświątkowcy i luteranie spotykają się w różnych częściach świata. Obydwie wspólnoty zmagają się z podobnymi wyzwaniami. Podczas spotkania ks. dr Richard Waldrop wygłosił referat nt. ubogich z perspektywy zielonoświątkowej, zarysowując kluczową rolę ubogich dla historii i rozwoju pentekostalizmu. Z kolei ks. dr Walter Altmann – luteranski teolog z Brazylii – zaprezentował rozumienie ubóstwa w teologii Marcina Lutera, koncentrując się na perspektywie krzyża Jezusa Chrystusa. Uczestnicy spotkania odbyli rozmowy z biskupami dwóch Kościołów członkowskich ŚFL – Luteranckiego Kościoła w Chile oraz Ewangelicko-Luteranckiego Kościoła w Chile – oraz przedstawicielami różnych Kościołów zielonoświątkowych. Odbyły się wspólne nabożeństwa. Kolejne spotkanie zaplanowano na 2019 roku w Afryce, a w 2020 roku w Ameryce Północnej, gdzie zostanie przygotowany dokument końcowy obecnej fazy dialogu. Kontakty zielonoświątkowo-luteranckie są trudne szczególnie w miejscach, gdzie obserwuje się dużą ekspansję pentekostalizmu. Kościoły i ruchy zielonoświątkowe sukcesywnie rekrutują nowych członków z Kościoła rzymskokatolickiego i historycznych Kościołów reformacyjnych jak np. w Brazylii. Dialog luteransko-zielonoświątkowy jest jednym z najmłodszych dialogów teologicznych prowadzonych na płaszczyźnie globalnej. Wynika to między innymi z problemów reprezentacji Kościołów zielonoświątkowych, ale też z często niechętnego stanowiska niektórych Kościołów do ruchu ekumenicznego w ogóle.

■ W dniach 1-8 listopada w Uppsali (Szwecja) obradował Komitet Wykonawczy Światowej Rady Kościołów Europie (szerzej informujemy o tym wydarzeniu w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ Benedykt XVI broni się przed zarzutem, jakoby opowiadał się za prowadzeniem działalności misyjnej wśród Żydów. „Takie stwierdzenie jest po prostu fałszywe” – napisał papież senior w miesięczniku „Herder Korrespondenz”. Na łamach tego czasopisma zarzut prowadzenia działalności misyjnej wśród Żydów i uprawiania antyjudajizmu postawił papieżowi seniorowi niemiecki dogmatyk prof. Michael Böhnke z Wuppertalu. Prof. Böhnke komentował wówczas traktat Benedykta XVI pt. „De Judaeis”, opublikowany rok temu w dwumiesięczniku „Communio”, po którym nie milkły głosy krytykujące Benedykta XVI. Teraz głos zabrał sam papież senior, broniąc się zdecydowanie przed stawianymi mu zarzutami. W tekście zatytułowanym „Sprostowanie: Nie misja, a dialog” pisze on, że zarzuty prof. Böhnkego to „groteskowy nonsens i nie mają nic wspólnego z tym, o czym mówiłem. Dlatego odpieram jego artykuł jako w najwyższym stopniu nieprawdziwą insynuację”. Benedykt XVI pisze, że „judaizm i chrześcijaństwo oznaczają dwa sposoby wykładni Pisma. Obietnice dane Izraelowi są dla chrześcijan nadzieją Kościoła. Kto się tego trzyma, bynajmniej nie kwestionuje podstaw dialogu judeo – chrześcijańskiego”.

■ W dniach 29 listopada – 4 grudnia w Akrze (Ghana) odbyła się 5. sesja dialogu pomiędzy przedstawicielami Kościołów ewangelicko-reformowanych i prezbiteriańskich zrzeszonych w Światowej Wspólnocie Kościołów Reformowanych (ŚWKR) a reprezentantami Kościołów tradycji pentekostalnej (zielonoświątkowej). Tematem spotkania były słowa: „Służba wobec potrzeb świata: Misja i eschatologia”. Każdy dzień rozpoczynał się modlitwą i uwielbieniem prowadzonym zarówno przez duchownych reformowanych, jak i zielonoświątkowych. W biblijnych rozważaniach podkreślano jedność i wspólnotę, która łączy chrześcijan, pomimo różnic doktrynalnych. Głównymi prelegentami byli: Karla Ann Koll z Kościoła Prezbiteriańskiego Stanów Zjednoczonych oraz dr Van Johnson ze Zborów Zielonoświątkowych Kanady. Mówcy zaprezentowali stanowiska ewangelicko-reformowane i zielonoświątkowe dotyczące poszczególnych zagadnień dogmatycznych. Koll podkreśliła, że zarówno w teologii reformowanej, jak i pentekostalnej kluczowym elementem zwiastowania jest antycypacja powtórnego przyjścia Zbawiciela, co prowadzi Kościół w jego działaniach misyjnych. Prelegentka stwierdziła także, iż ze względu na naukę Jana Kalwina o Bożej suwerenności i wiarę w Boży plan zbawienia całego stworzenia, chrześcijanie reformowani w mniejszym stopniu przywiązy-

wali wagę do wydarzeń mających towarzyszyć drugiemu przyjsciu Chrystusa, a raczej skupiali się na służbie Kościoła poprzedzającej Jego powrót. Johnson podkreślił, iż w przeszłości Kościoły zielonoświątkowe skupiały się na misji, rozumianej jako ewangelizacja, natomiast współcześnie pojęcie to zyskało nowe formy, obejmujące również troskę o stworzenie, rozumianą jako znak przybliżającego się Królestwa Bożego. Podczas sesji miało miejsce również oficjalne spotkanie uczestników z przedstawicielami Trinity Theological Seminary – ekumenicznego seminarium teologicznego w Ghanie oraz ze zwierzchnictwem Kościoła Prezbiteriańskiego Ghany i Ewangelicko-Prezbiteriańskiego Kościoła Ghany.

■ Przebywająca w Stambule z okazji święta św. Andrzeja Apostoła (30 listopada) wysokiej rangą delegacja Stolicy Apostolskiej, na której czele stał kardynał Kurt Koch, przewodniczący Papieskiej Rady do spraw Jedności Chrześcijan, spotkała się z patriarchą ekumenicznym Konstantynopola Bartłojem I. Według doniesień rozmowy miały dotyczyć ostatnich napięć między Konstantynopolem a Rosyjskim Kościołem Prawosławnym (RKP) z powodu procesu nadania autokefalii Kościołowi prawosławnemu na Ukrainie. Papież Franciszek w tradycyjnym orędziu przesłanym do patriarchy Konstantynopola Bartłojem z okazji święta patrona Patriarchatu zapewnił patriarchę o swych uczuciach „głębokiej miłości” oraz o modlitwie za niego i za cały Kościół „powierzony jego trosce duszpasterskiej”. Papież zwrócił uwagę na tradycję apostolską, której „nasze Kościoły strzegły z wielką troską wraz z nauczaniem pierwszych soborów powszechnych i ojców Kościoła, mimo różnic, które rozwijały się w miejscowych tradycjach i sformułowaniach teologicznych i które wymagają bardziej pogłębionego zrozumienia i wyjaśnienia”. Jednocześnie oba Kościoły w poczuciu odpowiedzialności za świat miały świadomość powołania, zobowiązującego każdą osobę ochrzczoneą do głoszenia Ewangelii wszystkim mężczyznom i kobietom. „Z tego powodu możemy dzisiaj razem pracować w poszukiwaniu pokoju wśród ludzi, na rzecz zniesienia wszelkich form zniewolenia, w imię poszanowania i godności każdej istoty ludzkiej oraz troski o dzieło stworzenia” – napisał papież. Kardynałowi K. Kochowi jako oficjalnemu wysłannikowi Franciszka towarzyszyli w tym roku bp Brian Farrell – sekretarz Papieskiej Rady do spraw Jedności Chrześcijan i prałat Andrea Palmieri – jej podsekretarz, a na miejscu dołączył do nich nuncjusz apostolski w Turcji abp Paul F. Russell. Delegacja watykańska wzięła udział w uroczystej liturgii pod przewodnictwem patriarchy Bartłojem w katedrze św. Jerzego, po czym spotkała się z nim i rozmawiała z synodalną komisją ds. stosunków z Kościołem katolickim.

■ Mimo turbulencji w łonie prawosławia dialog Kościoła katolickiego z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym nie może zostać zamrożony. Podkreślił to w rozmowie prasowej kard. Kurt Koch. „Nasze dwustronne rozmowy i kontakty z Moskwą trwają oczywiście nadal”, powiedział przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan. Konflikt rozgorzał wokół utworzenia samodzielnego (autokefalicznego) Kościoła prawosławnego na Ukrainie. Wyraził na to zgodę patriarcha ekumeniczny Bartłomiej. „Watykan pozostaje w tej sprawie neutralny, nie zajmuje żadnego stanowiska”, podkreślił kard. Koch. Dodał, że utrzymuje kontakty z wszystkimi stronami konfliktu. Jednocześnie przyznał, że sytuacja jest oczywiście trudna, „gdyż została zerwana przez Moskwę wspólnota eucharystyczna między Moskwą i Konstantynopolem”. Kardynał Koch nawiązał też do stanowisk Kościołów chrześcijańskich w debacie etycznej. „Podstawowym problemem ekumenizmu” jest fakt, że w tej sferze istnieją „pewne różnice”, powiedział szwajcarski purpurat. Jak przypomniał, w latach 70. i 80. XX wieku myślą przewodnią w ekumenizmie było: „wiara dzieli, działanie jednoczy”, dziś natomiast „w zasadzie powinniśmy mówić na odwrót”. Możemy wyjaśniać wiele kwestii dotyczących wiary, ale są problemy w sferze etycznej, zwłaszcza dotyczące bioetyki, mówił watykański „minister ds. ekumenizmu”. Pytany o szanse na przyszłość zbliżenia między Kościołem katolickim i ewangelickim, które ostatecznie mogłoby umożliwić wzajemną komunie i wspólnotę stołu eucharystycznego, kard. Koch odpowiedział, że zadecyduje o tym kwestia pojmowania urzędu kościelnego.

■ W dniach od 14 do 16 grudnia świętowano w Pradze 100-lecie istnienia Ewangelickiego Kościoła Czeskobraterskiego w Republice Czeskiej (EKC). Kościelny jubileusz pokrywał się z setną rocznicą powstania Czechosłowacji. Polskie Kościoły ewangeliczne w trakcie obchodów reprezentowali Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP ks. Jerzy Samiec oraz kierownik kancelarii Biskupa Kościoła Anna Wrzesińska, Biskup Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP ks. Marek Izdebski oraz Filip Lipiński – teolog ewangelicki, doktorant na Uniwersytecie w Lipsku. W Pałacu Wallensteina – siedzibie Senatu Republiki Czeskiej – odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona zagadnieniu historii Kościołów ewangelickich w Europie w roku 1918. Referat inauguracyjny wygłosił praski profesor teologii Peter Morée. W swoim wystąpieniu podkreślał problemy towarzyszące powstaniu Państwa Czechosłowackiego po I wojnie światowej oraz złożoność struktury etnicznej i wyznaniowej kraju. W serii referatów trzech prelegentów zaprezentowało sytuację Kościołów ewangelickich w Austrii, Czechach i Polsce w roku 1918: Karl Schwarz – profesor prawa wyznaniowego na Uniwersytecie Wiedeńskim, Petr Hlavaček – czeski historyk, wykładowca na Uniwersytecie Karola w Pradze

oraz Filip Lipiński. Po seriach prelekcji rozpoczął się panel dyskusyjny. Wieczorem tego samego dnia uczestnicy konferencji udali się do kościoła Zbawiciela w Pradze, gdzie uczestniczyli w wieczornym nabożeństwie oraz koncercie muzyki klasycznej. W obchodach uczestniczyli również goście ekumeniczni z wielu Kościołów, a także sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów ks. dr Olav Fykse Tveit.

■ Rząd Czarnogóry będzie dążył do utworzenia, a właściwie przywrócenia samodzielnego Kościoła prawosławnego, niezależnego od Patriarchatu Serbskiego. Oznajmił o tym prezydent tego kraju bałkańskiego Milo Đukanović. W obszernej rozmowie, poświęconej różnym bieżącym sprawom swego państwa jego szef m.in. zwrócił uwagę na fakt, że „Serbski Kościół Prawosławny bardzo uporczywie podważa niepodległość Czarnogóry” i dodał, że w tej sytuacji władze „będą domagać się przywrócenia autokefalicznego Czarnogórskiego Kościoła Prawosławnego”. Warto dodać, że na terenie byłej Jugosławii istnieją łącznie trzy niezależne od siebie jurysdykcje prawosławne: kanoniczny Patriarchat Serbski, obejmujący swym zasięgiem wiernych nie tylko Serbii, ale także Chorwacji, Słowenii, Kosowa, Bośni i Hercegowiny oraz większość Czarnogóry, a także dwa Kościoły niekanoniczne: wspomniany Czarnogórski i Macedoński, który swą autokefalię ogłosił już w 1967, ale do dzisiaj nie uznał jej świat prawosławny.

Z kraju

■ Biskup polowy Józef Guzek przewodniczył na Cmentarzu Powstańców Warszawy modlitwie w intencji poległych żołnierzy i ofiar cywilnych powstania. Wraz z duchownymi Kościołów chrześcijańskich abp. Jerzym Pańkowskim, ordynariuszem prawosławnego ordynariatu WP i ks. mjr. Tadeuszem Jelinkiem, kapelanem ewangelickiego duszpasterstwa wojskowego w modlitwach wziął udział także Oriel Zaretsky, rabin gminy wyznaniowej żydowskiej w Warszawie. Modlitwa pod pomnikiem jest stałym punktem obchodów rocznicowych w stolicy. Na cmentarzu Powstańców Warszawy znajduje się niewiele pojedynczych grobów. Ludzkie szczątki pogrzebano w 177 zbiorowych mogiłach oraz w kurhanie, nad którym wzniesiony został pomnik „Polegli Niepokonani” autorstwa Gustawa Zemły. Oblicza się, że na cmentarzu zgromadzonych jest ok. 12 ton prochów i na tej podstawie szacuje się, że spoczywa tu nawet 100 tys. osób.

■ Drzewo symbolizujące przyjaźń polsko-niemiecką zasadzili wspólnie przedstawiciele Ambasady Niemiec w Warszawie, która zainicjowała projekt Ogrodów, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, Kościoła Ewangelickiego Hesji i Nassau, Kościoła Ewangelickiego Westfalii oraz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN), która wspiera przedsięwzięcie finansowo. Uroczystość posadzenia drzewa przyjaźni polsko-niemieckiej odbyła się 7 sierpnia przy Alei Emila Wedla, na tyłach fabryki rodziny Wedłów, którzy przybyli do Warszawy z Berlina w 1845 r. i szybko zaaklimatyzowali się w Polsce. Byli również zaangażowanymi członkami Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Warszawie, z którą byli związani aż do wygaśnięcia polskiej linii Wedłów po II wojnie światowej. Zebranych gości – Polaków i Niemców – powitał Fried Nielsen, kierownik Wydziału Kultury Ambasady Niemiec w Warszawie, a zarazem pomysłodawca projektu Ogrodów Polsko-Niemieckich, a także Cornelius Ochmann, dyrektor FWPN. W imieniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przemówił Biskup Kościoła ks. Jerzy Samiec. Słowa refleksji przekazali również przedstawiciele siostrzanych Kościołów ewangelickich z Niemiec. Po przemówieniach Biskup Kościoła zaprosił oficjalnych gości oraz dzieci, a następnie wszystkich obecnych do wspólnego posadzenia drzewa. Na nowym drzewie umieszczona została opaska z napisem: Pokój, pojednanie, sprawiedliwość i ochrona stworzenia. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościół Ewangelicki w Hesji i Nassau, Kościół Ewangelicki w Westfalii. Warszawa, 7 sierpnia 2018. „Ogrody Polsko-Niemieckie” w Warszawie są trzecim na świecie, łączącym narody projektem ogrodu przyjaźni realizowanym z udziałem Niemiec po Niemiecko-Francuskim Ogrodzie w Saarbrücken (1960) oraz Niemiecko-Amerykańskim Ogrodzie Przyjaźni w Waszyngtonie (1983).

■ W roku 2018 przypada 70. rocznica powstania Światowej Rady Kościołów (ŚRK). Na tę okoliczność Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, a zarazem Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, bp Jerzy Samiec skierował list do duchownych, w którym prosił o modlitewne wspomnienie ŚRK podczas nabożeństw w niedzielę 26 sierpnia. W liście Biskup Kościoła przypomniał o powstaniu ŚRK i obecności w tym procesie także Kościoła luterańskiego w Polsce: Podkreślił również wsparcie, jakie chrześcijanie z Europy Środkowo-Wschodniej otrzymali od ŚRK: „W trudnych wojennych czasach, a także w okresie poważnych trudności ekonomiczno-społecznych ŚRK nie była obojętna na los chrześcijan w Europie Środkowo-Wschodniej. Do parafii naszego Kościoła docierała za pośrednictwem ŚRK konkretna pomoc. Co nie mniej istotne, nie ustawały modlitwy chrześcijan na

całym świecie za podzieloną Europę, w tym i Polskę”. Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej przywołał także list gratulacyjny, jaki skierował z okazji jubileuszu 70-lecia ŚRK do ks. dr. Olava Fykse Tveita, sekretarza generalnego ŚRK.

■ W dniach 20-25 sierpnia w ośrodku rekolekcyjnym Księży Pallotyńców w Otwocku odbyło się Ekumeniczne Spotkanie Wspólnot Christophorus. Przyjechało około 30 osób z Niemiec, Anglii, Austrii, Białorusi, Litwy i Polski. Pod hasłem: „Błogosławieni miłosierni” (Mt 5,7) – miłosierdzie rozpatrywano w wielorakich odsłonach. Konferencja miała charakter rekolekcyjny; prócz pracy z Biblią, codziennych nabożeństw z Komunią Świętą, wykłady wygłosili: ks. Daniel – benedyktyn z Lubinia – na temat: „Miłosierdzie darowane przez Boga”; Siostra Kathrin Susanne – z ewangelickiej Wspólnoty Schwanberg – na temat: „Jak w naszych wspólnotach żyjemy miłosierdziem”; ks. Sławomir Pawłowski – pallotyn, dr habilitowany, pracownik naukowy KUL i dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL – na temat: „Otwarcie się na drugiego człowieka jako droga przeżywania miłosierdzia”. Dwa wieczory określiły dwa nadzwyczajne spotkania: jedno z redaktorem naczelnym „Więzi”, chrześcijańskim współprzewodniczącym Polskiej Rady Chrześcijań i Żydów, Zbigniewem Nosowskim; drugie – z dyrektorem Polskiej Rady Ekumenicznej w RP, ks. dr Grzegorzem Giemzą. Zwiedzenie kirkutu w Anieline, pielgrzymi spacer w milczeniu przez okoliczny rezerwat przyrody z przerwami na modlitwę – stanowiło uzupełnienie przekazanej wiedzy. W ewangelickim kościele Trójcy Świętej, gdzie odbyła się modlitwa południowa, goście zostali zaznajomieni z historią warszawskiej świątyni przez jej proboszcza, ks. Piotra Gasia. Tego samego dnia popołudniu przeżywali błogosławiony czas w Laskach, znanych z prowadzonego przez Siostry Franciszkańki Ośrodka dla Ociemniałych, i z tego, co nazywają swoją kolebką, bowiem w latach 70-tych w Laskach rozpoczęły się spotkania grupy Christophorus.

■ Z udziałem zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego abp. Światosława Szewczuka, nuncjusza apostolskiego w Polsce abp. Salvatore Pennacchio oraz blisko 50 biskupów greko- i rzymskokatolickich odbyły się w Przemyślu obchody 325. rocznicy przystąpienia eparchii (diecezji) przemyskiej do pełnej jedności ze Stolicą Apostolską. – Modlimy się dziś, żeby historia współczesnej Polski i współczesnej Ukrainy były przedłużeniem historii zbawienia. Nie dajmy nikomu na nienawiści budować przyszłości – mówił w homilii patriarcha Szewczuk. – Chcemy dzisiaj ogłosić na cały świat, że w Przemyślu jest wielkie święto. Przybyliśmy tutaj z

całego świata, żeby podziękować Bogu za to, że narodził się w historii naszego Kościoła i naszego narodu. Chcemy podziękować Bogu za to, że tak bardzo nas kocha – mówił w homilii abp Światosław Szewczuk. – Świątujemy to święto w kontekście zmartwychwstania tej metropolii i eparchii – powiedział. Abp Szewczuk nawiązał także do faktu, że i Polska i Ukraina świętują w tym roku 100. rocznicę odnowienia niezależności swoich państw. Nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio, przekazując pozdrowienia i życzenia w imieniu papieża Franciszka, wyraził ufność, że „dzisiejsza uroczystość będzie porozumieniem na dalszą drogę jedności”. List do uczestników uroczystości skierował także przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki. W liturgii wzięło udział 42 biskupów greckokatolickich z całego świata kilku biskupów rzymskokatolickich z Polski, m.in. zastępca przewodniczącego KEP i metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski oraz metropolita przemyski abp Adam Szal. Obecny był też jeden biskup Autokefalicznego Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego.

■ W dniach 19-24 września na zaproszenie prawosławnego abp. Sawy, metropolity warszawskiego i całej Polski z oficjalną wizytą w Polsce przebył do naszego kraju patriarcha aleksandryjski Teodor (Tawadros) II. Podczas pobytu odwiedził m.in. Warszawę, Białystok, Górę Grabarkę oraz Lublin. Teodor N. Horeftakis kanonicznie objął urząd patriarchy 24 października 2004 r. Jest następcą Piotra VII, który zginął w wypadku helikoptera we wrześniu 2004 r. w drodze z Aten na Świętą Górę Atos. Patriarcha Teodor II przybył do Polski wraz z metropolitą Nubii Sawą oraz archimandrytą Sylwestrem. Przed katedrą metropolitalną św. Marii Magdaleny odbyło się powitanie patriarchy, na którego oczekiwał metropolita Sawa (Hrycuniak), zwierzchnik PAKP, wraz z bp Pawłem (Tojukiem) oraz wiernymi. W cerkwi zmówiono doksologię, podczas której modlono się w intencji obydwu Kościołów lokalnych i całego prawosławia. Metropolita Sawa, który wręczył aleksandryjskiemu gościowi ikonę św. Marii Magdaleny przypomniał duchowe i teologiczne dziedzictwo Aleksandrii oraz kontakty między polską a aleksandryjską Cerkwią. Metropolita Sawa przypomniał także, że jest to już druga wizyta aleksandryjskiego patriarchy, gdyż w 2001 roku do Polski przybył poprzednik Teodora II, śp. Piotr VII. Kolejnym etapem wizyty był Lublin. Tam w cerkwi katedralnej Przemienienia Pańskiego przewodniczył Boskiej Liturgii i modlił się z wraz z wiernymi, potem złożył kwiaty pod mauzoleum na Majdanku. Zwracając się do pasterza diecezji lubelsko-chełmskiej, abp. Abła, wyraził wdzięczność za trud jego biskupiej posługi. – Niech Cię nie boli widok nielicznych wiernych, mogą tacy być, jeśli ich wiara jest żarliwa

i gorliwa. Świąteczne uroczystości w Bielsku Podlaskim rozpoczęły się w dzień wcześniej całonocnym czuwaniem. Centralne uroczystości rozpoczęły się o godzinie 9.30 od powitania dostojnych gości. Po przeczytaniu świątecznej Ewangelii, Jego Eminencja metropolita Sawa oficjalnie powitał delegację Patriarchatu Aleksandryjskiego na czele z Wielce Błogosławionym patriarchą Teodorem, wyrażając duchową radość wynikającą z wizyty tak dostojnych gości. Metropolita zaznaczył, iż obecna wizyta jest kontynuacją tych dobrych kontaktów, posiada wymiar historyczny i służy wzmocnieniu jedności prawosławia. Następnie wręczył patriarsze na pamiątkę wizyty komplet *panagii*. Jego Eminencja patriarcha Teodor wezwał „umiłowane dzieci polskiej Cerkwi”, aby zachowywały świętą wiarę prawosławną, przekazywały ją potomnym, kochały ludzi i tym dawały wyraz wiary prawosławnej. Na zakończenie mowy przekazał metropolicie Sawie pamiątkową *panagię* i komplet świeczników biskupich oraz nagroził Jego Eminencję Orderem Św. Sawy Uświęconego. Po obiedzie, patriarcha Teodor wraz z osobami towarzyszącymi udał się do Białegostoku, gdzie w drodze na uroczystości przeniesienia relikwii św. młodzieńca Gabriela, odwiedził i zapoznał się z życiem żeńskiego monasteru w Zwierkach. W białostockiej katedrze św. Mikołaja sprawowana była św. Liturgia której przewodniczył patriarcha Teodor II. Po przeczytanej ewangelicznej perykopie poświęconej męczennikom ze słowem do zebranych w katedrze zwrócił się patriarcha: „Bracia moi, czczenie pamięci męczenników, jak ma to miejsce podczas dzisiejszej Świętej Liturgii, w której uczestniczą tak liczne rzesze, ku czci świętego męczennika dziecięcia Gabriela, przypomina nam o naszym obowiązku. Nie ulegajmy przytłoczeniu i przerażeniu jego ciężarem, lecz podejmijmy się go, idąc w ślad za ich przykładem i w ten sposób godnie czcząc ich pamięć”.

■ Chrześcijaństwo polega na tym, że troszczymy się jeden o drugiego. Jest to wpisane w naszą wiarę. Noszenie odblasków to właśnie dbanie o siebie i innych – powiedział dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej ks. Grzegorz Giemza podczas inauguracji drugiej edycji akcji „Świeć przykładem”. W jej ramach Konferencja Episkopatu Polski, Polska Rada Ekumeniczna i Policja razem zachęcają kierowców do bezpiecznej jazdy, a pieszych do noszenia odblasków i przekazywania ich bliskim. Akcja została zainaugurowana 20 września w warszawskiej siedzibie Konferencji Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego.

■ Pod hasłem „Europa ludzi wolnych. Inspirująca moc chrześcijaństwa” w dniach 21-23 września odbywał się XI Zjazd Gnieźnieński (szersza relacja w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ W Klasztorze na Świętym Krzyżu dnia 28 września obradowała Komisja ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski (Komunikat z posiedzenia zamieszczamy w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie zainaugurowała 4 października nowy rok akademicki. Dla tej ekumenicznej uczelni jest to rok wyjątkowy, bowiem po ponad sześćdziesięciu latach istnienia dorobiła się swojej własnej siedziby. Inauguracja została poprzedzona nabożeństwem ekumenicznym, podczas którego poświęcono nową siedzibę uczelni. Kazanie wygłosił bp prof. Marcin Hintz z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Podkreślił ekumeniczny charakter ChAT. – „Jesteśmy świadomi różnic pomiędzy nami, ale w ekumenicznej więzi nie są one dla nas przeszkodą, ale zadaniem” – powiedział. Rektor ChAT ks. prof. Bogusław Milerski zwracał w swym przemówieniu uwagę na to, że nowa siedziba uczelni jest otwierana w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Przypominał wielonarodową, wielokulturową i wieloreligijną historię II Rzeczypospolitej. Podkreślił, że tożsamość wspólnoty w ramach państwa powinna być budowana na wydarzeniach, które łączą. – „ChAT zabroniona jest indoktrynacja, ale też unikamy fałszywej neutralności. Proponujemy etykę komunikacji. Akademia była i jest promotorką pluralizmu” – mówił rektor uczelni. Władze Akademii dokonały immatrykulacji nowych studentów. Wykład inauguracyjny na temat „Duch Święty – piękno i nadzieja” wygłosił zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego metropolita prof. Sawa. Po wykładzie hierarcha odznaczył rektora ChAT ks. prof. Bogusława Milerskiego prawosławnym orderem św. Marii Magdaleny. W uroczystości wzięli udział zwierzchnicy i przedstawiciele Kościołów zrzeszonych Polskiej Radzie Ekumenicznej z jej prezesem bp. Jerzym Samcem, reprezentanci innych Kościołów, rektorzy i prorektorzy warszawskich uczelni, wykładowcy i studenci ChAT, przedstawiciele innych uczelni teologicznych, politycy, ekumeniści i in. W Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej kształcą się teologowie prawosławni, protestanci i starokatolicy, a także pedagodzy. Jest to jedyna w Polsce uczelnia teologiczna o tak ekumenicznym charakterze. W jej ramach działają dwa wydziały: teologiczny i pedagogiczny. Akademia współpracuje z Polską Radą Ekumeniczną. Zgodnie ze statutem PRE, rektor ChAT może uczestniczyć w obradach prezydium Rady z głosem doradczym.

■ W Katowicach od 6 do 9 października odbywało się XII Zgromadzenie Ogólne Europejskiej Sieci Współpracy Ekologicznej Chrześcijan (European Christian Environmental Network – ECEN). Uczestnicy Zgromadze-

nia dyskutowali m.in. o zmianach klimatu w kontekście etyki, teologii i roli Kościołów w tej sprawie. Zostały również poruszone kwestie realizacji porozumienia paryskiego i wyzwań związanych z konferencją COP24 w Katowicach planowaną na początek grudnia. ECEN jest europejską platformą współpracy Kościołów w zakresie ekologii. Została utworzona w 1998 r. w odpowiedzi na wezwanie Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego do zwiększenia działań chrześcijan na rzecz zachowania stworzenia. Jej celem jest wymiana informacji i doświadczeń w kwestii ochrony środowiska naturalnego pomiędzy różnymi Kościołami oraz zachęcanie do dawania wspólnego świadectwa troski o Boże stworzenie. Blisko współpracuje z Konferencją Kościołów Europejskich, a także ze Światową Radą Kościołów i Radą Konferencji Episkopatów Europy. Zgromadzenie Ogólne ECEN, które obradowało pod hasłem „Ku sprawiedliwości ekonomicznej i ekologicznej – »Aby dać wam przyszłość i nadzieję« (Księga Jeremiasza 29,11)”, chciało zwrócić uwagę na związek zmian klimatu, zanieczyszczenia środowiska i zaburzenia ekosystemu z działalnością ekonomiczną. Uczestnicy spotkania zastanawiali się nad tym, jak pogodzić sprawiedliwość ekologiczną i ekonomiczną. Dyskutowali o zmianach klimatu w kontekście etyki, teologii i roli Kościołów w tym zakresie. W organizacji Zgromadzenia ECEN uczestniczyła również Polska Rada Ekumeniczna, której Kościoły członkowskie wraz z Kościołem Rzymskokatolickim podpisały w 2013 r. wspólny „Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia”, w którym nawołują do umiaru w eksploatacji środowiska naturalnego oraz rezygnacji z nadmiaru produkcji i konsumpcji.

■ Dnia 9 października Ekumeniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował siódmy rok akademicki, lecz po raz pierwszy w nowej siedzibie Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (ChAT), która stanie się również nowym domem EUTW. Na uroczystość – oprócz studentów EUTW i ChAT – przybyli przedstawiciele kadry naukowej Akademii z rektorem ks. prof. Bogusławem Milerskim na czele, a także przedstawiciele różnych Kościołów należących do Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE), którą reprezentował jej prezes bp Jerzy Samiec. Obecni byli również parlamentarzyści, w tym poseł Michał Szczerba, przewodniczący Parlamentarnej Komisji ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Prezes Zarządu EUTW Roman Michalak wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie misji EUTW jako ważnego czynnika edukacyjnego współkształtującego idee tolerancji i dialogu bez względu na wyznawany światopogląd. Wykład inauguracyjny poświęcony wyzwaniom europejskim wygłosił ks. prof. Bogusław Milerski. Słowa pozdrowienia w imieniu PRE przekazał bp Jerzy Samiec, dziękując za ekumeniczną misję EUTW. Zwierzchnik

polskich luteran zaznaczył, że EUTW jest ważnym animatorem społeczeństwa obywatelskiego, które nikogo nie wyklucza z jakichkolwiek powodów. Z kolei poseł Szczerba odniósł się do aktywnego udziału EUTW w różnych wydarzeniach organizowanych z myślą o UTW w Warszawie i poza nią, dziękując za intensywną współpracę. Do włączenia się w szerszy zakres działań zachęcała również Joanna Fabisiak, posłanka na Sejm RP. Zgodnie z uchwałą Zarządu EUTW wręczono również dyplomy honorowych członków EUTW – za zasługi dla uczelni wyróżnieni zostali prezbiter Konstanty Wiazowski oraz inż. Bohdan Sabela. Laudację wygłosili odpowiednio prof. Karol Karski oraz ks. dr Włodzimierz Nast. Podczas uroczystości śpiewał Chór EUTW pod dyr. Karoliny Trusiewicz, a także soliści – Dariusz Górski oraz Bogdan Kuźmiuk. Po inauguracji odbyła się tradycyjna agapa.

■ W kaplicy warszawskiego zboru ewangelicko-metodystycznego odbyła się 27 października Ogólnopolska Ekumeniczna Konferencja Kobiet. Konferencja zgromadziła około 30 uczestniczek. Za organizację spotkania odpowiadały dwa gremia: Komitet Krajowy Światowego Dnia Modlitwy oraz Komisja Kobiet Polskiej Rady Ekumenicznej. Tegoroczną Konferencję rozpoczęto krótkim rozważaniem, które poprowadziła diakon Małgorzata Gaś z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Następnie wysłuchano wykładu pt. „Czym jest zdrowie psychiczne, jak o nie dbać?”, który wygłosiła dr Lidia Zabłocka-Żytka, psycholożka kliniczna, psychoterapeutka. W swoim wykładzie mówiła, jakie czynniki wpływają na zdrowie psychiczne, jak należy o nie dbać, jak rozpoznawać niepokojące objawy, a także kiedy i gdzie należy zwracać się o pomoc. Po wykładzie wywiązała się ożywiona dyskusja. W drugiej części konferencji uczestniczki zapoznały się z liturgią przygotowaną przez chrześcijanki ze Słowenii na Światowy Dzień Modlitwy 2019. Iga Zalisz z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego przybliżyła uczestniczkom konferencji Słowenię – jedno z najmłodszych państw Europy. Następnie odbyły się warsztaty. Małgorzata Platajs z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego prowadziła warsztaty związane z liturgią przygotowaną przez Słowenki, a Ewa i Elżbieta Pawlas (również z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego) warsztaty muzyczne, zapoznając uczestniczki spotkania z proponowanymi pieśniami. Spotkanie zakończono nabożeństwem, podczas którego wykorzystano tekst liturgii i pieśni przygotowane przez chrześcijanki ze Słowenii.

■ Dnia 10 listopada zorganizowano w Warszawie Ekumeniczne Obchody Stulecia Niepodległości (szerzej informujemy o tym wydarzeniu w dziale „Sprawozdania i dokumenty”).

■ 11 listopada w kościele ewangelicko-augsburskim w Łodzi odbył się Ekumeniczny Wieczór Uwielbienia z udziałem zespołu Exodus15. Spotkanie modlitewne połączono z wręczeniem tegorocznej nagrody Serce Łodzi dla osób zasłużonych w walce o niepodległą Polskę i dla dialogu ekumenicznego. Z okazji 100-lecia odzyskania Niepodległości kapituła przyznała pośmiertne wyróżnienie trzem osobom wywodzącym się z tradycji rzymskokatolickiej, ewangelickiej i żydowskiej. Wyróżniono bp. Wincentego Tymienieckiego, pierwszego biskupa erygowanej w 1920 roku rzymskokatolickiej diecezji łódzkiej, ks. Rudolfa Gundlacha, proboszcza parafii ewangelickiej Świętej Trójcy w Łodzi i społecznika, oraz kpt. Filipa Śmiłowskiego wyznania mojżeszowego, który poległ w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Nagrody odebrali duchowni reprezentujący wspólnoty, do których należeli wyróżnieni. W Ekumenicznym Wieczorze Uwielbienia uczestniczyli wierni, w tym szczególnie młodzież, z różnych Kościołów. Obecna była również prezydent Łodzi Hanna Zdanowska.

■ Z inicjatywy Fundacji Ekumenicznej „Tolerancja” w auli Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białej Podlaskiej odbyła się 16 listopada uroczystość wręczenia Medalu „Zasłużony dla Tolerancji”. Laureatami zostali: duchowny prawosławny ksiądz mitrat Wincenty Pugacewicz „za wieloletnią służbę i życzliwość dla ludzi, bez względu na wyznanie i przynależność polityczną” oraz dr Riad Haidar, Syryjczyk mieszkający od wielu lat w Polsce, ordynator Oddziału Neonatologii w Białej Podlaskiej, „za troskliwe i bezinteresowne niesienie pomocy w ratowaniu życia noworodków oraz społeczną pracę na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”.

■ Z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości w kościele ewangelicko-augsburskim w Węgrowie odbyło się 18 listopada ekumeniczne nabożeństwo dziękczynne. Nabożeństwo zgromadziło duchownych i wiernych wielu Kościołów: Rzymskokatolickiego, Prawosławnego, Starokatolickiego Mariawitów, Katolickiego Mariawitów, Ewangelicko-Augsburskiego, Chrześcijan Baptystów, Zielonoświątkowców, Adwentystów Dnia Siódmego. Obecny był też rabin Paweł Tarnopolski z Żydowskiej Mesjanistycznej Wspólnoty Shalom w Warszawie oraz burmistrz Węgrowa Paweł Marchela z przedstawicielami administracji państwowej i zaproszonymi gośćmi. W trakcie liturgii śpiewał chór z mariawickiej Parafii Przemienienia Pańskiego w Żarnówce. Nabożeństwo było transmitowane przez Telewizję Polską oraz lokalną telewizję Podlasianka z Węgrowa.

■ 100-lecie niepodległości Polski to okazja by przyjrzeć się tym, którzy przysłużyli się odbudowie odrodzonej Rzeczypospolitej. Na niwie Ko-

ściołów ewangelickich taką postacią był niewątpliwie bp Juliusz Bursche, generalny superintendent, a później Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Okazją do naukowego przyjrzenia się postaci bp. Juliusza Burschego stała się konferencja „Biskup Juliusz Bursche w 100-lecie niepodległej Rzeczypospolitej” zorganizowana 23 listopada przez Chrześcijańską Akademię Teologiczną w Warszawie, Kościół Ewangelicko-Augsburski oraz Parafię Ewangelicko-Augsburską Świętej Trójcy w Warszawie. Konferencja wpisała się w dwudniowe obchody poświęcone postaci bp. Juliusza Burschego w dniach 23-24 listopada w Warszawie, w ramach których zaplanowano także nabożeństwo pamięci bp. Juliusza Burschego, które odbyło się 24 listopada w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy, po którym odbyła się uroczystość połączona ze złożeniem ziemi z miejsca pochówku urny bp. Burschego (cmentarz komunalny przy Humboldtstrasse w Berlinie Reinickendorf) w jego symbolicznym grobie na cmentarzu ewangelicko-augsburskim przy ul. Młynarskiej w Warszawie. Konferencja zgromadziła przedstawicieli Kościołów chrześcijańskich, przedstawicieli władz samorządowych, środowiska naukowego, organizacji pozarządowych oraz członków rodziny bp. Juliusza Bursche. W konferencji wzięli też udział goście z Niemiec zaangażowani w badania nad postacią bp. Juliusza Burschego oraz jej upamiętnienie, a także przedstawiciele Ewangelickiego Kościoła Berlina Brandenburgii i Śląskich Dolnych Łużyc. Konferencję otworzyli wspólnie biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego ks. Jerzy Samiec, proboszcz Parafii Świętej Trójcy w Warszawie ks. Piotr Gaś oraz rektor ChAT ks. prof. dr hab. Bogusław Milerski. W pierwszej sesji, moderowanej przez bp. prof. ChAT dr. hab. Marcina Hintza, przedstawiono trzy wystąpienia. W pierwszym prof. dr hab. Juliusz Gardawski, prawnuk bp. Juliusza Bursche, przedstawił historię rodziny Burschów ukazując na jej tle postać przyszłego superintendenta generalnego i biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. W drugim z wystąpień prof. dr hab. Tadeusz Stegner (Uniwersytet Gdański) przyjrzał się historii ks. bp. Juliusza Burschego w czasie I wojny światowej, przedstawiając, co na temat jego postaci w tym okresie wiemy, czego zaś nie i co jest powodem naszej niewiedzy. W trzecim z wystąpień prof. dr hab. Jarosław Kłaczko (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) podjął pytanie: „Bursche – polityk czy duchowny?”. W sesji drugiej, moderowanej przez prof. dr hab. Tadeusza J. Zielińskiego, także zaprezentowano trzy wystąpienia. Prof. dr hab. Wojciech Morawski (Szkoła Główna Handlowa) przedstawił kontekst działalności ks. bp. Juliusza Burschego w dwudziestoleciu międzywojennym w wystąpieniu pt.: „Narodowa Demokracja wobec wielokulturowości Rzeczypospolitej”. W kolejnym wystąpieniu prof. dr hab. Grzegorz Jasiński (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) przedstawił mazurskie wątki działalności

ks. bp. Juliusza Burschego. Sesje zamknęło przedłożenie prof. dr. hab. Karola Karskiego (Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie) poświęcone działalności ks. bp. Juliusza Burschego na międzynarodowej arenie ekumenicznej.

■ Inauguracja XXV edycji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom odbyła się 29 listopada w Centrum Luterańskim w Warszawie. Wzięli w niej udział: ks. Marcin Iżycki, dyrektor Caritas Polska, Wanda Falk, dyrektor Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Biruta Przewłocka-Pachnik, prezes Diakonii Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i ks. Doroteusz Sawicki, dyrektor Prawosławnego Metropolitalnego Ośrodka Miłosierdzia Eleos. Byli obecni również zwierzchnicy różnych Kościołów chrześcijańskich. Inaugurację poprowadziła aktorka Paulina Holtz, wzięły w niej udział dzieci z chóru Quasi Angeli ze Szkoły Podstawowej nr 75 oraz z parafii ewangelickich, katolickich i prawosławnych w Warszawie. Podczas uroczystości dzieci zadawały pytania dorosłym uczestnikom m.in. o to, czym jest ekumenizm, dlaczego dzieci są ważne dla Kościoła, jak Kościoły pomagają potrzebującym, czy tylko w Wigilię pomagamy dzieciom? Na koniec spotkania odczytano życzenia od dzieci, które zostały zapisane na kolorowych serduszkach i napłynęły z całej Polski. Sercami pełnymi życzeń udekorowano choinkę. Cztery świece zapalili wspólnie dyrektorzy organizacji charytatywnych. Pomysł Wigilijnej Świcy zrodził się w 1993 r. w ośrodku pomocy dzieciom niepełnosprawnym w Rusinowicach. Rok później światło świcy zajaśniało na stołach w całej Polsce. W ramach ekumenicznej akcji rozprowadzane są świece. Pozyskane w ten sposób środki przeznacza się na pomoc potrzebującym dzieciom. Celem akcji jest pomoc w wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci i młodzieży oraz ich ochrona przed marginalizacją w życiu społecznym.

■ Z inicjatywy Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów w warszawskiej synagodze Ec Chaim 4 grudnia – trzeciego dnia żydowskiego święta Chanuki – zorganizowano „Bliskie Spotkanie wokół Psalmów”. Program obejmował wspólną modlitwę, śpiew oraz biblijne komentarze s. dr Judyty Pudelko PDDM i Konstantego Geberta, który zaprezentował żydowską perspektywę. Spotkaniu towarzyszyła wystawa wycinanek Moniki Krajewskiej z komentarzem autorki. Zbigniew Nosowski, współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, wyjaśniał, że to spotkanie chanukowe organizowane jest w ramach nowej serii Bliskich Spotkań Chrześcijan i Żydów. Chcemy spotykać się – jako Żydzi i chrześcijanie – wokół Psalmów, czyli tej modlitwy, która najgłębiej nas łączy, bo bez żadnego wahania możemy odmawiać ją wspólnie. Te same słowa są przecież częścią duchowej tradycji i żydowskiej, i chrześcijańskiej. „Od wielu

lat spotkania Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów rozpoczynają się od lektury Psalmów po hebrajsku i po polsku, po czym następują osobiste refleksje uczestników. Wspólna modlitwa Psalmami łączy nas na poziomie najgłębszym, duchowym. Pozwala dostrzec bogactwo duchowe drugiej tradycji religijnej, a zarazem umocnić się w swojej tożsamości. Tego typu spotkań bardzo nam potrzeba w trudnych dzisiejszych czasach, gdy tak łatwo stać się zgnębnym na duchu” – wskazuje red. Nosowski.

■ Na półmetku Szczytu Klimatycznego COP24 chrześcijanie różnych wyznań i narodowości modlili się wspólnie o zachowanie stworzenia i wzmożenie wysiłków na rzecz ratowania środowiska naturalnego. Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia, teologiczna wyobraźnia i niebezpieczeństwo ekologicznego grzechu stały w centrum rozważań, które podkreślały ekumeniczny wymiar współdziałania. Nabożeństwo odbyło się 9 grudnia w rzymskokatolickiej archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Ekumenicznej liturgii Słowa Bożego przewodniczył rzymskokatolicki metropolita katowicki abp Wiktor Skworec, który przywitał zgromadzonych. Słowa pozdrowienia wygłosił również bp dr Marian Niemiec, przewodniczący Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej i zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Teksty biblijne czytane były na przemian w języku polskim i angielskim przez świeckich i duchownych. Szczególne znaczenie miało czytanie opisu stworzenia, w które wkomponowano fragmenty muzyczne w wykonaniu Chóru i Orkiestry Studentów Akademii Muzycznej w Katowicach pod dyr. ks. Bartosza Zygmunta. Pierwsze kazanie wygłosił abp Skworec, który nawiązał do pytania Boga skierowanego do Adama w raju. Kaznodzieja przypomniał, że pytanie „Gdzie jesteś Adamie?” dotyczy całej ludzkości i kwestii jej odpowiedzialności za dar, który otrzymała od Pana. Duchowny wskazał na dramat wynikający z rozmytej odpowiedzialności objawiający się w afirmacji konsumpcjonizmu i braku zainteresowania stworzeniem. Jeszcze mocniej w kontekście ekumenicznym wybrzmiały słowa abpa Andersa Wejryda, prezydenta Światowej Rady Kościołów i emerytowanego arcybiskupa ewangelicko-luterańskiego Kościoła Szwecji. Abp Wejryd wskazał, że dzieje ludzkości naznaczone są egoizmem i krótkowzrocznością, a instrumenty finansowe przestały być narzędziami, a przeobraziły się w straszliwe rządy pieniądza, w których sługa stał się panem, a środek celem samym w sobie. Szwedzki duchowny przypomniał, że rozpoczęta w latach 60. XX wieku współpraca ekumeniczna między Kościołami zrzeszonymi w Światowej Radzie Kościołów a Kościołem rzymskokatolickim, umożliwiła nowe spojrzenie i perspektywy nowego działania. Po przekazaniu znaku pokoju, uczestnicy wspólnie zmówili Modlitwę Pańską. Przed błogosławieństwem, którego udzielił abp Wiktor Skworec, słowa podzię-

kowania za wspólną modlitwę, pozdrowienia i krótką refleksję przekazał bp Jerzy Samiec, prezes Polskiej Rady Ekumenicznej i zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. – Musimy zwalczać podziały po to, aby podejmować odpowiedzialne decyzje i aby skutki tych decyzji były jak najlepsze dla całego stworzenia – powiedział prezes PRE. Bp Samiec podkreślił, że ekumenia z natury rzeczy dotyczy całej ziemi, podziałów między ludźmi i różnych interesów. Istotne jest jednak, aby podejmować odpowiedzialność nie tylko za Kościoły, samych siebie, ale i za całe stworzenie, gdyż w ten sposób można będzie zmierzyć się ze skutkami i podejmować działania na rzecz wszystkich. W liturgii ekumenicznej udział wzięli świeccy i duchowni reprezentujący różne tradycje. Nie zabrakło również kilkunastu uczestników 3. Ekumenicznej Pielgrzymki dla Sprawiedliwości Klimatycznej, która z Bonn dotarła do Katowic. Ekumeniczni pątnicy wykonali po nabożeństwie krótką pieśń na zakończenie swojej drogi, która miała zwrócić uwagę na wyzwania związane ze sprawiedliwością ekologiczną.

Opracował: *Karol Karcki*

BIBLIOGRAFIA

BIBLIOGRAFIA STUDIÓW I DOKUMENTÓW EKUMENICZNYCH 2012 – 2018

W 2002 roku z okazji wydania 50. zeszytu „Studiów” opublikowaliśmy bibliografię obejmującą lata 1983 – 2002, w 2011 roku (nr 1-2) ukazała się bibliografia obejmująca lata 2003 – 2011. W bieżącym zeszycie kontynuujemy to przedsięwzięcie trzymając się tego samego układu tematycznego.

(Redakcja)

Światowe wspólnoty chrześcijańskie

Katolicy rzymscy

K. K. (oprac.), *Ekumeniczne spotkania papieża Franciszka* (z patriarchą moskiewskim Cyrylem, z patriarchą konstantynopolitańskim Bartłomiejem na Lesbos, podróż apostolska do Armenii), 2016, z. 2 (79), s. 61-73.

Polak Grzegorz, *Aktywność ekumeniczna papieża Franciszka*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 97-104.

Polak Grzegorz, *Papież Franciszek w Egipcie* (28-29 kwietnia 2017), 2017, z. 2 (81), s. 103-105.

Polak Grzegorz, *Podróż apostolska papieża Franciszka do Mjanmy i Bangladeszu (30 listopada – 2 grudnia 2017)*, 2018, z. 1 (82), s. 77-81.

Polak Grzegorz, *Spotkanie ekumeniczne w Bari, 7 lipca 2018*, 2018, z. 2 (83), s. 71-74.

Luteranie

Godfrejów-Tarnogórska Agnieszka, *Dwunaste Zgromadzenie Ogólne Światowej Federacji Luterskiej, Windhuk, Namibia, 10-16 maja 2017: Przebieg obrad*, 2017, z. 2 (81), s. 71-79.

Junge Martin, *Dwunaste Zgromadzenie Ogólne Światowej Federacji Luterskiej. Raport sekretarza generalnego*, 2017, z. 2 (81), s. 29-51.

Karski Karol, *Światowa Wspólnota Kościołów Luterskich*, 2017, z. 2 (81), s. 11-28.

Kościół Ewangelicki w Hesji i Nassau a tak zwane „pisma żydowskie” Marcina Lutera, 2017, z. 2 (81), s. 95-99.

Luter i współczesne stosunki międzyreligijne. Z panelu konsultacyjnego Ewangelicko-Luterskiego Kościoła w Ameryce (ELCA) poświęconego stosunkom lutersko-żydowskim, 2017, z. 2 (81), s. 90-94.

Postanie (XII Zgromadzenia Ogólnego Światowej Federacji Luterskiej, 2017), 2017, z. 2 (81), s. 80-89.

Sojka Jerzy, *Marcin Luter a Żydzi*, 2016, z. 1 (78), s. 30-52.

Sojka Jerzy, *Reformacyjna wizja stosunków społecznych. Wykład IV przykazania „Czcij ojca swego i matkę swoją...” w pismach Marcina Lutera*, 2017, z. 2 (81), s. 52-69.

Prawosławni

Betlejko Jerzy, *Święty i Wielki Sobór Cerkwi Prawosławnej*, 2017, z. 1 (80), s. 50-73.

Dokumenty Świętego i Wielkiego Soboru Cerkwi Prawosławnej: *Misja Cerkwi Prawosławnej we współczesnym świecie*, 2017, z. 1 (80), s. 75-86; *Prawosławna diaspora*, tamże, s. 87-93; *Autonomia i sposób jej ogłaszania*, tamże, s. 94-96; *Sakrament małżeństwa i jego przeszkody*, tamże, s. 97-101; *Ważność postu i jego wypełnianie dzisiaj*, tamże, s. 102-106; *Relacje Cerkwi Prawosławnej z pozostałym światem chrześcijańskim*, tamże, s. 107-113; *Orędzie Świętego i Wielkiego Soboru Cerkwi Prawosławnej*, tamże, s. 114-132; *Przesłanie Świętego i Wielkiego Soboru Cerkwi Prawosławnej*, tamże, s. 133-138.

Reformowani

Akt przystąpienia Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych do „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu” (2017), 2018, z. 1 (82), s. 67-76.

Karski Karol, *Kościoły ewangelicko-reformowane*, 2016, z. 1 (78), s. 9-29.

Lipiński Roman ks., *XXVI Zgromadzenie Generalne Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych, Lipsk, Niemcy, 29 czerwca – 7 lipca 2017: Przebieg obrad*, 2018, z. 1 (82), s. 61-66.

Historia ruchu ekumenicznego

Matwiejczuk Paweł, *Utopie ekumeniczne*, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 25-37.

Światowa Rada Kościołów (ŚRK)

Abuom Agnes R. M., *Pielgrzymka sprawiedliwości i pokoju: O wspólne różnicowanie kontekstów* (przemówienie wygłoszone na posiedzeniu Komitetu Naczelnego w Trondheim w 2016 roku), 2017, z. 1 (80), s. 11-24.

Altmann Walter, *Raport Przewodniczącego Komitetu Naczelnego* (złożony podczas Dziesiątego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Pusan, 2013), 2014, z. 1-2 (74-75), s. 16-29.

Bartłomiej patriarcha, *Przemówienie do przedstawicieli Światowej Rady Kościołów*, 2018, z. 1 (82), s. 29-37.

Deklaracja jedności (przyjęta przez Dziesiąte Zgromadzenie Ogólne ŚRK w Pusan, 2013), 2014, z. 1-2 (74-75), s. 67-73.

Hilarion metropolita, *Głos Kościoła musi być profetyczny* (wykład podczas Dziesiątego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Pusan, 2013), 2014, z. 1-2 (74-75), s. 59-66.

Karski Karol, *Z działalności Światowej Rady Kościołów. Obrady Komitetu Naczelnego, Genewa, Szwajcaria, 2-8 lipca 2014*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 83-87.

Karski Karol, *Zgromadzenia Ogólne Światowej Rady Kościołów* (ustalenia i uchwały dziewięciu Zgromadzeń Ogólnych ŚRK, 1948-2006), 2014, z. 1-2 (74-75), s. 74-92.

Kar, *Dziesiąte Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołowi, Pusan, Republika Korei, 30 października – 8 listopada 2013: Przebieg obrad*, 2014, z. 1-2 (74-75), s. 11-15.

Karski Karol, *Obrady Komitetu Naczelnego Światowej Rady Kościołów, Trondheim, Norwegia, 22-28 czerwca 2016*, 2017, z. 1 (80), s. 139-144.

Karski Karol, *Obrady Komitetu Naczelnego Światowej Rady Kościołów, Genewa, 15-21 czerwca 2018*, 2018, z. 2 (83), s. 59-65.

Karski Karol, *70 lat Światowej Rady Kościołów*, 2018, z. 1 (82), s. 11-28.

Konferencja do Spraw Misji Światowej i Ewangelizacji, Arusha (Tanzania), 8-13 marca 2018, 2018, z. 2 (83), s. 56-58.

Orędzie prezydentów Światowej Rady Kościołów na Zestanie Ducha Świętego 2017, 2017, z. 2 (81), s. 106-108.

Tveit Olav Fykse, *Raport Sekretarza Generalnego* (złożony podczas Dziesiątego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Pusan, 2013), 2014, z. 1-2 (74-75), s. 30-58.

Tveit Olav Fykse, *Pielgrzymka pokoju i sprawiedliwości. Po Apelu X Zgromadzenia Ogólnego w Pusan/Republika Korei* (2013), 2015, z. 1-2 (76-77), s. 11-19.

Tveit Olav Fykse, *Wspólnota żywej nadziei* (raport sekretarza generalnego ŚRK na posiedzeniu Komitetu Naczelnego w Trondheim w 2016 roku), 2017, z. 1 (80), s. 25-49.

Tveit Olav Fykse, *Szansa ekumeniczna roku 2017*, 2018, z. 1 (82), s. 38-46.

Wspólnie dla życia: Misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach (dokument Komisji Misji i Ewangelizacji ŚRK, 2013), 2015, z. 1-2 (76-77), s. 105-139.

Zaproszenie do pielgrzymki sprawiedliwości i pokoju (dokument przyjęty przez Komitet Naczelny ŚRK w 2014 roku), 2015, z. 1-2 (76-77), s. 88-96.

Światowa Rada Kościołów – Kościół Rzymskokatolicki

Karski Karol, *Historia Wspólnej Grupy Roboczej (Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego, 1965-2012)*, 2014, z. 1-2 (74-75), s. 229-233.

Karski Karol, *50. rocznica Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*, 2016, z. 1 (78), s. 53-56.

K.K., *Posiedzenie Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów, Genewa, 11-12 kwietnia 2016*, 2016, z. 2 (79), s. 74-76.

Wspólna Grupa Robocza Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego: *Dziewiąty Oficjalny Raport 2007-2012 – Przyjmować jedni drugich w imieniu Chrystusa*, 2014, z. 1-2 (74-75), s. 93-127; Załącznik A: *Recepcja: klucz do ekumenicznego postępu. Studium Wspólnej Grupy Roboczej*, s. 128-190; Załącznik B: *Być odnowionym w Duchu: Duchowe korzenie ekumenii*, s. 191-228.

Polak Grzegorz, *Papież Franciszek w Centrum Ekumenicznym w Genewie*, 21 czerwca 2018, 2018, z. 2 (83), s. 66-70.

Konferencja Kościołów Europejskich (KKE)

Bp Hill Christopher, *Raport Prezydenta Konferencji Kościołów Europejskich*, 2018, z. 2 (83), s. 25-32.

Huttunen Heikki, *Raport Sekretarza generalnego Konferencji Kościołów Europejskich*, 2018, z. 2 (83), s. 33-50.

Jaka przyszłość czeka Europę? List Konferencji Kościołów Europejskich, 2017, z. 2 (81), s. 109-133.

Karski Karol, *Sześćdziesiątolecie Konferencji Kościołów Europejskich*, 2018, z. 2 (83), s. 11-24.

Piętnaste Zgromadzenie Ogólne Konferencji Kościołów Europejskich, Novi Sad (Serbia), 30 maja – 6 czerwca 2018, 2018, z. 2 (83): *Przebieg obrad* (Karol Karski), s. 51-53; *Postanienie*, s. 53-55.

Współpraca KKE – Rada Konferencji Episkopatów Europy

Spotkanie Wspólnego Komitetu Konferencji Kościołów Europejskich i Rady Konferencji Episkopatów Europy, Warszawa, 4-6 lutego 2013: Komunikat, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 176-178.

Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie

Beintker Michael, *Wolni dla przyszłości. Kościoły ewangelickie między reformą a Reformacją* (referat wygłoszony w 2012 roku na VII Zgromadzeniu Ogólnym Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie), 2013, z. 1-2 (72-73), s. 11-24.

Kościół – lud – państwo – naród. Protestancki wkład do trudnej relacji. Rezultat narad Grupy regionalnej Leuenberskiej Wspólnoty Kościelnej Europy południowej i południowo wschodniej, 1995-2000, 2016, z. 2 (79), s. 88-137.

Kształt i ukształtowanie Kościołów protestanckich w zmieniającej się Europie. Dokument Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie (2006), 2018, z. 1 (82), s. 102-130.

Oświadczenie z okazji jubileuszu 40-lecia Konkordii leuenerskiej (2013), 2013, z. 1-2 (72-73), s. 154-155.

Siódme Zgromadzenie Ogólne Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie, Florencja, Włochy, 20-26 września 2012: Raport końcowy, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 77-92.

Urząd – ordynacja – episkopé. Rezultat dialogu doktrynalnego Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie (2012), 2013, z. 1-2, s. 93-153.

Ekumenizm w Polsce

Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia (w imieniu Kościołów zrzeszonych w Polskiej Rady Ekumenicznej i Konferencji Episkopatu Polski, 16 stycznia 2013), 2013, z. 1-2 (72-73), s. 169-171.

Ekumenizm w Polsce: Rzymskokatolicko-luterańskie przestanie w 1050-lecie chrztu Polski (Poznań, 15 kwietnia 2016); *Przestanie Kościołów w Polsce w sprawie uchodźców* (Warszawa, 30 czerwca 2016), 2016 z. 2 (79), s. 84-87.

Karski Michał, *Zjazd Gnieźnieński 2016*, 2016, z. 2 (79), s. 77-83.

Karski Michał, *Jubileusz Reformacji w Polsce*, 2018, z. 1 (82), s. 131-147.

Platajs Małgorzata, *Towarzystwo Biblijne w Polsce 1816-2016*, 2016, z. 2 (79), s. 9-29.

Polak Grzegorz, *Patriarcha Cyryl w Polsce, 16-19 sierpnia 2012: Przebieg wizyty*, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 156-161.

Polska Rada Ekumeniczna – Kościół Rzymskokatolicki: Apel Kościołów w Polsce o poszanowanie i świętowanie niedzieli (2015), 2015, z. 1-2 (76-77), s. 198-200.

Wspólne przestanie do narodów Polski i Rosji (w imieniu Kościoła Katolickiego w Polsce i Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego (17 sierpnia 2012), 2013, z. 1-2 (72-73), s. 162-165.

Zgromadzenie Ogólne Polskiej Rady Ekumenicznej (12 września 2011), 2013, z. 1-2, s. 166-168.

Zgromadzenie Ogólne Polskiej Rady Ekumenicznej, Warszawa, 31 sierpnia 2016, 2017, z. 1 (80), s. 153-156.

Ekumenizm w różnych krajach

Karski Karol, *Rosyjski Kościół Prawosławny a ruch ekumeniczny*, 2016, z. 2 (79), s. 30-56.

Marcin Luter i Żydzi. *Konieczne przypomnienie z okazji jubileuszu Reformacji. Deklaracja niemieckich ewangelików, 11 listopada 2015*, 2016, z. 2 (79), s. 57-60.

Piecyk Mariusz, *Zakres i treść lokalnych dialogów ekumenicznych we Francji*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 65-81.

Usprawiedliwienie i wolność. 500-lecie Reformacji 2017. Podstawowy tekst Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (2014), 2015, z. 1-2 (76-77), s. 147-197.

Sylwetki ekumenistów

Dziarmaga Agnieszka, *Przemysław Kasprzyk (1974-2015)*, 2016, z. 1 (78), s. 189-194.

Górka Leonard SVD, *Biskup Zdzisław Tranda – senior polskiej ekumenii*, 2017, z. 1 (80), s. 165-168.

Karski Karol, *Leksykon ekumenistów* (zeszyt specjalny), 2012, z. 1-2 (70-71), s. 5-200.

Karski Karol, *Kardynał Józef Glemp (1929-2013)*, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 186-191.

Karski Karol, *Ksiądz Doktor Philip Alford Potter, 1921-2015*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 207-213.

Karski Karol, *Biskup Jan Szeruda (1889-1962) – prekursor ruchu ekumenicznego w Polsce*, 2016, z. 1 (78), s. 179-188.

Karski Karol, *Arcybiskup Jeremiasz Jan Anchmiuk (1943-2017)*, 2017, z. 2 (81), s. 135-141.

Karski Karol, *Ksiądz Profesor Alfons Skowronek – w 90. rocznicę urodzin*, 2018, z. 1 (82), s. 149-154.

Karski Michał, *Biskup Jerzy Samiec – nowy prezes Polskiej Rady Ekumenicznej*, 2017, z. 1 (80), s. 157-164.

Polak Grzegorz, *Papież Franciszek – pokorny brat ludzi i wiary*, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 179-185.

Polak Grzegorz, *S. Maria Krystyna Rottenberg FSK*, 2014, z. 1-2 (74-75), s. 236-241.

Polak Grzegorz, *Abp Grzegorz Ryś – nowy metropolita łódzki*, 2018, z. 1 (82), s. 155-160.

Polak Grzegorz, *Kardynał Karl Lehmann (1936-2018)*, 2018, z. 2 (83), s. 131-136.

Turnau Jan, *Andrzej Grzegorzcyk (1922-2014)*, 2014, z. 1-2 (74-75), s. 234-235.

Turnau Jan, *Ksiądz Konrad Maria Paweł Rudnicki, 1926-2013*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 214-216.

Dialog dwustronny

Dialog katolicko-luterański

K.K. (oprac.), *Wspólne katolicko-ewangelickie upamiętnienie Reformacji, Lund, Szwecja, 31 października 2016*, 2017, z. 1 (80), s. 145-152.

Wspólna deklaracja z okazji wspólnego katolicko-luterańskiego upamiętnienia Reformacji, Lund, Szwecja, 31 października 2017, 2017, z. 2 (81), s. 100-102.

Dialog katolicko-mariawicki

Komunikat z 26. posiedzenia Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego pomiędzy Kościołem Rzymskokatolickim i Kościołem Starokatolickim Maria-witów (21 września 2011), 2013, z. 1-2 (72-73), s. 172-175.

Dialog katolicko-prawosławny

Konsekwencje eklezjologiczne i kanoniczne sakramentalnej natury Kościoła. Eklezjalna komunია, koncyliarność i autorytet. Wspólna Międzynarodowa Komisja dla Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem Prawosławnym, Rawenna, 13 października 2007, 2013, z. 1-2 (72-73), s. 39-54.

Wspólna Międzynarodowa Komisja dla Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem Prawosławnym. Synodalność i prymat podczas pierwszego tysiąclecia: Ku wspólnemu rozumieniu w służbie jedności Kościoła, Chieti, 21 września 2016, 2018, z. 2 (83), s. 122-129.

Dialog katolicko-orientalnoprawosławny

Międzynarodowa Wspólna Komisja dla Dialogu Teologicznego między Kościołem katolickim a orientalnymi Kościołami prawosławnymi: Istota, ustrój i misja Kościoła (2009), 2013, nr 1-2 (72-73), s. 55-76.

Dialog katolicko-reformowany

Kościół jako wspólnota wspólnego świadectwa dla Królestwa Bożego. Raport z trzeciej fazy międzynarodowego dialogu teologicznego między Kościołem katolickim a Światowym Aliansem Reformowanym (1998-2005), 2016, z. 1 (78), s. 72-178.

Raport z czwartej fazy Międzynarodowego Dialogu Katolicko-Reformowanego (2011-2015): Usprawiedliwienie i sakramentalność, 2018, z. 2 (83), s. 75-121.

Dialog luterańsko-starokatolicki

Dialog luterańsko-starokatolicki (2016), 2018, z. 1 (82), s. 82-101.

Dialog chrześcijańsko-żydowski

List Pastorski Episkopatu Polski z okazji 50. rocznicy „Nostra aetate”: *Wspólne duchowe dziedzictwo chrześcijan i Żydów*, 2016, z. 1 (78), s. 63-67.

Polak Grzegorz, *Obchody 50. rocznicy soborowej Deklaracji „Nostra aetate”*, 2016, z. 1 (78), s. 57-62.

Dialog z religiami niechrześcijańskimi

Hein Martin biskup, *Miłosierny Bóg* (dialog międzyreligijny), 2018, z. 1 (82), s. 47-60.

Świadectwo chrześcijańskie w świecie multireligijnym. Dokument Światowej Rady Kościołów, Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego i Światowego Aliansu Ewangelicznego (2011), 2015, z. 1-2 (76-77), s. 140-146.

Teksty różne

Deklaracja Praska Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej: Życie i prawda. Znaczenie Jana Husa dla nas dzisiaj, 2016, z. 1 (78), s. 68-71.

Karski Michał, *50 lat Memorandum Wschodniego Kościoła Ewangelickiego w Niemczech*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 201-206.

Moskal Krzysztof, *Główne elementy teologii Jana Husa w perspektywie sześćsetnej rocznicy śmierci*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 31-64.

Napiórkowski Stanisław Celestyn, *Problem jedności Kościoła i tradycja unicka w świecie współczesnym. Uwagi teologa ekumenisty*, 2015, z. 1-2 (76-77), s. 20-30.

Kronika wydarzeń ekumenicznych

Opracował: Karol Karski.

2013, z. 1-2 (72-73), s. 193-239; 2014, z. 1-2 (74-75), s. 242-278; 2015, z. 1-2 (76-77), s. 217-258; 2016, z. 1 (78), s. 195-223; 2016, z. 2 (79), s. 139-164; 2017, z. 1 (80), s. 169-192; 2017, z. 2 (81), s. 143-174; 2018, z. 1 (82), s. 161-183; 2018, z. 2 (83), s. 137-163.

Bibliografia ekumeniczna czasopism polskich

Opracował Grzegorz Polak.

2013, z. 1-2 (72-73), s. 240-245; 2014, z. 1-2 (74-75), s. 279-284; 2015, z. 1-2 (76-77), s. 259-265; 2016, z. 1 (78), s. 224-228; 2016, z. 2 (79), s. 165-170; 2017, z. 1 (80), s. 193-200; 2017, z. 2 (81), s. 175-180; 2018, z. 1 (82), s. 185-190; 2018, z. 2 (83), s. 165-172.

Recenzje

Nazwiska recenzentów w nawiasie.

At Home with God and in the World. A Philip Potter Reader, edited by Andrea Fröchtling, Michael Jagesaar, Brian Brown, Rudolf Hinz, Dietrich Werner, Geneva 2013 (Paweł A. Leszczyński), 2018, z. 2 (83), s. 173-180.

Ekumenizm dla ewangelizacji, pod redakcją ks. Przemysława Kantyki i Sławomira Pawłowskiego SAC, Lublin 2015 (Grzegorz Polak), 2017, z. 1 (80), s. 201-203.

Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014), pod redakcją ks. Józefa Budniaka, ks. Zygryda Glaesera, Tadeusz Kałużnego SCJ, Zdzisława J. Kijasa OFMConv, Kraków 2016 (Grzegorz Polak), 2016, z. 2 (79), s. 171-174.

Encyklopedia katolicka, red. Edward Giglewicz, t. XVIII i XIX, Lublin 2013 (Grzegorz Polak), 2014, z. 1-2 (74-75), s. 285-287.

Glaeser Zygfryd ks., *Ekumenizm w nauczaniu papieży po Soborze Watykańskim II*, Kamień Śląski-Opole 2017 (Grzegorz Polak), 2018, z. 1 (82), s. 191-195.

Jan Turnau, Moja Arka, w rozmowie z Dorotą Wodecką i Konradem Sawickim, Warszawa 2018 (Grzegorz Polak), 2018, z. 2 (83), s. 181-184.

Jóźwiak Ewa, *Sachsowie. Polacy z wyboru*, Wieluń 2017 (Grzegorz Polak), 2018, z. 2 (83), s. 194-197.

Kałużny Tadeusz, SCJ, *Dwustronne dialogi doktrynalne Kościoła Rzymskokatolickiego na płaszczyźnie światowej*, Kraków 2012 (Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv), 2013, z. 1-2, s. 246-248.

Leszczyński Paweł A., *Chrześcijański charakter Anglii dawniej i dziś – Irlandia Północna. Między przeszłością a nadzieją trwałej regulacji pokojowej*, Gorzów Wielkopolski 2018 (Grzegorz Polak), 2018, z. 2 (83), s. 185-189.

Maj Józef Roman ks., *Miziołek biskup ekumeniczny*, Warszawa 2016 (Grzegorz Polak), 2017, z. 1 (80), s. 204-206.

Od konfliktu do komunii. Lutersko-katolickie upamiętnienie Reformacji w 2017 roku, Dzięgielów 2017 (Grzegorz Polak), 2017, z. 1 (80), s. 207-208.

Rodzina Burschów. Opowieści o polskich ewangelikach, pod redakcją prof. Karola Karskiego i dr. Aleksandra Łupienki, Bielsko-Biała 2016 (Grzegorz Polak), 2016, z. 2 (79), s. 175-177.

Schilling Heinz, *Marcin Luter. Buntownik w czasach przelomu*, Poznań 2017 (Grzegorz Polak), 2017, z. 2 (81), s. 181-183.

Szarek Jan biskup, *Niosła mnie radość służby. Wspomnienia z czasów przemian*, Bielsko-Biała 2016 (Paweł A. Leszczyński), 2016, z. 2 (79), s. 178-183.

Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie. Wybór dokumentów 1973-2012, redakcja naukowa, wprowadzenie i tłumaczenie tekstów Karol Karski, Dzięgielów 2018 (Tadeusz J. Zieliński), 2018, z. 2 (83), s. 190-193.

Opracował Karol Karski

BIBLIOGRAFIA EKUMENICZNA CZASOPISM POLSKICH Czerwiec – grudzień 2018

1. Adamiak Stanisław ks., *Dziedzinię dialogu. Dawniej prześladowania, dzisiaj dialog?*, „Więź” 2018 nr 4.

2. ASK, *Franciszek o antysemityzmie*, „Tygodnik Powszechny” nr 47 z 18.XI.2018.

3. *At home with God and in the world. A Philipp Potter reader*, World Council of Churches Publications, Geneva 2013, 306 s. Rec. Paweł Leszczyński, „SiDE” 2018, nr 2, s. 173-180.

4. Babi Karol M. bp, *Ekumenicznie o ekologii* [tekst powitania na II Płockim Ekumenicznym Święcie Stworzenia, 8 września 2018], „Mariawita” 2018 nr 9-10, s. 3-4.

5. Boniecki Adam ks., *Aby byli jedno* [papież Franciszek w Światowej Radzie Kościołów], „Tygodnik Powszechny” nr 27 z 1.VII.2018.

6. *II Ekumeniczne Obchody Święta Stworzenia*. Modlitwa w ogrodach Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Płockiej, 7 września 2018, „Mariawita” 2018 nr 9-10, s. 21-22.

7. *Dzień modlitwy w intencji pokoju na Bliskim Wschodzie* [ekumeniczne modlitwy w Bari], „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 25.

8. Figueroa Marcelo, *Ekumeniczny zasięg adhortacji Gaudete et exsultate*, „L'Osservatore Romano” 2018 nr 5, s. 41.

9. Franciszek papież, *Jeśli nie będzie rozbrzmiewała muzyka Ewangelii*. Przemówienie podczas ekumenicznego spotkania w luterańskiej katedrze w Rydze, 24 września 2018 r., „L'Osservatore Romano” 2018 nr 10, s. 28-30.

10. Franciszek papież, *Miłość nie umarła, wzywa nas i posyła*. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą w luterańskiej katedrze w Talinnie, 25 września 2018 r., „L'Osservatore Romano” 2018 nr 10, s. 33-35.

11. Franciszek papież, *Módlmy się o dar rozeznania, abyśmy odkrywali w porę zalążki antysemityzmu*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” w parku Santakos w Kownie, 23 września 2018 r., „L'Osservatore Romano” 2018 nr 10, s. 23-24.

12. Franciszek papież, *Niech ludzkość usłyszy wołanie dzieci* [ekumeniczne modlitwy w Bari]. Przemówienie Franciszka na zakończenie dnia modlitwy i refleksji [ekumeniczne modlitwy w Bari], „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 27-28.

13. Franciszek papież, *Przeciwko zbrodni obojętności*. Przemówienie Franciszka na rozpoczęcie ekumenicznego spotkania modlitewnego [Bari], „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 26-27.

14. Franciszek papież, *Świat chce jedności*. Przemówienie papieża podczas spotkania na modlitwie w siedzibie Światowej Rady Kościołów, „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 9-10.

15. Franciszek papież, *Trzeba wędrować, modlić się i pracować razem*. Przemówienie Franciszka podczas spotkania ekumenicznego w siedzibie Światowej Rady Kościołów, „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 11-13.

16. Górny Grzegorz, *Jeden ekumenizm, trzy braki*, „Niedziela” nr 27 z 8.VII.2018.

17. Grajewski Andrzej, *Nowa schizma wschodnia?*, „Gość Niedzielny” nr 44 z 4.XI.2018.

18. Grajewski Andrzej, *Przed wielką zmianą* [usamodzielnianie się prawosławia na Ukrainie], „Gość Niedzielny” nr 38 z 23.IX.2018.
19. Hill Christopher bp, *Raport prezydenta Konferencji Kościołów Europejskich*, „SiDE” 2018 nr 2, s. 25-32.
20. Huttunen Heikki, *Raport Sekretarza generalnego Konferencji Kościołów Europejskich*, „SiDE” 2018 nr 2, s. 33-50.
21. Jakimowicz Marcin, *Tylko Biblia?*, „Gość Niedzielny” nr 35 z 2.IX.2018.
22. Józwiak Ewa, *Sachsowie. Polacy z wyboru*, Wieluńskie Towarzystwo Naukowe, Wieluń 2017, s. 242. Rec. Grzegorz Polak, „SiDE” 2018 nr 2, s. 194-197.
23. Karski Karol, *Obrady Komitetu Naczelnego Światowej Rady Kościołów*, Genewa, 15-21 czerwca 2018, „SiDE” 2018 nr 2, s.59-65,
24. Karski Karol, *Sześćdziesięciolecie Konferencji Kościołów Europejskich*, „SiDE” 2018 nr 2, s. 11-24.
25. Karski Karol, *Współpraca ekumeniczna w Polsce w okresie międzywojennym*, „Jednota” 2018 nr 3, s. 22.
26. Karski Michał, *Ekumeniczne obchody 100-lecia niepodległości*, „Jednota” 2018 nr 4, s. 6.
27. Karski Michał, *Jubileusz Światowej Rady Kościołów*, „Jednota: 2018 nr 3, s. 12.
28. Karski Michał, *Zjazd Gnieźnieński o wolności*, „Jednota” 2018 nr 3, s.14-15.
29. Kocoł Mariusz, *Wybrane problemy bioetyczne w rozumieniu Kościołów pentekostalnych i Kościoła katolickiego. Studium teologiczno-porównawcze*, „Roczniki Teologiczne ChAT” 2018 z. 1, s. 71-88.
30. *Konferencja do Spraw Misji Światowej i Ewangelizacji ŚRK*. Arusha, Tanzania, 8-13 marca 2018, „SiDE” 2018 nr 2, s. 56-58.

31. Kościński Piotr, *Cerkiew dalej od państwa* [Grecja], „Idziemy” nr 47 z 25.XI.2018.
32. Kościński Piotr, *Wielki rozłam prawostawia*, „Idziemy” nr 40 z 7.X.2018.
33. Leszczyński Paweł A., *Chrześcijański charakter Anglii dawniej i dziś*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Gorzów Wielkopolski 2018, s. 174; *Irlandia Północna. Między przeszłością a nadzieją trwałej regulacji pokojowej*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny 2018, s. 116. Rec. Grzegorz Polak, „SiDE” 2018 nr 2, s. 185-189.
34. Müller Maciej, *Prawostawie w przededniu schizmy*, „Tygodnik Powszechny” nr 43 z 21.X.2018.
35. Pagani Samuela, *Realna nadzieja współczesnych muzułmanek*, „L'Osservatore Romano” 2018 nr 6, s. 55-56.
36. *Papież Franciszek w Genewie z okazji 70-lecia Światowej Rady Kościołów*, „L'Osservatore Romano” 2018, nr 7, s. 8.
37. Pięciak Wojciech, *Bój o ukraińskie prawostawie*, „Tygodnik Powszechny” nr 48 z 25.XI.2018.
38. *Piętnaste Zgromadzenie Ogólne Konferencji Kościołów Europejskich*. Nowy Sad, Serbia, 31 maja – 5 czerwca 2018, „SiDE” 2018 nr 2, s. 51-55.
39. Polak Grzegorz, *Chaczkar na cześć Jana Pawła II* [dialog Kościoła Rzymskokatolickiego z Ormiańskim Kościołem Apostolskim], „Niedziela” nr 38 z 23.IX.2018.
40. Polak Grzegorz, *Ekumeniczne przyspieszenie Franciszka*, „Niedziela” nr 30 z 29.VII.2018.
41. Polak Grzegorz, *Kardynał Karl Lehmann (1936-2018)*, „SiDE” 2018 nr 2, s. 131-136.
42. Polak Grzegorz, *Papież Franciszek z wizytą w Centrum Ekumenicznym w Genewie*. 21 czerwca 2018, „SiDE” 2018 nr 2, s. 66-70.

43. Polak Grzegorz, *Rosjanin, którego serce biło dla Polski* [prawosławny biskup połowy WP abp Sawa Sowietow] „Niedziela” nr 46 z 18.XI.2018.
44. Polak Grzegorz, *Spotkanie ekumeniczne w Bari*. 7 lipca 2018, „SiDE” 2018 nr 2, s. 71-74.
45. *Prawosławie polityką podzielone*. Ze Światosławem Szewczukiem, zwierzchnikiem Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, rozmawia Jacek Borkowicz, „Przewodnik Katolicki” nr 38 z 24.IX.2018.
46. Przedpełski Borys, *Sobory powszechne starego niepodzielonego Kościoła*, cz. 2, Sobór Konstantynopolitański I (381 r.), „Mariawita” 2018 nr 11-12, s. 13-16.
47. Przełomiec Maria, *Gruziński Kolbe* (św. ks. Grzegorz Peradze), „Przewodnik Katolicki” nr 45 z 6.XI.2018.
48. Przełomiec Maria, *Inna rosyjska Cerkiew jest możliwa?*, „Przewodnik Katolicki” nr 43 z 28.X.2018.
49. *Prześłanie Kościołów w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę*, „Jednota” 2018 nr 4, s. 9; „Pielgrzym Polski” 2018 nr 6, s. 10.
50. Przewrocka-Aderet Karolina, *Szczególny status judaizmu* [o artykule Benedykta XVI „Miłosierdzie i powołanie bez odwołania”], „Tygodnik Powszechny” nr 30 z 22.VII.2018.
51. Puślecki Edward bp, *Symposium mariawitów a tęsknota za obecnym Chrystusem*, „Mariawita” 2018 nr 4-7, s. 9-10.
52. *Raport z czwartej fazy międzynarodowego dialogu katolicko-reformowanego (2011-2015)*. Usprawiedliwienie i sakramentalność. Chrześcijańska wspólnota jako narzędzie sprawiedliwości, „SiDE: 2018 nr 2, s. 75-121.
53. Rogowska Blanka, *Dzieci Abrahama. Muzułmanin ubiera choinkę. Życie Polaków nawróconych na islam*, „Więź” 2018 nr 4.
54. Ryś Grzegorz abp, *Okruchy z Biblii Ekumenicznej* [pielgrzymka ekumeniczna do Ziemi Świętej], „Tygodnik Powszechny” nr 51 z 16.XII.2018.

55. Samiec Jerzy bp, *Ze sobą, a nie przeciw sobie* [kazanie podczas centralnego nabożeństwa ekumenicznego z okazji 100. rocznicy niepodległości], „Jednota” 2018 nr 4, s. 7-8.

56. Sikora Piotr, *Wielobarwne chrześcijaństwo* [papież Franciszek w Światowej Radzie Kościołów], „Tygodnik Powszechny” nr 27 z 1.VII.2018.

57. Słojewski Bartłomiej, *Ekumeniczny Koncert Chóralny* [w warszawskiej parafii mariawitów], „Mariawita” 2018, nr 4-7, s. 17-18.

58. Turnau Jan, *Moja arka. W rozmowie z Dorotą Wodecką i Konradem Sawickim*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2018, s. 416. Rec. Grzegorz Polak, „SiDE” 2018 nr 2, s. 181-184.

59. Tykfer Mirosław ks., *Wiara Żydów jest nam potrzebna* [Benedykt XVI o dialogu katolicko-żydowskim], „Przewodnik Katolicki” nr 28 z 15.VII.2018.

60. Vian Giovanni Maria, *Korzenie naszych dusz* [ekumeniczne modlitwy w Bari], „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 29.

61. Vian Giovanni Maria, *Przebaczenie i misja* [papież Franciszek w Światowej Radzie Kościołów], „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 16.

62. Vian Giovanni Maria, *Tylko razem wędruje się dobrze* [papież Franciszek w Światowej Radzie Kościołów], „L'Osservatore Romano” 2018 nr 7, s. 15-16.

63. *Wspólna Międzynarodowa Komisja dla Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem Prawosławnym. Synodalność i prymat podczas pierwszego tysiąclecia: ku wspólnemu rozumieniu w służbie jedności*. Chieti, 21 września 2016, „SiDE” 2018 nr 2, s. 122-129,

64. *Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie. Wybór dokumentów 1973-2012*. Redakcja naukowa, wprowadzenie i tłumaczenie tekstów Karol Karski, Wydawnictwo „Warto”, Dziegielów 2018, s. 495. Rec. Tadeusz J. Zieliński, „SiDE” 2018 nr 2, s. 190-193.

65. *Zamknięcie to jest nasz dramat. O skutkach antysemityzmu i sposobach na jego okiełznanie z abp. Henrykiem Muszyńskim rozmawia Monika Białkowska*, „Przewodnik Katolicki” nr 28 z 15.VII.2018.

Opracował Grzegorz Polak

500 LAT REFORMACJI W POLSCE

**Pod redakcją: Pawła Ciecieląga, Ewy Józwiak,
Agnieszki Godfrejów-Tarnogórskiej.**

**Wydawca: Główny Urząd Statystyczny,
Kościół Ewangelicko-Augsburski
i Kościół Ewangelicko-Reformowany**

Warszawa 2017, s.221.

Swoje roczniki statystyczne opublikowane przez GUS mają od dawna Kościół Rzymskokatolicki i Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Do tego grona dołączyły dwa Kościoły ewangelickie: luterański i reformowany. Nietrudno się domyślić, że impulsem powstania publikacji był obchodzony w 2017 r. jubileusz 500-lecia Reformacji.

Prezentowana pozycja to jednak coś więcej niż rocznik statystyczny. To zbiór monograficznych artykułów poświęconych protestantyzmowi i działalności Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, napisanych przez kompetentne osoby wywodzące się z tych wspólnot eklezjalnych. Inaczej mówiąc, to prezentacja w skondensowanej formie podstawowych informacji nie tylko o dwóch najstarszych w Polsce Kościołach ewangelickich, ale o całym polskim protestantyzmie, a w przypadku Kościoła luterańskiego i reformowanego otrzymujemy także dane o wymiarze ogólnoswiatowym.

Większość rozdziałów została przygotowana przez autorów zaproszonych do współpracy przez Kościoły ewangelickie. Są to pracownicy Głównego Urzędu Statystycznego i naukowcy katolicy.

Pierwszy rozdział „Luteranie i reformowani w strukturze wyznaniowej Polski”, autorstwa Grzegorza Gudaszewskiego i Pawła Ciecieląga, prezentuje

strukturę wyznaniową Polski ze szczególnym uwzględnieniem Kościołów protestanckich. Opracowany został w oparciu o wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 oraz badania GUS.

W rozdziale drugim Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska i Ewa Józwiak przedstawiają strukturę organizacyjną i działalność Kościołów: Ewangelicko-Augsburskiego w RP i Ewangelicko-Reformowanego w RP, jakże odmienną od Kościoła większości w Polsce. Klarowność opisu sprawia, że czytelnik nie powinien mieć problemów z terminologią ewangelicką.

W rozdziale trzecim pt. „Wewnątrzewangelickie dążenia ekumeniczne” Dariusz Bruncz omawia wzajemne relacje ekumeniczne Kościołów Ewangelicko-Augsburskiego i Ewangelicko-Reformowanego w perspektywie historycznej i współczesnej. Autor zaraz na wstępie czyni uwagę, że kontrowersje doktrynalne zachodzące w XVI w. między głównymi nurtami reformacyjnymi w Europie, w Rzeczypospolitej nie były prowadzone z taką ostrością, jak np. na terenie Niemiec. „Owszem, odbywały się dyskusje teologów czy synody, jednak zagrożenia ze strony Kościoła Rzymskokatolickiego – wspieranego przez autorytet władzy królewskiej spowodowały, że na różnych płaszczyznach dochodziło do mniej lub bardziej sformalizowanych porozumień i wspólnych działań między przedstawicielami luteran, reformowanych i braci czeskich. Ponadto należy również wskazać na fakt, że okres pojawienia się idei reformacyjnych w Polsce był jednocześnie epoką paneuropejskiej konfesjonalizacji, a więc złożonego procesu tworzenia się odrębnych, niezależnych od Rzymu instytucji kościelnych z własnym korpusem doktrynalnym, liturgią i porządkiem prawnym” – twierdzi Dariusz Bruncz.

W rozdziale czwartym pt. „Luteranie i reformowani w Polsce wczoraj i dziś” prof. Jarosław Kłaczko i Agnieszka Zielińska prezentują dane statystyczne obu konfesji w kontekście historycznym – zwracają uwagę na powody zmian, które uwarunkowane były m.in.: drugą wojną światową, sytuacją polityczną i emigracją zarobkową.

W kolejnym rozdziale autorstwa Pawła Ciecieląga ukazane zostały w świetle danych statystycznych z ostatnich 20 lat (takich, jak liczba: parafii i duchownych, chrztów i ślubów) – różne aspekty życia religijnego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP.

Rozdział szósty wychodzi poza ramy Polski. W artykule pt. „Luteranie i reformowani na świecie” Arkadiusz Góralczyk podaje podstawowe informacje na temat Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych i Światowej Federacji Luteranckiej oraz dane statystyczne o wiernych Kościołów zrzeszonych w tych organizacjach. Ponadto znajdziemy tam krótkie

opisy dwóch mniejszych organizacji luterańskich o zasięgu międzynarodowym, tj. Międzynarodowej Rady Luteranckiej oraz Wyznającej Konferencji Luteranckiej.

Kolejny rozdział, autorstwa Jana Szturca, Ewy Józwiak, Agnieszki Godfrejów-Tarnogórskiej i Rafała Leszczyńskiego, przedstawia krótkie biografie wybitnych przedstawicieli polskiego protestantyzmu. Z wyborem bohaterów leksykonu można by dyskutować (brak zwłaszcza całej plejady wybitnych polskich działaczy ewangelickich z terenu Śląska Cieszyńskiego, nie ma biografii ks. Leopolda Otto, czy prof. Zofii Lejmbach). Z drugiej strony uhonorowano piękne, mniej znane postacie jak diakonisa Rachelę (Anna Szalbot), wyświęconą przez biskupa Juliusza Burschego, podczas drugiej wojny światowej zaangażowaną w pomoc partyzantom, Żydom i więźniom Auschwitz, zastrzelona przez Niemców w momencie, gdy szykowała paczki dla uwięzionych w tym obozie koncentracyjnym.

W rozdziale ósmym Joanna Kluczyńska prezentuje działalność diakonijną (u katolików określaną jako charytatywną) Kościołów: Ewangelicko-Augsburskiego w RP i Ewangelicko-Reformowanego w RP.

W jednym z najciekawszych artykułów, zamieszczonym w rozdziale dziewiątym, Joanna Szczepankiewicz-Battek pisze o dziedzictwie kulturowym protestantyzmu na ziemiach polskich, uwzględniając także dorobek braci polskich. Jeśli idzie o współczesność autorka dochodzi do następującej konkluzji: „Transformacja ustrojowa umożliwiła Kościołom mniejszościowym rozbudowanie działalności oświatowej i diakonijnej, które stanowią istotny element ich funkcjonowania (wszystkie te placówki są otwarte dla każdego potrzebującego, bez względu na jego przynależność wyznaniową i światopogląd). W wielu miastach powstały szkoły i przedszkola ewangelickie – największym w skali krajowej kompleksem szkolnym jest Centrum Diakonii i Ewangelizacji im. Marcina Lutera we Wrocławiu przy ul. Wejherowskiej, które prowadzi m.in. szkoły dla młodzieży z różnymi typami niepełnosprawności. Wyjątkową placówką jest Przedszkole Edukacyjne, działające przy parafii Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Zelowie, które prowadzi kilka oryginalnych programów autorskich w zakresie edukacji regionalnej (m.in. zajęcia z języka i kultury czeskiej), ekologicznej i profilaktyki zdrowotnej. Zwiększyła się także liczba domów opieki – stacjonarnych i typu dziennego – które przyjmują pensjonariuszy bez względu na wyznanie”.

W kolejnym artykule prof. Rafał Leszczyński–senior przedstawia dzieje Reformacji na świecie i w Polsce, skupiając się na początkach ruchu reformacyjnego, ukazuje jego wpływ na życie polityczne, społeczne i gospodarcze, a także znaczenie, jakie Reformacja odegrała w rozwoju kultury.

W końcowym rozdziale prof. Zbigniew Pasek dokonuje przeglądu działających na ziemiach polskich Kościołów protestanckich oraz wspólnot chrześcijańskich i grup wywodzących się z protestantyzmu.

Bardzo cennym uzupełnieniem książki jest chronologia najważniejszych wydarzeń związanych z protestantyzmem w Polsce i na świecie.

Jak czytamy we wstępie, autorzy publikacji postawili sobie za cel ukazanie dziejów Reformacji w Polsce w aspekcie statystycznym. Nie zawsze było to jednak możliwe: nie ma bowiem danych sprzed 1918 r. Okres II RP dzięki przeprowadzonym w 1921 i 1931 r. spisom powszechnym, w których pytano o przynależność wyznaniową, jest pod tym względem dobrze udokumentowany.

Po II wojnie światowej informacje statystyczne dotyczące wyznań były zbierane jedynie przez Urząd do Spraw Wyznań, a pytanie o wyznanie nie pojawiało się w spisach powszechnych. Tematyka wyznań wróciła do polskiej statystyki publicznej wraz ze zmianami ustrojowymi dopiero na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku. Okres ten, jak dowiadujemy się ze wstępu, przyniósł Polsce liberalizację prawa wyznaniowego, co zaowocowało rejestracją wielu nowych wyznań oraz tych Kościołów, które funkcjonowały w Polsce od lat, lecz nie mogły uzyskać statusu związku wyznaniowego.

W okresie 1985-1989 zarejestrowano 17, a w latach 1990-1998 – 113 Kościołów i związków wyznaniowych. Na początku lat 90. XX w. Główny Urząd Statystyczny rozpoczął badania statystyczne nad Kościołami i związkami wyznaniowymi działającymi w Polsce. Wprowadzono statystyczną ankietę wyznaniową wypełnianą przez poszczególne wyznania na zasadzie dobrowolności. Badaniem tym objęte zostały obok nowych wyznań także Kościoły funkcjonujące w Polsce od wieków, w tym Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP i Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP. Tematyka ta wróciła także do przeprowadzonego w 2011 r. spisu powszechnego. Po 80 latach przerwy w spisie powszechnym, informują wydawcy w słowie wstępnym, znów zadano pytanie o przynależność wyznaniową. Dzięki temu możliwa była omawiana publikacja, dzieło trzech podmiotów: GUS i dwóch najstarszych w Polsce Kościołów ewangelickich.

Na koniec najważniejsza informacja. Książka jest dostępna w internecie, na portalu GUS. To podstawowa pozycja dla publicystów zajmujących się problematyką religijną i dla wszystkich, którzy chcieliby zasięgnąć podstawowych informacji o protestantyzmie.

Grzegorz Polak

EWANGELICY W NIEPODLEGŁEJ

Pod redakcją: Ewy Józwiak i Michała Karskiego

**Wydawca: Konsystorz Kościoła
Ewangelicko-Reformowanego
w RP, „Biblioteka Jednoty”**

Warszawa 2018, s. 200.

Walczyli orężem o Niepodległą, mieli swój udział w działaniach dyplomatycznych, które doprowadziły do odrodzenia Polski, w okresie międzywojennej utwierdzali naszą państwowość, a we wrześniu 1939 r. stanęli w obronie ojczyzny. Patriotyzmu polskich ewangelików chyba nikt już nie podważa, ale fenomen ten nie jest należycie znany w społeczeństwie polskim. A już zupełnie białą plamą w świadomości społecznej jest życie ewangelików u progu Niepodległej, a potem w wolnej Polsce.

Dobrze się więc stało, że Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP – z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości – wydał książkę, stanowiącą zbiór artykułów kilkunastu autorek i autorów – historyków, teologów, prawników, pedagogów, dziennikarzy, omawiających sytuację ewangelików po pierwszej wojnie światowej i w dwudziestoleciu międzywojennym.

Dla ewangelików w Polsce w 1918 r., jak podkreśla w eseju wstępnym Michał Karski, rozpoczął się nowy rozdział w ich historii. Utworzenie państwa polskiego spowodowało konieczność reorganizacji dotychczasowego życia kościelnego. „W II Rzeczypospolitej funkcjonowało siedem Kościołów ewangelickich – tradycji luteranckiej, reformowanej i unijnej. Należeli do nich Polacy i Niemcy, a czasy wymuszały przyjmowanie zdecydowanych postaw w sprawach narodowościowych i lojalności wobec nowego państwa. Kierownictwa Kościołów zajmowały różne pozycje – z jednej strony mamy jednoznacznie propolską działalność w Kościele Ewangelicko-Augsburskim czy Ewangelicko-Reformowanym, z drugiej – otwarcie proniemiecką w Kościele Ewangelicko-Unijnym.

Historię ewangelików w Polsce w okresie międzywojnia charakteryzują próby zakorzenienia w nowym państwie, konflikty na tle narodowościowym, nierzadkie postawy nacjonalistyczne, spory ambicjonalne, nieudane próby zjednoczeniowe”- zauważa Michał Karski. Przypomina, że Kościoły funkcjonowały w sytuacji dominującej pozycji Kościoła Rzymskokatolickiego, waśni politycznych i narodowościowych II RP, niestabilnego państwa (od 1926 r. – po przewrocie majowym – już niedemokratycznego), którego polityka wybitnie nie sprzyjała mniejszościom narodowym i wyznaniowym. Na dodatek odbywało się to w klimacie rosnących w Europie w siłę ideologii totalitarnych, co – dodajmy – nie pozostawało bez wpływu na działalność Kościołów ewangelickich w Polsce.

Michał Karski dostrzega jednak, że mimo tak trudnej sytuacji, w międzywojniu nastąpił rozwój ruchu ekumenicznego i działalności diakonijnej Kościołów, a niektóre wspólnoty zapewniły kobietom czynne i bierne prawo wyborcze do gremiów kierowniczych.

W artykule „Kościół Ewangelicko-Augsburski u zarania II Rzeczypospolitej” prof. Tadeusz Stegner zaznacza, że polscy ewangelicy i władze Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przyjęły powstanie niepodległego państwa polskiego z entuzjazmem i nadzieją, że wszyscy ewangelicy polskiej mowy, także ci z „kresów polsko-ewangelickich”, znajdą się w granicach Rzeczypospolitej, wzmacniając tym samym protestantyzm w kraju i nadając mu bardziej polski charakter.

Ks. Juliusz Bursche myślał o spełnieniu wizji ks. Leopolda Otto – utworzeniu silnego polskiego Kościoła ewangelickiego, mającego znaczenie w skali ogólnopolskiej. Te oczekiwania nie w pełni się ziściły wobec niekorzystnej koniunktury politycznej, bowiem Mazury oraz większa część Śląska Pruskiego i Cieszyńskiego znalazły się poza obrębem polskiej państwowości. „Czynne zaangażowanie władz Kościoła, a szczególnie ks. Burschego w sprawy ustanowienia korzystnych dla Polski granic było pozytywnie odebrane przez polskie kręgi przywódcze. Spowodowało jednocześnie napięcie w stosunkach polsko-niemieckich w Kościele Ewangelicko-Augsburskim i konflikty z niemieckimi Kościołami ewangelicko-unijnymi, działającymi w Wielkopolsce, na Pomorzu i Górnym Śląsku. Polscy ewangelicy w 1918 r. wykazali, że są ważną częścią polskiego społeczeństwa, gotową aktywnie działać na rzecz budowy niepodległej Polski” – twierdzi prof. Stegner.

Oprócz wspomnianego artykułu w części książki zatytułowanej „Kościoły ewangelickie w 1918 roku i dwudziestolecie międzywojennym” znajdują się następujące teksty: „Metodyści w odrodzonej Polsce” (bp Edward Puślecki), „Kościół Ewangelicko-Reformowany po odzyskaniu przez Polskę niepodległości” (Ewa Józwiak), „Jednota ewangelicko-reformowana w Wil-

nie na tle wydarzeń przedwiośnia niepodległości polskiej 1915-1922” (Grzegorz Michalak), „Prawodawstwo wyznaniowe dotyczące Kościołów ewangelickich po 1918 roku” (Michał Hucal). Wszystkie teksty świadczą niezbicie, że polscy luteranie, reformowani i metodyści całkowicie utożsamiali się z odrodzoną Polską.

Następny rozdział książki zawiera varia. Prof. Karol Karski pisze o współpracy ekumenicznej w Polsce w okresie międzywojennym, dr hab. Jerzy Sojka dokonuje zwięzłej prezentacji światowej teologii ewangelickiej u progu przemian po pierwszej wojnie światowej, a Joanna Kluczyńska przedstawia ewangelicką działalność diakonijną w Polsce w okresie międzywojennym.

Z kolei prof. Rafał Marcin Leszczyński kreśli sylwetkę niedoścignętego tłumacza „Dobrego wojaka Szwejka”, Pawła Hulki-Laskowskiego, którego głównym motorem działalności i twórczości był „głęboki patriotyzm, łączący się z sympatiami lewicowymi, znajdujący swoje teoretyczne uzasadnienie w ewangelickiej teologii liberalnej”, a najważniejszą sprawą dla siebie uczynił stworzenie „Polski sprawiedliwej i silnej, która zapewniałaby równość i godne życie wszystkim swoim obywatelom”.

W książce nie brakuje odniesień do współczesności. Prof. dr Tadeusz J. Zieliński w końcowym eseju stawia szereg pytań, które bynajmniej nie dotyczą jedynie sytuacji mniejszości wyznaniowych, ale wręcz kształtu naszej państwowości. Pisze prof. Zieliński: „Obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości będą miały głębszy wymiar, gdy maksymalnie duża liczba obywateli dokona krytycznej refleksji nad tym, czym było dotąd i jakie być powinno państwo polskie. Czy ma ono być rządzone przez „prawdziwych” Polaków, a ludzie odstający od nacjonalistycznego wydumanego wzorca mają w nim mieć poczucie, że nie są u siebie, zaś nadane im prawa będą łaskawą koncesją udzieloną przez panujących? Czy państwo ma ustalać obowiązujący światopogląd i styl życia, w tym oficjalną wykładnię przeszłości, a swobodny dyskurs publiczny będzie zastąpiony strzeżoną za pieniądze z podatków wszystkich obywateli urzędową prawowiernością? Czy państwo ma być zespolone z religią większości, a inne wyznania tolerowane o tyle, o ile nie będą występować przeciwko obowiązującej bogoojczyźnianej narracji, a najlepiej gdy znajdą sposób, by się w nią wpisywać? Czy państwo ma akceptować, a nawet inspirować konflikt wewnętrzny, w którym atak na wybrane grupy i generowana przeciwko nim agresja służą mobilizacji większości potrzebnej do utrzymania władzy? Czy ma ono być zbudowane na niechęci, a być może i nienawiści do innych narodów, gdyż własny egoizm narodowy zostanie podniesiony do rangi cnoty?”

Polscy protestanci musieli odpowiadać sobie na powyższe pytania przed wojną i stoją wobec nich także dzisiaj”. Dodajmy w tym miejscu, że dobrze byłoby, gdyby na powyższe pytania nie odpowiadali sobie jedynie polscy protestanci.

W zamyśle wydawcy było stworzenie interdyscyplinarnego studium, które byłoby wkładem polskich ewangelików w refleksję nad setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Zamiar się udał, ale temat wart jest naukowej monografii.

Grzegorz Polak

**CARLOS A. SINTADO,
MANUEL QUINTERO PEREZ
EMILIO CASTRO:
A LEGACY OF PASSIONATE ECUMENISM**

translated by Tony Coates

**World Council of Churches Publications,
Geneva 2018, ss.170**

Dnia 6 kwietnia 2018 r. upłynęła 5. rocznica śmierci pastora Emilio Castro, pierwszego Latynosa sprawującego funkcję sekretarza generalnego Światowej Rady Kościołów. Recenzowana książka ukazała się na rynku księgarskim dla uhonorowania człowieka, dla którego ekumenizm nie był urzędowy, a wynikał z autentycznego zaangażowania chrześcijańskiego. W ostatnich latach opublikowano parę opracowań książkowych poświęconych osobom stojącym na czele ŚRK, a także – jak w odniesieniu do obecnego sekretarza generalnego – Olava Fykse Tveita, przez nich napisanych¹⁾.

Autorem książki są zaangażowani od lat ekumeniści. Carlos A. Sintado jest Argentyńczykiem i duchownym metodystycznym, a w przeszłości pracował na różnych stanowiskach w ŚRK w Genewie. Z kolei Manuel Quintero Pérez jest Kubańczykiem, starszym Reformowanego Kościoła Prezbiteriańskiego Kuby, a w minionych latach był m.in. dyrektorem wydziału do spraw

¹⁾Mowa o jego książce pt. *The Truth We Owe Each Other. Mutual Accountability in the Ecumenical Movement*, Geneva 2016. Interesujące, iż O. Fykse Tveit to jeden z paru Norwegów stojących na czele instytucji międzynarodowych, albowiem jego rodak Jens Stoltenberg jest sekretarzem generalnym NATO, kolejny – Thorbjørn Jagland jest sekretarzem generalnym Rady Europy, a z kolei – Jon Ola Sand szefuje Europejskiej Unii Nadawców Radiowych i Telewizyjnych. To przyczynek do dobrej reputacji Norwegii na arenie globalnej, m.in. w kontekście jej szeroko udzielanej pomocy rozwojowej, zmagani o pokojowe rozwiązanie sporów międzynarodowych (vide: porozumienie izraelsko-palestyńskie z Oslo z 1993 r.), czy zmagania o sprawy środowiska naturalnego naszej planety.

komunikacji Latinoamerykańskiej Rady Kościołów z siedzibą w stolicy Ekwadoru – Quito.

Książka rozpoczyna się Przedmową autorstwa Wesleya Granberg-Michaelsona, byłego dyrektora Wydziału Kościoła i Społeczeństwa ŚRK, a następnie krótkim Wprowadzeniem, zredagowanym przez dwóch autorów publikacji. Dalej, strukturę wewnętrzną tworzy dziesięć rozdziałów. Pierwszy dotyczy wczesnych lat życia E. Castro, drugi – jego służby jako dyrektora Komisji ds. Misji Światowej i Ewangelizacji ŚRK, trzeci – obrad tejże Komisji w Melbourne w 1980 r., jak również kwestiom ubóstwa w skali globu i w tym kontekście kwestii Królestwa Bożego, czwarty – odnosi się do efektów dialogu międzyreligijnego i występujących w nim sporów, piąty – służby w charakterze sekretarza generalnego Rady, szósty – kwestii gościnności eucharystycznej i rozmów z papieżem Janem Pawłem II, siódmy – rozlicznym spotkaniem E. Castro z osobistościami, ale też oponentami ruchu ekumenicznego w obrębie Kościołów chrześcijańskich, ósmy – odnosi się do końcowych lat pełnienia najważniejszej funkcji w globalnym ruchu ekumenicznym, dziewiąty – ostatnim latom życia po zakończeniu posługi w charakterze sekretarza generalnego i wreszcie dziesiąty – dotyczy ostatnich dni Emilio Castro. Całość wieńczy syntetyczna informacja o autorach, po której umiejscowiono przypisy.

Urodzony w 1927 r. w stolicy Urugwaju E. Castro, ochrzczony został w Kościele katolickim. Swój duchowy dom odnalazł jako nastolatek w Kościele metodystycznym, do którego – jak to żartobliwie ujął – trafił „z przypadku”, albowiem kaplica tej konfesji znajdowała się zaledwie 100 metrów od miejsca zamieszkania. W 1942 r. wstąpił do Kościoła metodystycznego, a rok później wyjechał na studia teologiczne do Buenos Aires (s. 2-3). Należy podkreślić, że funkcję sekretarza generalnych ŚRK pełniło trzech metodystów: Philip Potter, właśnie E. Castro, a w XXI stuleciu – Kenijczyk Samuel Kobia.

Castro sprawował posługę pastorską w San Juan w Argentynie, następnie uzupełnił wykształcenie teologiczne w Bazylei, a później był pastorem w La Paz, w Boliwii, na początku lat 50. XX w. To tam zastały go radykalne przemiany społeczne, które – jak sam to zaznaczył – wywarły wpływ na jego formację intelektualną, ale też istotne w dalszych stadiach Jego życia przekonanie, o konieczności przemiany własnej osobowości w duchu uczniostwa Chrystusowego po to, by służyć innym, by zmieniać społeczeństwo, w tym pod kątem zmagania z różnymi formami wykluczenia społecznego (s. 5). Uczestniczył w działalności ekumenicznej w skali całej Ameryki Łacińskiej i można go uznać za jednego z głównych założycieli powołanej w 1978 r. Latinoamerykańskiej Rady Kościołów. W 1973 r. został dyrektorem Komisji ds. Misji Świa-

towej i Ewangelizacji, tak zaczynając ekumeniczną podróż „na pokładzie” Światowej Rady Kościołów. W tym samym roku, w którym dokonano Jego wyboru na sekretarza generalnego Rady, czyli w 1984, obronił dysertację doktorską na Uniwersytecie w Lozannie.

Urząd sprawował w latach 1985-1993. Przez ten czas utrzymywał również kontakt z Latinoamerykańską Wspólnotą Chrześcijańską (będącą częścią UMC, czyli Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego) zlokalizowaną pod Genewą. W latach 1997-2003 był jednym z jej pastorów.

Emilio Castro przewodził ŚRK w końcowej fazie Zimnej Wojny i początku nowej ery, po przemianach demokratycznych nie tylko w Europie Środkowej i Wschodniej, ale też np. w Republice Południowej Afryki, Korei Południowej, na Filipinach i w samym Związku Radzieckim, a od końca 1991 r. w Rosji. Był bardzo zaangażowany w powodzenie pierwszego „postzimnowojennego” Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w stolicy Australii – Canberze, na początku 1991 r.²⁾

W trakcie jego kadencji, w październiku 1986 r. miało miejsce zwołane przez Jana Pawła II do Asyżu pierwsze międzyreligijne spotkanie modlitewne w intencji pokoju na świecie. Autorzy wspominają też niektóre trudności w tymże dialogu, konkretnie z muzułmanami. W jednym z dokumentów na temat misji, w optyce chrześcijan z jednej, a wyznawców islamu z drugiej strony, rozmówcy muzułmańscy sprzeciwili się rzeczownikowi „konwersja”, stojąc na stanowisku, że wyznawca islamu nie może zmienić swojej religii, a przeciwnie, ma powinność starania się o to, by każdy nie będący nim dotąd, przyjął islam. W dokumencie końcowym z tych rozmów zamieszczono zatem w miejsce prawa do konwersji – prawo każdego człowieka do posiadania przekonań i bycia przekonywanym także w sprawach religijnych (s. 53).

Ważnym fragmentem książki są informacje o rozmowach sekretarza generalnego E. Castro z innym Castro – Fidelem, przywódcą kubańskim, w 1987 r. Uczestniczył w nich odpowiedzialny za sprawy wyznań w tamtejszej partii komunistycznej – José Felipe Carneado. Strona „genewska” pragnęła nakłonić Hawanę do liberalizacji polityki wyznaniowej w odniesieniu do budowy nowych obiektów kościelnych oraz uznania wielu będącymi faktycznie od wielu lat domów prywatnych (w których odbywały się nabożeństwa domowe) – za miejsca kultu religijnego, bez stosowania różnego typu utrudnień. Chodziło również o poszerzenie możliwości funkcjonowania duchownych w przestrzeni publicznej (s. 113, 115).

²⁾ Na ten temat zob. D. W. Norwood, *Pilgrimage of Faith: Introducing the World Council of Churches*, Geneva 2018, s. 120.

Dnia 29 sierpnia 1989 r. E. Castro wystosował list do Kurta Löfflera, stojącego na czele państwowego Sekretariatu do Spraw Kościelnych w NRD, z prośbą o uwolnienie więzionych od 1984 r. osób, pozbawionych wolności za krytykę władz oraz oskarżonych o szpiegostwo. Löffler wystosował z kolei swój list do prokuratora generalnego NRD, w którym imputował E. Castro „skandaliczną ingerencję w wewnętrzne sprawy” Republiki (s. 132). W tym miejscu należy zaznaczyć, że mocno wspierany przez E. Castro koncyliarny proces na rzecz sprawiedliwości, pokoju i zachowania integralności stworzenia (JPIC), będący jednym z owoców Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Vancouver w 1983 r., był motywem przewodnim zgromadzeń ekumenicznych w NRD w 1988 oraz przełomowym 1989 roku. To doniosłe dla podkreślenia roli Kościołów ewangelickich w Niemczech Wschodnich, zrzeszonych w tamtejszym ich Związku (BEK), jako schronienia i opiekuna dla wielu ówczesnych inicjatyw opozycyjnych, których potencjał przyczynił się do pokojowych przemian w 1989 r. W 2019 r. będziemy obchodzili m.in. 30-lecie upadku Muru Berlińskiego.

W wielu miejscach książki Autorzy zaznaczają wkład ŚRK i m.in. E. Castro dla zwalczania wszelkich form dyskryminacji rasowej, w tym apartheidu w RPA, a to za sprawą jednego z wiodących przedsięwzięć Rady w postaci Programu Zwalczania Rasizmu (s. 75, 81-82, 120, 152). Już po swoim uwolnieniu Nelson Mandela podziękował za to zaangażowanie, wizytując Radę, a w 1998 r. uczynił to jako prezydent RPA, przemawiając podczas obrad Zgromadzenia Ogólnego w stolicy Zimbabwe – Harare³⁾. Należy podkreślić, iż celem Programu była też m.in. poprawa położenia Dalitów – tzw. „nietykalnych”, na terenie Indii (s. 82 i 152).

E. Castro krytykował komunizm jako ustrój bazujący na materializmie dialektycznym i ateizmie, ale także kapitalizm, gdyż uważał go za system oparty na egoizmie i niekrępowanej konkurencji, co jest sprzeczne z wartościami reprezentowanymi przez chrystianizm i jego Zbawiciela, który samego siebie ofiarował za innych (s. 136, 137). W tym kontekście Castro postrzegał kwestie zbawienia holistycznie, upatrując w nim także doczesne zmagania o sprawiedliwość ekonomiczną, godność ludzką, przeciwdziałanie rozpadowi więzi interpersonalnych⁴⁾. Autorzy książki przypominają, że w trakcie obrad Świato-

³⁾ ŚRK, jak bardzo wiele organizacji i osób, zabiegała o uwolnienie Nelsona Mandeli z więzienia na Robben Island, gdzie był osadzony. Jako metodysta regularnie był odwiedzany przez duchownych swojego Kościoła, otrzymując m.in. Sakrament Wieczerzy Pańskiej – zob. K. Cracknell, S. J. White, *An Introduction to World Methodism*, Cambridge 2005, s. 77.

⁴⁾ Również wielu innym teologom takie postrzeganie zbawienia było bliskie, w tym innemu z kręgu latioamerykańskiego, jak José Míguez Bonino, który sytuował je jako składnik walki o wyzwolenie w wymiarze zarówno indywidualnym oraz społecznym – K. Cracknell, S. J. White, *An Introduction ...*, op. cit., s. 240-241.

wej Konferencji Misyjnej w Melbourne w maju 1980 r. dużym zainteresowaniem cieszyła się opublikowana rok wcześniej książka teologa wyzwolenia Julio de Santa Ana pt. *Ku Kościołowi ubogich*⁵⁾. W związku z zaangażowaniem wielu katolików, ale i protestantów w działania na rzecz obalenia dyktatury Somozy w Nikaragui i ustanowienia tamże innego systemu społeczno-ekonomicznego, nie były to tylko rozważania natury teoretycznej. Emilio Castro sprzeciwiał się wyłącznie „duchowemu” odczytywaniu kwestii ubóstwa, podkreślając konieczność wychodzenia „tu i teraz” ze strony chrześcijan do wszystkich ludzi zmarginalizowanych na świecie (por. s. 25, 33-35, a także 5, 31, 76).

E. Castro zmarł w ojczystym Urugwaju 6 kwietnia 2013 r. W liście skierowanym do ŚRK metropolita wołokołamski i przewodniczący Wydziału Zewnętrznych Stosunków Kościelnych Patriarchatu Moskiewskiego, abp Hilarion podkreślił, że cały świat chrześcijański zapamięta waleczną postawę Castro wobec apartheidu, systemów wyzysku i przemocy oraz wysiłki dla obalenia reżimów dyktatorskich w Ameryce Południowej (s. 161).

Pomimo braku w książce informacji o zainicjowanej za kadencji Castro dekadzie kobiet, w tym walki z przemocą wobec nich i niewielu odniesień do zagadnienia ordynacji kobiet w rozlicznych dokumentach ŚRK, niezaprzeczalne są walory poznawcze tej publikacji, w której – jak trafnie określili to sami Autorzy – przedstawiono życie i pracę Emilia Castro – „zwyczajnego człowieka, obdarzonego nadzwyczajnymi talentami” (s. 162).

Paweł A. Leszczyński

⁵⁾Na temat protestanckich teologów wyzwolenia – w tym Emilia Castro, a także Paula Freire, Leopolda Nilusa, Julia de Santa Ana – zob. m.in. z nowszej literatury naukowej książkę autorstwa Annegreth Schilling, *Revolution, Exil und Befreiung. Der Boom des lateinamerikanischen Protestantismus in der internationalen Ökumene in den 1960er und 1970er Jahren*, Göttingen 2016.

NOTATKI

NOTATKI

NOTATKI
